

KS. JAN KOPIEC

HISTORIOGRAFIA
DIECEZJI WROCŁAWSKIEJ
DO ROKU 1821

LUBLIN 1982

Praca doktorska
powstała w Instytucie Historii Kościoła Wydziału Teologicznego KUL

Promotor: ks. prof. dr hab. Stanisław Librowski

Recenzenci: bp prof. dr hab. Wincenty Urban — Wrocław
ks. prof. dr hab. Bolesław Kumor — KUL

WSTĘP

Badania historiograficzne stoją zawsze u podstaw i początków jakichkolwiek dociekań naukowych. Znajomość stanu badań, osiągnięć i braków jest szczególnie ważna we wszelkiego typu wysiłkach historycznych. Poznanie zasobów źródłowych, wykorzystanie już wypracowanych treści, ewentualnie wykrycie błędów czy wręcz fałszów musi być pierwszym etapem zajęcia się ogólnym lub szczegółowym zagadnieniem historycznym.

Praca niniejsza pomyślana została jako omówienie stanu badań nad przeszłością diecezji wrocławskiej od początków jej istnienia do 1821 r. Jest krytycznym spojrzeniem na dotychczasowe wysiłki i osiągnięte rezultaty. Bierze pod uwagę jedynie pozycje opublikowane, tak wydawnictwa źródłowe, jak też opracowania. I z powodu ogromu bibliografii drukowanej, nie zajmuje się rękopisami i maszynopisami.

Historiografia jest omówieniem dotychczasowego dorobku. Różni się więc od bibliografii, której zadaniem jest uchwycenie każdej drukowanej pozycji w danym zagadnieniu, niezależnie od jej charakteru, objętości i miejsca publikacji. Historiografia nie jest także zbiorem recenzji poszczególnych dzieł i publikacji, które w erudycyjny i drobiazgowy sposób zajmują się danymi drukami. Musi więc być czymś pośrednim między tymi formami naukowego działania. Z jednej strony powinna zmierzać do ustalenia opublikowanych pozycji w zakresie przyjętych ram tematycznych, a z drugiej musi zawierać element krytycznego omówienia ich i zaszeregowania. Wyłanianie się od razu niezwykle trudny problem metody i ustalenia kryteriów, dotyczących zebrania i opracowania dorobku. Na pewno przedmiotem analiz historiograficznych będą dzieła naukowe odnoszące się do omawianej problematyki, jak również edycje źródłowe uwzględniające rygory tego typu produkcji wydawniczej. Zatem historiografia mniej będzie zwracała uwagę na opracowania popularnonaukowe, chociaż w miarę potrzeby także te należy uwzględnić. Istotnym zabiegiem byłoby wykorzystanie wszystkich przyczynków, recenzji, polemik, nawet omówień, jakich wiele znajduje się na łamach różnych pism. Jednak one, zajmując się szczegółowym rozbiorem i krytyką konkretnych publikacji, rzadziej wnoszą istotniejsze rzeczy do ogólnych problemów. Większe z nich, ustawiające istotnie problematykę danych dzieł, z pożytkiem należy wykorzystać. Takie też zasady zostały przyjęte w niniejszej pracy.

Przedmiotem rozważań historiograficznych w tej pracy jest diecezja wrocławska w swych granicach historycznych od początku do 1821 r. Granice te zasadniczo pokrywały się z etnicznymi obszarami Śląska, wyłączając drobne skrawki na Górnym Śląsku wokół Bytomia i Pszczyny (diecezja krakowska), następnie koło Głubczyc (diecezja ołomuńska) oraz na Dolnym Śląsku teren hrabstwa kłodzkiego (archidiecezja praska). Na zachodzie granica sięgała do rzeki Bóbr, a na północy aż po Żagań i Zieloną Górę. Z terenu Wielkopolski do diecezji należały dekanaty Kępno i Ostrzeszów. Mimo licznych zmian politycznych, rozdrobnienia feudalnego, powstania licznych księstw,

będących często wobec siebie w silnych antagonizmach, pod względem kościelnym przetrwała ta diecezja jako jeden organizm. Dzieje jej, jak cała historia Śląska, były bogate w wydarzenia i prace ludzkie.

Diecezja wrocławska powstała w wyniku brzemiennej w skutki zjazdu gnieźnieńskiego w r. 1000, jako jedna z kilku powołanych do życia w monarchii Bolesława Chrobrego. Związek monarchii wczesnopiastowskiej z Kościołem i popieranie akcji chrystianizacyjnej umożliwiało tworzenie się zrębów organizacji kościelnej na tych ziemiach, których też istotnie nie załamały wydarzenia rewolucji pogańskiej w latach 40-tych XI w. Liczne kontakty z krajami ościennymi, także i z dalej położonymi, głównie w kierunku zachodnim, przyczyniały się do penetracji różnych idei, nurtujących tamte tereny. Z tego względu Kościół wrocławski był podatny na reformatorskie wpływy w okresie średniowiecza (np. bp Walter w poł. XII w. i jego reforma kleru, napływ zakonników); podobnie ruchy heretyckie i sekciarskie znajdowały tutaj znaczny oddźwięk.

Biskupi wrocławscy przed końcem XIII w. wywalczyli dla siebie i swoich następców prawa książęce na równi z innymi feudałami na terytorium udzielonego księstwa nysko-otmuchowskiego. Prawa te zachowali do 1810 r. Popierali oni akcję rozwoju gospodarczego i społecznego na Śląsku, czego najjaskrawszym przejawem była prowadzona na szeroką skalę kolonizacja niemiecka i na prawie niemieckim. W ślad za tym rozwijała się sieć kościołów i parafii, których pod koniec XV w. było około 1400. Także bujne życie zakonne, które przyczyniało się do podnoszenia poziomu umysłowego i kulturalnego tej ziemi, czyniło z diecezji wrocławskiej w średniowieczu silną jednostkę administracji kościelnej. Kontakty diecezji ze Stolicą Apostolską potwierdzały jej znaczną rolę w całokształcie życia średniowiecznej Europy środkowej.

Daleko posunięta feudalizacja życia kościelnego, jak też formy i zakres oddziaływania duszpasterskiego, posiadały oprócz stron niezaprzeczalnie pozytywnych, także wszystkie ujemne cechy życia Kościoła. Na przełomie XV i XVI w., czyli na styku średniowiecza i czasów nowożytnych, stały się one zespołem istotnych przyczyn podjętej krytyki stanu Kościoła i wybuchu reformacji protestanckiej. Wtedy też ujawniły się braki w formacji tak duchowieństwa z jego naczelnymi władzami, jak również wiernych diecezji. Znaczne postępy reformacji, przy niemal masowym poparciu jej przez czynniki świeckie (książęta, rady miast) przyczyniły się do poważnego zachwiania stanu posiadania Kościoła katolickiego, a w wyniku przeforsowania przez książąt Rzeszy zasady „*cuius regio, eius religio*” do niemal całkowitego wyrugowania go w niektórych rejonach Dolnego Śląska. W tym momencie ujawniło się także dalekie już odejście Śląska od reszty Polski. Przynależność ta do połowy XIV w. istotna i ścisła, po dostaniu się tej ziemi pod władztwo Luksemburgów czeskich, mimo przejściowego władania nią przez Jagiellonów, przypadła Habsburgom. Procesy religijne przebiegały już wtedy nie w związku z ogółem ziem Polski, lecz jako jeden z elementów różnorodnej mozaiki całej Rzeszy. Podobnie miała się rzecz odnośnie protestantyzacji Śląska. Dopiero pojawienie się pilnych duszpasterzy wśród biskupów wrocławskich, troska o nową, gorliwszą formację duchowieństwa, podjęcie wizytacji kanonicznych, zapoznających władze kościelne z faktycznym stanem diecezji, przyczyniły się do odrodzenia katolicyzmu na Śląsku.

W tym dziele znaczna pomoc przyszła ze strony Habsburgów, którzy na

swoich terenach prowadzili szeroko zakrojoną akcję przywracania katolicyzmu, za cenę tworzenia „katolicyzmu cesarskiego”. Dla Kościoła była to wielka, wspierająca go pomoc. Odzyskanie większości kościołów, powołanie na Śląsk nowych, potrydenckich zakonów (jezuici, pijarzy, urszulanki), rozwój sieci szkolnej, głównie średnich i akademii we Wrocławiu, troska o pogłębienie życia sakramentalnego w diecezji — to, ogólnie biorąc, owoc tych wysiłków Kościoła i cesarstwa.

Bardzo niekorzystnym faktem dla Kościoła katolickiego okazało się przejście Śląska (poza Cieszyńskim i Opawskim) pod panowanie pruskiej monarchii Hohenzollernów. Jako przeważnie protestancka dążyła ona do usunięcia wpływów Kościoła na społeczeństwo. Przy tym monarcha pruski uważając Kościół za jedną z wrogich mu sił zagranicznych, dążył do przerwania związków organizacyjnych z innymi ośrodkami kościelnymi, leżącymi poza obszarem Prus, a więc z metropolią gnieźnieńską i Stolicą Apostolską. Rzeczywiście w latach 1740—1748 ustały faktyczne związki Wrocławia z Gnieznem, a wpływ Rzymu na sprawy kościelne Śląska zmalał do minimum. Daleko posunięta ingerencja państwa w dziedzinie szkolnictwa, wychowania kleru, obsady stanowisk duszpasterskich, kontroli stanu majątkowego instytucji kościelnych, bardzo wyraźnie zmierzały do sprowadzenia Kościoła katolickiego do rangi jednego z narzędzi polityki mocarstwowej Prus. Prawdziwym ciosem była sekularyzacja z r. 1810, uderzająca w zakony i instytucje kościelne, głównie w kolegiaty i kapituły. Przejęte przez państwo ich dobra materialne i kulturalne (archiwa, księgozbiory i częściowo skarbcze) spowodowały zubożenie Kościoła pod każdym niemal względem.

Zawieruchy wojenne związane z epoką napoleońską zaprowadziły nowy porządek polityczny i prawny w Europie. W ślad za tym następowały zmiany organizacyjne w poszczególnych krajach niemieckich. Uregulowanie spraw kościelnych w Prusach przyniosła bulla *De salute animarum* z dnia 16 lipca 1821 r., która dla diecezji wrocławskiej posiadała niemałe znaczenie. Wtedy dopiero w oficjalnej formie zadeklarowana została egzempcja diecezji wobec swej metropolii — Gniezna. Nastąpiło także nowe ustawienie granic diecezjalnych: z diecezji krakowskiej zostały włączone do wrocławskiej dekanaty Bytom i Pszczyna, z biskupstwa niegdyś miśnieńskiego tereny na zachód od rzek Bóbr i Nysa Łużycka, do archidiecezji poznańskiej odeszły dekanaty Kępno i Ostrzeszów. Nadto władzy biskupów wrocławskich poddane zostały rozległe tereny tzw. delegatury biskupiej na Brandenburgię i Pomorze z Berlinem i Szczecinem. Stan ten przetrwał do 1929 r., czyli do momentu podniesienia diecezji wrocławskiej do rangi archidiecezji. Te właśnie istotne zmiany zadecydowały o końcowej dacie branych pod uwagę zagadnień — rok 1821. Nie był on przełomowym w sensie jakościowych wydarzeń w diecezji, ale znaczne skutki prawne bulli *De salute animarum* uczyniły z tej daty dość wyraźną cezurę chronologiczną w życiu śląskiej diecezji. Tym bardziej, że wiek XIX przyniósł ze sobą bardziej zróżnicowaną problematykę zarówno w odniesieniu do spraw zewnętrznych i politycznych, jak też w zakresie wewnętrznego życia katolicyzmu w Niemczech i na Śląsku.

Diecezja wrocławska posiadająca w przeszłości duży zasięg terytorialny o bogatych dziejach, wytworzyła też znaczny zasób różnorodnych materiałów o wartości historycznej. Były one już przedmiotem rozmaitych badań naukowych. Z tego względu diecezja ta i jej przeszłość zasługiwały na przystąpienie do analizy historiograficznej, mimo podjęcia już podobnego tematu

przez F. Klośę OFM (*Historiografia diecezji wrocławskiej do r. 1517*, Warszawa 1959, maszynopis, ss. 55), zrealizowanego jednak na wzór wybitnie bibliograficzny. Praca niniejsza uwzględnia w analizach historiograficznych dorobek naukowy dla nakreślonych wyżej ram chronologicznych i terytorialnych. Wykorzystane zostały, w miarę możliwości, pozycje opublikowane do r. 1980, przede wszystkim naukowe. Pominęto pozycje drobne, zamieszczone w prasie, które najczęściej opierały się na literaturze i nie wносиły zasadniczo nowych treści, mimo wypowiedzania się w tych formach wielu znakomitych uczonych. Wielka liczba publikacji historycznych spowodowała także dalsze ograniczenie do rzeczy traktujących o tematach ogólnych. Nie zajęto się tymi pracami, które mówią o dziejach jednej parafii, miasta, wsi, przy czynkami o drobnych, pojedynczych faktach. Zabieg ten nie jest oczywiście możliwy do zrealizowania z żelaznymi granicami. Dlatego też w przypadku istotnych braków tytułem przykładu sięgnięto do niektórych tego typu publikacji.

W tak zgromadzonym materiale należało dokonać uporządkowania. Pod względem rzeczowym scharakteryzowane zostały najpierw ośrodki oraz ludzie, trudniący się twórczością naukową w zakresie kościelnej przeszłości Śląska. Następnie dokonano przeglądu dorobku edytorskiego w zakresie ujawniania zabytków archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych dotyczących dziejów diecezji, wreszcie opracowań odnoszących się do poszczególnych aspektów tych dziejów. W obrębie każdego zagadnienia zasadniczo zachowano układ chronologiczny według kolejności publikacji. Metoda ta posiada swoich przeciwników, albowiem najbardziej zbliżona jest do bibliografii, ale za to chyba lepiej oddaje proces nawarstwiania się problematyki, sposobów jej rozwiązywania, sięgania po nowe kategorie źródeł, uzależniania od różnych względów, nawet pozanaukowych. W ten sposób wyraźniej uwi doczni się postęp badań w zakresie kolejnych, tematycznych zagadnień. Poszczególne punkty nie są zaprezentowaniem monografii danego zagadnienia, nie ma nawet odniesienia do literatury przedmiotu natury ogólnej i porównawczej, gdzie również sporo znalazło się kwestii śląskich. Koncentrowano się na twórczości dotyczącej interesujących nas problemów. W obrębie każdego punktu pierwszeństwo miały pozycje tematycznie ogólne, następnie wy cinkowe i szczegółowe. Należy zaznaczyć, że ten rozdział (czwarty), traktujący o szczegółowych zagadnieniach jest nieproporcjonalnie obszerny w stosunku do innych, jednak metodycznie poprawnie ustawiony. Obszerność podyktowana została jedynie większą ilością publikacji i dorobku, który należało omówić. A przy tym nie uwzględniono publikacji traktujących o szerokim wachlarzu spraw związanych z historią sztuki, badań architektonicznych oraz ikonograficznych. Rozległość tych kwestii i tematyczna rozpiętość, uwidoczniająca się olbrzymim dorobkiem w tym względzie, wymaga zupełnie odrębnego opracowania, odbiega również od właściwego nurtu dziejów diecezji.

Na końcu znalazło się miejsce (rozdział piąty) na podsumowanie całości, z wypunktowaniem osiągnięć, wskazaniem braków lub małego dotąd zainteresowania pewnymi dziedzinami, wreszcie wysunięte zostały postulaty dla przyszłych badań.

Tytuły źródeł drukowanych i opracowań użytych pierwszy raz w każdym rozdziale pracy podaję w całości, następnie zaś w nie zapowiadającym logicznym skrócie. Skróty czasopism i wydawnictw zbiorowych wychodzących w

Polsce w latach 1945—1965 zostały przytoczone według wykazu tychże, opracowanego przez Leokadię Gorzelską-Dybowicz i Irenę Olszewską. Krajowe za lata wcześniejsze i późniejsze oraz skróty czasopism i wydawnictw obcych urabiam przy pomocy słownika zamieszczonego w tejże pomocy naukowej (s. 114—131).

Rozdział I

SRODOWISKO ŚLĄSKIEJ TWÓRCZOŚCI HISTORYCZNO-KOŚCIELNEJ

Utrwalanie przeszłości towarzyszy każdemu społeczeństwu, które pozostawia świadectwa minionych wydarzeń. Rozwinięty pod względem kulturalnym Śląsk pozostawił już z okresu średniowiecza znaczną ilość zabytków piśmiennictwa, w których utrwalona została przynajmniej część jego przeszłości. Rozbudowane życie miejskie, liczna sieć klasztorów, aspiracje dworów książęcych oraz znaczenie biskupów wrocławskich, także jako udzielnych panów feudalnych, sprzyjały powstawaniu sieci szkół i kształceniu oświeconej warstwy społeczeństwa śląskiego. Stanowiło to również podstawę i zachętę dla uprawiania twórczości historycznej, w której pierwiastek religijny i kościelny zajmował istotne i poczesne miejsce. Umożliwiło to także w okresie nowożytnym formowanie się ośrodków naukowych, w których zainteresowania historyczne znajdowały również warunki rozwoju. W rozdziale niniejszym pragniemy zająć się ośrodkami pracy naukowej w dziedzinie kościelnej przeszłości Śląska, którymi są wyższe uczelnie, towarzystwa i instytucje naukowe. Przypomnimy też historyków, którzy wprawdzie nie byli związani z żadnym z tych ośrodków, jednak prowadzili samodzielne badania i w miarę możliwości publikowali ich wyniki.

1. UCZELNIE

Wypadnie rozpocząć od najważniejszej śląskiej uczelni akademickiej — uniwersytetu. Myśl założenia takiej uczelni dla Śląska pojawiała się od początku XV w.¹ Dotychczas bowiem potrzeby kształcenia Ślązaków zaspokajały uniwersytety środkowoeuropejskie, głównie Kraków, Praga, Erfurt i Lipsk². Inicjatywa biskupa wrocławskiego Jana Rotha z 1505 r., z poparciem króla Czech i Węgier Władysława, oraz silna kontrakcja króla polskiego Aleksandra, przekreślająca ostatecznie fundację wrocławskiej uczelni wyższej, świadczyły mimo wszystko o realnych szansach stolicy Śląska na otrzymanie szkoły akademickiej³. W okresie reformacji myśl o posiadaniu własnej akademii nurtowała władców większych księstw śląskich. Jako przykład może

¹ H. Barycz: *Uniwersytet Wrocławski w przeszłości i teraźniejszości*, Katowice 1946; E. Małczyńska: *Polskie tradycje naukowe i uniwersyteckie Wrocławia*, Wrocław 1946; J. Swastek: *Starania i próby założenia uczelni akademickiej na Śląsku na przestrzeni XVI—XVIII wieku*, „Colloqu. Salutis” 6: 1974, s. 99—113.

² J. Swastek, jw. s. 99—101.

³ E. Gaupp: *Die Stiftungsurkunde des Königs Wladislaus... für die in Breslau zu gründete Universität...*, „Z. f. Gesch. Schl.” 1: 1856, s. 229—244.

służyć Legnica i jej książę Fryderyk⁴. Późniejsze zamieszania, związane z wojnami i kontrowersjami religijnymi, nie sprzyjały zajmowaniu się sprawami tego rodzaju. Inny klimat wokół spraw szkolnictwa zapanował dopiero z chwilą stabilizacji stosunków wewnętrznych na Śląsku i pojawienia się we Wrocławiu jezuitów. Zakon ten, znany z niezwykle prężnej organizacji, również w dziedzinie szkolnictwa wszystkich szczebli, po dłuższych zabiegach doprowadził do erygowania tu w r. 1702 uczelni typu akademickiego, zwanej ku czci cesarza Academia Leopoldina⁵. Z chwilą przejęcia Śląska w połowie XVIII w. przez Prusy, a wskutek tego zmian w sytuacji Kościoła i szkolnictwa katolickiego na tym obszarze, uczelnia wrocławska zachowała swój zakonny charakter a jezuici nadal prowadzili swą działalność, nawet po kasacie zakonu — jako Towarzystwo Księży Królewskiego Instytutu Szkolnego⁶. W 1811 r. doszło do przekształcenia tej akademii jezuickiej, w połączeniu z protestanckim uniwersytetem we Frankfurcie nad Odrą (tzw. Viadrina) w jeden uniwersytet we Wrocławiu z wydziałami teologii katolickiej i protestanckiej. Uniwersytet ten był aż do 1945 r., w ramach państwa niemieckiego, ośrodkiem nauki katolickiej na Śląsku⁷.

Na katedrze historii kościelnej Uniwersytetu Wrocławskiego zasiadało wielu wybitnych uczonych, których działalność badawcza oraz inspirowana przez nich praca uczniów zapisały się na trwałe w dorobku naukowym nad przeszłością Śląska⁸. Warto wskazać na nazwiska Karola Ignacego Herbera (zm. w 1853 r.), autora pierwszego ujęcia dziejów Kościoła wrocławskiego, pracującego na uniwersytecie w latach 1814—1831⁹; ks. Józefa Rittera (zm. 1857), który zdażył wydać jedynie początkowy tom zamierzonych całych dziejów diecezji wrocławskiej, pracującego na wydziale od r. 1823¹⁰; ks. Jana Soffnera (zm. 1905), zasłużonego badacza szczególnie reformacji i okresu reformy katolickiej na Śląsku¹¹ oraz ks. Franciszka Seppelta (zm. 1956), cennionego autora wielu syntez dziejów kościelnych Śląska, w tym aktualnego, w znacznej mierze zarysu dziejów diecezji do r. 1929¹². Poza wymienionymi uczonymi uniwersytet zatrudniał innych historyków, wśród nich ks. Huberta Jedina (zm. 1980), znawcę okresu trydenckiego w dziejach Kościoła¹³, oraz

⁴ J. Swastek, jw. s. 104—105; H. Barycz: *Śląsk w polskiej kulturze umysłowej*, Katowice 1979, s. 166—174.

⁵ H. Hoffmann: *Zur Vorgeschichte der Breslauer Jesuitenuniversität*, „Z. f. Gesch. Schl.” 68: 1934, s. 107—117; J. Swastek, jw. s. 107—110; K. Fischer: *Jesuiten in Breslau. Quellen zur Geschichte der Breslauer Jesuitenakademie und Jesuitenuniversität 1640—1755*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 38: 1980, s. 121—174.

⁶ J. Reinkens: *Die Universität zu Breslau vor der Vereinigung d. Frankfurter Viadrina mit der Leopoldina*, Breslau 1861; R. Haas: *Die Universität Breslau im 18. Jahrhundert*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 10: 1952, s. 189—199.

⁷ F. Haase: *Festschrift zur Hundertsjahrfeier der Universität Breslau. Teil 2: Die schriftstellerische Tätigkeit der Breslauer Theologischen Fakultät von 1811 bis 1911*, Breslau 1911; E. Kleineidam: *Die katholisch-theologische Fakultät der Universität Breslau 1811—1945*, Köln 1962, passim.

⁸ Zob. B. Kumor: *Nauczanie historii Kościoła. Okres od roku 1815 do 1973*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, Lublin 1976, s. 373.

⁹ Kleineidam, jw. s. 135.

¹⁰ Tamże, s. 149.

¹¹ Nekrolog J. Soffnera pióra J. Jungnitza w „Z. f. Gesch. Schl.” 39: 1905, s. 320—323.

¹² H. Jedin: *Zum 70. Geburtstage von Franz Xaver Seppelt*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 10: 1952, s. 1—9.

¹³ J. Pluta: *Wkład duchowieństwa pochodzącego ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w nauki teologiczne (materiały)*, „Sl. Stud. hist.-teol.” 8: 1975, s. 220.

wielu nie zajmujących się w większym zakresie przeszłością Kościoła na Śląsku (np. ks. M. Sdralek)¹⁴.

Równocześnie prace o charakterze historycznym prowadzili i publikowali uczeni skupieni przy wydziale prawa tegoż uniwersytetu¹⁵. Obraz Kościoła śląskiego w nowszych czasach pozostawił ks. Augustyn Theiner (zm. 1874)¹⁶, a później ks. Bernard Panzram (ur. 1902), zasłużony w badaniach organizacji diecezji wrocławskiej, głównie struktury archidiaconatów, dekanatów i sieci parafialnej¹⁷.

W innych ośrodkach przed 1945 r. zainteresowania problematyką śląską były raczej marginesowe. We Lwowie w drugiej połowie XIX w. tematykę taką podjął prof. Henryk Zeissberg, profesor historii na tamtejszym uniwersytecie w latach 1863—1871, znany z gruntownego, nadal w znacznych partiach aktualnego dzieła o dziejopisarstwie polskim, z szerokim potraktowaniem również dorobku śląskiego¹⁸. Uwzględnił piśmiennictwo kościelne i świeckie, zwłaszcza z tego ostatniego księgi miejskie. Pracę swą zaopatrzył w bogate przypisy źródłowe. Książka napisana w języku niemieckim, w bardzo krótkim czasie przetłumaczona została na język polski i do dnia dzisiejszego znajduje życzliwych odbiorców. Także we Lwowie rozpoczynał pracę naukową Tadeusz Silnicki (zm. 1968), uczeń Władysława Abrahama, wybitny kanonista, autor przede wszystkim dziejów organizacji kościelnej na Śląsku do końca XIV w. (w zaplanowanej przez Polską Akademię Umiejętności wielotomowej historii Śląska) oraz kilku rozpraw z dziejów tamtejszego Kościoła w średniowieczu¹⁹.

W uniwersyteckim kręgu Krakowa sprawy śląskie należały jedynie do sporadycznie podejmowanych. Śląsk uwzględniano tu najczęściej przy realizowaniu przedsięwzięć naukowych dotyczących większych regionów Polski. Tak oceniać trzeba prace w ramach *Monumenta Poloniae Historica* czy *Monumenta Poloniae Vaticana*. W okresie międzywojennym ożywienie tematyką śląską w Krakowie związane było z przygotowaniem polskiej syntezy dziejów Śląska, w której brali udział najwybitniejsi polscy historycy, jak Władysław Semkowicz, Jan Dąbrowski, Rudolf Jamka²⁰. Zainteresowania śląskie widoczne są także w innych przedsięwzięciach naukowych, chociażby w *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej do końca XII w.* w opracowaniu Zofii Kozłowskiej-Budkowej.

Warto jeszcze odnotować uniwersytet w Grazu, znany w najnowszych czasach dzięki osobie i pracom prof. Henryka Schmida (zm. 1963), zasłużonego w badaniach procesu powstawania i funkcjonowania organizacji pa-

¹⁴ J. Pluta, jw. s. 226. Z uczonych protestanckich, zasłużonych dla badań śląskich, należy wyliczyć D. Erdmanna, zajmującego się związkami Lutra ze Śląskiem, B. Koffmane, badacza czasów wojny 30-letniej, M. Schiana, autora licznych opracowań o Kościele protestanckim w Prusach; por. F. Haase, jw. s. 173—174, 213—214, 249—253.

¹⁵ Por. A. Petrani: *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Lublin 1961, s. 260—280; autor uwzględnił bogatą bibliografię dotyczącą wydziału i osób.

¹⁶ Tamże, s. 266—268.

¹⁷ Tamże, s. 274.

¹⁸ Książka w dwóch tomach ukazała się w 1873 r., tłumaczenie polskie w 1877.

¹⁹ Biogram T. Silnickiego pióra J. Bara w: *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, cz. 2, Warszawa 1981, s. 164—165.

²⁰ Por. W. Zieliński: *Śląskie zainteresowania krakowskiego ośrodka naukowego w okresie międzywojennym*, „Zar. śl.” 36: 1973, s. 759—774.

rafialnej w krajach Słowiańszczyzny Zachodniej, z Polską i Śląskiem włącznie, wybitnego kanonisty²¹. Również w tym uniwersytecie trwają kontynuacje wydawnictwa *Kodeksu dyplomatycznego śląskiego* we współpracy ze Śląską Komisją Historyczną w Niemczech Zachodnich.

Rok 1945 przyniósł zasadnicze zmiany także w obrazie szkolnictwa akademickiego na Śląsku. Nowy polski uniwersytet we Wrocławiu rozpoczął swoje prace już w tymże roku²². Nauki historyczne wiele zawdzięczają zaangażowaniu się prof. Karola Maleczyńskiego i jego małżonki Ewy. Profesor Maleczyński (zm. 1968) był dyrektorem instytutu historycznego, kierował katedrą historii Śląska aż do jej likwidacji w 1953 r., odznaczał się umiejętnościami organizacyjnymi, szczególnie w zakresie przygotowania edycji *Kodeksu dyplomatycznego Śląska*²³. Był znawcą historii politycznej Śląska, spraw gospodarczych, a także dyplomatyki i paleografii. Ewa Maleczyńska (zm. 1972) specjalizowała się w dziejach ruchów ideologicznych na Śląsku na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej, głównie husytyzmem oraz stosunkami polsko-czeskimi²⁴. Na łamach polskich czasopism naukowych recenzowała prace uczonych czeskich w tym względzie, np. Z. Nejedlego i J. Macka. W Uniwersytecie Wrocławskim pracowało wielu innych wybitnych historyków, jak Władysław Czapliński (zm. 1981), historyk XVII stulecia, Józef Leszczyński (zm. 1975), znawca stosunków ekonomiczno-społecznych i wyznaniowych na Śląsku i Łużycach w wiekach XVI—XVIII²⁵, Roman Heck (zm. 1979), iniedwista, badacz husytyzmu i piśmiennictwa średniowiecznego²⁶, Leszek Winowski (zm. 1979), prawnik, profesor najpierw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, potem Wrocławskiego, zaangażowany w badaniach relacji sufraganiálních Wrocławia wobec Gniezna, Stanisław Rospond (ur. 1906), językoznawca, badacz związków kulturalnych i językowych Śląska z Polską, także w dziedzinie kościelnej²⁷. Środowisko historyków zgromadzonych w Uniwersytecie Wrocławskim nadaje ton śląskim badaniom nad przeszłością tej ziemi, przede wszystkim w aspekcie walki polskości z naporem germanizacji oraz kontaktów Śląska z Polską²⁸.

Sprawy przeszłości kościelnej uwzględniane są w tym środowisku raczej sporadycznie. Uczeni pracujący tutaj publikują swe prace m.in. w wydaw-

²¹ J. Sawicki: *Heinrich Felix Schmid (14 VIII 1896—6 II 1963)*, „Prawo kanon.” 9: 1966, nr 3/4, s. 445—471.

²² Organizacja nauki w nowym uniwersytecie omówiona została w księdze pamiątkowej pt. *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945—1970*, red. W. Floryan, Wrocław 1970, s. 67 nn.

²³ R. Heck: *Maleczyński Karol (1897—1968)*, w: *Polski słownik biograficzny* (Wrocław) 19: 1974, s. 302—304.

²⁴ Tenże: *Maleczyńska Ewa (1900—1972)*, tamże, s. 301—302.

²⁵ Tenże: *Józef Leszczyński (3 VIII 1930—12 V 1975)*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 30: 1975, s. 431—433.

²⁶ R. Gładkiewicz: *Roman Heck (8 XI 1924—19 X 1979)*, tamże, 35: 1980, s. 141—143. Bibliografię prac R. Hecka zest. W. Gładkiewicz i A. Skowrońska, tamże, 36: 1981, s. 1—17.

²⁷ H. Borek: *Trzydzieści lat służby dla Śląska*, „Stud. śl.” 26: 1974, s. 15—24; tenże: *Bibliografia prac śląskoznawczych Stanisława Rosponda za lata 1945—1973*, tamże, s. 25—35.

²⁸ Por. W. Czapliński: *Zadania historii wobec odzyskania ziem śląskich*, w: *Stan i potrzeby nauki polskiej na Dolnym Śląsku*, Katowice 1947, s. 42—50; tenże: *Dziesięć lat historii we Wrocławiu*, „Kwart. hist.” 64: 1957, s. 194—201; R. Heck: *Wrocławski ośrodek historyczny w dwudziestoleciu*, tamże, 72: 1965, s. 729—737.

nictwie *Acta Universitatis Vratislaviensis*, którego poszczególne tomy poświęcone są różnym dyscyplinom, w tym historii Śląska.

W 1950 r. ośrodek wrocławski pomógł w utworzeniu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, w której była katedra historii Śląska pod kierunkiem zasłużonego badacza dziejów miasta i demografii Opolszczyzny doc. Władysława Dziewulskiego (zm. 1981)²⁹.

Środowiskiem teologicznym ściśle powiązaniem z uniwersytetem było seminarium duchowne dla biskupstwa wrocławskiego. Początkami swymi sięga ono niemal daty zakończenia soboru trydenckiego i od tego czasu przygotowuje kadrę duchowieństwa śląskiego. Istniało najpierw we Wrocławiu, następnie funkcjonowało w Nysie (siedzibie biskupów wrocławskich), by w połowie XVII w. powrócić na dawne miejsce. Z chwilą utworzenia pruskiego uniwersytetu we Wrocławiu, w seminarium nie prowadzono studium filozofii i teologii. Kandydaci do kapłaństwa przygotowywali się tutaj w ciągu roku pod względem formacji ascetycznej, liturgicznej i duszpasterskiej, natomiast całość wykształcenia zdobywali na wydziale teologicznym miejscowego uniwersytetu³⁰. Ponieważ po 1945 r. w nowym Uniwersytecie Wrocławskim nie znalazło się miejsce na wydział teologiczny, jego zadania przejęło seminarium duchowne, otwarte w 1947 r.³¹. Od samego początku w dziedzinie nauczania historii Kościoła związał z nim swe życie ks. prof. Wincenty Urban (ur. 1911), kapłan najpierw archidiecezji lwowskiej, następnie wrocławskiej, doktoryzowany w Warszawie, habilitowany w Krakowie w 1953 r. (i ponownie w Warszawie), pełniący równocześnie od 1946 r. obowiązki dyrektora Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitułnej, od r. 1960 biskup pomocniczy we Wrocławiu. W latach 1949–1960 prowadził również zajęcia dydaktyczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Nysie dla diecezji opolskiej, a w latach 70-tych w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Jego dorobek w zakresie kościelnej przeszłości Śląska jest obfity. Nauka polska zawdzięcza mu przede wszystkim usystematyzowanie i przyswojenie znacznego dorobku badaczy niemieckich oraz ukazanie nowych płaszczyzn badawczych, głównie poprzez sięgnięcie do tematyki duszpasterskiej, dziejów pobożności, kultu świętych, a także biografistyki³². W tymże seminarium duchownym wykłady historii Kościoła prowadzili przejściowo także ks. prof. Józef Umiński i prof. Tadeusz Silnicki. W następnych latach przybyli młodszy historycy: ks. dr Józef Swastek (ur. 1936), badacz kultu św. Jęrzego i zagadnień średniowiecznego Wrocławia, oraz ks. dr Józef Mandziuk (ur. 1941), specjalizujący się w zagadnieniach bibliotekoznawstwa.

Seminarium Duchowne we Wrocławiu, przy którym od 1964 r. działa Papieski Wydział Teologiczny, wydaje od 1969 r. własny organ naukowy *Colloquium Salutis*, *Wrocławskie Studia Teologiczne* (12 tomów do 1980 r.), w

²⁹ Por. *Dwudziestolecie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu 1950–1970. Księga pamiątkowa*, Opole 1970, s. 66 (tabela obsady katedr historycznych). Zob. E. Wygląda: *Bibliografia prac Władysława Dziewulskiego (łącznie z zarysem biograficznym)*, „Stud. śl.” 38: 1975, s. 461–471.

³⁰ H. Hoffmann: *Die Geschichte des Breslauer Alumnats*, Breslau 1935, *passim*.

³¹ W. Urban: *Archidiecezja wrocławska w latach 1945–1965*, „Nasza Przyszłość” 22: 1965, s. 48–56.

³² A. Schletz: *Ks. biskup dr Wincenty Urban. Szkic biograficzny oraz bibliografia prac*, „Nasza Przyszłość” 37: 1972, s. 5–36; H. Wyczawski: *25 lat pracy ks. biskupa Wincentego Urbana nad dziejami Kościoła na Śląsku*, „Stud. theol. vars.” 10: 1972, nr 2, s. 2–32, bibliogr. prac.

którym zagadnienia historyczne są regularnie i nawet obficie publikowane.

Obie nowe diecezje śląskie (katowicka i opolska), które powstały z terytorium biskupstwa wrocławskiego w XX w., również powołały do życia wyższe seminaria duchowne. Diecezja katowicka posiadała do 1980 r. swoje seminarium w Krakowie, a alumni do 1954 r., czyli do czasu otwarcia własnego studium, pobierali naukę na wydziale teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego³³. Z wykładowców historii Kościoła³⁴ problematyką śląską zajmują się ks. dr Jerzy Pawlik (ur. 1919), który opublikował pracę o miejscach pielgrzymkowych na terenie obecnej diecezji katowickiej oraz wydał teksty kaznodziejskie z Tworoga z przełomu XVIII i XIX w., tudzież ks. dr Józef Bańka (ur. 1910), habilitowany na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1946 r., koncentrujący swe badania nad regionem pszczyńskim oraz zagadnieniach najnowszej historii Kościoła na Śląsku, a także życia i twórczości ks. E. Szramka i M. Wojtasa³⁵. Organem naukowym katowickiego środowiska kościelnego są *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, wydawane od 1968 r. (dotychczas 11 tomów). Na łamach tego rocznika ukazują się systematycznie materiały źródłowe do dziejów Kościoła na terenie obecnej diecezji katowickiej (wizytacje dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego), a także przeglądy prac i artykułów związanych z historią Śląska i dziejami jego Kościoła.

Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Opolskiej, istniejące od 1949 r., do 1960 korzystało z pomocy biskupa W. Urbana jako profesora historii Kościoła. Następnie mianowany został na to stanowisko ks. dr Kazimierz Dola (ur. 1934), habilitowany w 1978 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim³⁶. Mediewista, skoncentrował swe badania na instytucjach kościelnych Śląska w XV w. (kapituła katedralna, synody, zależność metropolitalna od Gniezna, szpitale i in.). Jest także redaktorem naukowego periodyku diecezji opolskiej, który najpierw (dwa pierwsze tomy w 1968 i 1970) ukazał się jako *Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego*, obecnie zaś nosi tytuł *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* (dotąd łącznie ukazało się 7 tomów). W zakresie dziejów kościelnych Śląska na łamach tych studiów publikowane są rejestry dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu oraz artykuły dotyczące przeszłości kościelnej Śląska Opolskiego.

Z uczelni akademickich w kraju należy wymienić jeszcze obie szkoły katolickie: Uniwersytet w Lublinie i Akademię w Warszawie³⁷. W Katolickim Uniwersytecie Lubelskim po 1945 r. tematyka śląska pojawiała się w katedrach historii na wydziale teologicznym i humanistycznym. Od 1964 r. istnieje przy wydziale teologicznym odrębny instytut historii Kościoła. Na seminariach magisterskich i doktoranckich ukończono kilka prac dotyczą-

³³ F. Żebrok: *Dzieje Śląskiego Seminarium Duchownego*, „Nasza Przyszł.” 44: 1975. s. 89—116.

³⁴ Wykładowcami byli również ks. G. Klapuch i A. Baciński.

³⁵ A. Schletz: Ks. Józef Bańka. *Szkic biograficzny i bibliografia prac*, „Nasza Przyszł.” 38: 1972, s. 7—22.

³⁶ K. Dola (i in.): *Dwadzieścia pięć lat Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie — Opolu*, „Wiad. urz. Diec. opol.” 29: 1974, s. 357.

³⁷ W Katowicach istniała Wyższa Szkoła Pedagogiczna, od r. 1968 Uniwersytet Śląski; w Opolu działa od 1950 r. Wyższa Szkoła Pedagogiczna, ale tematyka kościelna podejmowana była w nich sporadycznie.

cych historii Kościoła na Śląsku³⁸. Tematyka ta wzbogacona została także na seminarium z liturgiki, gdzie od 1956 r. pracuje ks. prof. Wacław Schenk. Wielu studentów podjęło tam prace dotyczące kultu liturgicznego na Śląsku³⁹.

Również w katedrach historii Kościoła Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie przygotowano kilka rozpraw z dziejów kościelnych Śląska⁴⁰.

Dla całości obrazu koniecznym będzie wspomnieć o działalności w Niemczech Zachodnich, jako kontynuacji, uniwersytetu wrocławskiego. Uczni niemieccy, którzy po 1945 r. znaleźli się poza Wrocławiem w granicach tego państwa niemieckiego, podtrzymują dalej tradycje śląskiego ośrodka naukowego, nie pozbawione elementu nacjonalistycznego. Siedzibą tej uczelni jest Würzburg, a organem naukowym *Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau* pod red. H. Jessena (w latach 1955—1974 ukazało się 19 roczników).

Oprócz uczelni akademickich, zajmujących się ze swej natury pracą naukową, pewnymi osiągnięciami mogą poszczycić się też szkoły średnie⁴¹. Tytułem przykładu wspomnimy tutaj Gimnazjum Polskie w Cieszynie, które na przełomie XIX i XX w. posiadało wykładowców mających również osiągnięcia badawcze. Trzeba tu wskazać Franciszka Popiołka (zm. 1960), profesora historii i geografii, zasłużonego w badaniach nad dziejami szkolnictwa i wychowania, nadto szpitalnictwa i ochrony zdrowia regionu cieszyńskiego⁴², ks. Józefa Londzina (zm. 1929), badacza ludoznawczego i żywiołu polskiego na Śląsku Cieszyńskim⁴³, Emanuela Grimma, Ernesta Farnika i in. Gimnazjum to corocznie publikowało sprawozdania dyrekcji szkoły, w których oprócz części informacyjnej zamieszczane były także rozprawy o charakterze naukowym, głównie historyczne i ludoznawcze⁴⁴.

2. INSTYTUTY I TOWARZYSTWA NAUKOWE

Równolegle do pracy wyższych uczelni badania naukowe prowadzą różne towarzystwa, charakteryzujące się niejednorodnym profilem i ukierunkowaniem. Na Śląsku, w miarę rozwoju cywilizacyjnego tej dzielnicy, pojawiły się także pozauczelniane placówki, stawiające sobie szczególnie za cel pielęgnowanie i popieranie samodzielnych badań, których wyniki często do dziś stanowią świadectwo ich autentycznych aspiracji do rzetelnej wiedzy.

Już w XVII i XVIII w. można doszukać się pierwszych instytucjonalnych

³⁸ Seminarium, na których m.in. powstały prace o Śląsku, prowadzili księża profesorowie: B. Kumor, M. Rechowicz, Z. Zieliński. Wykazy prac magisterskich, licencjackich i doktorskich publikowane są w „Rocz. teol.-kanon.”.

³⁹ Prace dyplomowe z zakresu dziejów liturgii w Polsce podał W. Danielski w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, Lublin 1976, s. 623—630.

⁴⁰ Por. J. Nosowski: *Skład osobowy i działalność naukowa wydziału teologicznego Akademii Katolickiej w okresie od 1.11.1954 do 30.9.1968*, Warszawa 1969, s. 109, 279.

⁴¹ Liczne gimnazja publikowały programy nauczania, w których zamieszczano także artykuły historyczne, np. gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu, Carolinum w Nysie, w Głubczycach.

⁴² L. Brożek: *Popiołek Franciszek (1868—1960)*, w: *Śląski słownik biograficzny*, t. 1, Katowice 1977, s. 209—212.

⁴³ Tenże: *Londzin Józef (1863—1929)*, w: *Pol. słow. biogr.* 17: 1972, s. 538—540.

⁴⁴ M. Fazan: *Gimnazjum Polskie w Cieszynie jako ośrodek naukowy (1895—1922)*, „Zar. śl.” 35: 1973, s. 742—758.

form propagowania nauki (np. Carolinische Akademie der Naturforscher z 1652 r., Collegium Erudito-Philadelphicum z 1720 r., różne stowarzyszenia naukowe dotyczące rzemiosła i przemysłu, handlu i medycyny), początkowo o charakterze ekonomicznym i przyrodniczym⁴⁵. Trwałe miejsce dla kultuwowania nauk historycznych zdobyło dzięki rzetelnej, niemal stuletniej działalności, Towarzystwo dla Badań Historii i Starożytności Śląska (Verein für Geschichte und Altertum Schlesiens). Rozbudowane zostało ono do znacznych rozmiarów organizacyjnych i wydawniczych, zgromadziło w sobie i wokół siebie czołowych historyków niemieckich, zainteresowanych przeszłością Śląska we wzajemnych powiązaniach badawczych. W ciągu długiego okresu owocnego funkcjonowania utrzymywało ono kontakty z uczonymi polskimi, przeważnie z Krakowa i Lwowa.

Towarzystwo to powstało w 1844 r. we Wrocławiu dzięki wytrwałym zabiegom Gustawa Adolfa Stenzla (1792—1854). Przejął on myśl stworzenia takiej instytucji od swego poprzednika w archiwum wrocławskim Jana Büschinga (1783—1829)⁴⁶. Ponieważ po przeprowadzonej w 1810 r. w Prusach sekularyzacji kapituł kolegiackich i klasztorów w posiadaniu państwa znalazła się wielka liczba materiałów historycznych w postaci archiwów i księgozbiorów, więc zrodziła się owa myśl zajęcia się w sposób instytucjonalny opracowywaniem przeszłości Śląska. Najpierw zaś wypadło uporządkować przejęte zbiory. Büsching nie był historykiem, raczej uznać go można za publicystę, żarliwie poświęcającego swój czas i siły na zbieranie i publikowanie opracowań dotyczących najstarszego okresu dziejów Śląska i średniowiecza. Z tego głównie względu nie doprowadził on do ukonstytuowania się naukowej instytucji dla badań historii Śląska. Natomiast jego następca w archiwum i środowisku historyków wrocławskich, G. Stenzel, był historykiem z wykształcenia, zainteresowanym przede wszystkim w średniowieczu niemieckim i śląskim. Sam pisał i publikował wiele, m.in. *Historię Śląska* t. 1, zbiory dokumentów dotyczących powstania miast i kolonizacji na Śląsku i Łużycach Górnych, dokumenty do historii diecezji wrocławskiej. Był czynnym członkiem Śląskiego Towarzystwa Kultury Ojczyściej (Schlesische Gesellschaft für Vaterländische Kultur). Oprócz tego był mocno przekonany o konieczności stworzenia podobnego towarzystwa wyłącznie dla badań i wydawania źródeł dotyczących śląskiej przeszłości. Dzięki osobistej energii doprowadził w 1844 r. do utworzenia takiej instytucji, do której werbował chętnych współpracowników. Zatwierdzenie królewskie otrzymała ona 8 IV 1846 r.

Pierwszym prezesem towarzystwa był Stenzel, a po jego śmierci kierowali nim kolejno uczeni R. Roepell, W. Wattenbach, v. Görtz, C. Grünhagen, H. Markgraf. Działalność jego szła dwoma torami. Pierwszy stanowiły wykłady z dziedziny historii Śląska, drugi edycje źródeł.

Stenzel rozpoczął prace w tym kierunku jeszcze przed formalnym powstaniem towarzystwa w 1835 r., dając początek serii wydawniczej pod nazwą *Scriptores Rerum Silesiacarum*. Wzorem był dla niego z pewnością F. W. Sommersberg, który w latach 1729—1732 wydał w Lipsku trzy tomy

⁴⁵ H. Wendt: *Die wissenschaftlichen Vereine Breslaus*, „Z. f. Gesch. Schl.” 72: 1938, s. 71—109.

⁴⁶ Zarys dziejów towarzystwa oprac. na podst. H. Markgraf: *Das Verein für Geschichte und Alterthum Schlesiens in den ersten 50 Jahren seines Bestehens*, Breslau 1896.

źródeł i zabytków średniowiecznego piśmiennictwa śląskiego, jak kroniki, roczniki, ważniejsze dokumenty, tabele genealogiczne, wykazy biskupów wrocławskich. Wprawdzie było to wydanie bez aparatu krytycznego i obszerniejszych wstępów historycznych, jednak służyło uczonym wielu materiałami, które z biegiem czasu ulegały zaginięciu i zniszczeniu. Stenzel zamieszczał również niektóre publikowane przez Sommersberga zabytki, ale sięgał przy tym do rękopisów oraz dawał bardziej wyczerpujące wprowadzenia. Zdołał wydać pięć tomów (ostatni w 1851 r.). Kontynuację serii podjął dopiero w 20 lat później C. Grünhagen (w 1871 r. t. 6) i H. Markgraf. Do 1902 r. wydano 17 tomów, zawierających zabytki piśmiennictwa do XVI w. włącznie oraz zbiory dokumentów, np. polityczną korespondencję miasta Wrocławia z królem Maciejem Korwinem z XV w., czy akta sądów wojennych pruskich po zajęciu Śląska przez Fryderyka II w latach 1740—1742.

Towarzystwo przystąpiło także do wydawania rodzimych dokumentów. Od 1857 do 1936 r. ukazało się we Wrocławiu 36 tomów tej serii — *Codex diplomaticus Silesiae*. Edycję rozpoczął W. Wattenbach, a następnie włączali się C. Grünhagen, A. Meitzen, G. Korn, P. Pfoth, K. Wutke, E. Randt, E. Grober i in. Początkowo wydawano zbiory dokumentów (np. klasztoru lubiąskiego, jemielnickiego, w Rudach Raciborskich, miasta Wrocławia), rejestry dokumentów śląskich, potem zaś tematyczne opracowania, jak dwutomowe studium G. Bauchy o szkolnictwie wrocławskim w średniowieczu i w okresie reformacji. Bogactwo zawartego w tej serii materiału źródłowego i wartość naukowego opracowania, które również znalazło tu swoje miejsce, jest do dnia dzisiejszego istotną podstawą jakichkolwiek dalszych prób i przedsięwzięć w dziedzinie przeszłości Śląska.

Nie mniejszą aktywność wykazało towarzystwo w wydawaniu swego naukowego organu *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens*, który z podziwu godną regularnością wychodził jako rocznik od 1855 r., początkowo po dwa zeszyty w tomie, od t. 16 (1882) każdego roku jeden tom. Do 1943 r. ukazało się 77 tomów. *Zeitschrift* redagował najpierw R. Roepell, następnie jeden tom W. Wattenbach, a od 1864 do 1905 r. C. Grünhagen, który też nadał mu wysoki poziom naukowy, chociaż w niektórych miejscach nie wolny od nacjonalistycznych akcentów. Tom 40 (1906) wydał J. Krebs, od którego nazwa towarzystwa i jego organu zmieniła się na *Verein für Geschichte Schlesiens*, następnie K. Wutke, by w okresie międzywojennym przejść w ręce E. Randta, W. Derscha i E. Maetschke.

Zawartość owych 77 tomów jest bardzo bogata. Podstawę jej stanowią artykuły, często wychodzące spod piór najlepszych historyków (Roepell, Grünhagen, W. Schulte, J. Jungnitz, F. Seppelt i in.). Około 20% zawartości stanowią materiały źródłowe w formie nekrologów, kalendarzy, ksiąg formuł, roczników, katalogów biskupów i opatów, testamentów. Z czasem wyodrębniono dział przyczynków, uzupełnień, dodatków i przeglądów z działalności towarzystwa⁴⁷. Od tomu 42 (1908) zamieszczano bieżącą bibliografię śląską. Warto również zauważyć, że na łamach *Zeitschrift* publikowali swe prace także uczeni polscy, jak Stanisław Smolka, Bolesław Ulanowski i Wojciech Kętrzyński.

Obok czasopisma naukowego towarzystwo uruchomiło serię wydawniczą studiów historycznych pn. *Opracowania i studia do dziejów Śląska (Darstel-*

⁴⁷ Por. G. Maetschke: *Die Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens 1855—1905*, „Z. f. Gesch. Schl.” 41: 1907, s. 1—17.

lungen und Quellen zur schlesischen Geschichte), zainicjowaną przez H. Markgrafa. W latach 1906—1941 ukazało się 39 tomów, zawierających obszerne studia na różne tematy śląskie, także kościelne, jak np. J. Jungnitsa o kanoniku Hatzfeldzie (t. 7, 1908), K. Blasela o kościele i klasztorze św. Wojciecha we Wrocławiu (t. 16, 1912), O. Górki o początkach klasztoru w Lubiążu (t. 18, 1913), P. Konrada o zaprowadzeniu reformacji na Śląsku (t. 24, 1917), O. Schmidta o poszukiwaniach katalogów biskupów wrocławskich (t. 25, 1917).

Należy stwierdzić, że dorobek zawarty w publikacjach towarzystwa dzięki doborowi wybitnych uczonych i skierowaniu uwagi na metodę źródłoznawczą w połączeniu z wymaganiami opracowań erudycyjnych, nie stracił w znacznych partiach do dnia dzisiejszego na aktualności. Stanowi najczęściej punkt wyjścia dla każdego uczonego, zabierającego się do badań nad historią Śląska.

Towarzystwo dla badań Dziejów Śląska było najpoważniejszą placówką naukową w dawnym Wrocławiu oraz inspirowało innych badaczy do podejmowania różnorodnych tematów historycznych. Szczególnie pozytywne rezultaty dała współpraca z archiwami. Dla spraw kościelnych podstawowe materiały gromadziło przez wieki Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu⁴⁸. Swoje obfite zasoby zawdzięcza trosce odpowiedzialnych ludzi na tamtejszej stolicy biskupiej. Od mniej więcej połowy XV w. możemy śledzić zabiegi wyznaczonych w tym celu kanoników katedralnych, którzy mieli chronić ważne dokumenty od zniszczenia i zagubienia. Zasoby te aż do końca XIX w. znajdowały miejsce albo w zakrystii katedry, albo w wyznaczonym domu kanonickim. Dopiero dzięki inicjatywie i poparciu biskupa wrocławskiego kard. Jerzego Koppa wybudowano w latach 1890—1895 nowy gmach, przeznaczony na archiwum, muzeum i bibliotekę kapitulną⁴⁹. Dyrektorem został mianowany ks. Józef Jungnitz (1844—1918)⁵⁰. Ponad 20 lat pracował on na tym stanowisku. Trudno nie przecenić jego znaczenia i dorobku, gdyż dzieło jego imponuje prawdziwym rozmachem zarówno w sferze organizacyjnej, jak i własnej pracy naukowej. Uporządkował akta i stworzył z archiwum placówkę, prowadzącą także własną działalność badawczą. Sam był przykładem mozolnej pracy naukowej, której świadectwem mogą być liczne publikacje⁵¹. Podejmował prawie wszystkie aspekty śląskiej przeszłości kościelnej. Ogłosił nadto w czterech tomach akta najstarszych wizytacji diecezji wrocławskiej z drugiej połowy XVII w. Zajmował się wrocławskimi księgami liturgicznymi, tamtejszymi sufraganami, a także parafiami w diecezji.⁵² Biorąc pod uwagę jego monografie, większe prace historyczne, a zwłaszcza edycje źródłowe wizytacji kościelnych, można go słusznie uznać za jednego z największych śląskich historyków Kościoła.

Następcą J. Jungnitsa był ks. Alfons Nowack (1868—1940)⁵². Interesował

⁴⁸ Por. J. Jungnitz: *Das Breslauer Diözesanarchiv*, „Z. f. Gesch. Schl.” 39: 1905, s. 52—77; W. Urban: *Archivum Diecezjalne we Wrocławiu*, „Nasza Przeszl.” 4: 1948, s. 311—316.

⁴⁹ J. Jungnitz: *Kardinal Georg Kopp als Förderer der Wissenschaft*, „Z. f. Gesch. Schl.” 50: 1916, s. 309.

⁵⁰ Obszerne wspomnienie zamieścił „Z. f. Gesch. Schl.” 52: 1918, s. 171—208, gdzie pisali A. König, P. Bretschneider, H. Wendt, E. Maetschke.

⁵¹ Bibliografię prac Jungnitsa (162 pozycje) wydrukował „Z. f. Gesch. Schl.” 52: 1918, s. 198—208.

⁵² W. Urban: *Działalność naukowa ks. dra Alfonsa Nowacka*, „Wiad. urz. Kurii Sl.” 14: 1959, s. 534—535.

się dziejami parafii (Prudnik, Strzelce, Żory) oraz rodami magnackimi Colonnów i Eichendorffów. W swojej działalności większą uwagę poświęcił muzeum diecezjalnemu.

Po przejściu ks. Nowacka na emeryturę w 1939 r. kierownictwo tych ważnych placówek przejął ks. Kurt Engelbert (1886—1967)⁵³. Pełnienie przez niego zadań w archiwum i muzeum przypadło na trudne lata wojny i tragicznych dla Wrocławia przejść w 1945 r., w czasie których poświęcił wiele sił i starań nad ocaleniem bogatych zbiorów⁵⁴. W 1946 r. opuścił Polskę, rozwijając ożywioną działalność naukową w R. F. N., nie wolną od pewnych uprzedzeń wobec nowej rzeczywistości.

W powojennych warunkach zarząd nad archiwum, muzeum i biblioteką przejął ks. prof. W. Urban. Jego niezaprzeczalną zasługą pozostanie uporządkowanie, konserwacja i nowa inwentaryzacja zasobów archiwum archidiecezjalnego⁵⁵. Kierownictwo to sprawuje on do dziś. Najważniejszą i pochłaniającą najwięcej energii pracę wykonał sam, a konserwacją zajmował się specjalny introligator. Dopiero później do pracy przyszedł ks. Alfred Świerk (ur. 1931), a po jego odejściu ks. J. Mandziuk do archiwum i ks. dr Józef Pater (ur. 1944) do muzeum. Placówki te ogłaszają sprawozdania ze swej działalności, co pozwala na bieżąco zorientować się w ich dorobku i dokonaniach⁵⁶.

Także Archiwum Państwowe we Wrocławiu dysponuje bogatymi zbiorami, przydatnymi w badaniach nad kościelną przeszłością Śląska, z których uczeni korzystają od dawna. Dotyczą one głównie spraw związanych z aspektami gospodarczymi i politycznymi tych dziejów, jednak nieodzownymi dla historyków Kościoła⁵⁷. Spośród dyrektorów tego archiwum rekrutowało się w przeszłości wielu uczonych — wystarczy wskazać na Stenzla i Grünhagen.

Sprawy śląskie znalazły swoje miejsce również w zakrojonym na szeroką skalę wydawnictwie niemieckim *Monumenta Germaniae Historica*. Z inicjatywy hr. Karola v. Stein rozpoczęto w 1819 r. wydawanie średniowiecznych źródeł do dziejów narodów germańskich, z włączeniem także znacznych połaci krajów słowiańskich. Początkowo działalność ta miała miejsce i charakter bardziej prywatny, ale od 1875 r., dzięki nowemu statutowi, wysiłki te zyskały znamię instytucjonalne przez włączenie do Pruskiej Akademii Nauk.

⁵³ Biogram Engelberta zamieścił B. Stasiewski we wstępie do *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1969, stanowiących księgę pamiątkową na 80-lecie jego urodzin.

⁵⁴ Ich opis podał W. Urban: *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Wprowadzenie*, „Arch. Bibl. Muz.” 10: 1965, s. 16—19.

⁵⁵ Por. B. Przybyszewski: *Działalność organizacyjna księdza biskupa Wincentego Urbana w Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnym oraz Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, „Stud. theol. vars.” 10: 1972, nr 2, s. 45—65.

⁵⁶ Sprawozdania podają informacje o stanie zbiorów, ich konserwacji, udostępnianiu, urządzanych wystawach i odczytach, zob. W. Urban: *Archiwum-Muzeum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w latach 1945—1970*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 25: 1970, s. 263—270.

⁵⁷ Por. A. Malewiczowa: *Kolekcja akt dotyczących biskupstwa wrocławskiego (w Archiwum Państwowym we Wrocławiu)*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 16: 1961, s. 630—632. Inne archiwa państwowe także posiadają wiele interesującego nas materiału, np. *Informator o zasobie archiwalnym Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Opolu i archiwów podległych* (oprac. S. Czech i R. Dermin, Opole 1979) uwidacznia wielkie ilości materiałów dotyczących spraw kościelnych, przede wszystkim spraw budowlanych oraz ksiąg metrykalnych.

W pracach najbardziej zasłużyli się J. Pertz, J. Waitz oraz P. Kehr. Rozpoczęto całość wydawnictwa od edycji źródeł epoki merowińskiej i karolińskiej. Od 1875 r. publikacje zostały rozplanowane w pięciu seriach: *scriptores*, *leges*, *diplomata*, *epistolae*, *antiquitates*. Pomniki dziejopisarstwa średnio-wiecznego dotyczące Śląska znalazły się w 19 tomie *Scriptores*⁵⁸.

Zainteresowaniu nauk historycznych źródłami watykańskimi zawdzięcza my ukazanie się cennego do dziś 4-tomowego zbioru dokumentów odnoszących się do dziejów Polski, Litwy i terenów nadbałtyckich — *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae ex tabulariis Vaticanis deprompta* (Romae 1860—1864). Przygotował go ks. Augustyn Theiner, pracownik tegoż archiwum⁵⁹. Dla dziejów śląskich większość materiałów znajduje się w pierwszych dwóch tomach. W źródłach tych widzimy różnorodne problemy związane z organizacją instytucji kościelnych na Śląsku, ich obsadą personalną, zabiegami wielu osób o stanowiska. W świetle tych dokumentów ukazują się także skomplikowane sprawy wewnętrzne w Kościele, jak ruchy ideologiczne, działalność sekt i herezji, przeciwdziałania władz kościelnych, stanowisko władz świeckich wobec tych kroków. Wydawnictwo Theinera zostało ułożone chronologicznie, a szczegółowe indeksy osób i miejscowości w każdym tomie pozwalają bez trudu zorientować się w istnieniu materiałów dotyczących diecezji wrocławskiej. Z pewnością stanowiło ono inspirację dla uczonych polskich, którzy w pół wieku później podjęli się, w sposób bardziej naukowy, edycji bogatych źródeł kościelnych dotyczących Polski w ramach *Monumenta Poloniae Vaticana*.

Także nauka polska nie zaniedbywała tematów śląskich, chociaż ujmowała je raczej w przedsięwzięciach ogólnych. Przykładem może służyć edycja najstarszych źródeł dotyczących Polski a zawartych w sześciu tomach *Monumenta Poloniae Historica* (1864—1893). Rozpoczął je we Lwowie August Bielowski (1806—1876), historyk i literat⁶⁰, następnie była kontynuowana w Krakowie. Dzięki tym staraniom wydano drukiem wszystkie ważniejsze zbiory piśmiennictwa śląskiego. Jednak Bielowski publikował je w większości jako przedruki z *Monumenta Germaniae Historica*, nie zaopatrywał zaś w obszerniejsze krytyczne wstępy historyczne i tekstowe.

Od 1946 r. ukazuje się nowa, wzbogacona i krytyczna seria tego wydawnictwa, w którym znajdują się także tematy śląskie⁶¹.

Jako czwarty tom wychodzącego od 1847 r. w Warszawie *Codex diplomaticus Poloniae* ukazały się tamże w 1887 r., wydane przez Mikołaja Bobowskiego, *Res Silesiacae* (*Rzeczy szląskie*).

Bardzo cennym przedsięwzięciem strony polskiej było także zainteresowanie się źródłami watykańskimi, z których korzystał obficie już A. Theiner. Od czasu otwarcia Archiwum Watykańskiego przez Leona XIII w 1881 r., nie ustawały wysiłki uczonych z różnych krajów, aby wykorzystać owe bogate zasoby w celach naukowych. Wynikiem polskich zabiegów były opublikowane przez Jana Ptaśnika i jego kontynuatorów *Monumenta Poloniae*

⁵⁸ Por. M. Jedlicki: *Monumenta Germaniae Historica. Szkic historyczno-krytyczny*, Lwów 1927; K. Reindel w: *Lexicon für Theologie und Kirche* (Freiburg) 7: 1962, s. 594—595.

⁵⁹ Biogram A. Theinera pióra H. Jedina w: *Lexicon für Theologie und Kirche* 10: 1965, s. 15—16.

⁶⁰ Biogram pióra W. Semkowicza w: *Pol. słow. biogr.* t. 2, 1936, s. 58—59.

⁶¹ K. Małczyński wydał w niej *Nekrolog opactwa św. Wincentego* w t. 9, M. Plezia tzw. *Carmen Mauri* (pieśń o Piotrze Właście) w t. 3.

*Vaticana*⁶². Dwa pierwsze tomy to *Acta Camerae Apostolicae* z lat 1207—1344, gdzie znajdujemy rejestry opłat świętopietrza, w tym z diecezji wrocławskiej. Interesujące materiały zawiera tom trzeci (*Analecta Vaticana* 1207—1366), z którego poznajemy różnorodne sprawy załatwiane wtedy w Rzymie: ludzi, starania o urzędy i beneficja. Indeksy osób i miejscowości ułatwiają odnalezienie zawartych tutaj materiałów odnoszących się do Śląska. Dalsze tomy, obejmujące przeważnie korespondencję nuncjuszków polskich z XVI w., posiadają niewielkie znaczenie dla naszej diecezji.

Śląskie zainteresowania naukowe zaktywizowały się z chwilą powstania niepodległego państwa polskiego po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Na wschodnich skrawkach Śląska w ramach państwa polskiego utworzono autonomiczne województwo z siedzibą w Katowicach. Pomyślano wówczas o nadrobieniu zaległości w dziedzinie historii. Za wielkie osiągnięcie należy uznać utworzenie w 1920 r. Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku, w ramach którego nauki historyczne rozwinęły się chyba najbardziej⁶³. Prezesem towarzystwa był zasłużony historyk i organizator nauki ks. Emil Szramek (1887—1942)⁶⁴. Oprócz prowadzenia własnej pracy badawczej, związanej zasadniczo z uwypukleniem roli żywiołu polskiego na Śląsku i artykułami biograficznymi, był Szramek redaktorem *Roczników*, naukowego organu towarzystwa. Pierwszy tom ukazał się w 1929 r. Do wybuchu wojny zdołał wydać ich sześć (ostatni 1938). Na łamach tego periodyku podejmowano w szerokim zakresie tematykę miejscową, mającą przyczynić się do usunięcia wielu niedostatków ówczesnego Śląska, a także przypomnieć chlubne tradycje tej ziemi w przeszłości, również Kościoła. W dziedzinie historii przeważały artykuły o polskich akcentach w dziejach Śląska, a w sprawozdaniach z ruchu naukowego i w recenzjach często do głosu dochodziła polemika z nauką niemiecką, co z pewnością przyczyniało się do znacznego ożywienia prac badaczy polskich⁶⁵.

Uzupełnieniem tego towarzystwa, a w pewnym sensie inspiratorem badań naukowych, był Instytut Śląski w Katowicach, powołany do życia w 1934 r. w celu propagowania znajomości spraw śląskich⁶⁶. Instytut ów, jako społeczna placówka organizująca i zapewniająca publikację prac poświęconych polskiej przeszłości i polskim prawom do posiadania całego Śląska, a nie tylko jego skrawka przyznanego po plebiscycie z 1921 r., miał się stać ośrod-

⁶² Ukazało się osiem tomów: 1—2 w 1913 r., 3 w 1914, 4—7 w 1915—1939, zes. 1 i 8 w 1948. W polskich poszukiwaniach watykańskich zasłużył się W. Abraham (por. jego *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich a szczególnie w Archiwum Watykańskim*, Kraków 1888). O nowszych pracach w tym ośrodku por. J. Kłoczowski: *Kwerenda polska w Archiwum Watykańskim w 1962 r.*, „Prz. hist.” 55: 1964, s. 257—266.

⁶³ Por. J. Łuka: *Z dziejów Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*, „Rocz. TPN Śl.” 1: 1929, s. 1—18.

⁶⁴ J. Bańka: *Ks. Emil Szramek (1887—1942)*, „Nasza Przegl.” 18: 1963, s. 141—185, z bibliogr. prac. Obszerłą biografią tego uczonego dali H. Bednorz i J. Bańka: *Życie i działalność ks. Emila Szramka (1887—1942)*, Katowice 1966.

⁶⁵ Por. rozdział Szramek a Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku w książce Bednorza i Bańki, jw. s. 129—147. Warto podkreślić dostrzeganie przez Szramka koniecznej współpracy uczonych polskich i niemieckich; w krótkim komunikacie *O potrzebie łączności pracy naukowej na obu Śląskach, polskim i niemieckim* („Rocz. TPN Śl.” 1: 1929, s. 227—228) eksponował on głównie dziedzinę ludoznawstwa śląskiego oraz bibliografię śląską.

⁶⁶ Por. J. Kokot: *15 lat Instytutu Śląskiego w Opolu*, „Biul. inf. Inst. Śl.” 5: 1972, nr 2/3, s. 14—15.

kiem inicjatywy w tym zakresie. Blisko 300 pozycji, jakie ukazały się nakładem instytutu do września 1939 r., są wymownym dowodem rzetelnego traktowania postawionego mu zadania. Na początku 1945 r. instytut reaktywowano (najpierw w Krakowie). Mimo prężnego rozwoju, w 1948 r. został on rozwiązany⁶⁷.

Placówkę o podobnym profilu utworzono w 1957 r. w Opolu⁶⁸. Wśród wielu agend Instytutu Śląskiego działa także Zakład Historii Górnego Śląska. W swych historycznych badaniach instytut nastawiony jest na problematykę XIX i XX w., szczególnie zaś na dzieje ludności polskiej na Śląsku Opolskim i jej opór przed wynarodowieniem. Z tego względu w dziedzinie spraw kościelnych dokonano tutaj niewiele.

Instytuty w Katowicach i Opolu wydają własne organy naukowe. W Katowicach przejęto w 1935 r. wydawane od 1907 r. w Cieszynie *Zaranie Śląskie*, które nadal wychodzi jako kwartalnik⁶⁹. Dorobek pracowników opolskich ukazuje się na łamach rocznika *Studia Śląskie*, założonego przez prof. S. Wysłoucha w 1958 r.⁷⁰

Prężnym ośrodkiem badań śląskoznawczych w nowych warunkach pozostał Wrocław. Obok uniwersytetu i placówek kościelnych, powstało Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii z własnym organem *Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”*, który od 1946 r. regularnie publikuje dorobek uczonych nie tylko z Wrocławia, ale również z innych ośrodków. Obok rozpraw i artykułów zamieszczane są liczne recenzje, omówienia książek oraz kronika naukowa. Dzięki temu na łamach *Sobótki* znajduje się najpełniejsza informacja o ruchu naukowym na Śląsku dotyczącym jego przeszłości, nie wyłączając spraw kościelnych⁷¹.

Bardzo licznie powstały na Śląsku towarzystwa regionalne, nastawione przede wszystkim na kultywowanie i propagowanie przeszłości własnego regionu. Można je spotkać niemal we wszystkich dawnych miastach powiatowych, z których niektóre wydają nawet periodyki, najczęściej roczniki. Stawiają one dość ambitne wymagania autorom, przy czym poszukują ich w ośrodkach naukowych lub korzystają z prac miejscowych historyków-amatorów.

W Opolu działa Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, którego organem

⁶⁷ Reaktywowany w 1958 r. koncentruje swe badania nad historią ruchu robotniczego i najnowszych dziejach Polski.

⁶⁸ Por. F. Hawranek, B. Reiner: *Dwudziestolecie Instytutu Śląskiego w Opolu (1957—1977)*, „Stud. śl.” 31: 1977, s. 9—24; F. Hawranek: *Badania historyczne Instytutu Śląskiego w Opolu*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 33: 1978, s. 477—483. Encyklopedyczne dane o tym instytucie podał Cz. Wawrzyniak (w: *Słownik polskich towarzystw naukowych*, t. 1, Wrocław 1978, s. 44—47).

⁶⁹ Do 1935 *Zaranie* wychodziło jako organ Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie i uwzględniało tematykę tego regionu; por. L. Brożek: *Z dziejów Zarania Śląskiego (1907—1957)*, „Zar. śl.” 20: 1957, s. 3—25; K. Heska-Kwaśniewicz: *Zaranie Śląskie (1907—1939). Zarys monograficzny*, Katowice 1979.

⁷⁰ Jest to tzw. seria nowa, gdyż w 1945—1950 ukazywały się również *Studia Śląskie* jako organ Instytutu Zachodniego, powstałego w 1945 r. w Poznaniu, mającego swe oddziały także na Śląsku; por. M. Pollak: *Instytut Zachodni. Powstanie i rozwój organizacyjny w ciągu dziesięciolecia*, „Prz. zach.” 11: 1955, s. 469—486. Informacje M. Suchockiego w: *Słow. pol. tow. nauk. jw.* s. 47—52.

⁷¹ Towarzystwo wrocławskie jest oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego; por. E. Wasilewska: *Polskie Towarzystwo Historyczne*, w: *Słow. pol. tow. nauk.* t. 1, s. 130—136. W latach 1946—1956 towarzystwo wrocławskie posiadało odrębną osobowość prawną.

jest *Kwartalnik Opolski* oraz coroczne sprawozdania z działalności poszczególnych wydziałów. Tematyka poruszana tutaj poświęcona jest przeszłości Opolszczyzny raczej w ujęciu socjologicznym⁷². W Gliwicach ukazało się 12 tomów *Zeszytów Gliwickich*, w Zabrze 10 numerów *Kronik Miasta Zabrze*, w Oleśnie 11 roczników *Głosu Olesna*, w Legnicy 11 zeszytów *Szkiców Legnickich*. W publikacjach tych można znaleźć sporo materiału historycznego dotyczącego spraw kościelnych, głównie z okresu średniowiecza i początków czasów nowożytnych, z opracowaniami zabytków sakralnych na czele⁷³.

Mówiąc o regionalnych ośrodkach zainteresowań historycznych należy także wspomnieć o kuriach diecezjalnych i ich urzędowych miesięcznikach. We Wrocławiu już w 1804 r. zaczęło ukazywać się diecezjalne pismo dla duchowieństwa, redagowane przez kanonika katedralnego J. Schoepe. Zamieszczano w nim artykuły z historii Kościoła⁷⁴, wiadomości o szkołach i bieżące informacje. Po 1945 r. Kuria Wrocławska rozpoczęła wydawanie *Wiadomości Kościelnych*, w których artykuły z dziejów religijnych Śląska zamieszcza najczęściej biskup W. Urban. W Opolu od 1945 r. ukazują się *Wiadomości Urzędowe*⁷⁵, publikujące także artykuły historyczne dotyczące dziejów parafii i kościołów oraz świętych śląskich. W Katowicach nieliczne artykuły o treści historycznej ukazują się od 1946 r. w dziale nieurzędowym tamtejszych *Wiadomości Diecezjalnych*.

Spośród krajowych ośrodków naukowych poza Śląskiem warto wymienić dwa czasopisma, mające niemały wkład w przekazywanie wyników badań nad przeszłością Kościoła w Polsce, w tym także na Śląsku. W 1946 r. ks. Alfons Schletz (1911—1981) ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo rozpoczął wydawanie półrocznika *Nasza Przeszość* (dotąd 56 tomów, z przerwą w latach 1949—1956), na łamach którego ukazały się prace z dziejów kościelnych Śląska, głównie pióra bpa W. Urbana, ks. K. Doli, prof. F. Lenczowskiego.

Przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim powstał w 1956 r. Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych z własnym organem naukowym (od 1959) w postaci półrocznika *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. Jego redaktorem jest od początku ks. prof. Stanisław Librowski (ur. 1914). Dotąd ukazały się 44 tomy i zgodnie z profilem czasopisma znalazły się w nim bardzo potrzebne katalogi zasobów archiwalnych i muzealnych wrocławskich placówek kierowanych przez biskupa W. Urbana oraz kilka artykułów dotyczących średniowiecznych rękopisów liturgicznych w opracowaniu ks. prof. W. Schenka.

Zainteresowania bogatą przeszłością Śląska i jego Kościoła towarzyszą po 1945 r. nie tylko uczonym polskim. Prężna pod tym względem już wcześniej nauka niemiecka, nadal zachowuje ważką pozycję w publikacjach prac z tego zakresu. Oprócz indywidualnych badań uczonych, zaangażowanych w róż-

⁷² F. Marek w: *Słow. pol. tow. nauk.* t. 1, s. 65—68.

⁷³ Ukazywały się także księgi pamiątkowe i jubileuszowe miejscowości oraz instytucji, jak parafie, szkoły, szpitale itp. Bibliografie historii Śląska uwzględniają ten rodzaj publikacji.

⁷⁴ Por. W. Klawitter: *Die Zeitungen und Zeitschriften Schlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1870*, Breslau 1930, s. 54.

⁷⁵ Najpierw ukazywały się jako *Wiadomości Urzędowe Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego* (1945—1950), potem, po przerwie 1950—1956, jako *Wiadomości Urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego* i od 1973 pod obecnym tytułem *Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej*.

nych wyższych uczelniach, działają w R. F. N. liczne instytucje, popierające i patronujące badaniom śląskoznawczym, a także publikujące ich wyniki. Dla naszych rozważań reprezentatywna jest redakcja rocznika *Archiv für schlesische Kirchengeschichte*, poświęconego wyłącznie historii Kościoła na Śląsku. Obecnie jest to kontynuacja wydawnictwa zainicjowanego w 1936 r. we Wrocławiu przez ks. Hermanna Hoffmanna (1878—1971). Ks. Hoffmann był do 1945 r. gimnazjalnym nauczycielem religii we Wrocławiu oraz bardzo aktywnym pisarzem. Z jego inicjatywy i pod jego kierownictwem wychodziła w okresie międzywojennym seria *Zur schlesische Kirchengeschichte*, w której do 1941 r. ukazało się 39 tomów o różnorodnej tematyce. On sam jest również autorem kilkunastu tomików w innej, redagowanej przez siebie serii, przewodników po kościołach śląskich. Przy tym należy pamiętać o jego równolegle prowadzonej pracy naukowej nad historią jezuitów śląskich oraz zagadnieniach biografistyki kapłanów śląskich. Całą swą pracą, traktowaną niezwykle rzetelnie, pozostawił po sobie trwały ślad. Po wojnie osiadł w Lipsku i do ostatnich lat nie zaprzestał ożywionej działalności naukowej.

Po wydaniu przez ks. H. Hoffmanna pierwszego tomu *Archiv*, redakcję tego periodyku kard. A. Bertram powierzył ks. Kurtowi Engelbertowi, który wydał jeszcze we Wrocławiu pięć dalszych tomów (t. 6 w 1941), a od 1949 do 1967 (t. 25) wydawał je w Hildesheim⁷⁶. Następnie kierownictwo tego organu przejął ks. Joseph Gottschalk (ur. 1904), poprzednio kapłan archidiecezji wrocławskiej. Wydał następnych 10 tomów (26—35). Ks. Gottschalk poświęcił swe badania przede wszystkim osobie i przejawom kultu św. Jadwigi, księżnej śląskiej. Z tego zakresu opublikował znaczną ilość większych prac oraz przyczynków, wykorzystywanych także przez naukę polską⁷⁷. Trzeba też przyznać, że utrzymał w *Archiv* szeroki wachlarz tematyczny publikowanych materiałów i zabiegał o kontakty z nauką polską. Po jego przejściu na emeryturę redakcję pisma od 1978 r. (t. 36) prowadzi ks. Joachim Köhler (ur. 1935), zajmujący się szczególnie okresem kontrreformacji na Śląsku.

Archiv für schlesische Kirchengeschichte jest regularnym informatorem o kierunkach badań uczonych niemieckich w zakresie przeszłości Kościoła śląskiego. Uzależnione są one stanem i zakresem od pozostających do dyspozycji archiwaliów i można dostrzec coraz aktywniejsze uwzględnianie materiałów z terenów poza Śląskiem oraz podejmowanie tematyki współczesnej⁷⁸.

Uczonych, wykazujących zainteresowanie Śląskiem, gromadzi Śląska Komisja Historyczna (*Historische Kommission für Schlesien*), wydająca swoim nakładem serię *Quellen und Darstellungen zur schlesischen Geschichte* (odpowiednik i jakby kontynuacja przedwojennych wrocławskich *Darstellungen und Quellen*) pod redakcją profesorów L. Petry i J. J. Menzla. Dotychczas ukazało się 21 tomów, m. in. J. Gottschalka o św. Jadwidze, Zbiór śląskich dokumentów lokacyjnych z XIII w. w opracowaniu J. Menzla, O. Karzela o reformacji na Górnym Śląsku. Publikacje owe odznaczają się wyczerpu-

⁷⁶ Por. K. Engelbert: *Dreissig Jahre Archiv für schlesischen Kirchengeschichte*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 24: 1966, s. 1—24, gdzie obok wiadomości ogólnych o wydawnictwie, zamieszczono bibliografię 24 tomów czasopisma.

⁷⁷ Biogram Gottschalka wraz z bibliografią prac (245 pozycji) w redakcyjnym słowie okolicznościowym w t. 36: 1978, s. 241—266 tegoż organu.

⁷⁸ Sprawozdania i recenzje poszczególnych tomów zamieszcza B. Kuinor na łamach czas. Arch. Bibl. Muz. i Roczn. teol.-kanon.

jącą bazą źródłową, lecz niekiedy brak im szerszego tła historycznego. Nadto w znikomym i najczęściej nie w najistotniejszym stopniu uwzględniana w nich bywa literatura polska. Powoduje to, że wyniki uzyskane przez tych uczonych wymagają uzupełnień i korekt. Dla nauki polskiej stanowią jednak bodziec w kierunku szerszego spojrzenia na poruszane tematy, co jednak nie zawsze jest realizowane.

Na terenie R. F. N. działają także liczne towarzystwa regionalne, zajmujące się pielęgnowaniem dawnych tradycji historycznych. Popierają one publikację różnych materiałów o swej chlubnej przeszłości. Mają często charakter niekrytyczny, wyidealizowany i opierają się na źródłach cząstkowych. Bibliografia tych publikacji, przeważnie jubileuszowych i okolicznościowych, sięga już kilkaset pozycji. Mimo tych niedociągnięć, zawierają one sporo szczegółowego materiału historycznego, dotyczącego w znacznej mierze dawnych parafii, szkół i duszpasterzy na Śląsku.

Po 1740 r. Śląsk Cieszyński i Opawski pozostał nadal przy Austrii i — mimo odzyskania niepodległości przez Polskę — w znacznej części przypadł Czechosłowacji. Teren ten, odznaczający się silną organizacją Kościoła protestanckiego i narodowym ruchem polskim, jest ośrodkiem badawczych wysiłków w tym zakresie. Obecnie badania śląskie, z minimalnym zaledwie uwzględnianiem spraw kościelnych (historia sztuki sakralnej), koncentrują się w Opawie, gdzie od 1948 r. istnieje Naukowy Instytut Czeski. Jego zadaniem jest koordynacja badań śląskoznawczych, a organem *Slezský Sborník*, kwartalnik wychodzący od 1903 r. i następnie przejęty przez omawiany instytut. Zainteresowania tego ośrodka dotyczą przeważnie wzajemnych kontaktów czesko-śląskich i polskich, a także ruchu robotniczego i rewolucyjnego w wiekach XIX i XX⁷⁹.

W Czeskim Cieszynie koncentrują się znów badania etnograficzne i ludoznawcze, mające zresztą dobre tradycje w tym względzie. Często zajmowano się tam pierwiastkami religijnymi, szczegółowiej w odniesieniu do elementów ludowej pobożności i form zwyczajowych⁸⁰.

W świetle powyższego przeglądu różnych placówek naukowych, zajmujących się przeszłością Śląska, można dostrzec wielość inicjatyw w tym tak złożonym zakresie, różnorodność podejmowanej tematyki i metod badawczych. Dzięki temu dysponujemy dziś znacznymi osiągnięciami w poznawaniu przeszłości naszej dzielnicy i jej spraw kościelnych.

3. HISTORYCY-AMATORZY

W celu ukazania bardziej wyczerpującego obrazu wysiłków w śląskich badaniach historycznych, należy jeszcze wyeksponować te osoby, które nie związane z wymienionymi wyżej ośrodkami, zasłużyły się w prowadzeniu samodzielnych prac. Niektórzy wchodzili potem w kontakt z redakcjami różnych pism i dzięki wytrwałości oraz nabytej erudycji, publikowali swoje wyniki. Zdumiewać może w znacznej mierze trwały i cenny ich dorobek, który w swych szczegółowych ustaleniach stanowi także dziś podstawę dla dalszych badań.

⁷⁹ Por. M. Kudelka: *Naukowy Instytut Czeski w Opawie (Slezský Studijní Ústav) ośrodkiem nauki czeskiej na Śląsku*, „Prz. zach.” 6: 1950, s. 349—350.

⁸⁰ Por. S. Zahradník: *Dorobek historyków polskich na Zaolziu po roku 1945*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 35: 1980, s. 497—516, z biogramami uczonych i wyszczególnieniem ich dorobku.

Klasyfikacja osób umownie tutaj ujętych jako historycy-amatorzy nie jest możliwa do całkowitego i jednoznacznego przeprowadzenia. Zadaniem jednak tego punktu jest wydobycie przynajmniej tych najaktywniejszych postaci, których wyniki zapisały się na trwałe w historiografii.

Tego typu indywidualne zainteresowania sięgają XVIII w., ale regularne prace widoczne są od XIX w. Na taki stan rzeczy mogły wpłynąć rozbudzone zainteresowania naukowe w społeczeństwie oraz w licznych wypadkach inspirująca rola redakcji fachowych czasopism. Na tego rodzaju pracę mogli decydować się ludzie wykształceni, dysponujący także zewnętrznymi warunkami prowadzenia badań. Dlatego samodzielnych badaczy spotykamy wśród duchownych, nauczycieli, dziennikarzy, wyjątkowo wśród przedstawicieli innych zawodów. Największa jednak liczba historyków-amatorów widoczna jest wśród osób duchownych⁸¹.

Badacze, o których tutaj mowa, rzadko sięgali do wielkich form twórczości naukowej. Wypowiadali się przeważnie w niewielkich rozmiarach przyczynkach, dotyczących dziejów parafii, miejscowości, szkół i innych instytucji. Nadto poruszali zagadnienia twórczości folklorystycznej i etnograficznej, gromadząc i publikując (rzadziej opracowując naukowo) zabytki dawnych pieśni ludowych, podań, gawęd i utworów okolicznościowych, z licznymi w nich elementami religijnymi⁸². Grono tych historyków-amatorów jest pożyteczne, a ich biogramy spotykamy w wielu publikacjach. Dla naszych potrzeb przedstawimy niektóre sylwetki najbardziej charakterystycznych osób, posiadających publikowany dorobek badawczy.

Interesującym przykładem osiągnięcia wielu wyników naukowych jest ks. Jan Heyne (1804—1871), pracujący w duszpasterstwie diecezji wrocławskiej na 15 placówkach. Gdziekolwiek pracował, nawet w ciągu krótkiego okresu, interesował się miejscowymi archiwaliami i lokalną przeszłością. Pisał na tej podstawie drobne przyczynki. Sławę jednak zyskał dzięki wydaniu bogatej w szczegóły i usystematyzowanego materiału faktograficznego syntezy dziejów diecezji wrocławskiej, doprowadzonej w trzech tomach do końca wojny 30-letniej (1648). Przez rzetelność w potraktowaniu swojego zamierzenia i znajomość archiwaliów do dziejów śląskich dał syntezę, będącą także dziś podstawą i punktem wyjścia w podejmowaniu wszelkich tematów z kościelnej przeszłości Śląska⁸³.

Niemal rówieśnikiem Heynego był August Kastner (1810—1872). Po studiach we Wrocławiu był tamże nauczycielem w szkole miejskiej Ducha Św., a od 1838 r. w Nysie. Temu miastu i okolicy poświęcił Kastner najwięcej swych naukowych zainteresowań i osiągnięć. Doceniał nade wszystko wartość źródeł, dlatego też niemało trudu wkładał w ich poszukiwanie, opracowywanie i publikowanie. Wynikiem tego stał się zbiór materiałów źródłowych do dziejów nyskich kościołów, klasztorów i innych placówek kościelnych, a przede wszystkim cztery tomy *Archiv für die Geschichte des Bisthums Breslau*. Jest to wydawnictwo nie dokończone; ukazały się tylko tomy po-

⁸¹ Por. B. Kałamarz: *Polskie amatorskie badania historyczne na Górnym Śląsku w latach 1870—1939*, „Kwart. opol.” 24: 1979, s. 37—48.

⁸² Wysiłki naukowe w dziedzinie etnograficznej, także księży, przedstawia J. Pośpiech: *Tradycje folklorystyczne na Śląsku w XIX i XX wieku (do roku 1939)*, Warszawa 1977.

⁸³ A. Sabisch: *Johann Heyne. Zur 100 Wiederkehr seines Todes am 28 Oktober 1871*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 29: 1971, s. 238—247.

święcone księstwu biskupiemu⁸⁴. Pozostawił jednak bogatą spuściznę rękopiśmienną, złożoną zasadniczo z wypisów źródłowych na interesujące go tematy⁸⁵.

W tym samym czasie pracował we Wrocławiu August Mosbach (1817—1884), pochodzący z rodziny żydowskiej z Krakowa, następnie protestant, utalentowany publicysta i znawca źródeł. Aktualne znaczenie posiadają jego artykuły o zasobach Archiwum Państwowego we Wrocławiu oraz przyczynki ukazujące łączność Śląska z Polską. Prace jego zyskiwały na ogół przychylny opinie krytyki naukowej. Jako człowiek był jednak gwałtownym, konfliktowym, przejawiał usposobienie samotnika, dlatego nie potrafił z nikim podjąć owocnej współpracy naukowej⁸⁶.

Historykiem archidiakonatu opolskiego i jego parafii był ks. Augustyn Weltzel (1817—1898), proboszcz z Tworkowa koło Raciborza. Bardzo liczne opracowania dziejów śląskich parafii, przede wszystkim w archiprezbiteracie raciborskim, stanowią podstawowy jego dorobek naukowy⁸⁷.

Jednym z najbardziej czynnych i twórczych uczonych historyków Śląska był Wilhelm (imię zakonne Lambert) Schulte (1843—1918). Ten nauczyciel gimnazjalny w Bytomiu i Kłodzku, pod koniec życia (od 1909) zakonnik franciszkański, dzięki wytrwałym studiom i poszukiwaniom naukowym, osiągnął znaczną erudycję w mediewistyce śląskiej oraz niemal w całości źródeł historycznych z tej epoki. W sposób kompetentny wypowiadał się we wszystkich zagadnieniach historii Śląska: od problemów dziejopisarstwa średnio-wiecznego, poprzez badania rozwoju organizacji kościelnej, zależności metropolitalnej Wrocławia od Gniezna, kończąc na zagadnieniach gospodarczych. Odznaczał się przesadnym krytycyzmem wobec dokumentów śląskich, z których wiele uznał niesłusznie za fałszyfikaty. Współpracował owocnie z redakcją *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens*⁸⁸.

Ciekawym przykładem historyka-amatora był Hermann Neuling (1820—1913), absolwent wrocławskiego gimnazjum św. Macieja, następnie pracownik oddziału statystycznego w dyrekcji kolei we Wrocławiu. Zamiłowany historyk, interesował się przeszłością miejscowości śląskich, a bliska współpraca z *Verein für Geschichte Schlesiens* dała dobre rezultaty. Jego najbardziej sumiennym i do dziś wykorzystywanym opracowaniem jest swego rodzaju słownik historyczny miejscowości, kościołów i innych instytucji na Śląsku, opracowany na podstawie archiwaliów⁸⁹.

Do znacznych rezultatów naukowych doszedł ks. Jan Chrzęszcz (1857—1928), wieloletni proboszcz w Pyskowicach na Górnym Śląsku, współpracownik *Verein für Geschichte Schlesiens*. Interesował się dziejami parafii na Śląsku (Biała, Gliwice, Prudnik, Pyskowice, Toszek i in.), a także licznymi

⁸⁴ J. Gottschalk: *August Kastner. Zum hundersten Todestage am 5 April 1972*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 30: 1972, s. 216—222.

⁸⁵ Z. Rózanowski: *Zbiór Kastnera jako źródło badań historii nyskiego regionu*, „Kwart. opol.” 8: 1962, s. 77—90.

⁸⁶ R. Ergetowski: *August Mosbach (1817—1884)*, Wrocław 1968.

⁸⁷ J. Gregor: *Augustin Weltzel und seine oberschlesischen Geschichtswerke*, Oppeln 1908. Nadb. z *Oberschlesischen Heimat* Bd 4.

⁸⁸ F. X. Seppelt: *P. dr Lambert Schulte OFM*, „Z. f. Gesch. Schl.” 54: 1920, s. 121—155, łącznie z bibliogr. prac (175 pozycji). Zob. także B. Zientara: *Schulte Wilhelm*, w: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 2, Warszawa 1981, s. 257.

⁸⁹ Nekrolog Neulinga pióra K. Wutke w „Z. f. Gesch. Schl.” 27: 1913, s. 331—334.

zagadnieniami z dziejów średniowiecznego Kościoła śląskiego, czego dowodem są rozliczne publikacje, czasem o skromnej objętości, ale oparte na źródłach. Dzieło jego życia stanowi podręcznikowe opracowanie dziejów diecezji wrocławskiej, wydane w 1907 r.⁹⁰

Także na Śląsku katowickim pracowali historycy-amatorzy. Warto wspomnieć księży Jana Kudere (1872—1943), historyka licznych parafii⁹¹, Józefa Knosale (1878—1951) o podobnych zainteresowaniach⁹², Maksymiliana Wojtasa (1886—1962), autora dysertacji o zależności Wrocławia od Gniezna i wydawcę wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego z 1598 r.⁹³, biskupa Juliusza Bieńka (1859—1978), badacza dziejów szkolnictwa elementarnego na Śląsku⁹⁴, ks. Franciszka Maronia (ur. 1904), zajmującego się przeszłością obecnej diecezji katowickiej pod kątem rozwoju struktury i organizacji Kościoła, a także wydawcę wizytacji z XVII w.⁹⁵

Na terenie diecezji opolskiej duszpasterzował w Bytomiu i zajmował się dziejami Kościoła na Śląsku ks. Jan Sossalla (1908—1979). Zbierał on materiały ikonograficzne do dziejów kultu świętych śląskich (Jacka, Jadwigi, Bronisławy). Pozostawił nieco drobnych artykułów⁹⁶.

Nauka niemiecka nadal wypowiada się w interesujących nas tematach poprzez osoby nie zaangażowane na wyższych uczelniach czy instytutach naukowych. Przykładem takiego badacza, niezwykle twórczego i rzetelnego, stał się ks. Alfred Sabisch (1904—1977). Najpierw był katechetą w Opolu, następnie od 1960 r. czynny w duszpasterstwie archidiecezji wrocławskiej i w archiwum archidiecezjalnym. Po wyjeździe z Wrocławia zamieszkał w Bochum. W swych badaniach naukowych koncentrował się na stuleciach XVI—XVIII, był doskonałym znawcą źródeł, czego najlepszym dowodem są dwa (z trzech zaplanowanych) tomy wydanych akt posiedzeń kapituły katedralnej we Wrocławiu z lat 1500—1540. Był także autorem wielu artykułów naukowych, przychylnie ocenianych przez naukę polską⁹⁷. Przez swe bardzo obiektywne traktowanie pracy naukowej, dalekie od emocji o podłożu narodowościowym, zasługuje na szczególną pamięć i stawianie za wzór odważnego uczonego, wolnego od pozanaukowych celów.

Rejestr niniejszy można jeszcze skutecznie wydłużać. Z pewnością niejedna jeszcze postać powinna tutaj się znaleźć. Jednak już wymienieni historycy-amatorzy stanowią ilustrację dokonań badawczych, wcale nie mniejszych od osiągnięć wymienianych wyżej. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że właśnie z ich ustaleń naukowych nauka korzysta również dzisiaj obficie w rekonstruowaniu obrazu przeszłości Kościoła śląskiego.

⁹⁰ Nekrolog pióra E. Szramka w „Rocz. TPN Śl.” 1: 1929, s. 258—261; W. Ogrodziński w: Pol. słow. biogr. t. 3, 1948, s. 476; K. Dola, w: Encyklopedia Katolicka (Lublin) 3: 1978, s. 346.

⁹¹ J. Pluta, jw. s. 222.

⁹² Tamże, s. 221.

⁹³ J. Bańka: *Ks. Maksymilian Wojtas jako historyk*, „Wiad. diec. Kurii katow.” 30: 1962, s. 277—278.

⁹⁴ H. Bednorz: *Życie i działalność biskupa Juliusza Bieńka*, „Śl. Stud. hist.-teol.” 10: 1977, s. 9—14.

⁹⁵ J. Pluta, jw. s. 223.

⁹⁶ Biogram pióra P. Krawczyka w „Wiad. urz. Diec. opol.” 35: 1980, s. 70—72.

⁹⁷ J. Sawicki: *Ks. prałat dr Alfred Sabisch (24 VII 1904—3 III 1977). In memoriam*, „Stud. teol.-hist. Śl. Opol.” 6: 1978, s. 355—361 (z wysoką oceną twórczości naukowej Sabischa i jego wkładu do edycji synodów wrocławskich jako 10 tomu Concilia Poloniae, wydanych przez J. Sawickiego).

4. BIBLIOGRAFIE

Przy obfitej twórczości naukowej, rodzącej się w różnych ośrodkach, nieodzowną staje się bibliografia, jako podstawowy informator. Jak dotąd, nie dysponujemy odrębną bibliografią, która by uwzględniała wyłącznie piśmiennictwo dotyczące dziejów Kościoła na Śląsku. Sprawy te bywały i są nadal włączane w różnym zakresie do bibliografii ogólnych. Dzieła traktujące o Śląsku odnotowywane były już w XVIII-wiecznych bibliografiach (np. J. Fueldennera z 1731 r., J. Thomasa z 1824 i in.)⁹⁸. Na łamach *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens* co roku ukazywała się bibliografia piśmiennictwa o dziejach Śląska według grup tematycznych, wśród których wyodrębniono dzieje katolicyzmu i innych wyznań. Przez wiele lat ta sukcesywnie publikowana bibliografia doskonale spełniała swoje informacyjne zadanie.

W latach 30-tych obecnego wieku ukazywała się we Wrocławiu *Schlesische Bibliographie*⁹⁹ oraz dwutomowa bibliografia historii Górnego Śląska, z drobiazgowym wyluszczeniem opracowań spraw kościelnych¹⁰⁰.

W powojennych warunkach z inicjatywą bibliografii historii Śląska wystąpiło Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii. Od 1954 r., dzięki energii Karola Maleczyńskiego, który też przygotował pierwszy tom obejmujący lata 1939—1946, ukazują się bieżące zestawienia bibliograficzne. Dotychczas ukazało się 18 pozycji, początkowo na łamach kwartalnika Sobótka, następnie jako samodzielne wydawnictwo. W pracy tej biorą udział głównie Janusz Pabisz i Romuald Gelles. Obaj autorzy wydali ostatnio (1981) jednotomową retrospektywną *Bibliografię historii Śląska za lata 1945—1975*, w której uwzględnili 6773 pozycje. Jest to bibliografia selektywna, lecz niezbyt jasno wyluszcza podstawy wyboru, a autorzy nie wyjaśnili zasad, którymi się kierowali. Z tego też względu dla potrzeb historii Kościoła na Śląsku ta bibliografia nie jest zbyt przydatna.

Instytut Śląski w Katowicach przystąpił od 1963 r. do wydawania ogólnej bibliografii Śląska, z uwzględnieniem piśmiennictwa od r. 1960. Znajdują się w niej nie tylko sprawy historyczne, lecz wszystkie publikacje o Śląsku, także kościelne.

Z uznaniem należy odnotować inicjatywę ks. F. Maronia. Na łamach *Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych* publikuje on przeglądy artykułów związanych z dziejami Kościoła na Śląsku i ogólnej historii Śląska. Inicjatywa ta pozwala na bieżąco zorientować się w narastającej produkcji wydawniczej o przeszłości Śląska, chociaż nie jest to bibliografia, a jedynie sygnalizowanie w najogólniejszy sposób interesujących materiałów.

Na zakończenie jeszcze uwaga o bibliografiach tematycznych i regionalnych. Stopniowo nauka wzbogaca się o bibliografie wybranych zagadnień. Przykładem tych wartościowych przedsięwzięć może być *Bibliografia piśmiennictwa polskiego na Śląsku* (tzw. Śląski Korbut), zaplanowana na trzy tomy.

⁹⁸ Por. M. Burbianka: *Problematyka bibliografii śląskiej (druki XV—XVIII w.)*, „Rocz. bibl.” 3: 1959, s. 65—81.

⁹⁹ *Schlesische Bibliographie*, hrsg. von der Historischen Kommission für Schlesien, Bd 1: *Bibliographie der schlesischen Geschichte*, von Victor Loewe, Breslau 1927; Bd 2: *Bibliographie der schlesischen Vor- und Frühgeschichte*, von E. Boelich, Breslau 1929. Dalsze tomy poświęcone są ludoznawstwu, botanice, zoologii, sztuce, muzyce i teatrowi.

¹⁰⁰ H. Bellee, L. Bellee-Vogt: *Oberschlesische Bibliographie*, Bd 1—2, Leipzig 1938.

Wydawcą jej jest katowicki oddział Polskiej Akademii Nauk, a redaktorem prof. Jan Zaremba. Dotychczas ukazał się tom drugi obejmujący stulecia XVII i XVIII, czyli okres reformacji i kontrowersji religijnych¹⁰¹. Podobną tematyczną bibliografią jest zestawienie opracowań prasy śląskiej, dokonane przez Joachima Glenska¹⁰². Na łamach wydawnictw regionalnych ukazują się coraz pełniejsze bibliografie lokalne, z szerokim uwzględnieniem ich przeszłości.

W sumie dysponujemy już pewną ilością materiałów bibliograficznych, chociaż widoczny jest w nich brak koordynacji koncepcji.

Rozdział II

ZASOBY ARCHIWALNE, WYDAWNICTWA I STUDIA ŹRÓDŁOZNAWCZE. ZBIORY BIBLIOTECZNE I MUZEALNE

Badania historyczne opierają się na materiałach źródłowych, których różne kategorie zawierają potrzebne wiadomości i informacje do odtworzenia minionych wydarzeń. Dla diecezji wrocławskiej posiadamy ich dużo. Rozproszone są po różnych archiwach kościelnych i państwowych tak w kraju, jak i za granicą. Spowodowały to częste zmiany, którym podlegał Śląsk w ciągu stuleci zarówno w aspekcie politycznym, jak też kościelnym.

Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie aspektu źródłowego w omawianym dorobku historyków, odnoszącego się do opisu zawartości instytucji kulturalnych oraz publikacji źródeł z tychże zbiorów.

Teoretyczne osiągnięcia współczesnej archiwistyki, bibliotekoznawstwa i muzealnictwa pozwalają na wyraźniejsze i dokładniejsze rozróżnienie kategorii materiałów źródłowych oraz bardziej precyzyjne określenie ich przydatności dla badań historycznokościelnych, ogólnych i szczegółowych¹.

Omówione więc zostaną w tym rozdziale zasoby archiwalne, biblioteczne, materiały kartograficzne oraz zabytki muzealne, przydatne w badaniach nad dziejami Kościoła na Śląsku.

1. ZASOBY ARCHIWALNE

Obfitość materiałów źródłowych dotyczących diecezji wrocławskiej nikogo nie pobudziła jeszcze do ich zestawienia, czy syntetycznego omówienia. Jedyne w pracach monograficznych, dotyczących tematów szczegółowych, autorzy poświęcili nieco uwagi scharakteryzowaniu materiałów źródłowych.

W rozległej diecezji wrocławskiej, stanowiącej przez wieki teren krzyżowania się rozlicznych wpływów kościelnych i politycznych oraz posiadającej ośrodki administracyjne różnych stopni (stolica diecezji, księstwo biskupie, rozbudowane instytucje centralne, gęsta sieć dekanatów i parafii z ich agendami, klasztory; do tego rozbięcie polityczne i w jego następstwie wiele drobnych księstw, polityczne przechodzenie Śląska do Polski, Czech i Prus) wy-

¹⁰¹ *Bibliografia piśmiennictwa polskiego na Śląsku XVII i XVIII w.*, pod kier. J. Zaremby, Wrocław 1980.

¹⁰² *Bibliografia opracowań prasy śląskiej*, t. 1 (do r. 1945), Opole 1973; t. 2 (1945—1975), Opole 1976.

¹ Por. S. Librowski: *Archiwa, biblioteki i muzea kościelne. Podobieństwa i różnice. Próba rozgraniczenia*, „Arch. Bibl. Muz.” 16: 1968, s. 5—18.

produkowano wielką ilość różnorodnych źródeł historycznych. Dotyczą one wszystkich dziedzin życia społecznego, kościelnego i politycznego, bardzo ściśle ze sobą powiązanych. Z tego względu dla badań historycznych na tym terenie każdy materiał źródłowy jest ważny i wartościowy.

Bardzo duża ilość dokumentów i akt stanowi ilustrację różnych przejawów życia i nurtujących problemów z przeszłości diecezji wrocławskiej. Są wśród nich dokumenty fundacyjne i erekcyjne licznych instytucji i placówek kościelnych, jak kościoły, kaplice, parafie, kolegiaty, szkoły, szpitale, a także zakony i poszczególne klasztory. Są też materiały ilustrujące problemy gospodarcze i majątkowe instytucji kościelnych, zawarte ponadto w źródłach związanych z dziejami księstw, miast i innych miejscowości. Niemalą grupę dokumentów i akt wytworzyły ożywione kontakty Wrocławia ze Stolicą Apostolską, która posiadała istotny wpływ na obsadę stanowisk duchownych i wielu rozstrzygnięć w różnej materii. Do tych kategorii źródeł dochodzą materiały urzędów wszystkich szczebli diecezjalnych, kapituł, synodów, stanowiące dokumentację ich prawnej i administracyjnej działalności. Materiały te znajdują się w przeróżnych miejscach, a przeprowadzane kwerendy wskazują na istnienie źródeł do dziejów kościelnych Śląska po całej niemal Europie.

a. INWENTARZE I KATALOGI

Opracowanie inwentarzy wszystkich dokumentów i akt według miejsca ich przechowania byłoby nieodzownym przedsięwzięciem dla prowadzenia owocnych studiów historycznych. Dotychczas dysponujemy takim zestawieniem dla najbogatszego w interesujące nas materiały — Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu.

Narastający przez wieki zasób źródeł, otaczany był na ogół troską przez biskupów i kapitułę, której zlecone było staranie o te materiały. Przyczyniło się to do ocalenia większości z nich i przechowania dla następnych pokoleń. Biskup W. Urban przygotował katalog rękopisów tego archiwum i opublikował na łamach półrocznika *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*². Katalog ten poprzedził zarysem dziejów archiwum, wyszczególnił zawartość spisu z 1619 r., opracowanego przez kanonika wrocławskiego F. Berghiusa i przedstawił zasób instytucji według działów: dokumenty pergaminowe oraz rękopisy w układzie rzeczowym, jak akta ogólne dotyczące diecezji, personalia, kolegiaty, parafie, zakłady i instytucje biskupie, klasztory, akta gospodarcze. Dokumenty i akta posiadają swoje sygnatury, wskutek czego korzystanie z tych zasobów zostało znacznie ułatwione.

Drugą pomoc, przygotowaną przez tegoż autora, stanowi katalog dokumentów oznaczonych sygnaturami alfabetycznymi³. Katalog zawiera wykaz 3311 dokumentów z lat 1155—1929, ułożonych chronologicznie, oraz uzupełnienie w liczbie 44 dyplomów z XVI—XVIII w., bez dat rocznych.

² T. 10: 1965, s. 5—32; t. 11: 1965, s. 5—108; t. 12: 1966, s. 5—74; t. 13: 1966, s. 5—89; t. 14: 1967, s. 5—131; t. 15: 1967, s. 91—248; t. 16: 1968, s. 19—242. Nadpłotka ss. 798. Do tego bardzo cennego katalogu H. Richter przy wsparciu A. Sabischa opracował indeksy: *Register der Personennamen zum „Katalog des Erzbischöflichen Diözesanarchivs Breslau. Handschriftliche Bestände“*, Ganderkesee 1973, ss. 117; *Register der Orts-Namen zum „Katalog...“*, Ganderkesee 1975, cz. 1—2, ss. 368. Oba indeksy wydano techniką małej poligrafii.

³ *Katalog dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi*, Rzym 1970, ss. XII+653.

Dzięki tym pracom, niezwykle żmudnym opracowaniom, archiwum archidiecezjalne nie posiada już żadnych dokumentów, o których by nie podano drukowanej wiadomości informacyjnej. Na tym tle tym bardziej szkoda, że inne placówki archiwalne nie zdobyły się dotychczas na opublikowanie inwentarzy swoich zasobów, co byłoby rzeczą ze wszech miar pożądaną. W wielu z nich znajduje się przecież mnóstwo materiałów do spraw kościelnych. Uwidaczniają to inwentarze niepaństwowych archiwów śląskich, będących do 1945 r. w większości w posiadaniu prywatnym albo różnych korporacji (dominia, gminy, parafie itp.).

W ramach *Codex Diplomaticus Silesiae* opublikowane zostały w ośmiu tomach inwentarze archiwów w następujących powiatach: Zielona Góra⁴, Głogów⁵, Szprotawa⁶, Żagań⁷, Prudnik⁸, Bystrzyca Kłodzka⁹, Jawor¹⁰ i miasto Nysa¹¹. Większość dokumentów pochodzi ze średniowiecza oraz zdecydowanie dotyczy kwestii ekonomicznych i społecznych. Inwentarze opisują dokumenty według miejscowości w porządku alfabetycznym. Do każdego tomu dołączono indeksy osób i miejscowości.

Z nowszych opracowań *Informator o zasobie archiwalnym Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Opolu i archiwów podległych*¹² unaocznia istnienie materiałów do spraw kościelnych, głównie wśród akt rad miejskich, cechów i parafii.

Skromnym drogowskazem mogą być także informacje i sprawozdania z różnych archiwów, np. z Cieszyna¹³, Opawy¹⁴, Pragi¹⁵, Rzymu¹⁶, Wiednia¹⁷, Wrocławia oraz innych. Zwracają one uwagę na różne aspekty poszukiwań i zainteresowań ich autorów, ale niezależnie od tego informują o istnieniu źródeł dotyczących diecezji wrocławskiej.

b. WYDAWNICTWA ŹRÓDEŁ

Próby wydawnictw źródeł do dziejów Śląska i diecezji wrocławskiej pojawiły się w pierwszej połowie XVIII w. W pierwszym tomie swych *Silesia-*

⁴ T. 24: 1908, oprac. K. Wutke.

⁵ T. 28: 1915, oprac. K. Wutke.

⁶ T. 31: 1925, oprac. E. Graber.

⁷ T. 32: 1927, oprac. E. Graber.

⁸ T. 33: 1928, oprac. E. Graber.

⁹ T. 34: 1929, oprac. U. Lincke.

¹⁰ T. 35: 1930, oprac. E. Graber.

¹¹ T. 36: 1933, oprac. E. Graber.

¹² Opr. S. Czech i R. Dermin. Wkładka do „Kwart. Naucz. opol.” za r. 1977, ss. 76.

¹³ K. Bałon: *Archiwum Księżęcej Komory Cieszyńskiej jako baza źródłowa do dziejów Śląska Cieszyńskiego*, „Zar. śl.” 26: 1963, s. 467—475.

¹⁴ F. Kopetzky: *Das Troppauer Landesarchiv*, „Z. f. Gesch. Schl.” 8: 1869, s. 414—427.

¹⁵ L. Teichmann: *Schlesische Klosterarchivalien in Prager Archiven*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 12: 1954, s. 233—242.

¹⁶ J. Kłoczowski: *Kwerenda polska w archiwach watykańskich w 1962 r.*, „Prz. hist.” 55: 1964, s. 257—266, z wyczerpującymi informacjami o wcześniejszych dokonaniach, szczególnie W. Abrahama; H. Fokciński: *Stan i perspektywy informacji źródłoznawczej o polonikach archiwalnych we Włoszech*, „Kwart. hist.” 82: 1975, s. 811—820.

¹⁷ W. Wattenbach: *Handschriften der K. K. Hofbibliothek in Wien*, „Arch. f. Gesellschaft f. ältere deutsche Geschichtskunde” 10: 1851; K. Małczyński, B. Turoń: *Średniowieczne silesiaca i polonica w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych Wiednia*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 18: 1963, s. 84—93.

carum Rerum Scriptores (Lipsiae 1729) F. W. Sommersberg zamieścił na stronach 774—1083 różne dokumenty do dziejów biskupstwa, klasztorów i księstw. Znalazły się w nim m.in. dokumenty książąt śląskich dotyczące zawieranych małżeństw i przymierzy, fundacji i dotacji klasztorów, dokumenty papieży, cesarzy i królów czeskich. Kontynuacją tego wyboru był zestaw 202 dokumentów do dziejów czeskich i śląskich, zamieszczony w tomie trzecim (Lipsiae 1732) na stronach 29—160. Publikacja ta, jakkolwiek z punktu widzenia dzisiejszych wymagań naukowych niewystarczająca, wskazała na wielkie możliwości w tym względzie.

Z biegiem czasu uczeni zajęli się wydawaniem dokumentów dla poszczególnych instytucji duchownych, księstw i miast, w wyniku czego wiele z nich posiada dziś opublikowane zbiory dokumentów, chociaż o nierównym poziomie.

W odniesieniu do materiałów dotyczących wyłącznie biskupstwa za bardzo interesujące należy uznać wydawnictwo G. A. Stenzla z 1845 r.¹⁸. Zamieścił on w swym zbiorze 316 dokumentów z lat 1227—1584 z zasobów archiwów wrocławskich (diecezjalnego, miejskiego i prowincji). We wstępie przedstawił dzieje diecezji oraz krótko scharakteryzował materiały źródłowe. Zamieszczone dokumenty obrazują ustrój diecezji, organizację dóbr biskupich, związki ze Stolicą Apostolską i metropolią gnieźnieńską, także niektóre kwestie polityczne, wiążące się istotnie z dziejami diecezji. Dokładny indeks osób, miejscowości i rzeczowy umożliwia poprawne korzystanie z wydawnictwa.

W zainicjowanych przez A. Kastnera *Archiv für Geschichte des Bisthums Breslau*²⁰ zawarte są głównie opracowania. Z materiałów źródłowych zamieszczone są fragmenty posiedzeń kapituły katedralnej (o czym niżej) oraz dokumenty związane z petycją skierowaną w XVI w. do Stolicy Apostolskiej w sprawie komunii św. pod dwiema postaciami²¹.

Jednak najwięcej dokumentów i akt śląskich opublikowanych zostało w ramach *Kodeksu dyplomatycznego Śląska*, który ukazywał się staraniem i nakładem Verein für Geschichte Schlesiens. Przeważały w nim zdecydowanie tematyczne publikacje w formie całych dokumentów, w niektórych przypadkach posłużono się regestami. Takim interesującym dla przykładu zbiorem dokumentów, opublikowanym jako t. 15 kodeksu, są akta tzw. sprawy Mikołaja Gramisa, XV-wiecznego prepozyta kapituły katedralnej we Wrocławiu. Znany on nam jest z akcji zbierania świętopietrza w Polsce i w archidiecezji praskiej, swego akcesu do soboru bazylejskiego i w końcu oskarżenia o nieuczciwość i defraudację pieniędzy, co pociągnęło aresztowanie i konieczność zrzeczenia się urzędów w kapitule. Akta sprawy Gramisa w liczbie 190 pozycji wydał W. Altmann²². Cały ten materiał jest również niezmiernie przydatny do poznania stosunków diecezji z soborem bazylejskim i stanowiska większości ówczesnych ludzi Kościoła wrocławskiego.

¹⁸ A. Mosbach: *W wiadomości o dziejach polskich z Archivum Prowincji Śląskiej*, Wrocław 1860; R. Doeber: *Ueber schlesischen Klosterarchivalien*, „Z. f. Gesch. Schl.” 13: 1877, s. 469—486.

¹⁹ *Urkunde zur Geschichte des Bisthums Breslau im Mittelalter*, Breslau 1845, ss. CII+401.

²⁰ Cztery tomy, Neisse 1858—1866.

²¹ *Von der den Laien von dem päpstlichen Stuhle verstatteten Communion unter beiden Gestalten*, t. 1, s. 259—276.

²² *Acta Nicolai Gramis. Urkunden und Actenstücke betreffend die Beziehungen Schlesiens zum Baseler Concile*, Breslau 1890, ss. XIII+280.

Podobnie interesującą kolekcją XV-wiecznej korespondencji w sprawach politycznych z czasów króla Jerzego z Podiebradów, w której ściśle wiązały się sprawy natury religijnej i politycznej, wydał H. Markgraf w *Scriptores Rerum Silesiacarum* ²³. Z okresu lat 1454—1469 zebrał on 440 pozycji w postaci wymiany korespondencji między różnymi władzami, instytucjami i poszczególnymi osobami z Czech, Śląska i innych terenów.

Największą ilość dokumentów wytworzyły w średniowieczu klasztory śląskie. Świadectwem tego mogą być obfite wydawnictwa tych źródeł w odniesieniu do Czarnewasów ²⁴, Rud, Jemielnicy i Raciborza ²⁵, Kamieńca ²⁶ i Lubiąża ²⁷.

Osobny rodzaj zbiorów wydanych dokumentów stanowią kodeksy dyplomatyczne miast. Dla przykładu t. 9 dotyczy Brzegu ²⁸ oraz t. 11 Wrocławia ²⁹. Zebrane zostały możliwie wszystkie istotne materiały źródłowe, dotyczące pełnego zakresu spraw życia miejskiego, w tym także kościelnego i religijnego, ze wszystkimi problemami, trudnościami i konfliktami. Łączą się z nimi organicznie kwestie finansowe, czego przykładem może być najstarsza wrocławska księga rachunkowa, tzw. Henricus Pauper z XIV w., opublikowana przez C. Grünhagena ³⁰.

Bogate w nurty życia społecznego i kościelnego problemy wsi śląskiej pozostawiły również wiele dokumentów. A. Meitzen opublikował źródła ilustrujące układy własnościowe i ekonomiczne na wsi śląskiej w średniowieczu ³¹. G. Korn zebrał materiały do dziejów rzemiosła i życia brackiego do 1400 r., kiedy to element religijny był silnie eksponowany ³², a K. Wutke źródła do dziejów górnictwa i hutnictwa śląskiego z okresu 1136—1740, łącznie 1017 dokumentów i akt w dwóch tomach ³³. W tym miejscu warto dodać, że poza *Kodeksem dyplomatycznym* ukazało się cenne wydawnictwo G. Tzschoppego i G. A. Stenzla, zawierające materiały do początków miast śląskich oraz

²³ *Politische Correspondenz Breslaus im Zeitalter Georgs von Podiebrad. Zugleich als urkundliche Belege zu Eschenloers Historia Wratislaviensis*, Bd 1—2, Breslau 1873—1874.

²⁴ *Urkunden des Closters Czarnewanz*, von W. Wattenbach, Breslau 1857.

²⁵ *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominikaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor*, von W. Wattenbach, Breslau 1859. Cod. Dipl. Siles. 2.

²⁶ *Urkunden des Klosters Kamenz*, von P. Pfotenhauer, Breslau 1881. Cod. Dipl. Siles. 10.

²⁷ *Monumenta Lubensia*, von W. Wattenbach, Breslau 1860. Cod. Dipl. Siles. 3, cz. 2.

²⁸ *Urkunden der Stadt Brieg. Urkundliche und chronikalische Nachrichten über die Stadt Brieg, die dortigen Klöster, die Stadt- und Stiftsgüter bis zum Jahre 1550*, von C. Grünhagen, Breslau 1870.

²⁹ *Breslauer Stadtbuch. Enthaltend die Rathslinie von 1287 ab und Urkunden zur Verfassungsgeschichte der Stadt*, von H. Markgraf u. O. Frenzel, Breslau 1882. W części 1 zestaw rajców miejskich i innych urzędników; w części 2 znajdują się 102 dokumenty z lat 1261—1808.

³⁰ Henricus Pauper: *Rechnungen der Stadt Breslau von 1299—1358, nebst zwei Rationarien von 1386 und 1387, dem Liber Imperatoris vom Jahre 1377 und die ältesten Breslauer Statuten*, Breslau 1860. Cod. Dipl. Siles. 3, cz. 1.

³¹ *Urkunden schlesischer Dörfer zur Geschichte der ländlichen Verhältnisse und der Flureintheilung insbesondere*, Breslau 1863. Cod. Dipl. Sil. 4.

³² *Schlesische Urkunden zur Geschichte des Gewerberechts, insbesondere des Innungswesens aus der Zeit vor 1400*, Breslau 1867. Cod. Dipl. Siles. 8.

³³ *Schlesiens Bergbau und Hüttenwesen*, Bd 1: *Urkunden 1136—1528*, Breslau 1900; Bd 2: *Urkunden und Akten 1529—1740*, Breslau 1901. Cod. Dipl. Siles. 20 i 21.

kolonizacji niemieckiej i na prawie niemieckim na Śląsku³⁴. Zgromadzone materiały układają się we właściwą monografię społeczno-gospodarczych dziejów Śląska w szczytowym okresie rozkwitu średniowiecza XII—XIV w. Drugim tego typu wydawnictwem jest zestaw materiałów dotyczących stosunków osadniczych i lennych na Śląsku, opublikowany przez C. Grünhagena oraz H. Markgrafa³⁵.

Publikacja pełnych dokumentów śląskich była przedmiotem pracy Komisji Historycznej Śląskiej już w latach międzywojennych (do 1935 r., potem seria publikacji przygotowawczych dla przyszłego kodeksu, łącznie 9 prac), lecz wydanie t. 1 zrealizowano dopiero w 1963 r. w Austrii. Wcześniej i niezależnie od powyższych przedsięwzięć edycję kodeksu rozpoczął K. Maleczyński³⁶. Dotychczas ukazały się trzy tomy, obejmujące okres 971—1227 i zawierające łącznie 255 pozycji, w tym 26 fałszyfikatów. Publikowane dokumenty obejmują całość materiału źródłowego pochodzącego ze Śląska i dotyczącego tej ziemi. Większość została zamieszczona w całości, niektóre w formie dłuższych ekscerptów. Zestawiono liczbowo według wystawców i odbiorców dokumenty uwidaczniając wiele instytucji i osób kościelnych; stąd zbiór ten jest niezwykle użyteczny dla historyków Kościoła. Tytułem wstępnych przedsięwzięć do tej wielkiej edycji K. Maleczyński i A. Skowrońska publikowali niektóre dokumenty na łamach *Śląskiego Kwartalnika Historycznego Sobótka*³⁷. Znalazło się tam m.in. kilka dokumentów biskupa Tomasza I, niektórych książąt śląskich (Henryk Brodaty, Henryk Pobożny, Mieszko opolski), papieży (Innocenty IV) oraz joannitów z XIII w.

Edycja austriacka, której redaktorem jest H. Appelt, zamyka się dotychczas jednym tomem w trzech zeszytach (w latach 1963, 1968 i 1971) o łącznej objętości 424 stron³⁸. Znajdują się w nim 373 pozycje z lat 971—1230 (s. 1—298), a nadto zestawienia materiałów stanowiących podstawę opracowania, wykazy wystawców, odbiorców, pieczęci, literatury oraz indeksy osób i miejscowości, w tym skorowidz polskich i niemieckich nazw miejscowych. Dokumenty wydrukowano w pełnym brzmieniu, zaopatrzone w regesty w języku

³⁴ *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz*, Hamburg 1832.

³⁵ *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, Bd 1—2, Breslau 1881—1883.

³⁶ *Kodeks dyplomatyczny Śląska. Zbiór dokumentów i listów dotyczących Śląska*, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, t. 1—3, Wrocław 1956—1964. W związku z tą edycją pojawiły się insynuacje, jakoby Maleczyński wykorzystał materiały przygotowane już we Wrocławiu, a które w wyniku wojny zaginęły. Wyjaśnił on tę kwestię we wstępie do t. 1. Por. A. Skowrońska: *Na marginesie austriackiej edycji kodeksu śląskiego*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 27: 1972, s. 609—618.

³⁷ *Kilka dokumentów z pierwszej połowy XIII w. z archiwum joannitów w Orliku*, wyd. K. Maleczyński, 12: 1957, s. 361—372 (6 dok.); *Kilka nie drukowanych dokumentów biskupa Tomasza I z lat 1239—1258*, wyd. A. Skowrońska, 13: 1958, s. 305—317 (4 dok.); *Nie drukowane dokumenty biskupa Tomasza I z pierwszej połowy XIII w.*, wyd. A. Skowrońska, 19: 1964, s. 161—170 (5 dok.); *Kilka nie drukowanych dokumentów śląskich z pierwszej połowy XIII w.*, wyd. K. Maleczyński, 20: 1965, s. 217—223 (3 dok.); *Kilka nie drukowanych oryginałów śląskich z pierwszej połowy XIII w.*, wyd. K. Maleczyński, 22: 1967, s. 346—358 (6 dok.); *Kilka nie drukowanych dokumentów śląskich z pierwszej połowy XIII w. z różnych archiwów*, wyd. K. Maleczyński, 23: 1968, s. 97—105 (6 dok.).

³⁸ *Schlesisches Urkundenbuch*, hrsg. von der Historischen Kommission für Schlesien, bearb. von H. Appelt, Bd 1, Lief. 1—3, Graz—Köln 1963—1971.

niemieckim, datę i miejsce wystawienia, dane proveniencyjne, odesłania do wydań, uwagi merytoryczne i opisy pieczęci. O ile jakiś dokument związany był ze Śląskiem tylko poprzez pojedyncze osoby lub miejsca, nie drukowano go w całości, lecz zamieszczano obszerniejszy regest³⁹.

Dodatkowe materiały do dziejów diecezji wrocławskiej znajdują się w publikacjach z Archiwum Watykańskiego. Zasobne to archiwum, niemal do końca XIX w. mniej dostępne dla uczonych, posiada wielką ich ilość, ilustrujących złożone i wielowarstwowe kontakty między diecezją i Stolicą Apostolską. Dla tercniów Polski, Litwy i ziem nadbałtyckich wielką usługę oddał A. Theiner, publikując kilka tysięcy dokumentów i akt z lat 1217—1775 w tomach 1—4 *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae* (Romae 1860—1864). Wśród nich znajdują się także materiały dla diecezji wrocławskiej, jak erekcje, zatwierdzenia fundacji, nominacje na stanowiska i beneficja kościelne, sprawy porządku religijnego, dziesięciny i świętopietrze, które dzięki szczegółowym indeksom można bez trudu odnaleźć.

Podobnie wartościowym wydawnictwem są *Monumenta Poloniae Vaticana*, z których najwięcej interesujących materiałów dla naszego tematu zawierają trzy pierwsze tomy, obejmujące źródła z XIII i XIV w. Z szerokiego wachlarza załatwianych wtedy w Rzymie spraw najważniejsze dotyczą świętopietrza, zabiegów o beneficja, zatwierdzeń papieskich i in.⁴⁰

Materiały watykańskie do obsady biskupstw i opactw, także w diecezji wrocławskiej znajdują się w serii wydawanej staraniem Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie (Institutum Historicum Polonicum Romae) pn. *Elementa ad fontium editiones*, zwłaszcza w pierwszym tomie⁴¹. Wydawnictwo to zawiera 704 pozycje z okresu 1373—1555. Według indeksu można zapoznać się ze źródłami do obsady ok. 50 stanowisk kościelnych w diecezji wrocławskiej.

Do późniejszego okresu odnoszą się cenne materiały M. Lehmann'a, ilustrujące stosunki monarchii pruskiej ze Stolicą Apostolską od 1640 r.⁴². W chronologicznym układzie do r. 1807 znalazły się w dziewięciu tomach (dwa ostatnie opracował H. Gramer) źródła w ilości 6745 pozycji. Dotyczą one obszaru całej monarchii pruskiej, ale sprawy śląskie, szczególnie w kontekście fryderycjańskiej polityki wobec Kościoła (po r. 1740), reprezentowane są licznie. Dokładne indeksy pozwalają bez trudu odnaleźć interesujące przekazy. Niełatwo rozstrzygnąć, czy wszystkie materiały z tego bogatego w źródła okresu M. Lehmann uwzględnił, lecz mimo to jego zbiór okazał się nad wyraz obfity.

Materiały śląskie zawarte są także w innych zbiorach źródeł. W *Codex diplomaticus Poloniae* czwarty tom przeznaczony został na dokumenty ilustrujące sprawy książęcych rodów śląskich, ich genealogii i rozkrzewienia się⁴³.

W 1937 r. Zofia Kozłowska-Budkowa wydała pierwszy (i ostatni) zeszyt

³⁹ Omówienie całego t. 1 — A. Skowrońska: *Na marginesie austriackiej edycji*, jw.; zesz. 1 i 2 rec. K. Maleczyńskiego, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 12: 1964, s. 406—410; „Kwart. hist.” 72: 1965, s. 193—197.

⁴⁰ T. 1—2: *Acta Camerae Apostolicae*, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1913; t. 3: *Analecta Vaticana 1202—1366*, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1914.

⁴¹ *Elementa ad fontium editiones*, I: *Polonica ex libris „obligationum et solutionum” Camerae Apostolicae ab anno 1373*, Coll. J. Lisowski, Romae 1960, ss. XV+292.

⁴² *Preussen und die katholische Kirche seit 1640*, Bd 1—9, Leipzig 1874—1894.

⁴³ *Codex diplomaticus Poloniae...*, t. 4: *Res Silesiacae*, a Michaele Boniecki olim congestae, ed. N. Bobowski, Varsoviae 1887.

Repertorium polskich dokumentów do końca XII w., z ważnymi dyplomami do spraw śląskich ⁴⁴.

Nie można wreszcie zapominać o wielkiej liczbie różnych dokumentów, opublikowanych pojedynczo, jako samodzielne przyczynki źródłowe, albo w charakterze dodatków do niektórych opracowań. Ich pełne zestawienie, chociaż byłoby niezwykle przydatne dla historyków Kościoła śląskiego, jest wręcz niemożliwe do zrealizowania. Dla przykładu wskażemy kilka:

papieskie — nowe wydanie bulli protekcyjnej z 1155 r. przez M. Midunsky'ego ⁴⁵, nie znana bulla Innocentego IV z 1252 w sprawie dóbr bożogrobców nyskich (K. Bobowski) ⁴⁶, rachunki świętopietrza archidiaconatu opolskiego z 1447 r. (H. Markgraf) ⁴⁷, brewe Piusa VII włączające tzw. Nowy Śląsk do diecezji wrocławskiej w 1800 r. (B. Kumor) ⁴⁸;

zakonne — *ordinatio beginarum in mortalitate* z Wrocławia z r. 1495 (Z. Mazur) ⁴⁹, dwa dokumenty z 1392 dotyczące benedyktynów słowiańskich w Oleśnicy (S. Rybandt) ⁵⁰, regesty 16 dokumentów klasztoru cystersów w Jemielnicy w języku polskim z 1648—1721 (A. Dereń i A. Stojanowska) ⁵¹;

gospodarcze — materiały do dziejów wsi śląskiej w księstwie biskupim nyskim z XV—XVIII w. (B. Turoń) ⁵², wykazy dóbr augustianów żagańskich z pierwszej połowy XVI w. (G. Steller) ⁵³;

korespondencje — listy papieży Aleksandra IV, Klemensa V i Jana XXII do diecezji (R. Roepell) ⁵⁴, listy biskupów (J. Salza) do papieży Klemensa VII i Pawła III (H. Jedin) ⁵⁵;

notatki — zapiski kanonika wrocławskiego S. Saura (zm. 1535) ilustrujące sprawy polityczne, społeczne, religijne i kościelne Wrocławia od czasów biskupa Rudolfa (zm. 1482) do J. Salzy (zm. 1539), czyli z okresu przed wybuchem

⁴⁴ *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, z. 1: Do końca wieku XII, Kraków 1937.

⁴⁵ *Die Urkunde Papst Hadrians IV für das Bistum Breslau von J. 1155*, „Z. f. Gesch. Schl.” 70: 1936, s. 22—62. Bardzo staranne wydanie bulli.

⁴⁶ *Nie znana bulla Innocentego IV z 1252 r. dla biskupstwa wrocławskiego*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 21: 1966, s. 335—336.

⁴⁷ *Die Rechnung über den Peterspfennig im Archidiakonat Oppeln 1447*, „Z. f. Gesch. Schl.” 27: 1893, s. 356—403.

⁴⁸ *Brewe papieskie włączające Nowy Śląsk do diecezji wrocławskiej*, „Arch. Bibl. Muz.” 16: 1968, s. 311—314.

⁴⁹ *Ordinatio beginarum in mortalitate*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 23: 1968, s. 449—451.

⁵⁰ *O pobycie benedyktynów słowiańskich w Oleśnicy*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 25: 1970, s. 678—680.

⁵¹ *Polskie dokumenty klasztoru cystersów w Jemielnicy (1648—1720)*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 15: 1960, s. 215—220.

⁵² *Materiały do dziejów wsi śląskiej XV—XVIII wieku w oddziale rękopisów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 11: 1956, s. 309—314; Tenże: *Przyczynki do dziejów wsi w świetle ustawodawstwa biskupiego na Śląsku w XVI wieku*, tamże, 12: 1957, s. 313—317.

⁵³ *Urkundliche Beiträge zur Geschichte der Güter der Saganer Augustiner (1516, 1546)*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 25: 1967, s. 167—200; Tenże: *Einkommen und Vorwerke des Augustinerstiftes Sagan 1543*, tamże, 28: 1970, s. 176—182.

⁵⁴ *Drei päpstliche Schreiben in Angelegenheiten des Bisthums Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 2: 1856, s. 190—200.

⁵⁵ *Originalbriefe des Bischofs Jacob v. Salza an die Päpste Clemens VII und Paul III betreffend seine Stellung zur Reformation (1524—1536)*, tamże, 62: 1928, s. 82—100.

reformacji i początkowych jej losów na Śląsku (H. Hoffmann, K. Engelbert)⁵⁶; różne — ciekawe zestawienie 7 krótkich dokumentów dotyczących reformacji we Wrocławiu (podróż J. Hessa w r. 1517 do Wittenbergi i Norymbergi, dokument rady miejskiej w sprawie objęcia przez niego urzędu kaznodziei, o dyspucie religijnej w r. 1524 i in.) — G. Bauch⁵⁷.

Dokumenty te posiadają wstępy historyczne, krótkie wzmianki o tekście, zachowanych oryginałach lub kopiach oraz inne niezbędne informacje. Ich przykładowe wyliczenie wskazuje na wielkie możliwości zbierania innych, podobnych w formie publikacji.

Osobną uwagę poświęcimy publikacjom źródeł, pochodzących z kancelarii urzędów. Niektóre z nich od dawna stanowią punkt zainteresowania uczonych. Do takich należą protokoły z posiedzeń kapituły katedralnej. Już A. Kastner opublikował takowe z lat 1518—1637⁵⁸, następnie z r. 1599⁵⁹ oraz 1621—1649⁶⁰. Słabą stroną publikacji Kastnera stanowi wydawanie akt nie na podstawie oryginalnych ksiąg posiedzeń, lecz streszczenia tzw. *Extractus*. Niemniej publikacje jego odegrały pewną rolę w zapoznaniu badaczy z tymi ważnymi materiałami. Natomiast bardzo cenną i wzorowo opracowaną edycję protokołów posiedzeń z początków XVI w. dał ks. A. Sabisch⁶¹. Miał on zamiar opublikować całość protokołów z okresu 1500—1560 w trzech tomach, lecz zdołał zrealizować tylko dwa, gdyż śmierć przerwała mu prace. Edycję tych bardzo ważnych materiałów Sabisch poprzedził wyczerpującym wstępem o dziejach kapituły wrocławskiej, o historii źródła w archiwum kapitulnym, wreszcie omówił jego zawartość jako bogatego przekazu do dziejów XVI-wiecznego Kościoła śląskiego. Dołączył też wykaz notariuszy i kanoników kapitulnych z okresu objętego publikowanymi źródłami.

Jeśli chodzi o protokoły posiedzeń kapituły z okresu sprzed 1500 r., należy wspomnieć, że jeszcze w 1777 r. było poświadczone źródłowo istnienie tych akt z okresu 1400—1500. Zagięły one w początkach XIX w., albowiem wtedy zakupiono w jednym z antykwariatów wrocławskich luźne ich posyty z lat 1393—1460. Dziewięć ich fragmentów wraz z krótkim zarysem historii tego materiału opublikował C. Grünhagen⁶².

Ważne dla zrozumienia ustroju i kompetencji kapituły katedralnej statuty z połowy XV w. opublikował bp W. Urban⁶³.

⁵⁶ *Aufzeichnungen des Breslauer Domherr Stanislaus Sauer († 1535) über die Bischöfe Rudolf von Rüdesheim und Johann Roth*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 13: 1955, s. 82—137; 14: 1956, s. 104—140 (J. Turzo); 15: 1957, s. 124—170 (J. Salza).

⁵⁷ *Zur Breslauer Reformationsgeschichte*, „Z. f. Gesch. Schl.” 41: 1907, s. 336—352.

⁵⁸ *Extractus actorum capitularium cathedralis ecclesiae Vratislaviensis complectens potissimum res gestas in causa religionis ab anno 1518 usque ad annum 1637*, w: Arch. f. d. Gesch. d. Bisthums Breslau, Bd 1, s. 1—227.

⁵⁹ *Acta capitularia ecclesiae cathedralis Vratislaviensis anni 1599 18 Mart. — 19 Oct.*, tamże, t. 3, s. 316—384.

⁶⁰ *Extractus actorum capitularium cathedralis ecclesiae Vratislaviensis ab anno 1621 usque ad annum 1649*, tamże, t. 3, s. 1—315.

⁶¹ *Acta Capituli Vratislaviensis 1500—1562. Die Sitzungsprotokolle des Breslauer Domkapitels in der ersten Hälfte des 16. Jahrhunderts*, bearb. von A. Sabisch, Bd 1: 1500—1516, Bd 2: 1517—1540, Köln—Wien 1972—1976.

⁶² *Protokolle des Breslauer Domkapitels. Fragmente aus der Zeit 1393—1460*, von C. Grünhagen, „Z. f. Gesch. Schl.” 5: 1863, s. 118—159.

⁶³ *Statuty kapituły katedralnej we Wrocławiu*, „Prawo kanon.” 9: 1966, nr 1/2, s. 329—354.

Znaczna liczba synodów diecezjalnych zwróciła uwagę naukowców na konieczność edycji ich statutów. Pierwsze takie wydawnictwa posiadamy już w XVI w., dzięki którym pamięć o nich i znajomość ich zawartości przetrwała dalej. W nowszych czasach zainteresował się tymi pomnikami źródłowymi J. K. Friedrich, który na początku XIX w. opublikował statuty synodu biskupa Wacława z r. 1410, poprzedzając je wstępem w języku łacińskim wraz z opisem dziejów poszukiwań tekstu⁶⁴. W publikowanym źródle zamieścił tylko przypisy tekstowe.

Nieco później W. Wattenbach wśród dokumentów kolegiaty w Głogowie odkrył teksty dwóch synodów z czasów biskupa Henryka z Wierzbna w 1305 i 1316 r., które opublikował⁶⁵.

Najpopularniejszym wydaniem tych ważnych pomników ustawodawstwa diecezjalnego była przez długi czas edycja ogłoszona przez M. Montbacha w połowie XIX w.⁶⁶. Po krótkim wstępie zamieścił on statuty 18 synodów od biskupa Tomasza II z końca XIII w. do ostatniego synodu w 1653 r. za Karola F. Wazy. Dołączył także ustawy synodów legackich z lat 1245 i 1267, odbytych we Wrocławiu, a nadto inne ważne dokumenty, jak bulla *Caena Domini*, konstytucje cesarzy austriackich i fragmenty agendy z 1510 r. Wydanie to w świetle dzisiejszych kryteriów naukowych uchodzi za mało krytyczne, przygotowane tylko dla celów praktycznych, bez wstępów historycznych, uwag źródłoznawczych i przypisów. Jednak zbiór ten oddał wielkie usługi badaczom spraw kościelnych Śląska.

Z kolejnych prac wydawniczych w zakresie statutów synodalnych należy wymienić publikację synodu z 1446 r. przez ks. F. Seppelta w 1912⁶⁷ oraz synodu biskupa Nankera z 1331 r. przez J. Klappera w 1931⁶⁸.

Wreszcie najpełniej i najsumienniejsze opracowane wydanie statutów synodalnych, z uwzględnieniem licznych poprzednich prób i studiów źródłoznawczych, ukazało się w ramach kolekcji synodów polskich (*Concilia Poloniae*) staraniem prof. J. Sawickiego w r. 1963 jako 10 jej tom⁶⁹. Obszerny wstęp informuje wyczerpująco o wszystkich dawniejszych opracowaniach, podaje źródła rękopiśmienne i drukowane, jak również bogaty zestaw literatury naukowej. Dalej zamieszczony został katalog synodów według pontyfikatów biskupów, z dokładnym sprawozdaniem o stanie badań, informacjami o tekstach, o datowaniu. Następnie na str. 327—721 znajdują się teksty statutów synodalnych omówionych w poprzedniej części. Skorowidze nazw geograficznych i mapa diecezji według stanu z połowy XVIII w. w opracowaniu Z. Rzepy uzupełniają całość publikacji. Wydawnictwo Sawickiego obejmuje nie tylko teksty

⁶⁴ *Statuta synodalia a Wenceslao episcopo Wratislaviensi A. MCCCCX publicata, nunc primum ex tribus codicibus MSS una cum varietate lectionibus edita a J. Chr. Friedrich, Hannoverae 1827*, ss. 52.

⁶⁵ *Zwei Synoden des Bischofs Heinrich von Würben*, „Z. f. Gesch. Schl.” 4: 1862, s. 272—277.

⁶⁶ *Statuta synodalia dioecisana Sanctae Ecclesiae Wratislaviensis*, ed. M. Montbach, Wratislaviae 1855, ss. VI+347; w tymże roku ukazało się drugie wydanie, ss. VI+352.

⁶⁷ *Die Breslauer Diözesansynode vom Jahre 1446*, Breslau 1912; tekst uchwał synodalnych na s. 57—91.

⁶⁸ *Die Breslauer Synodalstatuten vom Jahre 1331*, „Z. f. Gesch. Schl.” 65: 1931, s. 279—291.

⁶⁹ *Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty. Na podstawie materiałów przysposobionych przy udziale A. Sabischy*, Wrocław 1963, ss. XVII+754, jako *Concilia Poloniae* t. 10. O współpracy z Sabischem por. J. Sawicki: *Ks. prałat Alfred Sabisch*, „Stud. teol. hist. Śl. Opol.” 6: 1978, s. 356—360.

statutów, ale uwzględnia wszystkie formularze związane z synodami, jak zarządzenia biskupie zwołujące synody, zachowane protokoły z obrad i dekrety publikujące ich uchwały.

W całokształcie pracy Kościoła jednym z istotnych zadań administracji było utrzymanie kontroli nad pracą w parafiach, co było wykonywane poprzez wizytacje kanoniczne. Z wielu wizytacji i przeprowadzonej wówczas kontroli pozostały sprawozdania, zawierające informacje o stanie materialnym i duszpasterskim parafii, o zaletach i brakach w ich pracy oraz zarządzenia powizytacyjne czyli tzw. dekrety reformacyjne. Dane te służą do dokładnego przedstawienia obrazu parafii, dekanatów i diecezji, dostarczają wiadomości o duchownych, pozwalają zorientować się w realiach życia ówczesnej epoki. Wychodząc z tego założenia zasłużony dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego ks. J. Jungnitz wydał w latach 1902—1908 cztery obszerne tomy akt wizytacji kanonicznych, układając je według archidiakonatów. Opublikował w ten sposób wizytacje z drugiej połowy XVII stulecia, którymi objęty był teren całej diecezji⁷⁰. Wydawnictwo pomyślane było wyłącznie jako publikacja tekstu; brak w nim fachowych wstępów historycznych i źródłoznawczych, nie ma także przypisów tekstowych ani rzeczowych. Mimo to do dziś spełnia ono swą rolę jako materiał pierwszorzędnej wagi do dziejów XVII-wiecznej diecezji wrocławskiej.

Inicjatywa Jungnitz'a nie znalazła kontynuatorów, mimo że w archiwum znajduje się jeszcze spora ilość materiałów wizytacyjnych⁷¹. Tylko ks. A. Nowacki sięgnął do najstarszej wizytacji katedry oraz kościołów kolegiackich św. Idziego i św. Krzyża we Wrocławiu z r. 1580⁷².

Pewne interesujące materiały mogą znajdować się także w innych instytucjach, np. zakonnych, jak to wykazał H. Richter, publikując akta wizytacyjne komendy joannitów w Łosiowie koło Brzegu z r. 1610⁷³. Ilustruje ona plastycznie opór mieszkańców-protestantów czterech wiosek, należących do tych zakonników, przeciw obsadzeniu kościołów duchownymi katolickimi⁷⁴.

W wydawaniu schematyzmów diecezja wrocławska posiada bogaty dorobek. Najstarszym drukowanym jest egzemplarz z 1748 r. Został on opracowany przez kanclerza kurii wrocławskiej K. L. Schattauera za pontyfikatu biskupa G. Schaffgotscha. Liczy 32 strony oraz wymienia tylko parafie i ich obsadę personalną, bez koniecznych w takiej publikacji indeksów osób i miejscowości. Do dziś zachowało się niewiele egzemplarzy tego schematyzmu, dlatego z uznaniem przyjęto jego rozszerzoną reedycję w 1968 r.⁷⁵ z egzemplarza przechowywanego w Bonn, a należącego przed sekularyzacją z 1810 r. do norbertanek w Czarnowasach.

Ciekawe i coraz szerzej wykorzystywane w badaniach historycznych są akta kancelarii parafialnych w postaci ksiąg metrykalnych, zawierających za-

⁷⁰ *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, Bd 1—4, Breslau 1902—1908.

⁷¹ Por. W. Urban: *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego*, „Arch. Bibl. Muz.” 11: 1965, s. 16—26.

⁷² *Der älteste Visitationsbericht über die Breslauer Kathedrale, Kreuzkirche und S. Aegidius vom Jahre 1580*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 1: 1936, s. 80—97.

⁷³ *Die Visitation der Johanniter-Ordens-Kommende Lossen (Kreis Brieg) im Jahre 1610*, tamże, t. 27: 1969, s. 252—275.

⁷⁴ Por. także D. Maetschke: *Die General-Visitationen der ev. Kirchen und Schulen im Fürstenthum Liegnitz in den Jahren 1654, 1655 und 1674*, Berlin 1854.

⁷⁵ *Catalogus Almae Dioecesis Silesiae 1748*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 26: 1968, s. 289—326.

pisy o chrztach, ślubach i pogrzebach, a także materiały statystyczne wyznawców. Do prowadzenia owych rejestrów zobowiązał ostatecznie proboszczów Sobór Trydencki, a administracja diecezjalna egzekwowała wykonanie tego przepisu. W diecezji wrocławskiej akta metrykalne spotykane są od końca w. XVI⁷⁶. Znaczna obfitość ksiąg zachęciła J. Jungnita i G. Eberleina do ich zinventaryzowania, czego rezultatem był ich wykaz według stanu na rok 1902⁷⁷. Następne liczne zmiany w sytuacji politycznej i kościelnej przynagliły do zaktualizowania spisu, w wyniku czego w 1938 r. E. Randt i H. Swientek, przy współpracy m.in. K. Engelberta, opublikowali nowy ich wykaz do połowy XIX w. Wynika z niego, że w tymże roku (1938) 126 katolickich parafii diecezji wrocławskiej posiadało metryki z pierwszej połowy XVII w.⁷⁸. W ostatnich latach dalszą ich ilość z terenu zgromadził w Archiwum Archidiecezjalnym biskup W. Urban.

Coraz bardziej zauważane znaczenie metryk kościelnych dla badań głównie demograficznych, a także społecznych (np. zawody ludności), językoznawczych, liturgicznych (imiennictwo) i in. powoduje wzrost zainteresowania się tymi zabytkami⁷⁹.

c. PUBLIKACJE REGESTÓW DOKUMENTÓW

Oprócz wydawnictw dokumentów i akt w pełnym brzmieniu decydowano się także na publikację ich regestów. Jako mniejsze rozmiarami mogły być liczniej i w większej ilości publikowane, a przy tym spełniać ważną rolę informacyjną. Inicjatorem tych prac był W. Wattenbach⁸⁰. W 1862 r. opublikował regesty dokumentów śląskich do r. 1123⁸¹.

Najwięcej regestów ukazało się w serii kodeksu dyplomatycznego, w której sześć tomów przeznaczono na publikację owych streszczeń od czasów najdawniejszych do r. 1342⁸². Prace były zaplanowane do r. 1355, lecz ich nie zrealizowano. W publikację regestów zaangażowali się najlepsi historycy śląscy (C. Grünhagen, potem K. Wutke i E. Randt). A chociaż nie zaopatrzili swych wydawnictw w szczegółowe wprowadzenia historyczne i źródłoznawcze, to jednak spełniają one swą rolę informującą i inspirującą do dziś.

Po 1945 r. uczeni polscy pod przewodnictwem K. Maleczyńskiego podjęli dalsze prace w tym względzie. W ten sposób w 1975 r. ukazał się już staraniem kontynuatorów Maleczyńskiego tom regestów dokumentów z lat 1343—

⁷⁶ Por. J. Kurpas: *Początki ksiąg metrykalnych*, „Arch. Bibl. Muz.” 2: 1961, s. 5—42; J. Sossalla: *Z historii ksiąg metrykalnych na Śląsku*, „Wiad. urz. Kurii Śl.” 19: 1964, s. 14—17.

⁷⁷ *Die Kirchenbücher Schlesiens beider Confessionen*, Breslau 1902.

⁷⁸ *Die älteren Personenstandregister Schlesiens*, Görlitz 1938.

⁷⁹ Por. B. Kumor: *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych*, „Kwart. Hist. Kult.” 14: 1966, nr 1, s. 65—75; I. Gieysztorowa: *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII—XVIII w.*, tamże, 19: 1971, nr 4, s. 557—603.

⁸⁰ Informacje o przygotowaniach podaje W. Wattenbach: *Bericht über die Arbeiten zur Sammlung schlesischer Urkunden-Regesten*, „Z. f. Gesch. Schl.” 2: 1858, s. 182—197.

⁸¹ *Schlesische Regesten bis zum Jahre 1123*, tamże, 2: 1862, s. 338—355.

⁸² T. 7: 1876 (C. Grünhagen, do 1300); t. 16: 1892 (C. Grünhagen, Wutke, 1301—1315); t. 18: 1898 (Grünhagen, Wutke, 1316—1326); t. 22: 1903 (Grünhagen, Wutke, 1327—1333); t. 29: 1923 (Wutke, Randt, 1334—1337); t. 30, z. 1: 1925, z. 2: 1930 (Wutke, Randt, 1338—1342).

1348⁸³. Regesty zostały ułożone chronologicznie (rok, miesiąc, dzień). Zawierają informacje o wystawcy, odbiorcy, streszczenie dokumentu, wykaz świadków, uwagi o zachowanych pieczęciach, nadto wiadomości o przekazach archiwalnych i drukach. Uwzględniono dokumenty z różnych archiwów, przeprowadzono nawet sondażowe badania w Austrii, Czechosłowacji i Niemczech Zach.

Niemal równocześnie z publikacją Wattenbacha C. Grünhagen i G. Korn wydali pierwszą część regestów dokumentów biskupstwa wrocławskiego (*Regesta Episcopatus Vratislaviensis, Theil 1: bis zum Jahre 1302, Breslau 1864*), nawiązując tym do pracy Stenzla. Według pontyfikatów kolejnych biskupów podali regesty dokumentów już publikowanych, rzadko sięgając do archiwaliów.

W nowszych czasach K. Engelbert w 1964 r. w Würzburgu ogłosił źródła do dziejów księstwa biskupiego (*Quellen zur Geschichte des Neisser Bistumslandes*) obejmujące w układzie chronologicznym 1377 streszczeń dokumentów w języku niemieckim do r. 1883.

Zmudnej pracy ogłoszenia regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu podjął się biskup W. Urban. Najpierw opracował chronologicznie dokumenty instytucji diecezjalnych z okresu 979—1959 w liczbie 2134 regestów⁸⁴. Zaopatrzył je w informacje o języku dokumentu, materiale piśmiennym, zachowanych pieczęciach, ewentualnych drukach oraz inne dane. Obecnie publikuje kolejno regesty dokumentów poszczególnych parafii dawnej diecezji wrocławskiej, których dotychczas zgromadził kilkaset⁸⁵. Ilość informacji dotyczących spraw kościelnych, jak również ich rozpiętość tematyczna jest ogromna.

Z innych wydawnictw regestów, użytecznych dla tematów śląskich, tytułem przykładu warto wymienić wielotomowe *Repertorium Germanicum* z materiałami XIV—XV w. z archiwów papieskich⁸⁶.

d. STUDIA ŹRÓDŁOZNAWCZE

Obok prac zmierzających do opublikowania całych dokumentów lub przynajmniej ich regestów, istotne znaczenie posiadają wszelkie rozważania naukowe nad danymi źródłami. Poprzez analizę formy, treści i okoliczności wystawienia dokumentu studia takie przyczyniają się do wyjaśnienia wielu wzajemnych powiązań między osobami i wydarzeniami w przeszłości.

Właściwa orientacja w materiałach źródłowych, głównie średniowiecznych, wymaga znajomości ustroju kancelarii różnych instytucji i osób. Organizacja poszczególnych szczebli administracji kościelnej i państwowej odgrywała ważną rolę w produkcji dokumentów, ich zakresu treściowego, strony formalnej, a także w ich dalszym przechowywaniu. Tymczasem badań nad śląskimi kancelariami i ich działalnością posiadamy niewiele.

B. Turoń opracował XV-wieczny kopiarz biskupstwa wrocławskiego tzw.

⁸³ Oprac. K. Bobowski, J. Gilewska-Dubiś, W. Korta, B. Turoń.

⁸⁴ *Wykaz regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, Warszawa 1970.

⁸⁵ *Wykaz regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, „Rocz. teol. Sl. Opol.” 2: 1970, s. 285—421; „Stud. teol. hist. Sl. Opol.” 3: 1972, s. 273—374; t. 4: 1974, s. 227—277; t. 5: 1976, s. 317—361; t. 6: 1978, s. 323—352; t. 7: 1979, s. 353—388. Wykaz będzie kontynuowany.

⁸⁶ *Repertorium Germanicum. Regesten aus den päpstlichen Archiven zur Geschichte des Deutschen Reiches und seiner Territorien im XIV und XV Jahrhundert*, Berlin 1897 i kontynuacja.

*Liber niger*⁸⁷. Liczy on 537 kart pergaminowych i zawiera blisko 500 dokumentów z lat 1208—1454. Analiza tego kopiarza jest ważna ze względu na możliwość uchwycenia stanu zasobu archiwalnego diecezji wrocławskiej z ok. połowy XV w. Autor omówił kolejnych pisarzy kopiarza oraz zawartość ilościową dokumentów według wystawców.

Tenże autor zajął się także kancelarią biskupów wrocławskich rezydujących w Nysie z okresu XVII w., wnikając w jej organizację i personel⁸⁸.

Krótki komunikat o księgach wpisów biskupów wrocławskich od połowy XV do poł. XVI w. podali A. Knoblich i A. Knothe⁸⁹.

F. Luschek jest autorem monografii o notariacie na Śląsku od końca XIII do końca XVI w. Na podstawie dokumentów przeanalizował on styl, zasięg i sposób pracy notariuszy średniowiecznych⁹⁰.

Cennym przyczynkiem z zakresu funkcjonowania kancelarii jest praca J. Mularczyka o świadkach występujących w dokumentach śląskich w pierwszych wiekach średniowiecza⁹¹.

Pomocą w urzędowaniu kancelarii były księgi formularzy zawierające wzory pism urzędowych według przyjętych ogólnych norm. Najpierw były one przejmowane z kancelarii zachodnich, z biegiem czasu zostały przystosowane do warunków polskich. Analiza wewnętrzna tych zbiorów może przyczynić się do zrozumienia i uchwycenia wielu szczegółów w funkcjonowaniu dokumentu i stylu pracy kancelarii. Dla naszej diecezji posiadamy zbiór tych pomocy kanonika Arnolda ze Zwróconej (von Protzan) z XIV w., będący w użyciu kancelarii biskupiej przez przeszło 50 lat. Opublikował go W. Wattenbach w 1862 r. jako piąty tom *Codex diplomaticus Silesiae*⁹². Dał wprowadzenie historyczne, następnie tekst składający się ze 127 pozycji oraz indeks.

K. Wutke starał się dać syntetyczny pogląd na średniowieczne księgi formularzy na Śląsku w ogólności⁹³. Zgromadził on 12 zbiorów z różnych miejsc i instytucji, m.in. z klasztorów (Henryków, Rudy) i rad miejskich (Głogów, Świdnica, Zielona Góra). Dołączył także fragmenty tzw. *Summa Nicolai* z 2 połowy XIII w. oraz *Liber cancellariae episcopatus Vratislaviensis*.

Powstało wiele szczegółowych studiów krytycznych nad różnymi źródłami. Przykładowo można wskazać na wielkie zainteresowanie jakie wzbudziła bulla protekcyjna papieża Hadriana IV z r. 1155 dla biskupstwa wrocławskiego. Ten bardzo ważny dokument dotyczący opisywanej diecezji posiada swą wartość ze względu na zarysowanie granic oraz podstawowego zrębu uposażeń. Szczegółowej analizie poddał ją W. Schulte⁹⁴, powrócił do niej (po opu-

⁸⁷ „*Liber Niger*” kopiarz biskupstwa wrocławskiego, „*Acta Univ. Wratisl.*” 126, Hist. 19; 1970, s. 47—96.

⁸⁸ Z dziejów kancelarii biskupów wrocławskich w Nysie w latach 1601—1700, „*Sl. Kwart. hist. Sobótka*” 19: 1964, s. 88—96.

⁸⁹ *Die Incorporationsbücher der Breslauer Bischöfe von 1431—1569*, Z. f. Gesch. Schl. 6: 1865, s. 380—382.

⁹⁰ *Notariatsurkunde und Notariat in Schlesien von den Anfängen (1282) bis zum Ende des 16. Jahrhundert*, Weimar 1940. Historisch-Diplomatische Forschungen, hrsg. L. Santifaller, Bd 5.

⁹¹ *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1977. Prace Wrocł. Tow. Nauk. ser. A, nr 189.

⁹² *Das Formelbuch des Domherrn Arnold von Protzan*.

⁹³ *Ueber schlesische Formelbücher des Mittelalters*, Breslau 1919.

⁹⁴ *Die Protektionsbulle des Papstes Hadrian IV für die Breslauer Kirche*, „*Z. f. Gesch. Schl.*” 29: 1895, s. 58—112.

blikowaniu jej tekstu przez M. Midunsky'ego) A. Moepert⁹⁵, a rozpracował możliwości pochodzenia informacji o diecezji na dworze papieskim, które wpłynęły na treść tego dokumentu K. Maleczyński⁹⁶.

Bardzo wartościowe są badania źródłoznawcze poświęcone synodom. Przykład tego dał J. Sawicki, zajmując się specjalnie konstytucjami synodalnymi biskupa Nankera z 1 poł. XIV w.⁹⁷. Osobno zaś przeanalizował szczegółowo XIII-wieczne synody⁹⁸. Dał przy tym wyraz głębokiej znajomości materiału porównawczego i stanu badań.

Natomiast bp W. Wójcik zwrócił uwagę na potrydenckie normy, które wymagały dostarczenia uchwał synodów diecezjalnych do Rzymu, gdzie po sprawdzeniu i poczynieniu odpowiednich poprawek, teksty zyskiwały aprobatę do publikacji. Na przykładzie korektur w statutach synodu biskupa A. Jerina z 1592 r. ukazał on kierunki uwagi centralnych czynników kościelnych w Rzymie⁹⁹.

Ze względu na zajmowanie się aktami metrykalnymi przez uczonych różnych specjalności akcentowane są niekiedy odmienne aspekty badań. O księgach chrztów pisali: A. Nowak, śledzący ich przydatność do określenia struktury zawodowej mieszkańców Kuźni Raciborskiej¹⁰⁰, F. Pluta pod kątem językoznawczym o nazwiskach z Kierpnia¹⁰¹, J. Kopiec o XVIII-wiecznej księdze z Wysokiej koło Olesna i o nadawaniu imion przy chrzcie¹⁰².

Spośród akt zgonów za najstarsze uznał S. Łysik metryki z parafii Kopienica koło Gliwic z lat 1607—1611, prowadzone w języku polskim, którym poświęcił dwa artykuły¹⁰³. Przykłady wykorzystania metryk zgonów ukazała G. Gralla z parafii Ziemięcice k. Gliwic¹⁰⁴ i H. Głowacki z Otmuchowa¹⁰⁵.

Krótką informację o polskiej księdze zapowiedzi z Sycowa z początków XIX w. podał bp W. Urban¹⁰⁶.

Księgę stanu dusz parafii Leśnica Opolska z r. 1720 (*Catalogus parochianorum Lesnizensium cum pro- et cognomine connotatorum*), sporządzoną

⁹⁵ Zur ältesten Bistumsurkunde von 1155, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 2: 1937, s. 1—32.

⁹⁶ Uwagi nad bullą papieża Hadriana IV dla biskupstwa wrocławskiego opatrzoną datą 23 IV 1154, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 14: 1959, s. 269—288.

⁹⁷ Ze studiów nad konstytucjami wrocławskimi biskupa Nankera (1327—1341), tamże, 16: 1961, s. 567—597.

⁹⁸ Ze studiów nad synodami diecezji wrocławskiej w XIII wieku, „Prawo kanon.” 4: 1961, nr 1/4, s. 173—209.

⁹⁹ Korektury rzymskie w statutach synodu diecezji wrocławskiej z 1592 roku, tamże, 17: 1974, nr 1/2, s. 91—100.

¹⁰⁰ Księgi metrykalne parafii Kuźnia Raciborska jako źródło do badań tradycji zawodowych, „Stud. śl.” 23: 1973, s. 135—168.

¹⁰¹ Nazwiska w księdze chrztów z Kierpnia w powiecie prudnickim (1655—1775), tamże, 26: 1974, s. 251—260.

¹⁰² Księga chrztów z Wysokiej, „Głos Olesna”, 10: 1973, s. 89—93.

¹⁰³ Górnośląskie archiwalia parafialne z roku 1607 pisane po polsku, „Zesz. gliw.” 7: 1969, s. 207—220; Polskie metryki z parafii Kopienica z lat 1607—1611, „Śl. Stud. hist.-teol.” 3: 1970, s. 205—242.

¹⁰⁴ Urodzenia i zgony w parafii Ziemięcice w pow. gliwickim w latach 1651—1970, „Prz. antrop.” 40: 1974, z. 2, s. 369—374.

¹⁰⁵ Z badań nad stratami ludnościowymi parafii otmuchowskiej w 1633 r., „Przesł. demogr. Pol.” 4: 1971, s. 137—149. Był to okres wyniszczającej wojny 30-letniej.

¹⁰⁶ Polskie księgi zapowiedzi małżeńskich parafii Syców z XIX wieku, „Nasza Przeszl.” 13: 1961, s. 287—291.

przez proboszcza K. Miklisa z okazji spowiedzi wielkanocnej, wykorzystał H. Głowacki¹⁰⁷.

2. MATERIAŁY BIBLIOTECZNE

W odróżnieniu od rękopisów archiwalnych, integralnie związanych z działalnością urzędów, zabytki brane pod uwagę w niniejszym punkcie powstały nie jako produkt czynności kancelaryjnej, ale na użytek czytelnika¹⁰⁸. Do tej grupy zaliczamy roczniki, kroniki, żywoty wybitnych osób, nadto ich katalogi, nekrologi, księgi brackie, opracowania o treści gospodarczej i in. Pozycje te będą przedmiotem poniższej analizy.

a. OGOLNE

Obok bogatych śladów życia społecznego i indywidualnego, uwidoczniomych w materiałach charakteru kancelaryjnego, bardzo wiele przekazów historycznych znajduje się w źródłach określanych jako rękopisy biblioteczne.

Przedstawiciele górnych warstw średniowiecznego społeczeństwa (także na Śląsku), głównie z otoczenia biskupa, ze środowisk kapitułnych i klasztornych, dostrzegali potrzebę rejestrowania bieżących wydarzeń, z biegiem czasu także opracowania minionej przeszłości. Dzięki temu nastawieniu powstało wiele cennych pozycji dziejopisarских, jakkolwiek do naszych czasów nie przechował się ten dorobek w całości. Niemniej jednak to, co ocalało, staje się coraz bardziej intensywnie przedmiotem wnikliwej i wszechstronnej analizy naukowej oraz przedsięwzięć edytorskich.

Już w okresie renesansu pojawiały się dzieła historyczne wykorzystujące zabytki średniowieczne, z których potem czerpano informacje o genezie faktów i instytucji wcześniejszych. Szczególnie zainteresowanie tymi materiałami wzrosło od czasów narodzin nowożytnej nauki, co spowodowało szeroko zakrojone krytyczne badania autorstwa, stylu, rodzaju i treści przekazywanych informacji, jak również kontekstu danego zabytku. Tego rodzaju prace są żmudne, a ich wyniki często kontrowersyjne; dlatego rozwijają się dyscypliny pomocnicze w postaci paleografii, dyplomatyki, dziejów ustroju i innych.

Publikacja tekstów dziejopisarstwa śląskiego pojawiła się już w pierwszej połowie XVII w., gdy F. W. Sommersberg wydał z oryginałów albo uwierzytelnionych odpisów niektóre zabytki, jak *Kronika polska*, *Kronika książąt polskich*, *Kronika Zygmunta Rosicza*, *Roczniki wrocławskie*, *Katalog biskupów wrocławskich* J. Długosza¹⁰⁹. Edycja ta, w której Sommersberg nie trzymał się konsekwentnie jednolitych zasad wydawniczych, uchodzi z punktu widzenia dzisiejszych wymogów za niekrytyczną. Była jednak silnym bodźcem w kierunku dalszych prób. W. Arndt w *Monumenta Germaniae Historica*, w serii *Scriptores* (t. 19 i 29) zamieścił zasadniczą kolekcję dziejopisarstwa śląskiego. Na tej publikacji oparł się A. Bielowski w *Monumenta Poloniae Historica*, będących początkowo w dużej mierze przedrukami z Arndta, najczęściej bez objaśnień rzeczowych i wprowadzających uwag historycznych. Ale już

¹⁰⁷ *Spis parafian leśnickich z roku 1720, wydał...*, „Przeszl. demogr. Pol.” 1: 1967, s. 195–220; Tenże: *Stosunki ludnościowe w Leśnicy i okolicy w 1720 roku*, „Kwart. opol.” 12: 1966, s. 50–69.

¹⁰⁸ Por. S. Librowski: *Archiwa, biblioteki i muzea kościelne. Podobieństwa i różnice*, jw. s. 11.

¹⁰⁹ W pierwszych dwóch tomach wydanych w Lipsku 1729–1730.

np. W. Kętrzyński, wydając w tychże monumenta katalogi biskupów wrocławskich (t. 6, s. 534—557) nie tylko nie zadowolili się zwykłą publikacją tekstów, lecz także poprzedził je interesującym studium źródłoznawczym.

Dla zorientowania się w pełnym zasobie pomników dziejopisarstwa śląskiego, z uwzględnieniem publikacji, nieodzownym byłby szczegółowy ich katalog. Pewną rolę może tu spełnić *Przewodnik po śląskich zabytkach do roku 1550*¹¹⁰, będący jednak tylko alfabetycznym zestawieniem not informacyjnych o znanych wówczas pozycjach historiograficznych. Od końca XIX w. znajomość interesujących nas tutaj pozycji wzbogaciła się tak pod względem ilościowym, jak również źródłoznawczym¹¹¹.

Próby syntetycznego omówienia dawnego piśmiennictwa śląskiego zauważamy w XIX w. Gruntowne studium profesora Uniwersytetu Lwowskiego a następnie wiedeńskiego H. Zeissberga¹¹² do dziś uderza szeroką perspektywą spojrzenia na polskie pisarstwo epoki średniowiecza. Rozdział 7 w t. 1 (s. 144—189) przeznaczył on na omówienie źródeł dziejowych Śląska w postaci kronik, żywotów, piśmiennictwa klasztornego oraz literatury świeckiej (różnego rodzaju księgi miejskie). Wiele z jego wniosków cechuje głęboka analiza środowiska, w którym powstał dany zabytek, a powiązanie przez niego twórczości śląskiej z Polską zasługuje na szczególne podkreślenie.

Dalsze próby w tym kierunku podejmowane były niejednokrotnie. W okresie międzywojennym środowisko katowickie przyczyniło się do powstania prac Ł. Łakomego¹¹³, W. Ogrodzińskiego¹¹⁴ i P. Musioła¹¹⁵. Pisane były raczej pod kątem literatury pięknej, ale rozpoczynają się od średniowiecza, w którym dominowały pozycje historiograficzne. Autorzy ci uwypuklili przy tym mocno polski charakter piśmiennictwa śląskiego tego okresu.

Po r. 1945 można zauważyć bardziej szczegółowe badania nad śląskimi pomnikami historiograficznymi. M. Hornowska i H. Jasińska-Zdzitowiecka w swych *Zbiorach rękopiśmiennych w Polsce średniowiecznej* (1947) często sięgały do zabytków śląskich, starając się zaprezentować możliwie pełny i wszechstronny profil dawnego piśmiennictwa. Wątki śląskie pojawiają się obficie w cennym opracowaniu J. Dąbrowskiego o dziejopisarstwie do końca wieku XV¹¹⁶. Następnie badania skoncentrowały się w środowisku wrocławskim, najbardziej chyba odpowiednim do tego zadania.

L. Matusik zainteresowała się pisarstwem związanym z Wrocławiem¹¹⁷. Zajęła się tylko tymi pozycjami, które powstały w stolicy Śląska. Szeroki zestaw różnych gatunków, jak roczniki, kroniki, żywoty, poematy historyczne,

¹¹⁰ C. Grünhagen: *Wegweiser durch die schlesischen Geschichtsquellen bis zum Jahre 1550*, Breslau 1875, 2 Aufl. Breslau 1889.

¹¹¹ Por. S. Solicki: *Historiografia w średniowiecznych bibliotekach wrocławskich*, w: *Dawna historiografia Śląska*, Opole 1980, s. 135—157.

¹¹² *Die polnische Geschichtsschreibung des Mittelalters*, Bd 1—2, Leipzig 1873. Tłumaczenie polskie: *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, t. 1—2, Warszawa 1877.

¹¹³ *Piśmiennictwo śląskie przed założeniem Akademii Krakowskiej*, Katowice 1934.

¹¹⁴ *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice 1946. Wyd. 2 (Katowice 1965) do druku przygot. L. Brożek i Z. Hierowski.

¹¹⁵ *Piśmiennictwo polskie na Śląsku do początków XIX wieku*. Do druku przygot. L. Brożek, Opole 1970.

¹¹⁶ *Dawne dziejopisarstwo polskie (do r. 1480)*, Wrocław 1964.

¹¹⁷ *Dawne dziejopisarstwo wrocławskie (do początków XVI w.)*, „Rocz. wroc.” 11/12: 1967/1968, s. 65—91.

księgi fundacji i uposażeń, katalogi biskupów autorka przedstawiła na tle konkretnych środowisk (klasztory, kapituła, urzędy miejskie), które oddziaływały na autorów tych dzieł. Faktem było, że większość autorów rekrutowała się spośród zakonników lub innych duchownych i oni widzieli przeszłość raczej przez perspektywę swych spraw lokalnych, zadowolając się przy tym więcej rejestracją faktów niż pełnym opisem i refleksją.

Bardzo zbliżone ujęcie, lecz w odniesieniu do całego Śląska, przedstawił R. Heck¹¹⁸. Scharakteryzował dorobek pisarski według trzech okresów: wczesnośredniowieczny (do schyłku XII w.), bez kronik i roczników, piastowski (w. XIII i XIV), z licznymi kronikami, rocznikami i utworami hagiograficznymi z mocno działającym mecenatem książęcym¹¹⁹, oraz późnośredniowieczny (XV w. do r. 1526), z zaznaczającym się postępem w dziedzinie metody pracy dziejopisarskiej i zainteresowaniem przeszłością danych miast czy klasztorów. Wspomniany autor dopatrywał się tutaj, oprócz polskich, licznych wpływów czeskich, mimo że cała twórczość powstawała w języku łacińskim.

Większość syntetycznych spojrzeń dotyczyła okresu do schyłku średniowiecza, natomiast mniej uwagi poświęcono okresowi późniejszemu, zaznaczającemu się przecież innymi tendencjami i kierunkami. Szkic rozwoju piśmiennictwa historycznego od początku w. XVI do połowy XIX pozostawił H. Markgraf¹²⁰, rysując w nim krótko sylwetki licznych autorów od B. Steina, Cu-reusa, Schickfusa, Heneliusa, Rapolda, Kromera, Naso, poprzez Fibigera i Sommersberga do współczesnych sobie, z wypunktowaniem ich podstawowego dorobku. Podobnie ciekawym analitycznym przyczynkiem o piśmiennictwie nowożytnym jest artykuł W. Gładkiewicz o okresie renesansu i wczesnego baroku¹²¹. Na tle prądów epoki i ideologii odrodzenia, z nakładającymi się kontrowersjami reformacyjnymi, omówiła ona najważniejsze zabytki literatury dziejopisarskiej, korzystając z ustaleń poprzednich badaczy.

Przyjrzymy się teraz poszczególnym gatunkom dawnego piśmiennictwa śląskiego.

b. ROCZNIKI

Autorzy roczników zmierzali do utrwalenia na piśmie faktów w formie oddzielnych, następujących po sobie zapisek. Rocznikarstwo śląskie jest najobfitsze na ziemiach polskich nie tylko pod względem ilościowym, lecz także co do zawartości treściowej. Początkowo było uboższe od twórczości mało- i wielkopolskiej, ale w XV w. wyraźnie wysunęło się na czoło. Dysponujemy (znanymi i domniemanymi) 28 zabytkami rocznikarstwa śląskiego, z których najwięcej, bo 14, powstało w klasztorach cysterskich, po 3 we franciszkańskich i dominikańskich, po 2 u norbertanów, w kapitule katedralnej, w kolegiatach i wśród mieszczan.

¹¹⁸ *Uwagi o średniowiecznym dziejopisarstwie śląskim*, w: *Sredniowieczna kultura na Śląsku*, Wrocław 1977, s. 7—19. Rozszerzone ujęcie tej problematyki — tenże: *Główne linie rozwoju średniowiecznego dziejopisarstwa śląskiego*, „Stud. źródłozn.” 22: 1977, s. 61—75.

¹¹⁹ Wyłącznie tej sprawie poświęcił R. Heck: *O piastowskich tradycjach średniowiecznego Śląska (problemy świadomości historycznej i narodowej)*, „Kwart. hist.” 84: 1977, s. 3—22.

¹²⁰ *Die Entwicklung der schlesischen Geschichtsschreibung*, „Z. f. Gesch. Schl.” 22: 1888, s. 1—24.

¹²¹ *Dziejopisarstwo śląskie okresu odrodzenia i wczesnego baroku*, w: *Dawna historiografia Śląska*, Opole 1980, s. 116—134.

Edycje tekstów roczników śląskich rozpoczęły się już w XVII w. (G. Rhodius, 1694), następnie większość z nich znalazła się w wydawnictwie F. W. Sommersberga, lecz dopiero G. Stenzel zwrócił uwagę na bardziej krytyczne zajęcie się tekstami. Późniejsze zbiorowe wydanie w *Monumenta Germaniae Historica* i u A. Bielowskiego nie dorzuciło nowych ustaleń. Liczne wydania tych tekstów przyczyniły się do przechowania wspomnianej twórczości niemal w zupełności do naszych czasów.

Rocznikarstwo śląskie poddał dokładnym badaniom profesor Uniwersytetu Wrocławskiego W. Korta¹²². Omówił najpierw dokładnie stan badań nad tymi zabytkami. Są to najczęściej krótkie utwory, podające niekiedy tylko kilka informacji, ale ze względu na ich dobór, sformułowanie i środowisko, w którym powstały, stanowią interesujące świadectwo minionych epok. Teksty roczników były wydawane, ale brakowało ich krytycznego opracowania; a jeżeli już stanowiły przedmiot analizy naukowej, to tylko w kierunku ustalenia autentyczności i stopnia wiarygodności relacji o faktach historycznych. Stąd badania W. Korta miały na celu ustalenie genezy poszczególnych roczników, dotychczasowego poglądu na tę kwestię, wyszczególnienia edycji, szukania wzajemnych powiązań między nimi. Poprzez analizę kolejnych notatek i porównanie ich z zapisanymi w innych doszedł on do hipotetycznych ustaleń filiacyjnych między rocznikami śląskimi. Wnioski Korta, chociaż jeszcze w jednym szczególe będą uzupełniane czy nawet korygowane, pozostaną niezwykle cenne dla nauki¹²³.

Jednym z najbardziej wartościowych jest rocznik dziekana kapituły katedralnej Zygmunta Rosicza (Różyca) z XV w., zawierający dużo informacji o miejscowej kapitule i osobach, a także o stosunkach politycznych i religijnych w mieście. Liczne wydawnictwa tekstu tego rocznika świadczą o wadze zawartych w nim wiadomości historycznych¹²⁴. Istnieje też znaczna historiografia osoby i dzieła Rosicza, poczynając od opracowania źródłoznawczego A. Kafflera¹²⁵, uzupełnień A. Knoblich¹²⁶ i H. Magrkrafa¹²⁷ aż do analizy J. Radziszewskiej o powiązaniach wrocławskiego autora z J. Długoszem¹²⁸.

c. KRONIKI

Chociaż kronika trzyma się zasadniczo szkieletu chronologicznego (z wyjątkiem gatunku gesta), to jednak jej autor stara się różne wydarzenia współczesne łączyć w jedno opowiadanie, dając przy tym wyraz swoim poglądom

¹²² Stan i potrzeby badań nad annalistyką śląską do końca XV w., „Acta Univ. Wratisl.” 23, Hist. 8: 1964, s. 51—95. Zebrał tutaj 15 roczników i przedstawił stan badań nad nimi. Całościowe wyniki ogłosił w dziele: *Sredniowieczna annalistyka śląska*, Wrocław 1966. Prace Wrocł. Tow. Nauk. ser. A, nr 113.

¹²³ W. Korta dochodzi do wniosku, że cechą charakterystyczną roczników śląskich jest unikanie tematów związanych z historią Kościoła, a jeżeli są jakieś wzmianki, to drugorzędne i często powtarzane. Dopiero roczniki powstałe od połowy XV w. w środowisku kapitulnym i kolegiackim odznaczają się większym zindywidualizowaniem. Por. *Sredniowieczna annalistyka śląska*, s. 362.

¹²⁴ F. W. Sommersberg w t. 1, s. 64—97; C. Grünhagen w t. 6 *Codex dipl. Siles.*, fragm. od s. 158; F. Wachter w t. 12 *Script. Rer. Siles.* s. 29—92.

¹²⁵ *De Sigismundo Rositzio dissertatio*, Breslau 1856.

¹²⁶ *De Sigismundo Rositzio Besprechung*, „Z. f. Gesch. Schl.” 10: 1870, s. 446—448.

¹²⁷ *Zur Biographie des Sigismund Rositz*, tamże 15: 1880, s. 246—248.

¹²⁸ Jan Długosz a annalista śląski Zygmunt Różyca, „Zesz. nauk. WSP Katow.” Hist. Liter. 1: 1962, s. 217—228.

i zapatrywaniom. W przeciwieństwie do twórczości rocznikarskiej nie dysponujemy pełnym syntetycznym spojrzeniem na ten gatunek śląskiego dziejopisarstwa. Zajmiemy się więc najważniejszymi kronikami.

Najstarszym utworem tego gatunku powstałym na Śląsku jest *Kronika polska* albo tzw. *Kronika polsko-śląska* (*Chronica Polonorum*, *Chronicon Polono-Silesiacum*). Wywodzi się ona z kontynuacji W. Kadłubka, tak jak *Kronika wielkopolska* i *Kronika Dzierzwy* z Małopolski. Doprowadzona jest do 1195 r. Potem zaraz następują czasy Leszka Białego i dzieje Śląska do połowy XIII w. Ta ostatnia część jest najwartościowsza w całej kronice¹²⁹. Tekst jej został wydany przez Sommersberga (t. 1, s. 1—13), G. Stenzla w *Scriptores Rerum Silesiacarum* (t. 1, s. 1—32), W. Arndta w *Monumenta Germaniae Historica* (*Scriptores*, t. 19, s. 553—563), L. Ćwiklińskiego w *Monumenta Poloniae Historica* (t. 3, s. 578—656). Dołączono także opisy manuskryptów.

Analizą zabytku pod kątem autorstwa i zachowanych rękopisów zajął się E. Maciešchke¹³⁰. Doszedł do wniosku, że w części dotyczącej Polski autor kroniki czerpał wiadomości ze źródeł polskich, natomiast sprawy śląskie opisał na podstawie lokalnej tradycji książęcej od 1285 r. Autora kroniki upatruje wśród Niemców. Spośród prac R. Hecka na uwagę zasługuje analiza dwu kronik śląskich i ustalenie wpływu *Kroniki polskiej* na *Kroniki książąt polskich* powstałe ok. 100 lat później¹³¹. Z. Wielgosz wzbogacił historiografię zebraniem dotychczasowych wyników badań nad tym cennym zabytkiem oraz analizą metody przedstawienia w kronice dziejów Polski i Śląska¹³². Autor zagłębił się także w uchwycenie wzajemnych stosunków między ludnością polską i niemiecką na Śląsku w średniowieczu i dostrzegł wiele pozytywnych aspektów tych kontaktów. Z ostatnich prac poświęconych kronice należy jeszcze wymienić rozważania E. Wilamowskiej o lubiąskim ośrodku cystersów jako wyrazicieli śląskiej tradycji książęcej, która znalazła swój pełny wyraz w tej kronice¹³³.

Kronika książąt polskich (*Cronica principum Poloniae*) napisana została prawdopodobnie w latach 1384—1385 (na pewno po 1382) z inicjatywy biskupa Wacława i przy poparciu księcia brzeskiego Ludwika I. Autorem jej był kanonik kolegiaty w Brzegu Piotr z Byczyny. Kronika ta traktuje wyłącznie o dziejach Śląska i jego książętach, z omówieniem poszczególnych ich linii i losów. Dołączony też został katalog biskupów wrocławskich¹³⁴. Autor korzystał z licznych źródeł. Sama kronika była często źródłem dla następców; mowa nawet o korzystaniu z niej przez Długosza w partiach odnoszących się do Śląska.

Tekst kroniki ukazał się drukiem w publikacji G. Stenzla (*Script. Rer. Siles.* t. 1, s. 38—172) i Z. Węclewskiego (*Monum. Pol. Hist.* t. 3, s. 423—573).

Najwszechstronniejszą analizę badawczą, skierowaną głównie na autorstwo

¹²⁹ Por. J. Dąbrowski: *Dawne dziejopisarstwo polskie (do r. 1480)*, Wrocław 1965, s. 122—123.

¹³⁰ *Das Chronicon Polono-Silesiacum*, „Z. f. Gesch. Schl.” 59: 1925, s. 137—152.

¹³¹ *Chronica principum Poloniae a Chronica Polonorum*, „Śl. Kwart. hist. So-bótka” 31: 1976, s. 185—196.

¹³² *Kronika polska — metoda prezentacji dziejów*, w: *Dawna historiografia śląska*, s. 44—60.

¹³³ *Kronika polsko-śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego*, „Stud. źródłozn.” 25: 1980, s. 79—95.

¹³⁴ Por. J. Dąbrowski: *Dawne dziejopisarstwo polskie*, s. 165—168.

i aspekty polityczne kroniki, podał w 1906 r. W. Schulte¹³⁵. Oprócz dokładnej analizy tekstu, jego odmian i uzupełnień w różnych rękopisach, tła historycznego końca XIV w. w Brzegu i na Śląsku, Schulte doszedł do wniosku o autorze-Polaku i pozostawionej przez niego na kartach kroniki tendencji politycznej z 2 połowy tego wieku. Z krytyką tego stwierdzenia Schultego wystąpił A. Schaube¹³⁶, dochodząc do odmiennej interpretacji tendencji politycznych, zawartych w kronice. W nowszej literaturze wartościowe rozważania nad celem jej powstania, podstawą źródłową, sposobem wykorzystania posiadanych wiadomości, konstrukcją i tendencją w świetle dotychczasowych wyników przedstawił R. Heck¹³⁷. Według niego kronika jest odpowiedzią na zamówienie książęce. Jej autor oparł się na skromnej podstawie źródłowej i przedstawia klerykalno-religijny punkt widzenia, z uwypukleniem i pochwałą cnót akceptowanych przez chrześcijaństwo (sprawiedliwość, gospodarność, sprężysta administracja). W politycznych zapatrywaniach ma ona wiele wspólnego z polską racją stanu.

d. ŻYWOTY

Tego rodzaju twórczość na Śląsku reprezentowana jest przede wszystkim przez zabytki hagiograficzne. Ziemia ta wydała bowiem kilka postaci o silnych osobowościach, które w oczach społeczeństwa zasługiwały na uwiecznienie. Na czoło wysuwa się osoba św. Jadwigi księżnej, małżonki Henryka Brodatego. Święta ta, zmarła w r. 1243, kanonizowana w 1267, do końca XIII w. doczekała się dwóch wersji hagiograficznych, tzw. *Vita maior* i *minor*, wyrosłych w środowisku franciszkańskim. Oryginały są zaginione, znana jest jedynie ich kopia w kodeksie katedry wrocławskiej z 1 poł. XIV w. Edycja żywotów ukazała się w *Scriptores Rerum Silesiacarum* G. Stenzla w 1839 r. (t. 2, s. 1—126) i *Monumenta Poloniae Historica*, wydana przez A. Semkowicza w 1884 r. (t. 4, s. 501—655). Stanowiąc cenne źródło historyczne, rękopis ów doczekał się ponownego wydania w r. 1972 jako faksimile wraz z transkrypcją tekstu oraz komentarzami i studiami historycznymi¹³⁸.

Zawierając bogate informacje dla kultury duchowej i materialnej Śląska XIII w., zabytek ten jest wykorzystywany przez licznych badaczy¹³⁹. W badaniach nad żywotami św. Jadwigi jednym z najbardziej zasłużonych jest ks. J. Gottschalk. Wielkim jego osiągnięciem jest wydanie tzw. *Legendy wielkiej* z 1504 r. w formie faksimile i komentarza¹⁴⁰. Z jego studiów nad źródłami

¹³⁵ *Die politische Tendenz der Cronica principum Poloniae*, Breslau 1906. Darst. u. Quellen nr 1.

¹³⁶ *Kanonikus Peter Bitschen und die Tendenz seiner Fürstenchronik (Cronica principum Poloniae)*, „Z. f. Gesch. Schl.” 61: 1927, s. 12—43.

¹³⁷ *Kronika książąt polskich — metoda prezentacji dziejów*, w: *Dawna hagiografia śląska*, s. 61—68.

¹³⁸ *Der Hedwigs-Codex von 1353*, hrsg. W. Braunsfels, Bd 1: *Faksimile des vollständigen Handschrift*; Bd 2: *Texte und Kommentare mit Beiträgen*, von W. Braunsfels, J. Krasa, K. Kratsch und P. Moraw, Berlin 1972. *Sammlung Ludwig*.

¹³⁹ Por. J. Dąbrowski: *Dawne dziejopisarstwo*, s. 92—94; A. Karłowska-Kamzowa: *Fundacje artystyczne Ludwika I brzeskiego*, Wrocław 1970, s. 14—34; zob. bibliografię w oprac. R. Gustawa w: *Hagiografia polska*, t. 1, Poznań (1971), s. 475—485.

¹⁴⁰ *Die grosse Legende der heiligen Frau sankt Hedwig, geborene Fürstin von Meranien und Herzogin in Polen und Schlesien*. Faksimile nach der Originalausgabe von K. Baumgarten, Breslau 1504. Text u. Bedeutung von J. Gottschalk, Bd 1: *Faksimilbuch*, Bd 2: *Textband*, Wiesbaden 1963.

dotyczącymi świętej warto wskazać na opracowania o najstarszym odpisie *Vita maior* (1300) z początku XIV w., przechowywanym w Brukseli¹⁴¹, o kanonizacji papieża Klemensa podczas kanonizacji według tekstów z 1353, 1380 i 1504 r.¹⁴², o najstarszych protestanckich żywotach św. Jadwigi z 1571 r., głównie J. Cureusa¹⁴³, o nie znanym tekście *Historia sancte Hedwigis minor*, z przekazu przechowywanego w Jenie z ok. poł. XVI w.¹⁴⁴, o historycznej wartości *Vita maior* z refleksją nad kanonami XIII-wiecznego piśmiennictwa hagiograficznego, wysoką oceną jej zalet oraz omówieniem przy tej okazji źródłowych podstaw i dokonanej pracy przez autora żywota¹⁴⁵. Interesującym jest zwrócenie uwagi na biografię świętej w języku staroczeskim z około 1355 r., której autora upatruje Gottschalk w osobie Jana ze Środy, kanclerza cesarza Karola IV. Wprawdzie nie dodaje ona nowych szczegółów, ale jest świadectwem rozległego jej kultu w Czechach¹⁴⁶.

Ścisłe związana ze św. Jadwigą była jej synowa, księżna Anna, małżonka Henryka Pobożnego, zmarła w opinii świętości w 1265 r. Naśladując wiernie św. Jadwigę, zaślubiła na pośmiertną cześć. Życie jej zostało opisane zapewne w środowisku franciszkanów wrocławskich, których sprowadziła z Pragi. Może dokonał tego jej spowiednik Herbord pod koniec XIII w.¹⁴⁷. Znany nam tekst pochodzi z rękopisu XIV-wiecznego, przechowywanego najpierw u klawrysek wrocławskich, następnie zaś w bibliotece uniwersyteckiej. Tekst został opublikowany przez G. Stenzla w 1839 r. (*Script. Rer. Siles. t. 2, s. 127—132*) oraz A. Semkowicza (*Monum. Pol. Hist. t. 4, s. 656—661*). Najpełniejszą analizę jej biografii, z uwzględnieniem podstawy źródłowej i zarysem czci pośmiertnej, dał A. Knoblich, którego opracowanie nadal zachowało aktualność¹⁴⁸.

Materiał do życiorysu św. Jacka Odrowąża, chociaż krótki i nie zawsze dokładny, znajduje się w *De vita et miraculis sancti Iacchonis ... auctore Stanislao lectore Cracoviensi*, spisany w ok. 100 lat po śmierci świętego dominikanina. Drukiem opublikował go L. Ćwikliński w *Monum. Pol. Hist. t. 4, s. 841—894*.

Oprócz żywotów świętych pojawiły się biografie ludzi świeckich. Szczególnie znaną i szanowaną postacią, urosłą w miarę upływu czasu do rangi legendarnego dobroczyńcy Kościoła śląskiego, był możnowładca Piotr Włast z 1 poł. XII w. Przekazywane w tradycji ustnej fakty z jego życia i tragicznego końca zostały spisane dopiero w XVI w. (ok. 1506—1515) we Wrocławiu, w klasztorze

¹⁴¹ *Die älteste deutsche Uebersetzung der Hedwigslegende 1380*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 11: 1953, s. 51—64.

¹⁴² *Die Hedwigs-Predigt des Papstes Klemens IV vom Jahre 1267*, tamże, 15: 1957, s. 15—35. Także tekst kazania.

¹⁴³ *Die älteste protestantische Lebensbeschreibung der hl. Hedwig vom Jahre 1571*, tamże, 17: 1959, s. 1—15.

¹⁴⁴ *Eine unbekannte „Historia sancte Hedwigis Minor”*, tamże, 18: 1960, s. 272—285. Oprac. przy współud. J. Klappera.

¹⁴⁵ *Der historische Wert der Legenda Maior de beata Hedwigi*, tamże, 20: 1962, s. 84—125.

¹⁴⁶ *Eine Biographie der hl. Hedwig in altschechischer Sprache (um 1355)*, w: *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1969, s. 233—244.

¹⁴⁷ Por. M. Hornowska, H. Zdzitowiecka-Jasieńska: *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947, s. 79; J. Dąbrowski: *Dawne dziejopisarstwo*, s. 95.

¹⁴⁸ Herzogin Anna von Schlesien, Breslau 1865.

św. Wincentego. Oparciem był stary poemat z 2 poł. XII w. tzw. *Carmen Mauri*. Oba zabytki wydał M. Plezia, zaopatrując je w obszerne wprowadzenie i zbierając wyniki całej dotychczasowej literatury o Piotrze¹⁴⁹.

e. KATALOGI BISKUPÓW I OPATÓW

Bardzo wcześnie w środowiskach kościelnych Śląska prowadzone były spisy rządców diecezji wrocławskiej. Liczne ich wersje sięgają pewnie XII w., chociaż najstarszy tekst zamieszczony został dopiero w *Księdze henrykowskiej* ok. 1273 r. Wydrukował go G. Stenzel w edycji tej księgi w 1854 r. (s. 123—127). Z w. XIV znamy trzy wykazy biskupów, również opublikowane¹⁵⁰; także kilka z XV w., wśród nich katalog dołączony do *Liber Niger* z lat 1456—1468 oraz do rocznika Rosicza sprzed 1468. Pełną ich kolekcję wydał W. Kętrzyński w *Monumenta Poloniae Historica* (t. 6, s. 534—557), zamieszczając po ogólnym wstępie historycznym także analizę każdego zabytku. Nie pominął także badań nad filiacjami i wzajemnymi zależnościami, ustalając dwie główne rodziny tych katalogów. Jedna wywodzi się z katalogu henrykowskiego, a druga z tzw. *Series episcoporum* z czasów biskupa Przeclawa (zm. 1376). Do tego dochodzą linie katalogów lubiąskiego i głogowskiego z XIV w. Swoje wyniki zamieścił Kętrzyński w krótszej wersji również w języku niemieckim w 1894 r.¹⁵¹. Jego edycja była najpełniejsza, a potem już nie podejmowano publikacji tekstów, lecz pojawiły się obszerne studia nad katalogami, uwzględniające solidne wyniki Kętrzyńskiego.

Przedtem jeszcze osobna uwaga należy się katalogowi J. Długosza, który opublikował A. Przeździecki w r. 1887¹⁵². Długosz przyjął powstanie diecezji wrocławskiej równocześnie z przyjęciem chrześcijaństwa i od r. 965 podaje listę biskupów, łącznie z siedmiu rezydującymi w Smogorzowie, ale bez Jana z 1000 r. Zestaw ten doprowadził do biskupa Rudolfa z Rüdesheim (od 1468), któremu dedykował swoje dzieło. Wszystkie biogramy pisał on według pewnego schematu: data i sposób wyboru na biskupa, narodowość, ród, rodzina i herb, data święceń, charakterystyka i działalność, choroba i data śmierci, miejsce pochowania, zasługi i fundacje. Długosz korzystał z wielu materiałów zarówno polskich, jak i obcych, głównie czeskich, a nadto czerpał z własnej obserwacji¹⁵³. Jednak zasłyszane czy znalezione informacje uzupełniał własną interpretacją (amplifikacje), co szczególnie widoczne jest w pierwszej części katalogu¹⁵⁴.

W badaniach nad katalogami biskupów studia erudycyjne rozpoczął W.

¹⁴⁹ *Cronica Petri comitis Poloniae* wraz z tzw. *Carmen Mauri*, w: *Pomniki Dziejowe Polski*, ser. 2, t. 3, Kraków 1951.

¹⁵⁰ Tzw. katalog lubiąski, wyd. W. Wattenbach, w: *Monumenta Lubiensia*, Breslau 1861, s. 10—13; *Series episcoporum* z końca XIV w., wyd. A. Kaffler, „Z. f. Gesch. Schl.” 1: 1855, s. 213—225; *De institutione ecclesiae Wratislaviensis 1052—1382*, wyd. Z. Węclewski, w: *Monum. Pol. Hist.* t. 3, Lwów 1878, s. 545—578.

¹⁵¹ *Die Kataloge der Breslauer Bischöfe*, „Z. f. Gesch. Schl.” 28: 1894, s. 259—293.

¹⁵² *Ioannis Dlugosii senioris canonici Cracoviensis Opera omnia*, ed. A. Przeździecki, vol. 1, Cracoviae 1887, s. 439—477; *Catalogus episcoporum Wratislaviensium*.

¹⁵³ Por. J. Krzyżaniakowa: *Wątki śląskie w Rocznikach Jana Długosza*, w: *Dawna historiografia śląska*, s. 82—103.

¹⁵⁴ Por. H. Zeissberg: *Dziejopisarstwo polskie*, t. 2, s. 96—114; J. Dąbrowski: *Dawne dziejopisarstwo*, s. 212—213.

Schulte¹⁵⁵, ale rozwinął je w oparciu o niego dopiero O. Schmidt¹⁵⁶. Bardzo szczegółowo zajął się on kolejnymi zabytkami, przeanalizował ich konstrukcję, treść i środowisko powstania, ustalił też ich wzajemne powiązania. Czynności badawcze posłużyły mu do znalezienia jakiegoś wspólnego źródła (praźródła), którego dopatrywał się w tzw. Chorus Vratislaviensis, sięgającym początkami czasów biskupa Waltera z połowy XII w., zasłużonego w dziele reformy ówczesnego życia kościelnego w diecezji.

Te ustalenia Schmidta sprecyzował J. Szymański¹⁵⁷, doszukując się w owym chorus nie tyle jakiegoś nekrologu katedry wrocławskiej, ale dojrzalego katalogu, jako wyrazu narastającej świadomości historycznej tego ośrodka. Jego początki można ustalić na czasy biskupa Roberta, poprzednika Waltera.

Na wzór katalogów biskupów istniały także w klasztorach spisy opatów, których ranga i stanowisko były równie eksponowane jak biskupów w diecezji. Na uwagę zasługują dwa. *Catalogus abbatum Saganensium* jest interesującym przykładem ujęcia dziejów klasztoru żagańskiego kanoników regularnych św. Augustyna w formie katalogu kolejnych opatów, a opracowanym przez jednego z nich, Ludolfa (zm. 1422), należącego do najwybitniejszych. Spod jego pióra wyszła część pierwsza, obejmująca okres do r. 1398; część druga (1399—1507) napisana została przez jednego z zakonników, Piotra Waynechta¹⁵⁸. Drukiem wydał go z oryginału G. Stenzel w 1835 r. (*Script. Rer. Siles.* t. 1, s. 173—528).

Równie interesująca jest *Chronica abbatum B.M.V. in Arena* — kanoników regularnych „na Piasku” we Wrocławiu. Pierwsza część za okres 1108—1470 przygotowana została w połowie XV w.; w drugiej opat A. Biener podał dzieje klasztoru od XV do XVII w. Kronika ta wykorzystuje inne, wcześniejsze opracowania, m.in. podobny utwór Jodoka z Głuchołazów, również miejscowego zakonnika. Zawiera duży zasób faktów, chociaż sposobem ujęcia ustępuje zabytkowi żagańskiemu¹⁵⁹. Tekst jej opublikował G. Stenzel w 1839 r. (*Script. Rer. Siles.* t. 2, s. 156—286).

f. NEKROLOGI

Są to rozpowszechnione w średniowieczu odrębne księgi różnych korporacji i instytucji, głównie kapituł, klasztorów i bractw, w których notowano imiona zmarłych członków nie chronologicznie, lecz według kalendarza. Źródła te są ważne dla zorientowania się w formach życia religijnego i społecznego¹⁶⁰.

Jednym z ciekawszych pomników tego rodzaju jest nekrolog opactwa św. Wincentego premonstratensów we Wrocławiu. Jego tekst wydał P. Hein w 1871 r.¹⁶¹. Powtórnie przygotował go K. Maleczyński, ale ukazał się po jego

¹⁵⁵ Zu den Breslauer Bischofskatalogen, „Z. f. Gesch. Schl.” 44: 1910, s. 297—234.

¹⁵⁶ Untersuchungen zu den Breslauer Bischofskatalogen, Breslau 1917 (Darst. u. Quellen nr 25).

¹⁵⁷ W sprawie genezy rocznikarstwa śląskiego, „Stud. źródłozn.” 22: 1977, s. 77—82.

¹⁵⁸ Por. J. Dąbrowski: Dawne dziejopisarstwo, s. 152—153.

¹⁵⁹ L. Matusik: Kilka uwag w sprawie kroniki kanoników regularnych na Piasku we Wrocławiu, w: Studia z dziejów ideologii i kultury, Wrocław 1968, s. 180—196.

¹⁶⁰ Por. J. Dąbrowski: Dawne dziejopisarstwo, s. 105—107.

¹⁶¹ Nekrolog der Prämonstratenser zu St. Vinzenz bei Breslau. Mit einer Einleitung von Prof. Grünhagen und chronologisch-herortologischen Erklärungen, „Z. f. Gesch. Schl.” 10: 1871, s. 411—480.

śmierci staraniem B. Kürbis i R. Walczaka w 1971 r., z obszernym wprowadzeniem historycznym i tekstowym¹⁶².

Z innych zabytków W. Wattenbach wydał najpierw nekrolog henrykowski z końca XIII w., potem kamieniecki z 2 poł. XV stulecia i dalej kontynuowany¹⁶³, następnie nekrolog czesko-śląski z XIII w. z oryginału przechowywanego w Halberstadt¹⁶⁴.

Ciekawą księgę zmarłych członków bractwa ołtarzystów przy kościele św. Marii Magdaleny we Wrocławiu z przełomu XV i XVI w. opracował i wydał J. Gottschalk¹⁶⁵.

g. KSIĘGI FUNDACJI I UPOSAŻEŃ

Wzrastająca zamożność ekonomiczna instytucji kościelnych wymagała od nich zebrania i opracowania wszelkich podstaw prawnych dla zabezpieczenia stanu posiadania swych włości¹⁶⁶.

Najstarszym zbiorem fundacji na terenie diecezji wrocławskiej jest rękopis klasztoru cystersów w Henrykowie, tzw. *Księga henrykowska*, znana głównie przez zanotowane w niej pierwsze zdanie w języku polskim. Jej wartość historyczna polega przeważnie na możliwości uchwycenia procesu feudalizacji klasztoru oraz układów społecznych w XIII w. W redakcji księgi wyraźnie uwidacznia się dwóch autorów: w części pierwszej, która powstała w latach 1268—1269 (ewentualnie 1268—1273), oraz drugiej, po r. 1310. Oryginał rękopisu zachował się do dziś w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu. Wydał go G. Stenzel w 1854 r. Potem ukazało się niemieckie tłumaczenie zabytku, dokonane w 1927 r. przez P. Bretschneidera. Polski tekst w opracowaniu R. Grodeckiego wyszedł w 1949 r. z obszernym wstępem tegoż, ukazującym wartość księgi dla szerokich płaszczyzn badawczych, a nie tylko historii kościelnej¹⁶⁷. Dobre studium źródłoznawcze, z analizą paleograficzną oraz tłem historycznym, wyszło spod pióra W. Schultego, którego znaczne partie obo-
wiązuja do dziś¹⁶⁸.

Nieco późniejszą pod względem powstania jest *Księga fundacyjna biskupstwa wrocławskiego* (*Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis*). Składa się z pięciu rejestrów: wrocławskiego, ujazdowskiego, legnickiego, głogowskiego i nyskiego. Cztery pierwsze spisano ok. 1305 r., ostatni w 1317. Księga opracowana została według jednolitego schematu, w następstwie czego daje przejrzysty obraz uposażenia. Tekst zabytku opublikowali drukiem H. Markgraf i J. Schulte w 1889 r., dodając objaśnienia historyczne i tekstowe¹⁶⁹. Natomiast analizę samej genezy księgi podał E. Maetschke¹⁷⁰.

¹⁶² *Nekrolog opactwa św. Wincentego we Wrocławiu*, wyd. przygot. K. Macieżyński. Tekst przejrz., wstępem i komentarzem uzupeł. B. Kürbis i R. Walczak, w: *Pomniki Dziejowe Polski*, ser. 2, t. 9, cz. 1, Warszawa 1971.

¹⁶³ *Schlesische Nekrologien*, „Z. f. Gesch. Schl.” 4: 1862, s. 278—337.

¹⁶⁴ *Böhmisch-Schlesisches Nekrologium*, tamże, 5: 1863, s. 107—115.

¹⁶⁵ *Das Totenbuch der Altaristenbruderschaft von Maria Magdalena zu Breslau ca 1454—1524*, „Arch. f. schles. Kirchengesch.” 6: 1941, s. 127—185.

¹⁶⁶ Por. J. Dąbrowski: *Dawne dziejopisarstwo*, s. 107—109.

¹⁶⁷ *Księga Henrykowska*. Z tekstu łacińskiego przetłum. i wstępem poprzedził R. Grodecki, Poznań—Wrocław 1949.

¹⁶⁸ *Das Heinrichauer Gründungsbuch nach seiner Bedeutung für die Geschichte der Urkundenwesens in Schlesien*, „Z. f. Gesch. Schl.” 34: 1900, s. 343—370.

¹⁶⁹ Jako t. 14 *Codex dipl. Silesiae*.

¹⁷⁰ *Die Entstehung des Liber Foundationis*, „Z. f. Gesch. Schl.” 77: 1943, s. 22—33.

3. KSIĘGI LITURGICZNE

Księgi używane do sprawowania kultu liturgicznego zawierają wartościowy materiał nie tylko dla historyków tej dyscypliny. W nich bowiem ujawniają się liczne treści oddające usługi badaczom paleografii, muzyki i śpiewu, sztuki, teologii i duchowości, kultury. Można także znaleźć w nich informacje o zewnętrznych warunkach rozwoju lub zaniku niektórych form i treści, spowodowanych wydarzeniami natury ogólnokościelnej, a nawet politycznej. Szczególnie cenne są owe zabytki sprzed Soboru Trydenckiego, kiedy ośrodki lokalne posiadały dużą swobodę w pielęgnowaniu własnej twórczości liturgicznej¹⁷¹. Mimo wynalezienia druku i rozpoczęcia na szerszą skalę produkcji drukowanej książki liturgicznej, nadal jeszcze w XVI w. spotykamy księgi rękopiśmienne, które przetrwały nawet do XVIII w. Te rękopiśmienne zabytki dostarczają wiele lokalnych informacji dla określenia czasu i środowiska powstania danego zabytku i pośrednio ówczesnych nurtów życia religijnego.

Przykładem wykorzystania takiego rodzaju wzmianek jest rozprawa ks. W. Schenka o sposobach ustalenia niektórych aspektów pomników liturgicznych na podstawie kryteriów zewnętrznych, jak kolofony, iluminacje, notatki kronikarskie i nekrologiczne, charakter pisma, materiał piśmienny, znaki wodne, a także wewnętrznych, np. o wprowadzeniu nowych świąt i tekstów liturgicznych¹⁷². Autor naszkicował możliwość dalszych uściśleń w tym zakresie, tym bardziej że dochodzi niekiedy do odkrywania w różnych starszych księgozbiorach kolejnego zabytku. Równocześnie dotychczas znane nie zawsze doczekały się należytego i krytycznego opracowania¹⁷³.

Badania nad przeszłością liturgii katolickiej, ożywione zwłaszcza w Niemczech, uwzględniały również Śląsk, wykorzystując tutejsze średniowieczne zabytki¹⁷⁴. Podobnie dużo uczynili w dziele odkrywania i opracowywania śląskich kodeksów liturgicznych historycy sztuki, którzy nie tylko ustalili styl malarstwa, iluminacji czy ich kolorystykę, ale i osoby zleceńodawców na wykonanie danego egzemplarza, skryptoria i in., które wyjaśniają wiele szczegółów z dziejów Kościoła¹⁷⁵. Także wniknięcie w edycje ksiąg drukowanych, zarówno przed- jak i potrydenckich, przynosi zwykle interesujące dane o służbie liturgicznej w diecezji wrocławskiej.

Bardzo pozytywnie należy odnotować pojawiające się zestawienia i katalogi śląskich rękopisów liturgicznych z okresu średniowiecza. Sekularyzacja kapituł kolegiackich i klasztorów spowodowała zgromadzenie rękopisów w jednym miejscu, co następnie dało początek zbiorom Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

¹⁷¹ Por. W. Schenk: *Z dziejów liturgii w Polsce*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1969, s. 142–149.

¹⁷² W jaki sposób można ustalić czas powstania oraz miejsce pochodzenia i używania śląskich rękopisów liturgicznych? „Arch. Bibl. Muz.” 21: 1970, s. 33–54.

¹⁷³ Księgi liturgiczne tworzą pewne grupy. Najważniejsze są księgi mszalne (sakramentarze, antyfonarze, graduale, ewangeliarze, lekcjonarze, wreszcie pełny mszał); dalej grupa rytuału i pontyfikału oraz księgi oficjum (breviarze). Do tego dochodzą kalendarze (z zaznaczeniem obchodów liturgicznych) oraz księgi ordo, późniejszych rubrycel, wskazujące początki tekstów mszy i breviarza.

¹⁷⁴ Np. prace A. Franza i A. Jungmanna.

¹⁷⁵ Z ważniejszych: E. Kloss: *Die schlesische Buchmalerei des Mittelalters*, Berlin 1942; A. Karłowska-Kamzowa: *Gotyckie rękopisy iluminowane na Śląsku (do 1450 r.)*, w: *Średniowieczna kultura na Śląsku*, Wrocław 1977, s. 101–121. Nadto duża ilość wydawnictw albumowych z dodaną bibliografią.

Katalog zachowanych w tej bibliotece zabytków liturgicznych wraz z krótkim ich scharakteryzowaniem opracował ks. W. Schenk¹⁷⁶. Podobnie cenne pozycje mieściły się w zbiorach dawnej biblioteki miejskiej we Wrocławiu, którymi zainteresował się tenże uczony¹⁷⁷. Z zasobów biblioteki kapitulnej wyodrębnił je w osobnym zestawieniu bp W. Urban¹⁷⁸. Wiele egzemplarzy z innych zbiorów, czy przynależnych dawniej do różnych właścicieli wymienią katalogi szczegółowe¹⁷⁹, łącznie z centralnym katalogiem inkunabułów polskich¹⁸⁰. Mimo wszystko do dziś nie dysponujemy wynikami kompleksowych badań nad zabytkami liturgicznymi nie tylko co do ilości, ale ich stanu i wydań. Szczególnie pod względem treściowym zasługują one na zajęcie się nimi.

Nieco opracowań doczekały się rytuały, o których pod koniec ubiegłego wieku pisał ks. J. Jungnitz¹⁸¹. Omówił on najpierw najstarszą agendę wrocławską biskupa Henryka z Wierzbna (zm. 1319), która przez 200 lat była normą dla służby Bożej w diecezji, następnie kolejną, już drukowaną w r. 1499 z polecenia biskupa J. Rotha (przedrukowana w 1510), której egzemplarze były w użyciu, obok agendy mogunckiej z 1551 r., jeszcze w XVII w. Po Soborze Trydenckim bp M. Gerstmann wydał w 1580 r. nową agendę, a bp K. F. Waza w 1653 r. ujednoliconą według *Rytuału Rzymskiego* z 1614 r. Ponieważ, mimo to, w diecezji było nadal wiele rytów, kard. F. Hessen wydał (1682) kolejną, często przedrukowywaną aż do połowy XIX w. Ogólne opracowanie Jungnita omawia także ich zawartość, a późniejsze artykuły z niego biorą punkt wyjścia do swych udowodnień¹⁸². Za doniosłe przedsięwzięcie naukowe należy uznać edycję pierwszej wrocławskiej agendy biskupa Henryka, dokonaną w 1912 r. przez znanego historyka liturgii A. Franza¹⁸³.

Z grupy ksiąg *Officium Divinum* podstawowym do dziś opracowaniem jest studium J. Jungnita o brewiarzach i *proprium*¹⁸⁴. Nie dał w nim wprowadzić aparatu naukowego w postaci przypisów czy chociażby wykazu literatury, ale zebrał wiele zabytków rękopiśmiennych (z bibliotek: kapitulnej, miejskiej i uniwersyteckiej we Wrocławiu i parafialnej w Nysie) w większości z XV w. Zgromadził też brewiarze podrózne (tzw. *viaticum*), *proprium* biskupa K. Wazy z 1653 r., kolejne z 1662 i dalsze, wydawane w związku z wprowadzeniem

¹⁷⁶ *Rękopisy liturgiczne od XIII do XV w. w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, „Arch. Bibl. Muz.” 2: 1961, s. 185–204; 6: 1963, s. 191–209.

¹⁷⁷ *Rękopisy liturgiczne dawnej Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu*, „Rocz. teol.-kanon.” 6: 1959, z. 3, s. 77–98.

¹⁷⁸ *Rękopisy liturgiczne Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, „Arch. Bibl. Muz.” 6: 1963, s. 155–180.

¹⁷⁹ Np. S. Rybandt: *Katalog ksiąg zachowanych z średniowiecznej biblioteki cystersów w Rudach*, Warszawa 1979.

¹⁸⁰ M. Bohonos, E. Szandorowska: *Inkunabuły w bibliotekach polskich. Centralny katalog*, t. 1–2, red. A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1970.

¹⁸¹ *Die Breslauer Ritualien*, Breslau 1892. Najpierw opublikował to fragmenty w „Schlesischen Pastoralblätter” 1892.

¹⁸² Na temat języka w rytuałach wrocławskich zob. F. Schubert: *Die Volkssprache in den Breslauer Diözesanritualien von 1653 bis 1929*, „Ostdeutsches Pastoralblatt” 1934, s. 12–33, 46–57; W. Urban: *Rytuały diecezji wrocławskiej a język polski*, „Wroc. Wiad. kośc.” 4: 1948, s. 296–302. O ciekawym rytuale chrztu w rękopiśmiennej agendzie diecezji miśnieńskiej z 1510 r. zob. W. Dürig: *Eine Bearbeitung des Leisentritschen Taufrituals in einer Handschrift der Breslauer Dombibliothek*, w: *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, s. 266–274.

¹⁸³ *Das Rituale des Bischofs Heinrich I von Breslau*, Freiburg i. B. 1912.

¹⁸⁴ *Das Breslauer Brevier und Proprium*, Breslau 1893.

nowych oficjów. Dzięki Jungnitzowi księgi te posiadają już materiałowe opracowanie, czego nie ma w odniesieniu do mszałów¹⁸⁵. Kilka rękopisów tej grupy było przedmiotem zainteresowań bpa W. Urbana, który zajął się benedykcyjonałem (będącym właściwie ordinarium biskupim z Salzburga z XII w.) oraz pontyfikałem z 1435 r. ze zbiorów biblioteki kapitulnej¹⁸⁶. Dwa graduaty norbertańskie z dawnego opactwa św. Wincentego, a obecnie biblioteki uniwersyteckiej, były tematem studium W. Tomaszewskiego pod kątem paleograficznym i muzycznym (repertuar śpiewów, struktura muzyczna) oraz rozważań nad ich ewentualnym przeznaczeniem¹⁸⁷.

Zachęcającym dla dalszych poszukiwań i uściśleń jest wykaz najstarszych druków liturgicznych dla diecezji wrocławskiej w opracowaniu J. Gottschalka¹⁸⁸, sięgający do r. 1521. Wynikają z niego ciekawe dane o druku tych ksiąg w różnych miejscach, głównie na terenie Rzeszy (Bazylea, Moguncja, Norymberga, Spira) a także w Krakowie i Strassburgu. Takie zestawienia, wraz z dotarciem do ich autorów i zleceńodawców, mogą przyczynić się do niejednego odkrycia wpływów liturgii i form pobożności na Śląsku¹⁸⁹.

Z innych nieodzownych pomocy liturgicznych wyliczyć trzeba kalendarze. Jeden z nich, dla kolegiaty św. Krzyża we Wrocławiu, wraz z tamtejszym cyzjojanem, opracowany został przez A. Königa¹⁹⁰. H. Jedin przedstawił rozwój wrocławskiego directorium¹⁹¹. Najstarsze z nich pochodzi z r. 1663, ale początki jego opracowywania sięgają czasów biskupa Wazy. Wiele późniejszych egzemplarzy przechowywanych jest w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Na zainteresowanie zasługiwałyby także modlitewniki. One bowiem oddziaływały bezpośrednio na formowanie postawy religijnej i pobożności wiernych. Badanie nawet XIX-wiecznych zabytków może przybliżyć wcześniejsze formy, bo wyrastały z jednej tradycji. Próbkę takich możliwości zaprezentowała s. T. Ochot, zajmując się modlitewnikami górnośląskimi do r. 1914 z zasobów wrocławskich (biblioteka kapitulna, uniwersytecka), lubelskich (KUL) i katowickich (biblioteka diecezjalna, śląska)¹⁹².

Badania nad zabytkami liturgicznymi dalekie są od spojrzenia całościowego, niemniej nawet drobne przyczynki i katalogi ocalałych egzemplarzy umożliwiają dalsze przedsięwzięcia¹⁹³.

¹⁸⁵ Były liczne rękopiśmienne i drukowane.

¹⁸⁶ *Najstarszy benedykcyjonał w Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, „Ruch biblij.” 13: 1960, s. 302—320; *Próba wyjaśnienia pochodzenia pontyfikału z r. 1435, przechowywanego w Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, tamże, 14: 1961, s. 148—152.

¹⁸⁷ *Graduaty norbertańskie MsMs IF 385, IF 422, IF 423 z Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Studium źródłoznawcze*, w: *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i studia*, t. 1, z. 1, Warszawa 1975, s. 59—194.

¹⁸⁸ *Die frühen liturgischen Drucke für die Diözese Breslau*, „Königsteiner Studien” 1972, z. 2/3, s. 99—110.

¹⁸⁹ Por. T. Pietras: *Produkcja katolickiej książki liturgicznej w Polsce od końca XV do połowy XVII wieku*, „Arch. Bibl. Muz.” 39: 1979, s. 169—189; 40: 1980, s. 83—117; 41: 1980, s. 191—246.

¹⁹⁰ *Das Kalendarium des Breslauer Kreuzstiftes verbunden mit einem Cisionianus*, „Z. f. Gesch. Schl.” 7: 1866, s. 303—343.

¹⁹¹ *Zur Geschichte des Breslauer Directoriums*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 5: 1940, s. 197—205.

¹⁹² *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.*, „Rocz. teol. Śl. Opol.” 1: 1968, s. 357—498 (258 pozycji); *Taż: Msza św. w modlitewnikach górnośląskich do 1914 r.*, „Śl. Stud. hist.-teol.” 3: 1970, s. 171—204.

¹⁹³ Dla okresu od XVI w. owocnymi mogą być badania porównawcze z pro-

4. KARTOGRAFIA

Zagadnienie kościelnej kartografii Śląska nie było dotychczas przedmiotem osobnego opracowania. Zresztą do końca XVIII w. brakowało przedmiotów do takich analiz — najwięcej spraw kościelnych zawierał *Atlas Silesiae* wydrukowany w Norymberdze w r. 1751¹⁹⁴. Wcześniej pojawiły się opisy Śląska, traktujące poza sprawami politycznymi także o stosunkach językowych, narodowościowych i organizacji kościelnej. Z punktu widzenia geograficznego omówił je B. Olszewicz¹⁹⁵. Przeanalizował on opisy Śląska u E. Piccolominiego w jego dziele *Europa* z połowy XV w., u Długosza w *Chronographia Regni Poloniae* także z tego czasu, w kronice H. Schedla z 1493 r., u B. Steina¹⁹⁶ oraz opisy poetyckie z początku XVI stulecia. Dołączył jeszcze pobieżnie późniejsze opisy, m.in. S. Münstera, M. Helwiga, M. Bielskiego, M. Kromera. Zwięzłe opracowanie, dokonane przez Olszewicza, wprowadziło cenne ustalenia i zachęty do podejmowania tego rodzaju badań, które mogą przyczynić się do zrozumienia wielu faktów z dziejów kościelnych Śląska. Te najstarsze bowiem opisy zajmowały się także rozmieszczeniem kolegiat, parafii, klasztorów i innych instytucji kościelnych, wiążąc ich usytuowanie ze znajomością geografii.

Przydatnym studium w odniesieniu do kartograficznych przedstawień Śląska do schyłku XIX w. jest nadal praca A. Heyera¹⁹⁷. Autor omówił w kolejności chronologicznej wszystkie prace, które wraz z rozwojem techniki i coraz lepszych możliwości w dziedzinie kartografii były liczniejsze i doskonalsze. Wspomniał o mapie księstwa biskupiego Scultetusa z poł. XVII w. w skali 1:180 000. Drugą część dzieła poświęcił przedstawieniu wielkiego przedsięwzięcia podjętego z inicjatywy cesarza austriackiego Karola IV w 1720 r., które sfinalizowane zostało dopiero za czasów pruskich w 1751 r. Chodzi o szczegółowy atlas Śląska. Wśród map ogólnych czwarta z kolei zawierała po-

dukacją liturgiczną u protestantów. Wiele studiów z tego zakresu ukazało się na łamach „Correspondenzblatt des Vereins für die Geschichte des ev. Kirche Schlesiens”. Bp W. Urban omówił także protestancki mszał (*Mszal z XVI w. z Laskowic Otawskich w języku polskim*), „Arch. Bibl. Muz.” 22: 1971, s. 289—291.

¹⁹⁴ *Atlas Silesiae, id est ducatus Silesiae generaliter quatuor mappis, nec non specialiter XVI mappis totius principatus repraesentantibus geographicae exhibitus*. Pierwszy atlas kościelny Śląska ukazał się dopiero w 1937 r., przedstawiający w 64 fragmentach w skali 1:100 000 całą diecezję z granicami, dekanatami, parafiami i miejscowościami do nich należącymi. Sprawy śląskie uwzględnione są także w przygotowywanych w Instytucie Geografii Historycznej Kościoła KUL pozycjach, wydawanych jako *Materiały do Atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, np. zakony męskie i struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w 1772 r. Kartografią Europy Środkowej zajmuje się H. Weczerka: *Kirchliche Gliederung Ost- Mitteleuropa in der Neuzeit*, „Z. f. Ostforschung” 9: 1960, H. 2/3, s. 275—333; Tenże: *Kartographische Beiträge zur kirchlichen Gliederung Ost- Mitteleuropas (mit 12 Karten)*, tamże, 11: 1962, H. 2, s. 212—323, ze wzmiankami o diecezji wrocławskiej. Jednak nie wykorzystał przy tym literatury polskiej.

¹⁹⁵ *Najdawniejsze opisy geograficzne Śląska*, Katowice 1936.

¹⁹⁶ Znaczną ilość publikacji o dziele Steina przytacza ostatnio F. Ilków-Gołąb w wydaniu tekstu i tłumaczenia polskiego pt. *Zwięzły opis ziemi śląskiej*, „Rocz. teol. Sl. Opol.” 1: 1968, s. 11—60.

¹⁹⁷ *Die kartographischen Darstellungen Schlesiens bis zum Jahre 1720*, „Z. f. Gesch. Schl.” 23: 1889, s. 177—240; Teil 2: *Die erste Vermessung Schlesiens unter Karl VI*, tamże, 24: 1890, s. 305—355. Jako osobna pozycja ukazała się pt. *Geschichte der Kartographie Schlesiens bis zur preussischen Besitzergreifung*, Breslau 1891.

dział kościelny, do której materiałów dostarczył opat augustianów w Zaganiu Jan Felbiger. Atlas ten, wydany przez znaną firmę norymberską Homanna, stanowił przez długie lata jedyną kartograficzną wizję Śląska. Rękopiśmienne materiały do niego, zachowane szczęśliwym trafem i odnalezione w Bibliotece Narodowej w Warszawie, były przedmiotem osobnego artykułu B. Horodyskiego, podejmującego się ich scharakteryzowania i oceny wartości¹⁹⁸.

Do rzędu materiałów historiograficznych można włączyć studium kartograficzne pt. *Atlas östliches Mitteleuropa* (wyd. T. Krause, E. Meyen, H. Mortensen, H. Schleger, Bielefeld 1959), w którym oprócz map i przekrojów historycznych różnych zagadnień łącznie z kościelnymi (także dla Śląska) podaje bogatą dokumentację i prawie kompletną bibliografię kartograficzną. Stanowi dzięki temu znaczne ułatwienie w rozpatrywaniu interesującego nas tutaj zagadnienia.

Nauka polska również zdobyła się na syntezę dziejów kartografii śląskiej. Część pierwsza, pióra J. Janczaka, omawia okres do końca XVIII w.¹⁹⁹; druga, obejmująca czasy 1800—1939, opracował H. Kot²⁰⁰. Praca Kota ukazała się wcześniej i w niej prof. B. Olszewicz zamieścił wstęp o stanie badań nad dziejami śląskiej kartografii (s. 7—15). Prace Janczaka i Kota należy traktować jako jedną całość, gdyż zawierają skrupulatnie zebrany materiał do całego procesu rozwoju śląskiej kartografii. Znalazły tutaj swoje miejsce także sprawy kościelne, m.in. jest mowa o mapie Scultetusa i atlasie Homanna. Równocześnie synteza ta stanowi dla przyszłej całościowej kartografii kościelnej Śląska punkt wyjścia pod względem metodycznym i faktograficznym²⁰¹.

Wielkie możliwości badawcze w kierunku kartograficznych przedstawień tkwią w różnych materiałach statystycznych ankietowych i opisowych z drugiej połowy w. XVIII i pierwszej następnej. O dziełach F. A. Zimmermanna²⁰² i J. G. Knie²⁰³ jest mowa w każdej następnej na tematy demograficzne, językowe, częściowo także wyznaniowe. Osobna statystyka wyznaniowa kamery śląskiej z r. 1758 omówiona została przez A. Schustera²⁰⁴. O tabelach generalnych Śląska z 1787 r., mówiących głównie o stosunkach ekonomicznych, pisał T. Ładogórski²⁰⁵. Urzędowe materiały dotyczące wyznań z lat 1817—1819 dla Dolnego Śląska, a z 1825 r. dla Górnego oraz osobne z 1828 r. dla miast były przedmiotem drobiazgowej analizy J. Janczaka²⁰⁶. Stały się nadto pod-

¹⁹⁸ Odnalezione materiały do dziejów kartografii Śląska (w Bibliotece Narodowej), „Rocz. bibl.” 5: 1961, s. 159—173.

¹⁹⁹ *Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole 1976.

²⁰⁰ *Historia nowożytnej kartografii Śląska 1800—1939*, Katowice 1970.

²⁰¹ Zawierają bogate zestawy bibliograficzne; w części nowożytnej H. Kota także spisy, katalogi, zbiory i wystawy kartograficzne.

²⁰² *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd 1—13, Brieg 1783—1796.

²⁰³ *Alphabetisch-statistisch-topographische Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und anderen Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien*, Breslau 1830 (według danych z r. 1825); 2 Aufl. Breslau 1845 (według danych z 1840 r.).

²⁰⁴ *Konfessionelle Statistik der Städte des Breslauer Kammer-Departements vom Jahre 1758*, „Z. f. Gesch. Schl.” 23: 1889, s. 290—304. O ankiecie językowej władz kościelnych z pocz. w. XIX pisał J. Gierowski (Polskość Śląska w początkach XIX wieku w świetle nie znanej ankiety kościelnej z 1814 r.), „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 3: 1948, s. 409—445.

²⁰⁵ *Rozmieszczenie ludności i miast na Śląsku w końcu XVIII w.*, „Przeszl. demogr. Pol.” 2: 1969, s. 53—107; Tenże: *Tabele generalne Śląska 1787 r.*, Wrocław 1954.

²⁰⁶ *Rozmieszczenie wyznań na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku*,

stawą do opracowania odrębnej mapy-diagramu o rozmieszczeniu wyznań w *Atlasie historycznym Polski — Śląsk w końcu XVIII wieku*²⁰⁷.

Powyższe krótkie uwagi o problematyce kartografii kościelnej Śląska mogą być traktowane jako informacje o konieczności pracy w tym zakresie, gdyż dotychczasowe dokonania są raczej na etapie wstępnym²⁰⁸.

Warto jeszcze wspomnieć, że istnieją także materiały w innych kategoriach, dotychczas nie wykorzystanych, jakimi są plany osiedli i miast, a posiadających zaznaczone budowle sakralne oraz uchwytne w ciągu dziejów zmiany ich sieci i rozplanowania. Plany takie ukazywały się już w XVI w. i zachowało się ich dość sporo do dziś. Katalog planów ze zbiorów Archiwum Państwowego we Wrocławiu opracował J. Domański²⁰⁹.

5. ZABYTKI MUZEALNE

Muzealia, obejmujące przedmioty z zakresu malarstwa, rzeźby, także numizmatyki, sfragistyki i innych dziedzin, stanowią przede wszystkim materiał dla historyków sztuki, oceniających je w aspekcie estetyki. Jednakże wśród nich znajdują się i takie, które posiadają pierwszorzędne znaczenie jako źródło historyczne i często wraz z pozostałościami archeologicznymi uzupełniają czy wręcz zastępują braki w źródłach pisanych. Pod tym kątem widzenia interesują one nas tutaj.

Należy z naciskiem stwierdzić, że mało dotąd zajmowano się obiektami muzealnymi jako źródłami dla historyka Kościoła na Śląsku. A przecież samo Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu posiada wiele cennych przedmiotów, poszerzających wiadomości o przeszłości diecezji.

W obecnej swej formie muzeum owo powstało dzięki decyzji kard. J. Koppa w 1898 r., otwarte zaś zostało w 1903. Pierwszym jego dyrektorem był ks. J. Jungnitz, jednocześnie kierownik archiwum. Na otwarcie muzeum opublikował on broszurę zawierającą informacje o placówce i jej zasobach²¹⁰. Następny dyrektor ks. A. Nowack w 1932 r. wydał starannie opracowany przewodnik po muzeum²¹¹, w którym wyszczególnił 346 obiektów, m.in. portrety biskupów (J. Salza, B. Promnitz, Kasper z Łagowa, M. Gerstmann i in.), graduate z 1510, medale biskupów, mitrę kard. Fryderyka. Przy każdym ekspozycie podał jego proveniencję.

W powojennych warunkach, gdy nastąpiły możliwości funkcjonowania pla-

„Przeszl. demogr. Pol.” 1: 1967, s. 17—32; tegoż w *Historii Śląska*, t. 2, cz. 2, s. 125—128 + mapa w oprac. Janczaka i Kaczmarzkiego.

²⁰⁷ Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1977, cz. 1: *Mapy*, cz. 2: *Komentarz*. Tabl. IV: Rozmieszczenie wyznań na Śląsku, skala 1:500 000.

²⁰⁸ Artykuły encyklopedyczne o diecezji wrocławskiej zaopatrzone są w mapy. Także monografie, m.in. W. Urbana i W. Marschalla posiadają schematyczne mapy podziału diecezji. Warto dodać, że interesująco dla czasów nowożytnych przedstawia się ilość materiałów dla kartografii protestanckiej. Por. J. Janczak: *Uwagi o kartografii historycznej protestantyzmu na Śląsku*, „Acta Univ. Wratisl.” 279, Hist. 26: 1974, s. 27—34, gdzie m.in. powołuje się na prace F. G. Andersa i J. Kniego. Znajomość stanu protestantyzmu jest użyteczna dla badania stosunków ilościowych i lokalnych katolicyzmu.

²⁰⁹ *Katalog planów miast i osiedli śląskich z XVI—XIX w. w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, Warszawa 1973. Wykaz podaje 464 pozycje.

²¹⁰ *Das Breslauer Diözesanmuseum*. Zur Eröffnung desselben am 29 October 1903.

²¹¹ *Führer durch das Erzbischöflichen Diözesanmuseum in Breslau*, Breslau 1932.

cówek kościelnych, w tym także muzeum, nakładem Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu ukazał się w 1952 r. *Przewodnik po Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu* (ss. 60), wzorujący się na poprzednich ujęciach. Autorami są ks. W. Urban (nie podpisany) oraz Z. Wrześniowski, zastępca dyrektora Muzeum. Poza krótkim wstępem przewodnik zawiera opis 246 eksponatów, ujętych topograficznie, według rozmieszczenia ekspozycji w muzeum. Informacje o danych egzemplarzach podają podstawowe wiadomości, rozszerzone przy obrazach, bardziej zwięźle przy innych. Skromna ta publikacja była dobrym wstępem dla najobszerniejszego dotychczas ujęcia dziejów muzeum i wyszczególnienia jego zbiorów autorstwa biskupa W. Urbana w 1973 r.²¹² Po doprowadzeniu całości do porządku po zniszczeniach wojennych, autor i zarazem dyrektor placówki, wykorzystując poprzednie doświadczenia, pragnął dać możliwie pełny obraz narastania zbiorów muzealnych. Chciał przy tym umożliwić ich poznawanie przez opracowanie szczegółowego katalogu. We wstępie omówił historię budynku, jego personel, wyeksponował trudne lata wojny 1939—1945 i odbudowy. Katalog opracował według układu: zabytki archeologiczne, rzeźba, malarstwo, naczynia liturgiczne, szaty, dewocjonalia, rzemiosło artystyczne, dalej mniej liczbowo reprezentowane przykłady sztuki ludowej, płyt nagrobnych, instrumentów muzycznych, zegarów, herbów, mebli i in. Każda grupa i podgrupa posiada odrębną numerację inwentaryzacyjną, przy danym zabytku podana jest sygnatura oraz często istniejąca literatura przedmiotu. Uzupełnieniem katalogu W. Urbana jest zestawienie nabytków z okresu 1973—1977, dokonane przez pracownika tegoż muzeum ks. J. Patera²¹³.

W zbiorach tegoż muzeum znajdują się obiekty o znaczeniu dla badań historycznych w postaci medali papieży i biskupów, także monet itp., według których można ustalać chronologię i następstwo pewnych faktów czy ich wzajemne powiązania. O monetach i medalach biskupów wrocławskich pisali W. Baum²¹⁴, bp W. Urban²¹⁵ i H. Seger²¹⁶. Omówili oni liczebność zabytków, ich cechy zewnętrzne oraz treść. Bp Urban zajął się także medalami papieży w zbiorach muzeum, podając wiele szczegółów związanych z ich emitowaniem²¹⁷.

Numizmatyka zdaje się dostarczać najwięcej możliwości w uzyskaniu interesujących wiadomości do dziejów diecezji. Dwutomowe dzieło F. Friedensburga o śląskim pieniądzu średniowiecznym²¹⁸ jest wzorem zebrania obfitego materiału, z którego można czerpać informacje do dalszych opracowań. Naj-

²¹² *Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu oraz katalog jego zbiorów*, „Arch. Bibl. Muz.” 27: 1973, s. 131—206; 28: 1974, s. 283—330; 29: 1974, s. 221—259; 30: 1975, s. 195—221. Nadb. Lublin 1975, ss. 191.

²¹³ *Katalog nabytków Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu w latach 1973—1977*, tamże, 33: 1977, s. 131—144.

²¹⁴ *Die Münzen und Medaillen der Bischöfe von Breslau*, Teil 1: *Bis Karl von Oesterreich († 1624)*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 30: 1972, s. 1—32; Teil 2: *Von Karl Ferdinand (1625—1655) bis Georg Kopp (1887—1914)*, tamże, 31: 1973, s. 87—112.

²¹⁵ *Zachowane monety i medale biskupów wrocławskich w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu*, „Arch. Bibl. Muz.” 33: 1976, s. 231—240.

²¹⁶ H. Seger: *Eine Medaille auf Bonaventura Hahn*, w: *Studien zur Schlesischen Kirchengeschichte* (Darst. u. Quellen nr 3), Breslau 1907, s. 103—110.

²¹⁷ *Medale papieży w zbiorach Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, „Colloqu. Salutis” 6: 1974, s. 53—97.

²¹⁸ *Schlesische Münzgeschichte im Mittelalter*, Teil 1: *Urkundenbuch und Münztafeln*, Breslau 1887; Teil 2: *Münzgeschichte und Münzbeschreibung*, Breslau 1888. Cod. dipl. Sil. 12 i 13.

pierw zebrał on (t. 1) dokumenty z lat 1356—1528, odnoszące się do spraw monetarnych według poszczególnych księstw (109 pozycji). Następnie omówił (t. 2) egzemplarze monet w porządku chronologicznym, również oddzielnie dla kolejnych księstw. Wśród tych zabytków mieszczą się okazy z księstwa nyskiego (15 sztuk) z mennicy biskupiej.

Podobnie informacji historycznych dostarczają stare pieczęcie, stanowiące plastyczną ilustrację danej epoki i ślad minionych wydarzeń. Szczególnie cenne są pieczęcie biskupów, zachowane przy dokumentach czy przechowywane osobno jako obiekty muzealne. Już W. Schulte dał przykład wykorzystania tych zabytków w rozważaniach naukowych, analizując zachowane pieczęcie biskupa Wawrzyńca z początku XIII w.²¹⁹

Zbiorem tłoków pieczętnych biskupów wrocławskich, reprezentowanym przez dość liczne przykłady, zainteresował się ks. J. Mandziuk²²⁰.

Zabytki numizmatyczne i sfragistyczne pozwalają kierować poszukiwaniami heraldycznymi. Herb biskupstwa wrocławskiego — lilie i orzeł śląski, wywodzący się z XIII i XIV w., był przedmiotem analizy historycznej P. Bretschneidera²²¹, W. Schultego²²² i E. Waltera²²³. Badania tych uczonych przyczyniły się do wyjaśnienia genezy elementów w herbie biskupstwa²²⁴.

Odrębną grupę źródeł do dziejów diecezji stanowią grobowce biskupów. Już J. Jungnitz w 1895 r. przeanalizował tablice nagrobne biskupów od Nankera do Franciszka Ludwika (zm. 1732) w liczbie 18, wyławiając informacje historyczne zawarte w tych napisach²²⁵. Średniowiecze nie przekazało wszystkich danych i wiadomości o lokalizacji grobów pasterzy wrocławskich w ich katedrze, niemniej ich ślady dają się spotykać od połowy XII w. (bp Walter). Uzupełnieniem niejako pracy Jungnita jest efekt nowego spojrzenia przez J. Gottschalka, który ponownie wrócił do tych spraw, badając chronologicznie miejsca spoczynku biskupów od Waltera do A. Bertrama włącznie²²⁶. Dołączył także ich biogramy oraz podał ważniejszą literaturę o każdym z nich.

W szerszym zakresie, uwzględniając także dane uzyskane z prac archeologicznych prowadzonych w katedrze, omówił najstarsze groby (do XIII w. włącznie) ks. A. Sabisch, znawca topografii Wyspy Tumskiej i jej zabudowy na tle zachodzących w niej zmian²²⁷. Swymi dociekaniem przysporzył on nowych szczegółów nie tylko o samej katedrze, ale i czasach każdego z omawianych biskupów. Osobne rozważania poświęcił katedrze romańskiej z czasów

²¹⁹ *Die Siegel des Bischofs Lorenz von Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 42: 1908, s. 268—279.

²²⁰ *Zbiór tłoków pieczętnych biskupów wrocławskich w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu*, „Arch. Bibl. Muz.” 33: 1976, s. 225—231.

²²¹ *Das Breslauer Bistumswappen*, „Z. f. Gesch. Schl.” 50: 1916, s. 225—256.

²²² *Die Siegel der Stadt Neisse und das Breslauer Bistumswappen*, Darst. u. Quellen 23, Breslau 1918, s. 1—52.

²²³ *Berichtigungen und Ergänzungen zur Entwicklung des Breslauer Erzbistumswappen*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 19: 1961, s. 102—164.

²²⁴ Herb reprodukuje *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1929, wklejka.

²²⁵ *Die Grabstätten der Breslauer Bischöfe*, Breslau 1895.

²²⁶ *Die Grabstätten der Breslauer Bischöfe*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 37: 1979, s. 185—214.

²²⁷ *Die ältesten Bischofsgräber im Breslauer Dom*. Studien zur Freilegung der Gräfte im unteren Planum des hohen Chores (November 1950 bis März 1951), tamże, 20: 1962, s. 126—225.

biskupa Waltera i jego krypcie na podstawie danych z wykopalisk, prowadzonych po ostatniej wojnie, których był świadkiem ²²⁸.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na wiele innych obiektów, których analiza historyczna może wzbogacić naszą wiedzę o przeszłości diecezji wrocławskiej. Rozumiemy przez nie wszelkie portrety, precjoza ze zbiorów i darów osób duchownych, głównie biskupów i kanoników, stroje liturgiczne w postaci kap, ornatów i mitr. Dotychczas interesowali się nimi historycy sztuki, od których wiele dokładnych informacji mogą zaczerpnąć badacze dziejów diecezji i biografowie zasłużonych postaci z życia Kościoła śląskiego ²²⁹.

Obraz bazy źródłowej do dziejów diecezji wrocławskiej wydaje się być nieco niejednolity w powyższych wywodach. Świadczy to o nieskoordynowanych dotąd wysiłkach w podejmowanych pracach edytorskich, katalogowych i źródłoznawczych. Sama baza jest obfita i wielostronna, a tym samym wystarczająca do prowadzenia rozległych badań historycznych, dzięki którym możliwa stanie się pełna synteza tych dziejów.

✍

Rozdział III

OPRACOWANIA CAŁOŚCI WZGLĘDNIE WIĘKSZYCH OKRESÓW DZIEJÓW DIECEZJI

Z bogatej przeszłości diecezji wrocławskiej sporo zanotowano już w średniowieczu, dzięki czemu nie zagubiły się podstawowe fakty w świadomości następnych pokoleń. Potrzebę krytycznego opracowania jej dziejów dostrzeżono w początkach ubiegłego wieku, od kiedy publikowano syntetyczne ujęcia. W miarę upływu czasu pojawiały się coraz liczniejsze pozycje tego typu, także w encyklopediach oraz jako podręczniki, sięgające do przekazów źródłowych i literatury.

1. SYNTEZY CAŁOŚCI DZIEJÓW DIECEZJI

a. OPRACOWANIA OGÓLNE

W 1821 r. K. I. Herber wydał *Silesiae sacrae origines*¹. Jest to właściwie plan wykładów tegoż autora w Uniwersytecie Wrocławskim. Mówimy o tej pozycji z uwagi na niemal pionierski charakter publikacji. Autor zajął się najpierw analizą procesu chrystianizacji Śląska. Za Długoszem przyjął fakt założenia biskupstwa tutaj z inicjatywy Mieszka I około 965 r. Następnie przedstawił biogramy pierwszych (hipotetycznych) siedmiu biskupów wrocławskich, także w zależności od Długosza. Właściwy trzon pracy (s. 45—159) stanowią

²²⁸ *Der romanische Dom des Bischofs Walter († 1169) und seine Krypta*, tamże, 21: 1963, s. 43—72. Podobne zainteresowania miał Jungnitz, informując np. o grobowcu biskupa Konrada zm. 1447 (*Das Grab des Bischofs Konrad*), „Z. f. Gesch. Schl.” 32: 1898, s. 359.

²²⁹ Bogactwo szczegółów w tym względzie zawierają kolejne zeszyty *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*, a także monografie artystyczne miast w serii *Śląsk w zabytkach sztuki*; nadto liczne opracowania w „Rocznikach Sztuki Śląskiej”.

¹ *Silesiae sacrae origines*. Annexae sunt tabulae chronologicae in annales historiae dioeceseanae, Breslau 1821, ss. 165.

tablice chronologiczne od r. 965 do 1821. Osobno wyszczególnił w nich Herberdane dotyczące wydarzeń kościelnych według pontyfikatów biskupów, następnie fakty polityczne, oddzielnie zaś przedstawił synody i życie zakonne. W całej tej pracy wykorzystał dostępne mu źródła, uwidocznione w licznych przypisach, oraz opracowania, m.in. *Historię narodu polskiego* A. Naruszewicza. Jak na pionierską publikację było to duże osiągnięcie, chociaż obecnie już w przeważającej mierze zdezaktualizowane, zarówno pod względem metodycznym, jak i materiałowym. Tenże autor ogłosił drukiem statystykę diecezji wrocławskiej, ilustrującą rozmiary instytucjonalnego życia kościelnego na Śląsku².

Po rozpoczętej zaledwie próbie ks. J. Rittera, o której będzie mowa niżej, ks. J. Heyne doprowadził w latach 1860—1868 obszerną syntezę dziejów biskupstwa do pokoju westfalskiego (1648)³. Dzieło swemu nadał tytuł *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*. W podtytule dalsze uściślenie: *Denkwürdigkeiten aus der Kirchen- und Diözesan-Geschichte Schlesiens*. Objętość trzech tomów jest imponująca: t. 1: stron XXXII+1072, t. 2: XLV+972, t. 3: XL+1304. Pierwszy obejmuje czasokres od wprowadzenia chrześcijaństwa do objęcia władzy politycznej przez Czechów (1335), drugi do początków XVI w. i trzeci do końca wojny 30-letniej. Praca zawiera bardzo dużo materiału faktograficznego oraz jest świadectwem niezwyklej erudycji autora i znajomości źródeł do dziejów własnej diecezji. Autor odznacza się perspektywą historyczną i nie pomija żadnych jej elementów. Heyne ułożył materiał w zależności od ram politycznych i w nich omówił zagadnienia przeszłości diecezjalnej.

Dzięki niezwykle solidnej podstawie źródłowej i drobiazgowemu wykorzystaniu istniejącej ówczesnej literatury, dzieło Heynego do dziś zachowuje aktualność i stanowi podstawowe opracowanie jako punkt wyjścia dla kolejnych prób historiograficznych. Dokładne indeksy nazw miejscowych i osobowych w każdym tomie ułatwiają korzystanie z tego bogatego w szczegóły opracowania.

Po J. Heynem nie napisano podobnego ujęcia dziejów diecezji, chociaż przybywało dużo publikacji ze szczegółowymi wynikami badań nad różnorodnymi aspektami kościelnej przeszłości Śląska. Dopiero w 1929 r. profesor uniwersytetu we Wrocławiu ks. F. X. Seppelt ogłosił nowy zarys dziejów diecezji⁴. Pracę swą rozplanował według kryteriów kościelnych kilku okresów: biskupstwo w okresie słowiańskim (s. 5—12), czasy wielkich biskupów — w. XIII (s. 12—31), okres świetności diecezji — w. XIV (s. 32—38), stopniowy upadek w późnym średniowieczu do r. 1526 (s. 39—54), reformacja i kontr-reformacja (s. 54—79), od zajęcia Śląska przez Prusy do czasów współczesnych (s. 79—126). Dołączył również wykaz biskupów, spis sufraganów oraz krótkie opracowanie granic i obszaru diecezji (s. 127—134). Całość zamyka indeks (s. 137—144).

F. Seppelt przeakcentował niektóre elementy, jak zbytnie oddziaływanie kolonizacji niemieckiej i rządów czeskich na rozwój cywilizacyjny Śląska, co

² *Statistik des Breslauer Bisthums*, Breslau 1824.

³ Bd 1—3, Breslau 1860—1868. W Archiwum Archidiecezjalnym znajduje się rękopiśmienny t. 4 pod sygn. I 19. Zob. W. Urban: *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Rękopisy*, „Arch. Bibl. Muz.” 10: 1965, s. 31.

⁴ *Geschichte des Bistums Breslau*, w: *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1929, s. 2—144.

czyni granice okresów w dziejach diecezji nieco dyskusyjnymi⁵. Autor reprezentuje w przedstawieniu przeszłości biskupstwa punkt widzenia nauki niemieckiej, ale praca jego jest cennym dorobkiem historiograficznym w dążeniu do stworzenia syntezy bogatych dziejów tej diecezji.

Już po wojnie ks. Seppelt, będąc pod wrażeniem końca istnienia niemieckiego biskupstwa i zarazem bliskiej 950 rocznicy jego założenia, wydał w Niemczech w 1948 r. krótki zarys dziejów diecezji⁶. W popularnej formie spożytkował swoje wyniki sprzed 20 lat.

Podobnie jubileuszowy charakter, z nutką żalu za utraconym dziedzictwem, posiada publikacja ks. E. Brzoski *950 Jahre des Bistums Breslau*, wydana również w R. F. N. (Königstein 1951) jako zbiór referatów wygłoszonych w uniwersytecie we Frankfurcie nad Menem w dniach 9—15 X 1950 r.

Z chwilą przejścia Śląska przez Polskę w wyniku zakończenia II wojny światowej wzrosły zainteresowania naukowe przeszłością tej ziemi, także w aspekcie kościelnym. Rozpoczęto najpierw od spraw najbardziej wówczas interesujących, przede wszystkim narodowościowych i problemów związanych z walką o utrzymanie swego polskiego charakteru przez ludność śląską, wbrew konsekwentnej polityce germanizacyjnej. Nie starczało więc sił i czasu na spokojne badanie dziejów kościelnych. Pojawiały się wprawdzie różne przyczynki, ale pierwszą większą powojenną polską próbą przedstawienia tej przeszłości jest książka A. Rogalskiego pt. *Kościół katolicki na Śląsku* (Warszawa 1955)⁷. Autor zamierzył swą pracę jako przedstawienie zmagania polskości o przetrwanie w kontekście oficjalnej polityki pruskiej od połowy XVIII w. do r. 1945. Jakby tylko tytułem wstępu zamieścił zarys dziejów biskupstwa wrocławskiego (s. 7—43). Zwrócił tutaj uwagę bardziej na sprawy polityczne, niemniej wspominał o niektórych przejawach życia religijnego, jak kult świętych i uczestnictwo wiernych w życiu religijnym i sakramentalnym.

Biskup W. Urban opublikował *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej* (Wrocław 1962). Nie jest to historia diecezji w pełnym tego słowa znaczeniu, lecz zbiór szkiców historycznych, omawiających następujące zagadnienia: terytorium i granice, organizacja kościelna, losy polityczne, stosunki narodowościowe, wyznaniowe i szkolne, miejsca pielgrzymkowe; następnie zamieszczony został poczet biskupów wrocławskich, omówiono zakony oraz postacie świętych i świątobliwych osób. Autor nie dał aparatu naukowego w postaci przypisów, jedynie po każdym szkicu zamieścił wybór najważniejszej literatury, dotyczącej omawianego zagadnienia. Z tego względu praca zyskała na wartości, i mimo popularnego charakteru, stanowi pierwszą polską próbę ukazania pełnych dziejów tej reprezentatywnej diecezji. W przyszłości syntezę taką należy powiększyć o opracowanie zagadnień duszpasterstwa, spraw religijności wiernych, kwestii liturgicznych i pracy duchowieństwa. Książka zaopatrzona jest w 35 ilustracji, głównie miejsc pielgrzymkowych (21) oraz mapę przedstawiającą przemiany organizacyjne diecezji od średniowiecza do okresu współczesnego (1945).

Najświeższą, tym razem znowu niemiecką, próbą syntezy jest książka Wer-

⁵ Zwrócił na to uwagę T. Silnicki (*Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku*, Warszawa 1953, s. 6—7, przyp. 1).

⁶ *Das Bistum Breslau im Wandel der Jahrhunderte*, Aschaffenburg 1948, ss. 41.

⁷ Nieco wcześniej opublikował podobne w ujęciu dzieło pt. *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*, Warszawa 1953.

nera Marschalla, profesora historii na uniwersytecie we Fryburgu⁸. Autor ujął dzieje diecezji od czasów przedchrześcijańskich do r. 1972. Praca rozplanowana została na 11 rozdziałów: 1) czasy przedhistoryczne i chrystianizacja Śląska do r. 1000 (s. 9—12), 2) początki biskupstwa 1000—1163 (s. 13—18), 3) okres kolonizacji niemieckiej 1163—1300 (s. 19—33), 4) „złoty okres” diecezji 1300—1376 (s. 35—40), 5) upadek w okresie późnego średniowiecza 1376—1482 (s. 41—50), 6) diecezja w przededniu reformacji 1482—1520 (s. 51—58), 7) reformacja, reforma katolicka i kontrreformacja 1520—1624 (s. 59—81), 8) barok 1625—1795 (s. 82—112), 9) wiek XIX — sekularyzacja, odbudowa i kulturkampf 1795—1886 (s. 113—143), 10) diecezja pod rządami kardynałów J. Koppa i A. Bertrama 1887—1945 (s. 145—173), 11) koniec niemieckiego biskupstwa 1945—1972 (s. 175—203). Autor dołączył listę biskupów i rządów części diecezji po r. 1945 oraz bibliografię.

W periodyzacji poszczególnych okresów dziejów diecezji Marschall znalazł nieco inne cezury niż jego poprzednicy, uwzględniając zasadniczo racje nauki niemieckiej. Ten взгляд na jednostronność spojrzenia na dzieje wrocławskiego Kościoła widoczny jest również w bibliografii, w której z pozycji polskich zauważył jedynie *Kodeks dyplomatyczny Śląska* wydany przez K. Maleczyńskiego oraz 10 t. *Concilia Poloniae* J. Sawickiego.

W swej narracji Marschall przytacza często cytaty innych autorów, co dla niektórych opisów daje obraz niespójny. Jednak należy podkreślić zmysł syntezy u autora, który potrafił na niewielkiej stosunkowo objętości zmieścić w miarę wszechstronny obraz długich dziejów diecezji, a niektóre punkty, np. stan diecezji przed wybuchem reformacji, można uznać za wzorowe. Bardzo adekwatnie został dobrany materiał ilustracyjny w książce.

W sumie więc praca Marschalla stanowić mogłaby znaczny krok naprzód w poszukiwaniu pełnej syntezy dziejów kościelnych Śląska, gdyby bardziej realnie uwzględniony został polski dorobek naukowy w tym względzie.

b. INFORMACJE ENCYKLOPEDYCZNE

Publikacje zamieszczane w encyklopediach są wyrazem aktualnego stanu badań nad danymi zagadnieniami. Jest to także okazja, by w formie najdalej idącej syntezy wyszczególnić najistotniejsze momenty, nieodzowne do zrozumienia omawianego problemu. Tak przedstawia się sprawa również z ujęciem przeszłości diecezji wrocławskiej.

Polskie tradycje opracowań dziejów naszego biskupstwa w encyklopediach sięgają połowy XIX w. Powstały na terenie zaboru rosyjskiego, a zawierają cenne i liczne informacje.

Rozpocząć trzeba od artykułu J. Bartoszewicza w *Encyklopedii Powszechnej Orgelbranda* z r. 1860 (t. 2, s. 709—716). Ten wytrawny historyk dał poprawną ocenę przeszłości dawnej polskiej diecezji. Wskazał na ciągłość jej dziejów w powiązaniu z żywiołem polskim na Śląsku i przetrwaniem tradycji związków metropolitalnych z Gnieznem. W rekonstrukcji listy biskupów wrocławskich sięgnął do źródeł i na ich podstawie opracował biogramy. Biskupów pomocniczych wymienił tylko sześciu. W bibliografii ujął pozycje A. Kastnera, J. Rittera i G. Stenzla, co świadczy o chęci wykorzystania najświeższych ówczesnie pozycji naukowych⁹.

⁸ *Geschichte des Bistums Breslau*, Stuttgart 1980, ss. 230, il. 73.

⁹ Biogram J. Bartoszewicza pióra A. Moraczewskiego w Pol. słowniku Biogr. 1: 1936, s. 325—326. Wysoką ocenę jego artykułu o dziejach diecezji wileńskiej dał

W *Encyklopedii Kościelnej* (Nowodworskiego) ks. W. Krynicki w r. 1913 (t. 32, s. 290—301) zamieścił pogląd na dzieje diecezji na podstawie źródeł, a nie opracowań. Zwrócił uwagę na główne etapy tej przeszłości, a po krótkim scharakteryzowaniu akcji chrystianizacyjnej, ułożył katalog biskupów od Jana (r. 1000) do J. Koppa (od 1887) w liczbie 57 i wyakcentował główne, zasługujące na uwagę momenty z ich pontyfikatów. Osobno (s. 299—300) wskazał na stopniowe odpadanie Śląska od całości ziem polskich, co wiązał z następstwami testamentu Krzywoustego.

Artykuł w *Podręcznej Encyklopedii Kościelnej* (Chełmickiego), opracowany w 1916 r. przez ks. A. Fajęckiego (t. 43/44, s. 24—27), oparty został na wcześniejszych ustaleniach i nie wniósł specjalnie oryginalnych myśli.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na bardzo cenny artykuł W. Hecka w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* wydrukowanym w 1895 r. pod red. B. Chlebowskiego i J. Krzywickiego (t. 14, s. 24—49), w którym nie ma wprawdzie osobnego opracowania poświęconego diecezji wrocławskiej, lecz pod hasłem Wrocław, wśród licznych tematów, znajduje się prezentacja kościołów w liczbie 28 (s. 26—32), będąca właściwie monografią dziejów kościelnych miasta i biskupstwa. Dalej, w ramach opisywania dziejów miasta średniowiecznego, autor zaakcentował sprawy kościelne, zamieścił listę biskupów, wskazał na rolę kolonizacji oraz na powstanie fundacji klasztornych. Dołączył obfitą literaturę przedmiotu, z której wynika, że korzystał z danych archeologicznych oraz informacji ze źródeł pisanych.

Tak więc polski dorobek encyklopedyczny w zakresie przedstawiania dziejów diecezji wrocławskiej można uznać za wartościowy.

W encyklopediach zagranicznych diecezja wrocławska również nie jest pomijana. Opracowania o niej znajdujemy bądź pod hasłem Breslau, bądź z łacińska Breslavia, a nawet Wrocław. Zasadniczo publikacje te prezentują dorobek i stanowisko nauki niemieckiej, gdyż artykuły przygotowane zostały przez wybitnych historyków Kościoła z dawnego środowiska wrocławskiego.

Jako pierwsze uwzględniamy opracowanie w (niemieckim) *Wetzer und Welte's Kirchenlexicon*, w którego t. 2 (1881) na s. 1242—1254 znajdujemy najpierw omówienie księstwa biskupiego w aktualnych wtedy granicach Prus, następnie w austriackiej części diecezji, wreszcie delegaturę Brandenburgii i Pomorza (istniała od 1821 r.). Nie ujawniony autor posłużył się formą katalogu biskupów od Hieronima (poł. XI w.) do czasów sobie współczesnych, akcentując zawsze główne i wielkie wydarzenia. Odczuwa się brak bibliografii, z której można by się zorientować w wykorzystanych przez autora materiałach.

W 1913 r. w (angielskiej) *The Catholic Encyclopedia* (t. 2, s. 761—765) artykuł o diecezji opublikował ks. J. Jungnitz. Zastosował układ treści według kolejnych pontyfikatów, jakkolwiek w formie ciągłej narracji. Wykorzystał liczne źródła drukowane oraz podstawowe opracowania, np. Grünhagena i Soffnera.

Podobne ujęcie znajduje się w niemieckim *Lexicon für Theologie und Kirche* w pierwszym wydaniu z r. 1931, w którym autorem jest ks. F. Seppelt (t. 2, kol. 544—547). Tenże autor zamieścił także obszerne opracowanie we francuskim *Dictionnaire d'Histoire et Géographie Éclésiastique* w 1938 r. (t. 3, s. 68—72). Rozplanował materiał w punktach: ogólne dzieje diecezji,

także T. Krahel (*Historiografia (archi)diecezji wileńskiej do 1939 r.*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce* 5: 1979, s. 75).

przeszłość stolicy, lista biskupów, zakony i synody. Wyodrębnił okres przed i po wybuchu reformacji oraz od r. 1821. Na końcu podał najważniejszą literaturę. W obu swych artykułach nie zamieścił żadnej pozycji polskiej, chociaż do tego czasu ukazało się w naszej nauce wiele rzetelnych studiów.

W okresie powojennym w (watykańskiej) *Enciclopedia Cattolica* dzieje diecezji wrocławskiej opracował ks. H. Jedin (t. 3, s. 63—72), dzieląc je według kryteriów chronologii politycznej na okres formowania się biskupstwa (1000—1335), Śląsk w ramach królestwa czeskiego (1335—1742) oraz czasy nowożytne i współczesne. W bibliografii również nie znajdujemy polskich pozycji, a należałoby już przynajmniej dla czasów do r. 1400 uwzględnić T. Silnickiego.

W drugim wydaniu *Lexicon für Theologie und Kirche* z 1958 r. inny w ujęciu artykuł przedstawił ks. J. Gottschalk (t. 2, s. 672—675). Bardzo krótko opisał dzieje do 1821 r. Nie wprowadził żadnych nowych myśli, w bibliografii wymienił T. Silnickiego.

Uwzględnimy jeszcze opracowanie S. Skalweita w (amerykańskiej) *New Catholic Encyclopedia* z 1966 r. (t. 14, s. 1043—1045). Pod nazwą Wrocław omówił tenże autor dzieje diecezji według znaczniejszych wydarzeń, a całość podzielił do i od 1526 r. W bibliografii uwzględnił nowsze pozycje. Z polskich włączył *Historię Śląska* pod red. K. Maleczyńskiego, *Dzieje Wrocławia do 1807 r.* w opracowaniu K. Maleczyńskiego i W. Długoborskiego oraz książkę T. Silnickiego.

Omówione zostały artykuły w znaczniejszych wydawnictwach encyklopedycznych. Są one interesującym podsumowaniem wyników badań nad dziejami naszej diecezji. Mogą także stanowić doskonały probierz dyskusji między nauką polską i niemiecką w ujmowaniu wielu kontrowersyjnych zagadnień, co przy zastosowaniu daleko idącego obiektywizmu okazać się może w przyszłości nawet trwałym elementem w dalszych przedsięwzięciach.

c. PODRĘCZNIKI

W nauczaniu religii zapoznanie się także z przeszłością własnej diecezji miało swoje ustalone miejsce. Na użytek nauczycieli i uczniów, a pośrednio także wszystkich, ukazywały się opracowania podręcznikowe, przedstawiające w sposób popularny dzieje kościelne Śląska. W niniejszych rozważaniach bierzemy pod uwagę po dwa opracowania autorów katolickich i protestanckich.

W 1908 r. ukazała się we Wrocławiu książka ks. J. Chrząszcz. W przedmowie autor wspominał, że po próbach Herbera, Rittera i Heynego, nie doprowadzonych do końca, pragnął dać zarys całości dziejów do czasów sobie współczesnych, a samą książkę przeznacza dla szkół i rodzin katolickich¹⁰.

Materiał w swej książce rozplanował skrupulatnie w 11 rozdziałach od czasów przedhistorycznych do początków XX w. W obrębie każdego rozdziału wprowadził dodatkowe podziały na mniejsze punkty, dzięki czemu można łatwo zorientować się w zawartości i układzie treści. W prezentowaniu dziejów diecezji Chrząszcz położył nacisk na połączenie faktów politycznych z czasami kolejnych biskupów; dzięki takiemu powiązaniu treści uzyskał dla spraw czyisto kościelnych szersze tło, chociaż nie zawsze obie płaszczyzny zsynchronizował. Mimo popularnego charakteru książki, Chrząszcz w przypisach przytoczył najważniejszą literaturę, z której korzystał, a w pewnych miejscach

¹⁰ *Kirchengeschichte Schlesiens. Für Schule und Haus, Breslau 1908, ss. VIII+287.*

sięgnął do źródeł i fragmenty ważniejszych z nich dosłownie przytoczył (np. na s. 11, 13, 16). Praca jego odznacza się dobrym, syntetycznym ujęciem i można ją nawet dzisiaj z pożytkiem uwzględniać w badaniach nad Kościołem śląskim.

Bardziej skrótowy charakter, lecz z uchwyceniem wszystkich znaczących wydarzeń z przeszłości diecezji, posiada zarys K. Kastnera z r. 1919¹¹. W 10 rozdziałach, mieszczących się w trzech częściach książki, które wyodrębnił na podstawie ważnych politycznych cezur, Kastner omówił sprawy kościelne według kolejnych biskupów, podając krótkie ich charakterystyki, ważniejsze wydarzenia i ocenę. W zakończeniu zestawil literaturę przedmiotu, wykorzystaną przez siebie, m. in. Heynego, Chrząszcza, kilka prac Jungnitta i Seppelta.

Ujęcia dziejów diecezji spod pióra autorów protestanckich mają inne kryteria. Praca P. Konrada, która ukazała się w r. 1908¹² pomyślana została jako podręcznik dla szkół średnich. Autor zawarł treść w 4 rozdziałach, które są ilustracją punktu widzenia protestantów na dzieje Kościoła: Kościół średniowieczny (s. 3—14), reformacja (s. 14—21), Kościół śląski pod panowaniem austriackim (s. 21—28) i pruskim (s. 29—38). Wyraźnie zostało wyakcentowane przez autora, że właściwym Kościołem od czasów reformacji jest tylko zreformowany przez Lutra. W rozdziałach 2—4 o sprawach Kościoła katolickiego wspomina tylko w tych okolicznościach, kiedy jest mowa o kontrowersjach, konfliktach i nietolerancji z jego strony. Do rozważań historycznych dołączył 8 wypisów źródłowych¹³. W wykazie literatury widoczne są podstawowe pozycje niemieckie, z katolickimi Heynego i Soffnera włącznie.

Nieco bardziej rozbudowane jest ujęcie H. Eberleina, którego pierwsze wydanie — *Schlesische Kirchengeschichte* — ukazało się w r. 1932¹⁴. Na całość składają się 2 części: pierwsza omawia okres do końca XV w., z wyszczególnieniem podokresów według granic rządów polskich (1335) i czeskich (1526), druga poświęcona została czasom reformacji i kontrreformacji i kończy się na dacie przejścia Śląska przez Prusy (1740). W obrębie każdego rozdziału materiał został ujęty w krótkich punktach, co jego układ czyni przystępnym i łatwym do zapamiętania. Na początku każdego zaś Eberlein podał najważniejszą literaturę, wymieniając najbardziej sumiennych badaczy.

d. DIECEZJA W OGÓLNYCH SYNTEZACH HISTORII ŚLĄSKA

Dla pełności obrazu należy jeszcze wspomnieć o ogólnych syntezach dziejów Śląska i miejscu w nich przeszłości tego lokalnego Kościoła¹⁵.

Aktualna była ta sprawa już od początków XVI w., od dzieła B. Steina, poprzez prace humanistów, licznie zajmujących się tematyką historyczną, oraz prób wyrosłych w atmosferze romantyzmu¹⁶.

¹¹ *Kirchengeschichte Schlesiens*, Breslau 1919, ss. 47. 2. Aufl. Breslau 1920.

¹² *Schlesische Kirchengeschichte*, Breslau 1908, ss. 52.

¹³ Zamieścił wyjątki z Kroniki Thietmara; o wprowadzeniu chrześcijaństwa i o pierwszej wzmiance o biskupstwie, dalej fragment wykazu odpustów, o szkołach wrocławskich przed reformacją, list Lutra do J. Hessa, dekret biskupa dla A. Moihana, list majestatyczny Rudolfa II z 1609 r., tekst konwencji w Altranstadt.

¹⁴ 2. Aufl. Berlin 1938—1940, 4. Aufl. Ulm 1962.

¹⁵ O istniejących syntezach dziejów Śląska w literaturze niemieckiej zob. *Historia Śląska*, t. 1, cz. 1 pod red. K. Maleczyńskiego (s. 9—10: Wstęp).

¹⁶ Można wskazać długo aktualne: K. A. Menzel: *Geschichte Schlesiens*, Bd 1—3, Breslau 1808—1810; M. Morgenbesser: *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1829 (4. Aufl. Breslau 1908); także opracowania G. Stenzla.

Bardzo dojrzałą syntezą była praca C. Grünhagena¹⁷, która na dłuższy czas zamknęła dalsze próby dokonania syntezy dziejów Śląska w całości. Ma ona charakter ściśle naukowy, z tendencją do akcentowania faktografii. Porusza wszystkie dziedziny, nie ograniczając się jedynie do politycznych. Tematyka kościelna reprezentowana jest przez osobne rozdziały, jak również przewija się w innych miejscach. Autor zaakcentował w swym dziele rolę i udział Kościoła w ogólnym procesie dziejowym Śląska. Dostrzegł także jego rolę jako czynnika kulturotwórczego, co posiadało przecież niemałe znaczenie. Solidny warsztat Grünhagena zaważył na długiej aktualności jego dzieła w badaniach naukowych.

Dopiero w 1938 r. Komisja Historyczna Śląska opublikowała pierwszy tom swej *Historii Śląska* pod redakcją H. Aubina, przedstawiający dzieje tej dzielnicy od prehistorii do r. 1526¹⁸. Posiada on wiele ciekawych spostrzeżeń i wniosków, zaopatrzony jest w 34 mapy (m. in. organizacji parafialnej ok. 1400 r.) oraz 31 ilustracji. Liczni autorzy, rekrutujący się z ośrodków naukowych Niemiec, ukazując poszczególne wycinki dziejów Śląska, nie pominęli w tym spraw kościelnych, chociaż raczej w aspekcie instytucjonalnym, nie wnikając w życie religijne. Mocno zaakcentowane zostało znaczenie kolonizacji niemieckiej i wpływ urządzeń zachodnich na całość życia średniowiecznego Śląska.

Drugi tom, jako kontynuacja tej edycji, ukazał się w 1973 r. pod inną już redakcją (L. Petry i J. J. Menzel) i obejmuje okres panowania Habsburgów na Śląsku (1526—1740)¹⁹. W ogólnej koncepcji i ujmowaniu dziejów Kościoła na Śląsku nie odbiega od układu t. 1, chociaż okres reformacji sprzyjał liczniejszym traktowaniom spraw religijnych w ogólnej narracji.

Nauka polska nie pozostała w tyle w zainteresowaniach przeszłością Śląska. Już od czasów renesansu liczni autorzy poruszali poczucie świadomości istnienia więzów narodowościowych i językowych Śląska oraz wspólne dzieje od zarania państwa polskiego²⁰.

Pierwsze popularne zarysy dziejów Śląska (m. in. J. Lompy) przygotowały w pewnym sensie także podłoże dla późniejszych, ściśle naukowych przedsięwzięć. Próby redakcji *Katolika* z Bytomia z końca XIX w., F. Konecznego z Bytomia czy F. Popiołka²¹ są tego najlepszym dowodem. Brak syntezy całości dziejów Polski był również jedną z przyczyn, że ze strony polskiej nie podejmowano wcześniej bardziej gruntownych prac nad syntezą śląską. Dopiero w warunkach Polski niepodległej przystąpiono do badań szczegółowych, których wynikiem było opublikowanie w 1933 r. pierwszego tomu *Historii Śląska*, ukazującej się pod auspicjami Polskiej Akademii Umiejętności i redakcją St. Kutrzeby. Tom trzeci wyszedł trzy lata później (1936), a w 1938 r. część 2 tomu drugiego. W tym przedsięwzięciu wzięli udział najwybitniejsi ówcześni uczeni polscy, jak J. Dąbrowski, R. Grodecki, T. Silnicki, Z. Wojciechowski.

¹⁷ *Geschichte Schlesiens*, Bd 1, Gotha 1884, ss. XIII+433+Anmerkungen s. 1—117; Bd 2, Gotha 1886, ss. VII+446+Anmerkungen s. 1—46.

¹⁸ *Geschichte Schlesiens*, Bd 1: *Von der Urzeit bis zum J. 1526*, Breslau 1938, ss. XVI+495.

¹⁹ *Geschichte Schlesiens*, Bd 2: *Die Habsburgerzeit 1526—1740*, Darmstadt 1973, ss. XVI+388, tabl. 22, map 5.

²⁰ Por. uwagi K. Maleczyńskiego we wstępie do *Historii Śląska*, s. 7—8.

²¹ Tamże, s. 8.

Dzisiaj łatwiej wskazywać na braki tej publikacji, iż miała obejmować tylko okres do r. 1400, że nie dała pełnej syntezy, bo autorzy traktowali poszczególne zagadnienia zupełnie odrębnie. Z całą jednak rzetelnością można uznać jej wyższość nad niemal równocześnie ukazującym się przedsięwzięciem nauki niemieckiej. W tej pierwszej polskiej syntezie śląskiej sprawom kościelnym poświęcona była wspomniana część t. 2 w opracowaniu T. Silnickiego, którą omówimy na innym miejscu.

Najnowszym dorobkiem nauki polskiej na tym polu jest wychodząca od 1960 r. (i nie ukończona jeszcze) staraniem Polskiej Akademii Nauk *Historia Śląska*²². Zgodnie z materialistycznymi założeniami metodologicznymi autorów, sprawy Kościoła traktowane są w tej syntezie jedynie w łączności z państwowymi aspektami przemian społecznych oraz jako składnik twórczości kulturalnej i cywilizacyjnej. Sprawy te nie zostały opracowane przez jednego autora łącznie, ale w ramach danych okresów uwzględniano aspekty dziejów kościelnych. Zasadniczo mieszczą się one w rozdziałach o kulturze, przez co rolę Kościoła ograniczono do nieistotnej rangi i wyraźnie pomniejszono jego udział w formowaniu świadomości społecznej. Autorzy akcentują przy tym w przeszłości śląskiej wszelkie tendencje antykościelne i antyreligijne, podnosząc je do poziomu niezwykle twórczych i postępowych objawów. W tym świetle obraz przeszłości Kościoła na Śląsku przedstawia się w głównej mierze epizodycznie, bez jej szerszego potraktowania w organicznej łączności z całością życia minionych wieków.

Spojrzenie na syntezę dziejów Kościoła pozwala dostrzec liczne próby w różnych środowiskach naukowych. Mimo długiego już okresu zainteresowania tą przeszłością, nie doprowadzono do stworzenia wyczerpującej syntezy. Z pewnością pozytywnym wynikiem tych prób jest dostarczenie nowych akcentów, które w przyszłości złożą się na rozwiązanie optymalne.

2. HISTORIOGRAFIA WIĘKSZYCH OKRESÓW

W ciągu 10 wieków swej historii diecezja wrocławska przeżywała wiele różnych zmian. Znaczna część wydarzeń przebiegała jako wspólny ciąg dziejów Europy i całego Kościoła, niektóre tylko były specyfiką sytuacji śląskiej. Celem naszym będzie zapoznanie się z opracowaniami dotyczącymi trzech głównych epok w dziejach biskupstwa, które wyodrębnimy jako okres średniowiecza, czasy reformacji i reformy trydenckiej oraz początki dziejów w ramach państwa pruskiego. Uzasadnienie takiego właśnie podziału, mimo innych możliwości, wydaje się być zrozumiałe. Znaczenie bowiem przełomowe dla dziejów Śląska posiadają dwa zwrotne momenty, jakimi były wybuch reformacji i przejście niemal całego terenu tej dzielnicy spod władzy katolickich Habsburgów we władanie protestanckich Hohenzollernów. Jest rzeczą oczywistą, że żadna z tych epok nie była jednolitą w swym kształcie; jednak można w nich dostrzec poszczególne etapy rozwoju, stagnacji i upadku. Już omawiane wyżej syntezy całości dziejów kościelnych Śląska uwzględniały taki podział chronologii i na ogół uczeni nie podnosili większych zastrzeżeń w kwestii wyodrębnienia takich głównych okresów w dziejach biskupstwa.

²² T. 1 (do r. 1763) w 3 częściach pod red. K. Maleczyńskiego; t. 2 (do r. 1850) w 2 częściach pod red. W. Długoborskiego; z t. 3 dotąd 1 część (1850—1890) pod red. S. Michalkiewicza.

a. ŚREDNIOWIECZE

Okres ten był w dziejach diecezji wrocławskiej czasem bogatym w wydarzenia i zmiany, a Kościół i wszelkie formy życia religijnego przeszły od stadium przenikania na tę ziemię i formowania swych ram organizacyjnych aż do pełnego rozkwitu i zajęcia pozycji czołowej potęgi społecznej na Śląsku. Całe ówczesne życie uwarunkowane było wszystkimi procesami i zjawiskami, z którymi borykał się świat feudalny. Jawi się więc szereg zagadnień, które szczegółowo zostaną omówione w następnym paragrafie. W tym zaś zatrzymamy się nad średniowieczną diecezją w ujęciu ogólnym, a szczególną uwagę zwrócimy na przedstawienie początków chrześcijaństwa.

1^o OGÓLNE

Nie posiadamy opracowania poświęconego wyłącznie średniowieczu diecezji wrocławskiej. Dwie godne uwagi pozycje stanowić mogą rodzaj takiej syntezy. Jednak nie powstały one jako dzieła mediewistyczne, lecz stanowią części zaplanowanych a nie dokończonych większych prac, mających objąć całość przeszłości biskupstwa.

Pierwszą z nich jest publikacja profesora uniwersytetu we Wrocławiu ks. J. I. Rittera, w której doprowadził swe rozważania do r. 1290, czyli do momentu uzyskania przez biskupów wrocławskich stanowiska samodzielnych władców świeckich w swoim księstwie²³. Dzieje kościelne tego okresu umieścił on na tle stosunków politycznych i społecznych w pierwszych trzech wiekach istnienia państwa polskiego, a w jego ramach diecezji wrocławskiej. Praca Rittera wyposażona jest w bogaty aparat naukowy w przypisach, w których obszernie wykorzystał doprowadzoną do swoich czasów literaturę przedmiotu, także w języku polskim. Dobrze orientował się w bogactwie materiału źródłowego i zdołał wykazać amplifikacje Długoszowe co do założenia diecezji. W przedstawieniu dziejów Kościoła większy nacisk położył na sprawy polityczne i dopiero na ich tle omówił kwestie religijne. Nie wszedł jednak w zagadnienia życia wiernych, ani pracy duchowieństwa.

Inne, doskonale ujęcie średniowiecznego Kościoła śląskiego dał T. Silnicki²⁴. Praca jego pomyślana była jako integralna część obszernej, akademickiej syntezy historii Śląska z lat 30-tych obecnego wieku. Rozprawa Silnickiego wskazuje na dojrzały warsztat uczonego, zdolnego uchwycić w dziejach Śląska akcenty istotne, świadczące o indywidualnej drodze rozwoju tej ziemi i niewątpliwego wkładu w uczynienie z niej pomostu cywilizacyjnego. Zainteresowania i przygotowanie naukowe autora w dziedzinie prawa, szczególnie kościelnego, przyczyniły się do zrealizowania dzieła spójnego logicznie i przy tym wartościowego ze względu na różnorodność prezentowanej tematyki²⁵. Omówił

²³ *Geschichte der Diözese Breslau, Theil 1: Von der Pflanzung des Christenthums in Schlesien bis zum Jahre 1290*, Breslau 1845, ss. 247.

²⁴ Warszawa 1953, ss. 408. Jest to drugie, minimalnie zmienione wydanie wersji stanowiącej cz. 2, t. 2 *Historia Śląska*, Kraków 1936, ss. 380. W 1935 r. ogłosił rozprawę pt. *Rola dziejowa Kościoła na Śląsku XI—XIII w.* (powtórnie: *Z dziejów Kościoła w Polsce*, Warszawa 1960, s. 201—250), stanowiącą syntezę rozszerzonego ujęcia w wydaniu tutaj omawianym.

²⁵ Praca została pozytywnie oceniona. Por. K. Gołąb: *Tadeusz Silnicki. W 75-lecie urodzin i 50-lecie pracy naukowej*, „Prawo kanon.” 9: 1966, nr 3/4, s. 345—347, gdzie akcentuje jasność wykładu i przejrzystość konstrukcji.

on średniowieczne dzieje diecezji w trzech odcinkach czasowych: do 1000 r., do końca XII stulecia oraz łącznie wieki XIII i XIV. Dwa ostatnie okresy zbudował dwuczęściowo, dając najpierw panoramę dziejów diecezji z uwzględnieniem pontyfikatów biskupów, a następnie omawiając ustrój Kościoła. Tutaj dysponujemy już tematyką widzianą wszechstronnie, nie ograniczoną tylko do wydarzeń politycznych czy akcentowania momentów ważniejszych. Silnicki zdecydował się na włączenie do swych rozważań elementów ówczesnego feudalnego życia społecznego, w którym Kościół był przecież silnie osadzony. Nie pominął też obyczajów i kultury religijnej różnych warstw ludności. Oprócz zagadnień ściśle kanonicznych, regulujących wzajemne relacje diecezji do czynników zewnętrznych (państwo, metropolia, Stolica Apostolska), wkomponował także życie zakonne jako istotny element religijności średniowiecza.

Wykorzystanie przez autora bogatego materiału źródłowego, a także literatury dotyczącej przeszłości Śląska, daje jego dziełu rangę w pełni aktualnej syntezy także obecnie. Wyważone akcenty polemiczne z nauką niemiecką, z przeprowadzeniem gruntownej argumentacji swego stanowiska, wyjaśniły niektóre niezbyt dotychczas właściwie ujmowane zagadnienia, jak dla przykładu wyłącznie niemieckie oddziaływanie na teren Śląska, zakres i zasięg kolonizacji niemieckiej.

2^o CHRYSTIANIZACJA I POWSTANIE DIECEZJI

Zetknięcie się ludności Śląska z chrześcijaństwem wiązać z pewnością należy z ogólnym przebiegiem tego procesu na obszarze Słowiańszczyzny Zachodniej, która w kontakcie z wcześniej nawróconymi ludami germańskimi weszła w krąg świata zachodniego. Ubóstwo źródeł pisanych uniemożliwia dokładną i w pełni wiarogodną rekonstrukcję tego procesu, znacznie wybiegającego poza płaszczyznę wyłącznie religijną.

W daleko idącym przypuszczeniu uchwytnie są początki akcji chrystianizacyjnej na Śląsku. Jest rzeczą oczywistą, że przodujące znaczenie miały w tym dziele układy polityczne, które również nie są całkowicie jasne. Z tego względu nie mogło dotąd powstać żadne poważne dzieło, które by traktowało tylko o tym najwcześniejszym okresie dziejów Śląska, także na płaszczyźnie religijnej i kościelnej. Wszystkie ogólne opracowania dziejów Śląska temu wstępnemu okresowi poświęcają nieco miejsca, ale ich autorzy wykorzystują tylko dorobek poprzednich pokoleń, gdyż nowych źródeł nie przybywa, może w przyszłości dorzuci nieco szczegółów archeologia.

Próby opracowania stanu i akcji chrystianizacyjnej na Śląsku rozpoczynają się od analizy stosunków politycznych. Dzisiejszy stan wiedzy pozwala stwierdzić, że przed włączeniem Śląska w ramy państwa polskiego, władali tą krainą władcy wielkomorawscy (do 906 r.), a następnie Czesi. Niemożliwe jest do odtworzenia, czy w związku z tym Śląsk dostał się w orbitę oddziaływania misjonarskiego Cyryla i Metodego, działających w oparciu o organizm państwa wielkomorawskiego. Uczniowie wielkich apostołów Czech i Moraw mogli przedsięwziąć pewne wysiłki także w kierunku Śląska. Również sama przynależność polityczna nie jest jednoznacznie wyjaśniona²⁶. A kwestia ta

²⁶ Por. P. Bogdanowicz: *Przynależność polityczna Śląska w X wieku. Dzieje problemu oraz próba jego rozwiązania*, Wrocław 1968. Polemiką oraz uzupełnieniem jest artykuł A. F. Grabskiego: *Wyprawa Bolesława II na Polskę (990) a przynależność polityczna Śląska w X wieku*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 24: 1969, s. 419–435.

jest bardzo istotna w zrozumieniu kanonicznych zagadnień. O ile bowiem Śląsk należał bez żadnych wątpliwości do Czech niemal do końca X w., to z całą pewnością można założyć włączenie go od r. 973 pod względem kościelnym w obręb biskupstwa praskiego. W następstwie tego chrześcijaństwo mogło być tutaj głoszone w tym zakresie i formie jak we wspomnianej diecezji. Tak widzi proces chrystianizacji ks. J. Chrząszcz w swym artykule o początkach chrześcijaństwa na Śląsku i założeniu biskupstwa we Wrocławiu²⁷. Według niego oddziaływanie praskie dotyczyło nie tylko terenów na lewym brzegu Odry, ale sięgało także do Małopolski południowej wraz z Krakowem.

Podobne ujęcie przedstawił K. Engelbert w słowie z okazji 950 rocznicy powstania diecezji²⁸. Jednak wnioski wyprowadzone przez niego mają zbyt ogólny charakter i nie sposób wnikać w szczegółowy tok uzasadniania przez niego twierdzeń. Przecież nie znamy nazwisk czy imion misjonarzy pracujących na tym terenie w zaraniu ich dziejów, a dane o Cyrylu i Metodym oraz pracy św. Wojciecha są mniej niż hipotetyczne.

Powstanie diecezji wrocławskiej znane jest z jedynej wzmianki zamieszczonej w kronice biskupa merseburskiego Thietmara (IV, 28), który zanotował o uroczystości konsekracji w Gnieźnie w 1000 r. nowych biskupów polskich, m. in. Jana dla Wrocławia. Fakt ten, mający miejsce w łączności z brzemieniem w skutki polityczne i kościelne zjazdem gnieźnieńskim Bolesława Chrobrego i cesarza Ottona III, przy poparciu papieża Sylwestra II, nie dostarcza więcej możliwości poznania spraw kościelnych w Polsce, a także na Śląsku²⁹. Nie posiadamy bowiem żadnych wiadomości o działalności owego pierwszego biskupa we Wrocławiu. To samo odnosi się do jego następców.

Reakcja po śmierci Mieszka II musiała spowodować załamanie się dotychczasowej organizacji kościelnej; i dopiero z chwilą przezwyciężenia tego kryzysu oraz ponownego odebrania Śląska Czechom (ok. 1050 r.) przez Kazimierza Odnowiciela możliwe było wznowienie diecezji i objęcie jej rządów przez biskupa Hieronima. Odtąd też poświadczona jest w źródłach nieprzerwana działalność Kościoła śląskiego. Ten przełomowy okres omówił W. Dziewulski, próbując skonstruować przypuszczalny przebieg tych wydarzeń z dostępnych źródeł w odniesieniu do całej Polski i uwzględniając także Śląsk³⁰. Jego wywody o silnym pogaństwie, szczególnie na Dolnym Śląsku w jego części zachodniej, oraz o zdecydowanie antychrześcijańskim powstaniu w 30-tych latach XI w. wydają się przesadne. Autor nie rozwinął całości problematyki śląskiej, która znalazła się jedynie epizodycznie na kartach jego książki, ale może inspirować do dalszych poszukiwań, zwłaszcza analogicznych z innymi ziemiami polskimi.

Odrębnym zagadnieniem związanym z początkiem organizacji kościelnej na Śląsku jest rzekome istnienie biskupstwa w Smogorzowie lub Ryczynie. Tradycja ta, wywodząca się z czasów przed Długoszem, kładzie na rok 965 fundację przez Mieszka I kilku biskupstw w Polsce, w tym owego na Śląsku.

²⁷ *Die Einführung des Christentums in Schlesien und die Gründung des Bistums Breslau (1000)*, „Oberschlesien” 13: 1914/1915, s. 223—230, 300—306.

²⁸ *Zum 950-jährigen Bestehen des Erzbistums Breslau*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 8: 1950, s. 1—13.

²⁹ Obszerne opracowanie problematyki zjazdu gnieźnieńskiego, niestety tylko w aspekcie politycznym, dał P. Bogdanowicz (*Zjazd gnieźnieński w 1000 r.*, „Nasza Przyszłość” 16: 1962, s. 5—151).

³⁰ *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesno-feudalnej*, Wrocław 1964.

Wprawdzie jeszcze na początku XIX w. K. I. Herber w swych rozważaniach nad początkami diecezji wrocławskiej brał ten fakt za oczywisty, ale późniejsza nauka (J. Ritter, J. Heyne) odrzuciła ten pogląd. J. Bartoszewicz, oprócz świetnego artykułu o diecezji wrocławskiej, zamieścił także hasło o tym rzeckomym biskupstwie³¹. Wypowiedział się w nim zdecydowanie przeciwko traktowaniu tradycji o biskupstwach sprzed 1000 r. jako faktach historycznych. Dotyczyło to również pierwszych siedmiu biskupów śląskich, tak wyeksponowanych przez Długosza³².

Biskup W. Urban w krótkim szkicu o kazaniu ze Smogorzowa z r. 1859³³, we wstępie przypomniał o żywych tradycjach istnienia w tej miejscowości dawnego biskupstwa. Początki jej wiąza się z dworem księcia brzeskiego Ludwika I (zm. 1393)³⁴. Zainteresowania diecezjalnymi tradycjami Smogorzowa łączy się także z osobą znanego publicysty i miłośnika przeszłości ziemi śląskiej Józefa Lompy³⁵. Ten po pożarze miejscowego kościoła w 1854 r., nawiązując do lokalnej tradycji, podjął się opracowania i wydania żywotów biskupów śląskich, łącznie z rezydującymi w Smogorzowie. Dochód z publikacji miał być przeznaczony na odbudowę spalonego kościoła, a sama książka miała przyczynić się do ożywienia dawnych tradycji. Usiłowania te, ostatecznie nie zrealizowane, były tematem rozważań biskupa W. Urbana³⁶.

Jedynym rozwiązaniem zagadki istnienia innych, obok Wrocławia, stolic biskupich na Śląsku, zdaje się być przekonanie, że w okresie reakcji pogańskiej biskupi wrocławscy zmuszeni byli opuścić własną stolicę i wtedy znaleźli przejściowe schronienie w Smogorzowie lub Ryczynie³⁷.

3^o RUCH HUSYCKI

W pierwszej połowie XV w. Europą środkową wstrząsnął ruch, zrodzony w Czechach, o obliczu radykalnym społecznie i religijnie³⁸. Wywodzący się od Jana Husa, reformatora religijnego i krytyka oficjalnego Kościoła, wprowadził wiele zamieszania, a pokonany na płaszczyźnie militarnej, przetrwał przez długie lata w świadomości opozycji.

Dziejów diecezji wrocławskiej tego okresu nie sposób zrozumieć bez uwzględnienia atmosfery zagrożenia ze strony husytyzmu. Badacze przeszłości

³¹ *Encyklopedia Orgelbranda*, t. 3, Warszawa 1860, s. 687—688.

³² Amplifikacje występujące u Długosza znane są dzięki dokładnym badaniom nad historiografią XV wieku. Na temat bazy dla śląskich spraw w jego twórczości por. J. Krzyżaniakowa: *Wątki śląskie w Rocznikach Jana Długosza*, w: *Dawna historiografia śląska*, Opole 1980, s. 82—88.

³³ *Polskie kazanie ze Smogorzowa z 1859 r.*, „Colloqu. Salutis” 1: 1969, s. 93—99.

³⁴ Książę ten znany był z szerokich zainteresowań, m.in. w 1390 r. nakazał przeprowadzić wykopaliska w Ryczynie w celu znalezienia grobów dawnych biskupów. Por. T. Siłnicki: *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku*, Warszawa 1953, s. 29—31; A. Karłowska-Kamzowa: *Fundacje artystyczne Ludwika I*, Wrocław 1970, s. 68; tamże dalsza literatura.

³⁵ Biogram J. Lompy pisał A. Jarosza w *Pol. słow. biogr.* 17: 1972, s. 533—536.

³⁶ *Pomoc Józefa Lompy dla kościoła w Smogorzowie*, „Colloqu. Salutis” 1: 1969, s. 103—106.

³⁷ Tak przekonywująco argumentują T. Siłnicki (*Dzieje i ustrój Kościoła*, s. 29—31), W. Dziewulski (*Postępy chrystianizacji*, s. 112—114), a także inni.

³⁸ Bliższe informacje o ruchu husyckim, jego ideologii oraz wskazówki bibliograficzne zob. *Encyklopedia Kościelna* 7, s. 564—576; F. Seibt w *Lexicon für Theologie und Kirche* 5, s. 546—549.

Śląska zajmowali się ideologią husytyzmu oraz dokonanymi zniszczeniami. Ten ostatni aspekt był przedmiotem szczególnego zainteresowania C. Grünhagena, który w 1872 r. wydał monografię wojen husyckich na Śląsku w latach 1420—1435³⁹. W tym celu wykorzystał drobiazgowo źródła, a dzięki obfitej faktografii praca ta stanowi wystarczający punkt wyjścia w badaniach nad kierunkami wpływów husyckich, zaangażowaniem licznych osób po ich stronie oraz przebiegiem akcji zbrojnych przeciw nim. Aspekt militarny ruchu husyckiego był najwyraźniejszym efektem ich obecności na Śląsku, stąd nieco większe zainteresowanie tymi trudnymi wydarzeniami.

K. Popiołek w dwóch publikacjach z lat 1935—1937 zaprezentował wpływ całego ruchu na życie Śląska i ocena wypadła negatywnie dla tych reformatorów⁴⁰.

Po 1945 r. badania nad problematyką husycką podjęli w środowisku wrocławskim E. Maleczyńska i R. Heck. Zaslugą pierwszej było wykorzystanie, według materialistycznych założeń, dorobku czeskich uczonych, przede wszystkim J. Macka i Z. Nejedlego. Badania te szły w kierunku ustawienia całego ruchu jako koniecznego elementu postępu społecznego i słusznej krytyki niesprawiedliwego porządku feudalnego, obecnego także w Kościele⁴¹. E. Maleczyńska podejmowała te zagadnienia często, a niejako podsumowaniem stało się obszerne ujęcie tematu w *Historii Śląska*⁴².

Także R. Heck kilkakrotnie poruszał zagadnienia husyckie z wartościowym artykułem *Śląsk w czasie powstania husyckiego*⁴³ na czele. Naszkicował w nim ogólną sytuację w początkach XV w., następnie kolejne etapy narastających kontrowersji i konfliktów między „masami” a instytucjami, jak władze prowincji, rady miejskie, administracja kościelna.

Z drobniejszych przyczynków traktujących o ruchu husyckim należy wskazać na oświetlenie przez F. Kopetzkego ważnego wydarzenia, jakim było uwięzienie posłów husyckich w Raciborzu⁴⁴, który to krok mocno zaognił sytuację na Śląsku.

Nieco interesujących szczegółów podała M. Lipowiczowa, pisząc o sprawach husyckich w Gliwicach, słynnych w latach 1432—1433 z mocnego bastionu tego ruchu⁴⁵.

Pewne dalsze szczegóły można znaleźć w licznych monografiach miast śląskich, których całościowe uwzględnienie da z biegiem czasu w miarę pełny i bogaty obraz tych wydarzeń. Mimo bowiem poniesionej klęski militarnej, krytyka Kościoła ze strony husytyzmu nie ustała, a nawet odczuwała się w powstałej na początku XVI w. reformacji protestanckiej.

³⁹ *Die Hussitenkämpfe den Schlesier 1420—1435*, Breslau 1872; nadto wiele artykułów tegoż autora.

⁴⁰ *Tragedia Śląska w czasie rewolucji husyckiej (1419—1435)*, Katowice 1935, ss. 36; *Śląsk i Polska w okresie wojen husyckich*, Katowice 1937, ss. 49.

⁴¹ Czeską syntezą husytyzmu jest np. obszerne studium — J. Míkulka: *Husitske revolucni hnutí a Polsko*, w: *Cesí a Polaci v minulosti*, t. 1, Praha 1964, s. 119—199; tu literatura.

⁴² T. 1, cz. 2, s. 229—246. E. Maleczyńska jest również autorką książki: *Ruch husycki w Czechach i w Polsce* (Warszawa 1959), w której sprawy śląskie znalazły szerokie odbicie; jednakże nie wnoszą nowych naświetleń, a sama praca ma tendencje wyłącznie polityczno-społeczne.

⁴³ W; *Szkice z dziejów Śląska*, pod red. E. Maleczyńskiej, Wrocław 1955, s. 179—200.

⁴⁴ *Die Gefangennahme der hussitischen Gesandten in Ratibor 1421*, „Z. f. Gesch. Schl.” 9: 1869, s. 209—217.

⁴⁵ *Echa ruchu husyckiego w Gliwicach*, „Zesz. gliw.” 9: 1972, s. 175—183.

b. CZASY REFORMACJI I REFORMY KATOLICKIEJ

Badania nad tym okresem w dziejach diecezji wrocławskiej należą do tematów częściej podejmowanych^{45a}. Istnieją bowiem jeszcze liczne płaszczyzny nie wyjaśnione w pełni. Nie tylko dlatego, że reformacja doprowadziła niemal do zupełnego podważenia pięciowiekowego przedtem dorobku bujnego życia kościelnego w aspekcie jego struktury i działania duchowego, ale także ze względu na pojawienie się nowego i trwałego czynnika w postaci Kościoła protestanckiego. Jak w całej Europie było to zjawisko wielowarstwowe — nie tylko ruch ideowo-religijny, ale również społeczny, o mocnym wydźwięku politycznym, a w niektórych rejonach powiązany nadto z narodowościowym. Dlatego też popierały lub zwalczały reformację różne warstwy i grupy społeczne oraz rządy, w zależności od spodziewanych korzyści. Każdy z tych aspektów może być rozważany osobno i z pewnością ukaże wycinkową prawdziwość całego procesu. Jednak spojrzenia syntetycznego, uwzględniającego wszystkie czynniki, do dziś nie posiadamy.

Dysponujemy przecież wartościowym spojrzeniem na historiografię tych czasów w odniesieniu do terenu całej Polski, z uwagą także na Śląsk. Autorem tego poglądu jest znany badacz reformacji, głównie litewskiej, Marcei Kozman⁴⁶. Podsumował on główne przedsięwzięcia uczonych w tym zakresie, ich stanowisko i wyniki, do jakich doszli.

Badania nad reformacją śląską zostały zapoczątkowane już w XVIII w., do czego bez wątpienia przyczyniły się z jednej strony silny rozwój protestantyzmu, a z drugiej ich nieustanne dążenia do osiągnięcia pełnej niezależności i wpływów na sytuację wyznaniową. Rekatoalizująca polityka Habsburgów po wojnie 30-letniej spotkała się z dezaprobatą protestanckiej ludności Śląska, która zmianę panowania austriackiego na pruskie przyjęła z zadowoleniem. Wraz z systematycznym eliminowaniem przez Prusy wpływów Kościoła katolickiego protestanci osiągnęli coraz silniejszą pozycję. Sprzyjało to podjęciu przez nich badań i publikacji o dziejach własnego wyznania, z równoczesnym ukazywaniem dotychczasowych niesprawiedliwości doznawanych ze strony katolików. Była to również okazja do prezentowania własnych dokonań i siły wewnętrznej, mimo długiego i niesprzyjającego okresu.

Ukazywały się osobne pozycje książkowe, łamy czasopism historycznych regularnie wypełniane były materiałami dotyczącymi zagadnień reformacyjnych. Wśród tych trzeba wymienić *Correspondenzblatt des Vereins für Geschichte der evangelische Kirche Schlesiens* (od 1880 r.), zmienione w 1929 na *Jahrbuch für Geschichte der evangelische Kirche Schlesiens*. W naszym kraju w 1920 r. powstało Towarzystwo do Badań Dziejów Reformacji, którego organem była *Reformacja w Polsce*, wychodząca od 1956 r. jako *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*.

Piśmiennictwo historyczne o reformacji śląskiej jest bardzo obfite. Najpierw przyjrzymy się pracom traktującym o tym zjawisku w ogólności, starającym się uchwycić możliwie cały czasokres związany z przyczynami, wybuchem i przebiegiem ruchu reformacyjnego. Następnie zajmiemy się po-

^{45a} Już po złożeniu pracy do druku ukazał się przegląd w opracowaniu J. Drabiny: *Z dziejów badań początkowego okresu reformacji wrocławskiej*, „Colloqu. Salutis” 13: 1981, s. 163—178, którego wyniki pokrywają się zasadniczo z niniejszymi.

⁴⁶ *Reformacja i kontrreformacja*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, cz. 1, Poznań 1974, s. 362—409.

zycjami szczegółowymi o początkach reformacji, zjawisku kontreformacji i reformy katolickiej, wreszcie opracowaniami na temat innych odłamów występujących na Śląsku.

1° OGÓLNE

Pierwsze obszerne publikacje o przeszłości protestantów na Śląsku ukazały się w połowie XVIII w. W 1767 r. A. G. Rosenberg opublikował *Schlesische Reformationsgeschichte*, w rok później w Lipsku J. A. Hensel podobne w ujęciu dzieło pt. *Protestantische Kirchengeschichte der Gemeinden in Schlesien*, a w latach 70-tych tego wieku niezwykle pracowitym okazał się G. Fuchs. W latach 1771—1774 wydał on sześć tomów materiałów do dziejów protestantyzmu według księstw: cieszyńskie, opawskie, opolskie, raciborskie, karniowskie i pszczyńskie⁴⁷; w 1775 r. osobno biskupie księstwo nyskie⁴⁸, a w 1779 r. oleśnickie⁴⁹ — łącznie osiem tomów o zbliżonej strukturze treści i opracowaniu, zmierzającym do bardziej statystycznego ujęcia. Niemal równocześnie S. J. Ehrhardt przygotował w czterech tomach obszerne zestawienie duchowieństwa protestanckiego i jego losów na Śląsku⁵⁰. Sprawy śląskie potraktowane zostały także w wielu szczegółach w trzytomowej historii Kościoła w Polsce i na Litwie autorstwa Ch. G. Friese, pisanej w bardzo widocznym apologetycznym dla protestantów aspekcie⁵¹. Wszystkie powyższe dzieła nie reprezentują spojrzenia w pełni obiektywnego, ale zawierają bogactwo faktów w odniesieniu do osób i miejscowości. Przyczyniły się jednak znacznie do zestawienia — z perspektywy historycznej — miejsc kultu protestanckiego, postaci duchownych i ich ważniejszych dokonań. Skoro jeszcze uświadomimy sobie, że zdecydowana część materiałów, na których opierali się autorzy tych prac, jest już obecnie zagubiona, wartość powyższych dokonań będzie w pełni zrozumiała.

Z biegiem czasu w czasopismach ukazywały się przyczynki dotyczące początków wystąpień reformacyjnych w księstwach i miejscowościach, sylwetki bardziej zasłużonych działaczy i pastorów, także opracowania wzajemnych konfliktów i nieporozumień.

Na szczególne zainteresowanie zasługują osiągnięcia F. G. E. Andersa. Dysponując już dość pokaźnym dorobkiem poprzedników, dał nawet rozległą panoramę genezy i rozwoju śląskiej reformacji⁵². Początek ruchu miał miejsce we Wrocławiu, chociaż pierwsze kazanie w duchu luteranśkim zostało wygłoszone już w 1518 r. na zamku v. Zedlitzów w księstwie jaworskim. To tutaj wprowadzono dość rygorystycznie nowy porządek liturgiczny i tu świeżo po-

⁴⁷ *Materialien zur evangelische Religionsgeschichte des Fürstenthums Teschen, Troppau, Oppeln, Rabitor, Jägerndorf, Pless, Breslau 1770—1774.*

⁴⁸ *Versuch einer Reformationgeschichte des Fürstenthums und die Bischöflichen Residenz Stadt Neisse, Breslau 1775.*

⁴⁹ *Reformations- und Kirchengeschichte des Fürstenthums Oels, Breslau 1779.*

⁵⁰ *Presbyteriologie des Evangelischen Schlesiens. Protestantische Kirchen- und Predigergeschichte, Bd 1—4, Leipzig 1780—1789.*

⁵¹ *Kirchengeschichte des Königreiches Polen vom Ursprunge der Christlichen Religion in diesem Reiche und der Entstehung der Bischofthümer Posen, Gnesen, Krakau, Breslau, Lebus etc. wie auch der verschiedenen Religions-Streitigkeiten dieses Landes bis auf jetzige Zeit.* Całość wydana we Wrocławiu 1786. Por. M. Kosman: *Reformacja i kontreformacja*, s. 377.

⁵² *Geschichte der evangelischen Kirche Schlesiens, Breslau 1883.*

wstałe wyznanie zyskało prawo obywatelstwa. Niewątpliwie najważniejszym okresem były lata 1520—1526, kiedy luteranie obsadzili trzy wrocławskie kościoły i zyskali przychylność czynników miejskich. W dalszym rozwoju ruchu Anders zwrócił uwagę na bardzo przychylne stanowisko książąt w Brzegu, Legnicy i Złotoryi, co stanowiło przykład i zachętę dla innych. W następnym rozdziale autor wskazał na bierną, jeżeli nie wręcz sprzyjającą postawę biskupów wrocławskich dla nowych wystąpień, co stworzyło jak najbardziej optymalne warunki dla rozwoju protestantyzmu. Taki pomyślny okres rozrostu sięgał zasadniczo, według Andersa, do wydania listu majestatycznego przez cesarza Rudolfa II w 1609 r., jakkolwiek już około 1560 r. Habsburgowie opanowali sytuację i umożliwili Kościołowi katolickiemu sprawowanie swobodnego posłannictwa. Wojna 30-letnia, której ostatecznym wynikiem było zniszczenie Śląska i większości krajów Rzeszy, oraz ogłoszona zasada swobody wyznania, była przecież początkiem rozpoczynającej się coraz trudniejszej sytuacji luteranizmu. Bardzo dotkliwie odczuli jego wyznawcy redukcję kościołów w 1653 r. Dopiero konwencja altransztadzka z 1707 r. przyniosła zmianę na lepsze, a przejście Śląska pod panowanie pruskie spowodowało możliwość swobodnego i nieskrępowanego rozwoju.

Nieco dłużej zatrzymaliśmy się nad wywodami Andersa, albowiem na długi czas były one niemal definitywnymi ustaleniami w spojrzeniu na zjawisko i przebieg reformacji na Śląsku i niewątpliwie, obok niektórych sformułowań wymagających pogłębienia i korekty, zawierały cały szereg trafnych wniosków.

Innym, równie wartościowym opracowaniem Andersa jest opublikowana wcześniej od powyższej syntezy statystyka organizacyjna Kościoła protestanckiego w pruskiej części Śląska, wydana w r. 1844⁵³, następnie rozszerzona o partie historyczne i ogłoszona w 1867⁵⁴. W tej ostatniej na pierwszych 100 stronach zamieścił rys historyczny reformacji śląskiej, a w części drugiej (s. 105—750) dał przegląd władz kościelnych i szkolnych, ustrój synodalny okręgów oraz ich skład osobowy. Część trzecia (s. 751—822) ilustruje organizację terytorialną: kościoły i kaplice, patronat, liczbę wyznawców, rozkład nabożeństw, instytucje parafialne, cmentarze. Statystyczne prace Andersa stanowiły dla niego dobry fundament badawczy dla opracowania późniejszej syntezy.

W cztery lata po monografii Andersa opublikował swoje rozważania o śląskiej reformacji ks. J. Soffner⁵⁵. Znany badacz tych dziejów, zebrał sumiennie możliwie wszystkie najważniejsze archiwalia (we Wrocławiu diecezjalne i państwowe, biblioteki — miejska i uniwersytecka, archiwum miejskie i parafialne w Nysie i in.). Ponadto uwzględnił dorobek wymienionych już autorów XVIII i XIX stulecia. W rozważaniach swych wziął pod uwagę cały historyczny Śląsk, z Opawą, Karniowem i Cieszynem, a nawet Oświęcimiem i Zatorem włącznie. Materiał rozpracował według księstw, nie dając jednak ostatecznej syntezy drobiazgowo przeanalizowanych zagadnień lokalnych. W wyjaśnianiu zjawiska i przebiegu reformacji Soffner położył akcent na udziale czynnika świeckiego, oddziałującego na lud, który zdaniem autora był zasadniczo bierny, poprzez wiele środków, jak szkoła, kazania i druki. Chronologicznie do-

⁵³ *Kleine evangelisch-kirchliche Statistik der preussischen Provinz Schlesien. Nebst Kirchencharte.*

⁵⁴ *Historische Statistik der evangelischen Kirche in Schlesien. Nebst eine Kirchen-Charte, Breslau 1867.*

⁵⁵ *Geschichte der Reformation in Schlesien, Breslau 1887, ss. XIX+462.*

prowadził swoje wywody do połowy XVI w.; nie zajął się więc podjętą przez Kościół katolicki akcją wewnętrzną reformy. Pod względem dokładności w zebraniu materiału i referowaniu szczegółów tego skomplikowanego procesu praca Soffnera przewyższa opracowanie Andersa, chociaż nie ulega wątpliwości, że obie reprezentują piśmiennictwo zaangażowane wyznaniowo.

Na uznanie zasługuje zakrojona szeroko pod względem terytorialnym seria zatytułowana *Evangelische Kirchenkunde* pod redakcją P. Drewsa, później kontynuowana przez M. Schiana, profesora teologii praktycznej w Giessen⁵⁶. W kilku tomach, według podziału administracyjnego Prus na prowincje, przedstawiona została historia Kościoła protestanckiego oraz aktualny stan w ujęciu statystycznym. O życiu tego Kościoła na Śląsku M. Schian wydał w r. 1903 osobny tom⁵⁷.

Ukazała się także wielka liczba różnych artykułów, najczęściej traktujących o życiu wewnętrznym protestantów śląskich. Rzadko w nich dochodziło do naświetlania wzajemnych powiązań między pracą diecezji katolickiej a nową organizacją wyznania wyrosłego z reformacji. Materiały te mogą być użyteczne dla historyka Kościoła katolickiego, głównie chociażby na możliwość ujęcia liczebnego i terytorialnego rozwoju tego wyznania, z którego istnienia na opisywanym terenie należało sobie zdać sprawę.

Także poznanie stosunku władz świeckich wobec katolicyzmu czy reformacji może wiele wnieść dla badacza dziejów diecezji wrocławskiej. Byłaby już bardzo obfita bibliografia tych pozycji; tytułem przykładu wspomniemy o niektórych.

H. Eberlein zwrócił uwagę na ewangelickie „porządki kościelne”⁵⁸. Wydawane przez władzę świecką, z reguły książąt, stanowiły podstawę ułożenia nowych zasad życia religijnego. W myśl wystąpień Lutra eliminowano wszelkie dotychczasowe przejawy kultu i liturgii, których — ich zdaniem — nie znajdowano wprost w Ewangelii, a tylko wprowadzone zostały przez tradycję. Eberlein omówił 10 porządków kościelnych dla różnych księstw z lat 1533—1594.

Bardzo cenną i nadal aktualną do dziś jest *Mapa polskich zborów na Śląsku*, opracowana przez T. Grabowskiego⁵⁹, przedstawiająca stan z początków panowania Fryderyka II.

A. Buzek opublikował również ciekawe uwagi o dziejach polskości w łonie protestantyzmu śląskiego, od początków do powstania w 1918 r. niepodległej Polski⁶⁰.

Nakładem Instytutu Śląskiego w Katowicach ukazała się praca zbiorowa pt. *Kościół ewangelicki na Górnym Śląsku*⁶¹, w której dominują akcenty powiązania przeszłości i zmagania tego wyznania z jego dniem teraźniejszym.

Ciekawej sprawy wizytowania kościołów ewangelickich dotyczy opracowanie H. Gawela o senioracie Wolczyn w księstwie Oleśnica według porządku

⁵⁶ *Evangelische Kirchenkunde. Das kirchliche Leben der deutsche evangelischen Landeskirchen*, begründet von P. Drews.

⁵⁷ *Das kirchliche Leben der evangelischen Kirche der Provinz Schlesien*, Tübingen 1903, ss. XII+310.

⁵⁸ *Die evangelischen Kirchenordnungen Schlesiens im 16. Jahrhundert*, w: Silesiaca, Breslau 1898, s. 215—234.

⁵⁹ „Zar. śl.” 7/8: 1935/1936, s. 371—373, mapa.

⁶⁰ *Polskość w Kościele ewangelickim na Śląsku*, tamże, 9: 1933, s. 8—10; 10: 1934, s. 25—29; 11: 1935, s. 182—188.

⁶¹ Katowice 1936, ss. 55.

tego księstwa z 1668 r.⁶² Autor omówił krótko 22 artykuły tej konstytucji oraz odpowiedzi na nie, dotyczące konkretnej sytuacji lokalnej.

Można jeszcze zwrócić uwagę na stanowisko poszczególnych osób, które często decydowały w sposób istotny o przebiegu śląskiej reformacji. F. Bahlów zajął się mandatem księcia legnickiego Fryderyka II z 1524 r., który znany był jako konsekwentny zwolennik nowego ładu religijnego⁶³. S. Raubach omówiła poczynania margrabiego Jerzego brandenburskiego (1484—1543) około wprowadzenia nowego wyznania⁶⁴. Zresztą obie te postacie, jako reprezentatywne dla nowego ruchu, znalazły swych badaczy i biografów, zwłaszcza w późniejszym okresie.

Rok 1945 przyniósł zmianę w badaniach reformacji śląskiej o tyle, że włączyli się do tych badań uczeni polscy, i to raczej nie od strony ściśle wyznaniowej, ale społecznej, zgodnie z założeniami metodologii materialistycznej. Dawne prace, szczególnie autorów niemieckich, stanowiły punkt wyjścia pod względem materiałowym. Zmieniała się niekiedy interpretacja wydarzeń i ocena znaczenia różnych kroków. Współczesna nauka polska spogląda na reformację jako na zjawisko ze wszech miar postępowe w każdym swym przejawie w porównaniu do poprzedniego, zacofanego — według niej — średniowiecznego okresu wszechwładzy Kościoła katolickiego. Widoczne jest więc zainteresowanie radykalnymi ruchami społecznymi i ideologicznymi, krytyką Kościoła i jego działalności, które już były zapowiedzią narastającego napięcia i wreszcie wybuchu. W rozważaniach nad kontrreformacją podjęto kwestię oporu znacznej części ludności Śląska, głównie chłopstwa, wobec m. in. rewindykacji katolicyzmu. Kierowano się także w stronę problemów narodowościowych, które na skutek reformacji wyszły nawet na korzyść żywiołowi polskiemu. Mimo to nie stworzono żadnej syntezy dziejów reformacji⁶⁵. Jedyne w dorobku wielu uczonych pojawiały się opracowania różnej wartości i objętości, dotyczące tego ogólnego problemu.

Wśród wartościowych pozycji wysuwa się solidne studium W. Czaplińskiego o wpływie reformacji na stosunki narodowościowe na Śląsku⁶⁶, którym autor zyskał trwałe miejsce w literaturze naukowej. Najpierw zaprezentował dotychczasowe stanowiska różnych autorów, poruszających już to zagadnienie. Następnie w zwięzłej formie podał swoje wyniki badawcze. Jego zdaniem protestantyzm przyczynił się do zniemczenia tych okolic, w których ludność polska była w mniejszości. Natomiast tam, gdzie ludność polska mieszkała w zwartej masie, raczej wyjątkowo można mówić o germanizacyjnej roli Kościoła protestanckiego. A już od połowy XVI w. był on raczej czynnikiem przy-

⁶² *Die erste Kirchenvisitation in Seniorat Konstadt nach der Oelser Kirchenkonstitution 1668*, „Correspondenzblatt d. evang. Kirche Schl.” 23: 1932, s. 17—32.

⁶³ *Das Mandat Herzog Friedrichs II von Liegnitz 1524*, tamże, 25: 1935, s. 3—11. Autor załączył również tekst dokumentu w j. niemieckim.

⁶⁴ *Das reformatorische Werk des Markgrafen Georg von Brandenburg (1484—1543)*, tamże, 30: 1940, s. 8—38.

⁶⁵ Za taką nie można uważać opracowania E. Maleczyńskiej w *Historii Śląska* (t. 1, cz. 2, s. 361—406), przedstawiającego tylko wycinkowy stan rzeczy, powtórzonego przez nią w publikacji *Życie codzienne na Śląsku w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1972, akcentującego słuszość opozycji wobec zdemoralizowanego kleru. Epokę kontrreformacji przedstawili K. Piwarski i J. Leszczyński (tamże, t. 1, cz. 3, s. 303—404), analizując głównie polityczne wydarzenia związane z prętkowaniem sił w Europie.

⁶⁶ *Wpływ reformacji i kontrreformacji na stosunki narodowościowe na Śląsku (XVI—XVII w.)*, „Prz. hist.” 40: 1949, s. 144—155.

czyniającym się do utrzymania polskości. Okres reakcji katolickiej wpłynął — według autora — w najogólniejszym sensie ujemnie na stosunki narodowościowe polskie. Chociaż przybyły następnie nowe naświetlenia tego problemu, wnioski Czaplińskiego obecne są do dziś we wszystkich opracowaniach.

Z ogólnych opracowań dotyczących reformacji na całym Śląsku z nowszych pozycji przyciąga uwagę książeczka superintendenta A. Wantuły o dziejach Kościoła, w której w bardzo zwięzłej formie doprowadził je do czasów reformacji, a szerzej potraktował jej dzieje⁶⁷. Pomiął przy tym dalsze losy Kościoła katolickiego. Osobne rozdziały poświęcił dziejom polskiej reformacji, następnie na Śląsku Cieszyńskim, Górnym i Dolnym, wreszcie na Mazurach. Co dotyczy Śląska, oparł się na dawnej literaturze. Usystematyzował materiał według podokresów, których cezury wyznaczane były ważnymi dla protestantów wydarzeniami, zmieniającymi ich położenie na lepsze lub gorsze. Jako podręcznik dla duchowieństwa protestanckiego w Polsce książeczka ta posiada niemałe znaczenie w formowaniu poglądów na zjawisko polskiej, a zarazem śląskiej reformacji. Praca A. Wantuły posiada charakter popularny, nie ma przypisów ani wykazu literatury.

Warto jeszcze z tych pozycji wymienić dwie prace pastora E. Kneifela (ur. 1896), pracującego przed wojną w Polsce. Opublikował on dwie obszerne prace: w 1967 r. o duchownych ewangelickich w Polsce do czasów współczesnych, w pięć lat później o parafiach do 1939 r.⁶⁸. Mieszczą się w nich informacje o Śląsku Cieszyńskim, z wykorzystaniem źródeł, najczęściej publikowanych, oraz bardzo szeroko potraktowanej literatury, z licznymi pracami w języku polskim włącznie. Obie prace dostarczają dużo encyklopedycznych danych o głównych przejawach organizacji Kościoła protestanckiego w Polsce i na Śląsku Cieszyńskim.

Do tej formy przedstawiania materiału, tym razem dotyczącego budynków kościelnych protestanckich, zaliczyć można książkę G. Hultscha (*Schlesische Dorf- und Stadtkirchen*, Lübeck 1977, ss. 757). Jest to właściwie informator o 300 świątyniach śląskich, łącznie z ilustracjami.

Z lokalnych opracowań dziejów reformacji na czoło wysuwa się Śląsk Cieszyński, który po 1740 r. pozostał przy Austrii, posiadający prężnie zorganizowany Kościół ewangelicki. Będąc przy tym mocno powiązany z żywiołem polskim, stanowił na tym terenie wyjątkową na tamte warunki enklawę. Stąd też spostrzegamy w miarę częstsze zainteresowanie przeszłością tego wyznania. Już z początkiem XX w. ukazała się bardzo plastycznie skonstruowana i napisana książka K. Michejdy, pastora zboru krakowskiego o dziejach ewangelicyzmu w Cieszyńskim⁶⁹. Praca pomyślana została jako przedstawienie dziejów umacniania się wyznania luterńskiego w tym rejonie i ukazanie roli czynnika polskiego w tych dziejach. Autor położył również silny akcent na prezentowanie nietolerancyjnej postawy władz politycznych księstwa i Koś-

⁶⁷ *Zwięzłe wiadomości z historii Kościoła*, Warszawa 1964, ss. 114. Jest to drugie wydanie opublikowanego przed wojną zarysu, zmienione i rozszerzone, dlatego to bierzemy pod uwagę.

⁶⁸ *Die Pastoren der evangelisch-augsburgischen Kirche in Polen*, Epping 1967; *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1555–1939*, Vierkirchen 1972. O rzetelności badań E. Kneiffa, jak również dostrzegania przez niego roli żywiołu polskiego w ruchu reformatorskim pisze M. Kosman: *Reformacja i kontr-reformacja*, s. 406.

⁶⁹ *Dzieje Kościoła ewangelickiego w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1909, ss. 295.

ciola katolickiego. Włączył też do rozważań podstawowe wydarzenia polityczne, mające wpływ na losy religijne i życie wewnętrzne nowego wyznania. Mimo popularnego charakteru, praca przekazuje najistotniejsze kwestie z przeszłości protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim oraz do dziś stanowi podstawę i bazę dla dalszych badań.

Znacznym postępem w badaniach przeszłości protestantyzmu cieszyńskiego było drobiazgowo przeanalizowanie przez A. Wantułę porządku kościelnego, wydane w 1568 r. dla tego księstwa przez Wacława Adama, władcę Cieszyna w latach 1545—1579⁷⁰. Porządek ów miał głównie znaczenie ujednolicające dotychczasowe praktyki reformacyjne w księstwie. Mimo różnych dalszych losów protestantyzmu na tej ziemi, zasady wypracowane w czasach Wacława Adama przetrwały długo.

W nowszych czasach do tych zagadnień nawiązała publikacja pt. *Kościół Jezusowy na Wyższej Bramie w Cieszynie*, wydana pod red. T. Wojaka (Warszawa 1973). A. Kosówka omówił w niej dzieje ewangelicyzmu w mieście Cieszynie (s. 11—35), A. Buzek zaś na terenie księstwa (s. 36—47).

Starannym wydawnictwem jest praca zbiorowa pod red. prof. Jana Zaremby o wkładzie protestantów w polskie życie kulturalne⁷¹. A. Wantuła przedstawił tam początki nowej organizacji kościelnej w Cieszyńskim (s. 7—25), J. Zaremba twórczość pisarską tego regionu do 1800 r. (s. 26—72). Jest to bardzo bogaty w szczegóły materiał o publikacjach i autorach, zaangażowanych w propagowanie i opracowanie treści swej nowej formy chrześcijaństwa. Wreszcie J. Broda w zwięzłym wykładzie ukazał walkę o utrzymanie polskości na Śląsku, w czym — według niego — protestanci mieli swój największy udział.

J. Broda jest również autorem starannie wydanej książki o parafiach ewangelickiej diecezji cieszyńskiej⁷². Zawiera ona podstawowe dane o tych parafiach w układzie alfabetycznym, z uwypukleniem pracujących tam pastorów i diakonów, co stanowi wartościowy materiał dla dalszych badań syntetycznych. Zamieszczony też został wykaz podstawowej literatury.

W 1978 r. ukazała się w Wiedniu obszerna praca O. Wagnera o dziejach ewangelicyzmu cieszyńskiego od jego początków do końca I wojny światowej⁷³. Książka posiadała charakter faktograficzny, ale oparta została na materiałach źródłowych z archiwów Wiednia, Berlina, Kassel i Göttingen. Rozpatrując poszczególne okresy w tych dziejach, wyakcentował istotne dla nich fakty, jak wprowadzenie porządku reformacyjnego w 1545 r., przejście księcia Adama Wacława w 1610 na katolicyzm, uzyskanie tzw. kościoła łaski w Cieszynie w 1707 r., patent Józefa II i in. Większy akcent położony został na sprawy natury politycznej, mniej na problemy życia religijnego sensu stricto⁷⁴.

Osobnego omówienia doczekał się przebieg ruchu reformacyjnego na Gór-

⁷⁰ *Porządek kościelny Wacława Adama. Początki organizacji Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, „Rocz. teol.” 2: 1937, s. 135—337.

⁷¹ *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym*, Warszawa 1974, ss. 200.

⁷² *Dzieje parafii diecezji cieszyńskiej*, Warszawa 1978.

⁷³ *Mutterkirche viele Länder. Geschichte der evangelischen Kirche in Herzogtums Teschen 1545—1918/20*, Wien 1978, ss. 559.

⁷⁴ O. Wagner jest także autorem krótkiego zarysu dziejów śląskiej reformacji (*Reformation in Schlesien. Ein Beitrag zur deutschen Kirchen- und Geistesgeschichte*, Leer/Ostfries. 1967, ss. 31).

nym Śląsku, który stanowił odrębny teren w stosunku do bardziej zaawansowanego pod względem ekonomicznym i społecznym Dolnego Śląska. Z. Boras zainteresował się genezą całego ruchu na tych ziemiach⁷⁵. Oparł się na materiałach źródłowych z Wrocławia, zdając sobie sprawę z faktu, że znaczna część źródeł do XVI-wiecznej historii Śląska znajduje się poza jego terenem: w Wiedniu, Pradze, Budapeszcie, Monachium, Berlinie. Przyczyny reformacji na tym terenie przedstawił następująco: po okresie znacznego fermentu społecznego, nawet o cechach rewolucyjnych, reformacja stawiała się ruchem i ideologią na usługach książąt, którzy skierowali ją na drogę przynoszenia sobie samym jak najdalej idących korzyści. Zilustrował to szerzej na przykładzie margrabiego Jerzego brandenburskiego, którego wkład w powodzenie ruchu i kształt jego oblicza był zasadniczy⁷⁶. Ze swych księstw w Karniowie i Opawie popierał tendencje reformatorskie na całą Opolszczyznę. W następstwie obojętnej postawy księcia opolskiego Jana Dobrego, już w 1530 r. kanonik kolegiaty św. Krzyża Wawrzyniec Jost wygłaszał kazania w duchu luteraniskim. Jednak zależność ekonomiczna i społeczna Kościoła od władz świeckich spowodowała opóźnienie rozwoju całego ruchu. Silna i zdecydowana postawa Jerzego, przy zasadniczo biernym nastawieniu szlachty górnośląskiej, zdecydowały po 1550 r. o przenikaniu protestantyzmu na teren opolski.

Jedną z ostatnich monografii w tym zakresie jest książka O. Karzela⁷⁷. W sposób faktograficzny zebrał na podstawie źródeł drukowanych i literatury, przy nieznajomości pozycji polskich, wszelkie dane o przebiegu reformacji na terenie historycznego Górnego Śląska. Ta prezentacja stanowi zasadniczy zrab książki (s. 41—261). Poprzedził owe dane omówieniem ważniejszych przesłanek wybuchu całego ruchu na tle istniejących wówczas napięć politycznych, stosunków narodowościowych i językowych, a także stanu i organizacji Kościoła katolickiego. Wielką rolę przypisał pozycji i działalności margrabiego Jerzego, władającego znaczną połacią Śląska, a po śmierci opolskiego Jana Dobrego, od 1532 r. także tym księstwem. W zakończeniu przedstawił kilka spraw szczegółowych, jak zmiany w sieci parafialnej, praktyki stypendialne, podatki na rzecz Kościoła, sytuacja duchowieństwa, stan nauczania prawd wiary. Jako promotorów reformacji górnośląskiej upatruje książąt, rady miejskie i szlachtę. Jednym z istotnych kluczy do zrozumienia nowego układu wyznaniowego na Górnym Śląsku był — zdaniem autora — istniejący mocny związek między właścicielami gruntów a sprawowanym patronatem nad kościołami parafialnymi. Praca Karzela przynosi usystematyzowanie zjawiska reformacji, jakkolwiek w porównaniu z dorobkiem poprzednich badaczy nie zawiera nowych, bardziej pogłębionych wniosków.

2^o POCZĄTKI REFORMACJI

Przyczyny i wybuch reformacji przyciągały już uwagę i pióra wielu uczonych. Geneza zjawiska, które z taką siłą zdołało znaleźć swoje trwałe miejsce w życiu społeczeństwa śląskiego, wzbudzała w pełni uzasadnione zaintereso-

⁷⁵ *Początki reformacji na Górnym Śląsku*, „Kwart. opol.” 6: 1960, s. 3—24.

⁷⁶ O tym głównie w pracy: *Szkice z dziejów Opolszczyzny*, Poznań 1961, s. 63—87.

⁷⁷ *Die Reformation in Oberschlesien. Ausbreitung und Verlauf*, Würzburg 1979, ss. XXVI+406+2 mapy. Omówienie książki łącznie z szerszymi uwagami metodycznymi, dotyczącymi badań nad śląską reformacją. Zob. J. Köhler: *Protestanten in Oberschlesien*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 38: 1980, s. 247—263.

wanie. Wiąże się to przede wszystkim z analizą dotychczasowego stanu i poszukiwaniem konkretnych osób, grup i warunków przyczyniających się do tego wybuchu. Jest rzeczą oczywistą, że wszystkie omówienia ruchu reformacyjnego zajmując się początkami wystąpień religijnych, uwzględniają także wydarzenia ogólne, zmieniające oblicze Śląska.

Jedno z pierwszych dojrzałych opracowań stanowią *Studien zur Vorgeschichte der Reformation* (München 1903) O. Meyera, które spotkały się z uznaniem krytyki. Obraz Kościoła przedstawił on bardzo wszechstronnie, opierając się niemal wyłącznie na źródłach, co jego wyniki czyni wolnymi od obciążeń poprzednich wniosków.

Usiłowaniem podsumowania dorobku na temat początków reformacji śląskiej jest wydana w 1917 r. praca P. Konrada, pastora wrocławskiego⁷⁸. Inspiracją do jej napisania była 400-na rocznica wystąpienia Lutra. Wykorzystał w tym celu znaczne zasoby archiwalne, również protokoły posiedzeń kapituły katedralnej. Szczególnie wartościowe u Konrada było zwrócenie uwagi na kontekst husytyzmu i jego idei, humanizmu i tendencji reformatorskich w łonie duchowieństwa wrocławskiego, powodujący tam sprzyjającą atmosferę i akceptację wystąpienia reformatora z Wittenbergi. Dzięki takiemu spojrzeniu praca Konrada zyskała silniejsze podstawy w referowaniu tematu, podejmowanego przecież często przez innych.

Przypadająca znowu w 1933 r. 450-ta rocznica urodzin M. Lutra zmobilizowała W. Derscha do zajęcia się Śląskiem w przededniu reformacji⁷⁹. Zaprezentował najpierw nieco historiografii ogólnej i śląskiej, następnie dał przegląd głównych prądów epoki kończącego się średniowiecza i nadchodzących nowych czasów, łącznie z podstawowymi rysami ówczesnej pobożności ludowej. Ukazał nadto specyfikę pozycji Śląska w Europie środkowej na tle przemian w gospodarce i układzie sił społecznych.

Nieco wcześniej G. Schönaich zwrócił uwagę⁸⁰, że reformacja na Śląsku nie była walką z chrześcijaństwem w wydaniu katolickim w ogóle, ani ze strukturą hierarchiczną w Kościele, ale wyłącznie rozgrywką z ówczesnym duchowieństwem, które nie odpowiadało wysokości zadań, jakie na nim ciążyły z racji sprawowanego urzędu i nadprzyrodzonej misji.

Najwszechstronniejszym opracowaniem w tym względzie jest kompetentne studium ks. K. Engelberta, obejmujące w pięciu odcinkach blisko 400 stron druku⁸¹. Na wstępie przypominał on dawniejsze prace na ten temat, następnie naszkicował kolejne elementy tworzącego się ruchu reformatorskiego: stan walki między władcami i duchowieństwem na Śląsku, dla których to rządców sprawy czysto religijne nie odgrywały większej roli, a duchowieństwo nie wykazywało zbyt wysokiego poziomu intelektualnego (na Śląsku nie było wyższej uczelni). Od 1519 r. znana już była partia luterkańska na Śląsku, głównie w samym Wrocławiu, gdzie przywódcami nowego ruchu byli nie duchowni, lecz laicy spośród rady miejskiej. Powstał w ten sposób ruch nie tyle religijny,

⁷⁸ *Die Einführung der Reformation in Breslau und Schlesien*, Breslau 1917, ss. 137 (Darst. u. Quellen nr 24).

⁷⁹ *Schlesien am Vorabend der Reformation*, „Z. f. Gesch. Schl.” 68: 1934, s. 69–94.

⁸⁰ *Die Ursachen der Reformation in Schlesien*, „Correspondenzblatt” 19: 1928, s. 1–42.

⁸¹ *Die Anfänge der lutherischen Bewegung in Breslau und Schlesien*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 18: 1960, s. 121–207; 19: 1961, s. 165–232; 20: 1962, s. 290–372; 21: 1963, s. 133–214; 22: 1964, s. 177–250.

co mocno związany z problematyką polityczną i ekonomiczną, np. żądaniem wolności od dziesięcin. Kapituła natomiast nie była przygotowana do walki, a już najmniej doktrynalnej. W ostatecznym wyniku powodzenie lub klęska zależały od stanowiska książąt świeckich. Dalej Engelbert przeprowadził dokładną analizę każdego faktu, który mógł chociaż trochę rozjaśnić zawiłość ówczesnej sytuacji śląskiej i wytłumaczyć sprzyjające dla rozwoju reformacji warunki.

Zajął się więc biografiami duchowieństwa (m. in. biskupów Jana Turzo i jego następcy Jakuba Salzy), a także znaczniejszych przedstawicieli świeckich. Przeanalizował dokładnie początki akcji predykantów we Wrocławiu, wypędzenie bernardynów z miasta, pierwsze akcje biskupa Jakuba przeciw wzrastającemu na sile ruchowi, pojawiające się małżeństwa wśród zakonników, wprowadzenie Jana Hessa na urząd proboszcza kościoła św. Marii Magdaleny, kontakty kapituły z królem Zygmuntem Starym, zjazdy książąt i duchowieństwa w 1524 r. Odrębnie dokładnie przestudiował treść dysputy przeprowadzonej z Hessem 20–23 kwietnia 1524 r., w czasie której wykrystalizowały się już poglądy teologiczne reformatorów. W dalszym ciągu prezentowaniu przebiegu i krzepnięcia reformacji Engelbert zajął się nielegalnym przejmowaniem kolejnych kościołów wrocławskich przez zwolenników Lutra (św. Elżbiety, Św. Ducha, św. Bernardyna). Wreszcie przeszedł do zapoznania się ze stanowiskiem książąt śląskich, od których w dużej mierze zależał postęp lub zahamowanie procesu „reformowania” Kościoła.

W wyniku przeprowadzonej analizy ks. Engelbert przychyliła się do upatrywania decydującego wpływu warstw rządzących na powstanie, przyjęcie i przebieg reformacji — przy zachowaniu biernej postawy przez ogół ludności, co było już wnioskiem wypowiedzianym wcześniej (Soffner).

Dużą zaletą Engelberta jest sumienne i drobiazgowe operowanie materiałem archiwalnym, chociaż w literaturze wykorzystał zasadniczo własny krąg. Tak szerokiego zakresu faktów nikt przed nim nie uwzględnił w wyjaśnianiu genezy reformacji; ale mógł je jeszcze pogłębić o treści ideologiczne i teologiczne ówczesnych niełatwych czasów.

Z drobnych artykułów, o charakterze przyczynków, użytecznymi w badaniach nad początkami reformacji w diecezji mogą być przykładowo B. Leszczyńskiej o koncyliarnych poglądach znanego opata żagańskiego Ludolfa w pierwszej połowie w. XV⁸², L. Matusik o odpustach jako praktykach pełnych nadużyć i tym samym prowadzących do dalszych przewinień⁸³, H. Hoffmanna o pierwszym kaznodziei reformatorskim przy kościele Św. Ducha we Wrocławiu — Piotrze Fontinusz⁸⁴.

Wydaje się, że w zrozumieniu genezy i początkowych losów ruchu reformacyjnego na Śląsku nie ma większych luk faktograficznych, które z powodzeniem zostały wyjaśnione przez drobiazgowe poszukiwania. Jednak ciągle nieco otwartą pozostaje kwestia dokładnego odkrycia mechanizmów ideologicznych, formujących niektóre środowiska śląskie na przyjęcie krytycznej postawy wobec dotychczasowego Kościoła.

⁸² *Koncyliaryzm Ludolfa z Żagania*, w: *Studia z dziejów kultury i ideologii*, Wrocław 1968, s. 154–163.

⁸³ *Na marginesie handlu odpustami w okresie przedreformacyjnym na Śląsku*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 23: 1968, s. 371–386.

⁸⁴ *Petrus Zedlitz Fontinus, der erste evangelische Prediger an der ehemaligen Kirche zum Heiligen Geist in Breslau*, „Correspondenzblatt” 19: 1928, s. 45–97.

3^o REFORMA KATOLICKA I KONTRREFORMACJA

Zagadnienie to stawiane było dotąd w różnych konwencjach. Bardzo często widziano tylko samą kontrreformację, jako wyłączną opozycję Kościoła przeciw nowym prądom, a szczytem tej kontrakcji był Sobór Trydencki. Tymczasem zjawisko to należy widzieć w innych wymiarach, głównie jako wewnętrznej akcji Kościoła do reformy nadużyć i wynaturzeń w różnych dziedzinach życia religijnego⁸⁵.

Przy tym fundamentalnym założeniu należy uwzględnić postawę władców. Na Śląsku byli oni nie tylko biernymi obserwatorami nowych wydarzeń. Ich opór i negacja, jak też trwanie przy Kościele w niejednym wypadku przesądziły o upadku tam reformacji. Tak rozumiał to zagadnienie ewangelicki pastor z Legnicy H. Ziegler⁸⁶. Pragnął właśnie ukazać postawy różnych grup (księżęta, miasta, szlachta) i doszedł do wniosku, że reformacja na Śląsku została zaprowadzona przeważnie aktami zewnętrznymi, często przy wykorzystaniu sztucznie podsycanych antagonizmów między katolikami i wyznawcami Lutra. Szkoda, że Ziegler nie oparł się na bardziej rozległej bazie źródłowej i nie uwzględnił problematyki wewnętrznej Kościoła. Uzyskałby wtenczas wiele brakujących mu elementów dla zrozumienia przebiegu kontrreformacji.

Problematyka ta w różnym stopniu była podejmowana przez badaczy. K. Engelbert zajął się źródłowo, na tle całokształtu sytuacji w diecezji, przedsięwzięciami biskupa Kaspra z Łagowa około podniesienia katolicyzmu z kryzysu⁸⁷. A. Sabisch podjął zagadnienie z pogranicza liturgiki, mianowicie przeanalizował kanon mszalny używany przez reformatora wrocławskiego A. Moibana⁸⁸. Stanowi to ciekawy przyczynek do tworzenia się poglądów teologicznych i liturgicznych pierwszych reformatorów śląskich.

O przebiegu akcji rekatolicyzacyjnej w księstwie karniowskim i opawskim, wykorzystując w tym celu skrupulatnie wzmianki źródłowe o stanowisku władz świeckich wobec protestantów i ich przedsięwzięciach administracyjnych, pisał J. Ryba⁸⁹. Uwypuklił przy tym rolę zakonów w całokształcie akcji.

G. Steller przypomniał opozycyjne stanowisko władz żagańskich (protestanckich) wobec hr. Promnitz-Sorau, którego postawa pozytywnie wpłynęła na stan posiadania katolików tamże⁹⁰.

Badaczom niemieckim zawdzięczamy jeszcze kilka interesujących ujęć z zakresu naprawy Kościoła katolickiego. Ks. A. Sabisch przedstawił wyniki swo-

⁸⁵ Definicja pojęcia reformacji i kontrreformacji nie jest jednoznacznie używana przez wszystkich autorów. Por. D. Cantimori: *Interpretacje reformacji*, „Odrodz. Refor.” 18: 1973, s. 25—52; H. D. Wojtyśka: *Reformacja — reforma katolicka — kontrreformacja*, „Rocz. teol.-kanon.” 24: 1977, z. 4, s. 223—249.

⁸⁶ *Die Gegenreformation in Schlesien*, Halle 1888/1889, ss. VI+157.

⁸⁷ *Massnahmen des Bischofs Kaspar von Logau (1562—1574) zur Hebung des Katholizismus im Bistum Breslau*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 3: 1938, s. 127—151; 4: 1939, s. 149—164. Biografie biskupów XVI w. omówione zostaną w następnym rozdziale.

⁸⁸ *Der Messcanon des Breslauer Pfarrers Dr Ambrosius Moibanus. Ein Beitrag zur Geschichte des protestantischen Gottesdienstes in Schlesien*, tamże, 3: 1938, s. 98—126.

⁸⁹ *Die katholische Restauration in der Fürstentümern Troppau und Jägerndorf*, tamże, 5: 1940, s. 152—186; 14: 1956, s. 153—173; 15: 1957, s. 208—229.

⁹⁰ *Graf Promnitz-Sorau contra Saganer Regierung (1668—1678). Ein Beitrag zur Geschichte der Saganer Gegenreformation*, tamże, 3: 1938, s. 172—201.

ich długoletnich badań nad sywetkami biskupów Jakuba Salza i Baltazara Promnitzza w ich zmaganiach z ruchem reformacyjnym⁹¹. W formie udokumentowanych źródłowo biografii tych dostojników ukazał ich niezbyt stanowcze i konsekwentne przedsięwzięcia, mające stanowić przeciwwagę wobec ataków reformatörów.

Natomiast ks. J. Köhler zaprezentował spojrzenie na wprowadzenie reform trydenckich w diecezji wrocławskiej⁹². Rozważania ujął w ramach czasowych 1564–1620, czyli od zakończenia Soboru Trydenckiego do klęski pod Białą Górą, oznaczającą druzgocącą klęskę dla niezależnych zamiarów Czechów, do których należał Śląsk. Autor naszkicował dokładnie sytuację Kościoła na Śląsku i na jej tle podejmowane dzieło odnowy katolicyzmu. Dzięki akcji biskupów, poprzez wizytacje parafii, założenie seminarium duchownego, walkę z nadużyciami kleru, troskę o poziom życia zakonnego, które uległo chyba największej dezorganizacji (przed 1560 r. zniknęło tutaj 6 zakonów męskich na 14 istniejących, z 13 żeńskich pozostały tylko 2). Jako ważny czynnik przeprowadzanej akcji naprawy Kościoła śląskiego wyliczył Köhler także związek diecezji z Kościołem polskim, czego przejawem był udział biskupów wrocławskich (osobisty lub przez delegatów) w synodach prowincjalnych w latach 1557–1577, zainteresowania kard. Hozjusza Śląskiem. Największe sukcesy akcja odnowy Kościoła śląskiego przeżywała w latach 1580–1590.

Trudnej sytuacji diecezji w okresie wojny 30-letniej poświęcił swe obszernie rozważania ks. K. Engelbert⁹³. Główny akcent położył na przeanalizowanie postawy biskupów wrocławskich wobec wydarzeń politycznych i układów wyznaniowych tego okresu oraz na ich poczynania (m.in. mowa o nawiązaniu kontaktów z Polską, czego owocem było osadzenie królewicza Karola F. Wazy na biskupstwie wrocławskim). Brak duchowieństwa, niezbyt wysoki poziom ich posługi zadecydowały o wielkich stratach Kościoła oraz nieco utrudnionych początkach rekatolicyzacji.

Jeszcze warto wspomnieć mniejszą pracę tegoż autora o konwencji w Altranstätt w r. 1707⁹⁴, rozpoczynającej nową, bardzo liberalną sytuację protestantów śląskich w monarchii austriackiej. Artykuł zaś E. Zimmermann⁹⁵, traktujący o stanowisku Kamery śląskiej wobec spraw reformacyjnych, informuje na przykładzie tego ważnego urzędu jak daleko zaszyły wpływy protestantów.

Ze strony nauki polskiej nie podejmowano tego aspektu dziejów śląskich. Dostrzeżono jedynie społeczne aspekty całego ruchu rekatolicyzacyjnego, bez wnikania w treści religijne.

J. Leszczyński podejmował zagadnienie wzajemnych relacji między ludnością śląską a przedsięwzięciami antyreformacyjnymi. W r. 1958 zajął się walką i oporem chłopstwa wobec nowej sytuacji po wojnie 30-letniej, charakteryzującą się nasileniem redukcji kościołów; nieco później o identycznej postawie

⁹¹ *Die Bischöfe von Breslau und die Reformation in Schlesien*, Münster 1975, ss. 104.

⁹² *Das Ringen um die Tridentinische Erneuerung im Bistum Breslau vom Abschluss des Konzils bis zur Schlacht am Weissen Berg 1564–1620*, Köln 1973, ss. LXVIII+416 + 10 map.

⁹³ *Das Bistum Breslau im dreissigjährigen Kriege*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 23: 1965, s. 85–148; 24: 1966, s. 127–181; 25: 1967, s. 201–251.

⁹⁴ *Die Konvention von Altranstätt 1707*, tamże, 16: 1958, s. 243–264.

⁹⁵ *Die Schlesische Kammer und die Reformation in Schlesien*, tamże, 14: 1956, s. 141–152.

na Pogórzu Sudeckim. Ze źródłowych wzmianek wyciągnął on wniosek o wrogiej postawie ludności, wyrażającej się w zbiegostwie, niechętnym przyjmowaniu księży katolickich, odmowie uiszczania dziesięcin, uczęszczaniu do oddległych kościołów protestanckich czy zbieraniu się na nabożeństwa po lasach ⁹⁶.

W. Dziewulski przedstawił takie samo zagadnienie w odniesieniu do ludności spod Oławy, podlegającej zakonowi maltańskiemu ⁹⁷.

Tematyki tego typu znajdujemy więcej i zawsze nastawiona jest na akcentowanie nietolerancji katolików wobec prób odmiany istniejących porządków.

4^o INNE WYZNANIA

Zajmujemy się wprawdzie dziejami diecezji katolickiej, ale zasygnalizowanie przynajmniej podstawowych pozycji dotyczących innych wyznań, wyrosłych na fali reformacji i odgrywających na Śląsku znaczną rolę, okaże się z pewnością właściwym uzupełnieniem. Pisano bowiem głównie o braciach czeskich, anabaptystach i pietystach.

Poprzednikami reformacji były na pewno w jakimś znaczeniu wszelkie sekty i herezje, które docierały na Śląsk w różnej formie i zakresie już od XIII w. Wprowadza w ich problematykę ważne opracowanie K. Dobrowolskiego ⁹⁸, w którym wskazał na silne ruchy biczowników i waldensów oraz na powstanie w 1315 r., za rządów biskupa Henryka z Wierzbna, lokalnych sądów inkwizycyjnych.

Wiele ciekawych szczegółów przyniosły badania nad działalnością niektórych postaci reformatorów, głównie na podłożu husyckim. S. Kolbuszewski przedstawił sylwetkę husyty Jędrzeja Gałki, działającego po swej ucieczce z Krakowa na Opolszczyźnie ⁹⁹; B. Leszczyńska pisała o Janie Miliczu i jego związkach z ziemiami polskimi, w tym szczególnie bliskich ze Śląskiem ¹⁰⁰; S. Bylina o Macieju z Legnicy jako propagatorze idei Konrada Waldhausena ¹⁰¹ i Macieju z Janowa ¹⁰². Tego typu biograficzne badania, których można wskazać jeszcze więcej ¹⁰³, są o tyle ważne, że dostarczają niemało szczegółów o drogach i sposobach przenikania na Śląsk idei radykalnych, antykościelnych, związanych z krytyką ówczesnego porządku społecznego i treści nauki religijnej.

Do ideologii i ruchu husyckiego nawiązywali bracia czescy. Ich początki widoczne są w ostatniej ćwierci XV w. a losy w następnym stuleciu dość mo-

⁹⁶ *Chłop śląski w walce z kontrreformacją w drugiej połowie XVII stulecia*, „Kwart. opol.” 4: 1958, s. 104—133; *Walka protestanckiej ludności wiejskiej na Pogórzu Sudeckim z kontrreformacją*, w: *Studia i materiały z dziejów Śląska*, 4: 1962, s. 23—64.

⁹⁷ *Walka chłopów podolańskich zakonu maltańskiego o wolność wyznania w końcu XVI wieku*, „Kwart. opol.” 5: 1959, s. 145—153.

⁹⁸ *Pierwsze sekty religijne w Polsce*, „Reform. w Pol.” 3: 1924, s. 161—202.

⁹⁹ *Jędrzej Gałka. Z dziejów myśli postępowej na Opolszczyźnie w XV w.*, „Kwart. opol.” 1: 1955, s. 40—72.

¹⁰⁰ *Jan Milicz z Kromieryża i jego kontakty z ziemiami polskimi*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 15: 1960, s. 15—22.

¹⁰¹ *Maciej z Legnicy, śląski propagator pism K. Waldhausena*, tamże, 17: 1962, s. 334—344.

¹⁰² *Z problematyki kontaktów Macieja z Janowa ze Śląskiem w 2 połowie XIV w.*, tamże, 19: 1964, s. 328—335.

¹⁰³ Informują o nich historyczne bibliografie śląskie.

cno związane były także ze Śląskiem¹⁰⁴. Dla dziejów tego wyznania i losów jego członków po edykcji banicyjnym z Czech z 1548 r. do dziś bardzo użyteczna jest solidna, 4-tomowa praca uczonego czeskiego J. Bidlo¹⁰⁵. Dotyczy spraw wyłącznie braci czeskich, więc nie zajmujemy się tą pozycją szczegółowo; warto jednak pamiętać, że dzięki niej poznajemy wkład sąsiedniego narodu w reformację na Śląsku i w Polsce. Tego trudnego okresu dla sekty dotyczy artykuł J. Ślizińskiego o odnoszeniu się do nich mas ludowych¹⁰⁶, w którego przedstawienie autor włożył całą sympatię badawczą dla niesłusznie prześladowanych. A. Buzek zainteresował się pozostałościami braci czeskich we Frydku¹⁰⁷, a L. Matusik przypomniała jednego z wybitniejszych ich działaczy — Michała Weisse¹⁰⁸.

Radykalnym ruchem reformacyjnym był z pewnością anabaptyzm¹⁰⁹. Miał on również swój udział w zaburzeniach religijnych i społecznych na Śląsku. W społeczne oblicze ich obecności wprowadzają artykuły R. Hecka¹¹⁰ i E. Malczyńskiej¹¹¹. Ta ostatnia rozszerzyła znaczenie anabaptystów o analizę ich pobytu we Wrocławiu bezpośrednio po wybuchu reformacji¹¹². Stwarzał on wielkie zagrożenie dla ówczesnego porządku ze względu na skrajne tendencje wyznaniowe i społeczne członków sekty.

Swoistym ruchem religijnym w łonie protestantyzmu to pietyzm. Silną pozycję posiadali w Cieszyńskim. Ich krótkie dzieje przedstawił K. Matwijowski¹¹³, z akcentem na postępowe elementy społeczne, nie wnikając w treści religijne. Głębszą syntezę ich dziejów w Cieszyńskim w latach 1709—1730 dał H. Patzelt¹¹⁴. Autor zaakcentował rolę pietystów jako ruchu wewnętrznej odnowy w ówczesnym luteranizmie przez — najogólniej mówiąc — przywrócenie właściwego miejsca uczuciu i przeżyciu religijnemu. Praca jego jest oparta na wielu nowych źródłach, m.in. z archiwów w Halle i Tübingen, ale równocześnie nie zna badań polskich w tym zakresie. Autor również nie rozwiązał zagadnień narodowościowych, które na Śląsku we wszelkich przejawach reformacyjnych odegrały znaczną rolę. Byłoby to tym bardziej przydatne, że właśnie pietystom zawdzięczamy pierwsze książki polskie na Opolszczyźnie.

Umieszczenie zjawiska reformacji w całokształcie dziejów diecezji nie jest zabiegiem łatwym. Z jednej strony wyrosła ona z gruntu katolickiego, spowodowała znaczne straty i zmiany w katolicyzmie, z drugiej zaś posiada swoje odrębne koleje losów i przez to nie należy do problematyki diecezji katolickiej.

¹⁰⁴ Por. oprac. E. Wiśniowskiego w *Encyklopedii Katolickiej* t. 2, Lublin 1976, s. 992—994.

¹⁰⁵ *Jednota Bratrská w prvím vyhnání (1548—1595)*, t. 1—4, Praha 1900—1933.

¹⁰⁶ Z dziejów stosunku śląskich mas ludowych do braci czeskich w dniach ich prześladowań, „Sl. Kwart. hist. Sobótka”, 8: 1953, s. 268—279.

¹⁰⁷ *Bracia czescy niegdyś, a ewangelicy polscy w czasach nowszych we Frydku*, „Zar. śl.” 9: 1933, s. 8—10; 10: 1934, s. 25—29; 11: 1935, s. 182—188.

¹⁰⁸ Michał Weisse, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 14: 1959, s. 457—486.

¹⁰⁹ Por. S. Bajko: *Anabaptyści*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1973, s. 472—474.

¹¹⁰ *Reformacja a problem walki klasowej chłopów śląskich w XVI w.*, „Odrodz. Refor.” 6: 1961, s. 29—47.

¹¹¹ *Gabrielowcy śląscy*, tamże, s. 17—28.

¹¹² *Odgłosy ruchu anabaptyjskiego we Wrocławiu w trzecim i czwartym dziesiątku lat XVI wieku*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka”, 18: 1963, s. 215—228.

¹¹³ *Z działalności pietystów w Księstwie Cieszyńskim*, tamże, 17: 1962, s. 165—189.

¹¹⁴ *Der Pietismus in Teschener Schlesien 1709—1730*, Göttingen 1969, ss. 263.

Jednak uwzględnienie jej było konieczne, tym bardziej że wielu odpowiedzi na różne szczegółowe pytania z dziejów Kościoła katolickiego można udzielić właśnie przez badania prowadzone nad reformacją.

Oprócz wyżej zarysowanej problematyki, podejmowanej w historiografii, istnieją jeszcze dalsze płaszczyzny badań. Chodzi o monografie miejscowości, których dawne tradycje są obecnie podtrzymywane. Pisząc w nich o epoce nas tutaj interesującej autorzy kwitują ją ogólnym stwierdzeniem, że był to okres wielkiego wzburzenia religijnego i społecznego w kontekście postępowych idei renesansu. Niemniej tym opracowaniom zawdzięczamy ustalenie momentu wystąpień reformacyjnych w danych miejscach, ich rozmiarów i zasięgu, często też udziału ludności i warstw społecznych.

Wreszcie wielkie pole do prowadzenia badań otwiera się w dziedzinie druków i wydawnictw religijnych XVI i XVII w. różnych wyznań. Ma to przede wszystkim znaczenie w ustaleniu zasięgu i form oddziaływania nowego ruchu na kształtowanie się nowych poglądów religijnych i postaw społecznych, zaangażowanych również narodowościowo. Dotychczasowe zbyt powierzchowne twierdzenia o niemal wyłącznym protestantyzmie niemieckim i katolicyzmie polskim na Śląsku nie mają wyraźnie zarysowanej granicy. Reformacja bowiem przyczyniła się tutaj znacznie do podniesienia świadomości polskiej śląskich protestantów oraz do zacieśnienia związków kulturalnych z Polską. Najlepszym tego przykładem jest pas Śląska z Kluczborkiem, Wołczyńnem i Byczyną oraz działalność Adama Gdacjusza, pastora kluczborskiego XVII w. i wielu innych.

Piśmiennictwo dotyczące czasów reformacji i reformy katolickiej ukazało wiele nurtów badań historycznych, a mimo znacznych już osiągnięć, jest to dorobek zróżnicowany. Nie wykorzystana została w całej pełni baza źródłowa, a wnioski wymagają niejednokrotnie korekty i uzupełnienia.

c. OKRES PRUSKI

Z dwustu lat pruskiego panowania na Śląsku interesują nas tylko pierwsze, najistotniejsze: od zajęcia Śląska przez protestancką monarchię, przez okres umacniania nowej posiadłości, do uregulowania przez Stolicę Apostolską spraw kościelnych w Prusach, w tym także na Śląsku, w 1821 r.

Okres owych 80 lat, branych pod uwagę w niniejszej pracy, stoi pod znakiem zupełnej zmiany sytuacji dla Kościoła. Cieszący się dotąd pozycją uprzywilejowaną, po odbudowaniu po czasach reformacji, przy daleko idącej pomocy cesarstwa, swego stanu posiadania, Kościół znalazł się w nowych warunkach, w których musiał stopniowo pogodzić się z utratą przywilejów i możliwości swobodnego działania.

Samo przejście Śląska pod inne panowanie nie obyło się bez wstrząsów i oporów. Trzy wojny śląskie, toczone z przerwami w latach 1740—1763, były najlepszym dowodem niezmiernie skomplikowanej sytuacji Prus i niełatwego procesu przejęcia tej ziemi przez Fryderyka II¹¹⁵. Postać tego władcy często zachęcała uczonych do podejmowania badań, jako że był on dla XVIII-wiecznej Europy przykładem monarchy, którego wpływ na kształt rządów przekraczał granice własnego państwa. Jego długie panowanie (1740—1786) było sprzyjającą okolicznością wypracowania prężnej formy monarchii pruskiej,

¹¹⁵ O wojnach śląskich por. J. Gierowski, w: *Historia Śląska*, t. 2, cz. 1, Wrocław 1966, s. 479—524.

z akcentem na rozwój siły militarnej i uzyskania pełnej niezależności od jakichkolwiek innych ośrodków, co szczególnie dotkliwie uderzyło w Kościół katolicki. Jego następcy: Fryderyk Wilhelm II (1786—1797) i Fryderyk Wilhelm III (1797—1840) kontynuowali w zasadzie tę linię, chociaż czasy ich panowania znaczone były komplikacjami w sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Prus (rewolucja francuska, wojny napoleońskie i klęska Prus).

Jednym z pierwszych poważnych opracowań tych czasów jest dzieło ks. A. Theinera o stanie Kościoła katolickiego na Śląsku w pierwszym okresie rządów pruskich, do wybuchu wojny siedmioletniej¹¹⁶. Znanca archiwaliów rzymskich (cały drugi tom obejmuje dodatek źródełowy z archiwaliów watykańskich) w zasadzie niedostępnych dla innych badaczy, dał bogate w szczegóły dzieło, reprezentujące punkt widzenia Stolicy Apostolskiej. W tym świetle ocena polityki Fryderyka II, dążącego z całą konsekwencją do osłabienia pozycji Kościoła w państwie, wypadła zdecydowanie negatywnie¹¹⁷.

Najsumienniejszym dotychczas badaczem epoki fryderycjańskiej na Śląsku był C. Grünhagen. Temu okresowi poświęcił on wiele swych naukowych przedsięwzięć, których wynikiem było kilka publikacji. Zajmował się najpierw analitycznie drobnymi wycinkami, by następnie przejść do większych syntez. W 1862 r. zajął się ważnym wydarzeniem, jakim było złożenie Fryderykowi przysięgi przez katolickie duchowieństwo Wrocławia w 1741 r.¹¹⁸. Drobiazgowo opisał wszystkie kolejne etapy tego ważnego wydarzenia dla pruskiej racji stanu. Nieco później przygotował obszerną pracę o wydarzeniach dwu lat 1740—1741, będących przełomowymi dla dziejów Śląska¹¹⁹. Te i inne szczegółowe badania umożliwiły Grünhagenowi przygotowanie obszernej, dwutomowej monografii o okresie panowania Fryderyka na Śląsku¹²⁰. Nakreślił tutaj panoramę tych dziejów we wszystkich aspektach: stosunki polityczne, zmiany w układzie społecznym i ekonomicznym, stosunek króla pruskiego do religii. To ostatnie łatwiej tłumaczy niedowierzanie monarchy wobec katolików i jego dążenia do absolutnego podporządkowania sobie całości spraw Kościoła wymogom państwa. Z biegiem czasu — zdaniem Grünhagena — podejrzliwość ta zmniejszała się, jak też faworyzowanie Kościoła protestanckiego. W ten sposób pod koniec rządów Fryderyka II zapanował na Śląsku zupełny pokój religijny. Wniosek ten musiałby jednak być gruntowniej naświetlony i sprawdzony.

Dalszym ciągiem naukowych prac Grünhagena jest artykuł o diecezji wrocławskiej po śmierci Fryderyka aż do objęcia rządów w diecezji przez biskupa J. Hohenlohe-Waldenburg (1795)¹²¹. Przedstawił tutaj najważniejsze wydarzenia owych 10 lat, obejmujących schyłek rządów diecezją przez odsuniętego decyzją Fryderyka biskupa F. Schaffgotscha: a więc jego starania o restytucję stanowiska i przywrócenie skonfiskowanych dóbr, sytuację oraz nadzieje króla

¹¹⁶ *Zustände der katholischen Kirche in Schlesien vom 1740 bis 1758*, Bd 1—2, Regensburg 1852.

¹¹⁷ Wyczerpującym przeglądem historiograficznym dotyczącym polityki Fryderyka II wobec Kościoła katolickiego na Śląsku jest artykuł L. Winowskiego: *Polityka kościelna Fryderyka II na Śląsku*, „Stud. śl.” 1: 1958, s. 233—252.

¹¹⁸ *Ueber die Eidesleitung des Breslauer katholischen Clerus an Friedrich den Grossen 1741*, „Z. f. Gesch. Schl.” 4: 1862, s. 209—224.

¹¹⁹ *Friedrich der Grosse und die Breslauer in den Jahren 1740 und 1741*, Breslau 1864, ss. VIII+224.

¹²⁰ *Schlesien unter Friedrich dem Grossen*, Bd 1: 1740—1756, Breslau 1890, ss. 585; Bd 2: 1756—1786, Breslau 1892, ss. 623.

¹²¹ *Das Bistum Breslau nach dem Tode Friedrichs des Grossen*, „Z. f. Gesch. Schl.” 28: 1894, s. 179—225.

i Kościoła przy wyborze koadiutora w 1787 r., usiłowania zmierzające do zmiany granic diecezjalnych i wreszcie objęcie diecezji przez biskupa Hohenlohe. Ten omówiony przez Grünhagena okres jest o tyle ważny dla zrozumienia położenia biskupstwa śląskiego, że mimo śmierci Fryderyka, twórcy absolutnej i militarystycznej monarchii pruskiej, kierunek polityki państwa wobec Kościoła nie uległ zmianie. Dopiero od 1813 r., a więc już po wojnach napoleońskich i wielkich zmianach w sytuacji Prus, można dopatrywać się dążności do uwolnienia się Kościoła spod wszechstronnie narzuconej kurateli absolutnego państwa, odmiennego wyznaniowo.

W następnych latach tylko okres panowania Fryderyka zajmował badaczy. Mimo poważnej syntezy i dorobku Grünhagena, podejmowano tematy nowego statusu Kościoła na Śląsku w zmienionych warunkach politycznych i państwowych. Nie interesowano się więc życiem wewnętrznym i religijnością, a jedynie tłem politycznym. Tak ustawiona jest monografia H. Pigge o tolerancji religijnej Fryderyka w świetle teoretycznych założeń oświeceniowych i praktycznych posunięć tego władcy¹²². Król zajęty był w zupełności budową silnego potencjału militarnego i rozwijania ekspansji terytorialnej Prus. W poglądach na religię dzielił wszystkie panujące w tym okresie tendencje — do upatrywania w niej elementu irracjonalnego, a w Kościele wrogie i rozsadzające państwo czynniki. Nie wykorzystał jednak przy tym ten autor w pełni materiału prawnego, co w niektórych kwestiach jaśniej przedstawiłoby skomplikowane mechanizmy wpływające na sytuację Kościoła śląskiego.

Podobną w ujęciu i nie przynoszącą nowych naświetleń jest praca E. Lohmanna, zajmująca się czasokresem od wybuchu wojny siedmioletniej (1756)¹²³. Jest to okres kolejnego etapu umacniania się Fryderyka na Śląsku.

Jeszcze w latach 40-tych obecnego wieku powrócił do takiego ujęcia F. Schwencker, zajmując się tolerancją Fryderyka wobec Kościoła¹²⁴. Według tego autora Fryderyk, wychodząc z założenia o koniecznej omnipotencji państwa, wszelkie utracania przesadnych — według niego — uprawnień Kościoła i jego roszczeń podejmował w imię tolerancji.

Niemal współczesna temu opracowaniu praca F. Hanusa z 1944 r., pisana w atmosferze szczytowego rozkwitu narodowego socjalizmu w Niemczech i stosowanych metod systemu hitlerowskiego w odniesieniu także do Kościoła, poszukiwała paraleli między postawą Fryderyka i Hitlera¹²⁵. W odniesieniu do Fryderyka doszedł Hanus do wniosku, że on, czerpiąc ze wszystkich idei i treści oświeceniowych, przy kierowaniu się dużą dozą cynizmu, traktował sprawy kościelne nie tyle teoretycznie, ile wprzągł je w praktykę budowania swego silnego państwa. Oczywiście w stosunku do spraw kościelnych uważał się za jedyne źródło władzy.

Praca Hanusa, chociaż dostarczyła wiele usystematyzowanego materiału źródłowego, nie stanowi jednak syntezy, zamykającej dalsze badania w tym kierunku. Najlepszym tego sprawdzianem jest publikacja G. Jaeckela z r. 1975,

¹²² *Die religiöse Toleranz Friedrich des Grossen nach ihrer theoretischen und praktischen Seite*, Mainz 1899, ss. 419.

¹²³ *Friedrich der Grosse und die katholische Kirche in Schlesien seit dem Beginn des siebenjährigen Krieges*, Osnabrück 1903.

¹²⁴ *Die Toleranz Friedrichs des Grossen und die schlesischen Kirchen*, „Z. f. Gesch. Schl.” 75: 1941, s. 138—156 (obejmuje lata 1741—1747), 76: 1942, s. 81—96 (do końca panowania).

¹²⁵ *Church and State in Silesia under Fredereck II*, Washington 1944, ss. VII+432. Por. L. Winowski, jw. s. 238.

również o polityce kościelnej Fryderyka II, w której po zapoznaniu z podstawową historiografią w tym temacie, zasadniczo powtarza zdecydowaną część wypowiedzianych już wcześniej wniosków¹²⁶. Pewnym uzupełnieniem rozważań o polityce religijnej tego króla może być uznane za wartościowe studium H. Hoffmanna o sytuacji zakonów śląskich w tym czasie¹²⁷. Autor przedstawił tutaj konsekwentne dążenia monarchy pruskiego do przecięcia jakichkolwiek istniejących dotychczas związków między klasztorami śląskimi i ich centralnymi siedzibami poza granicami kraju.

Wiele zagadnień z lat 1740—1821 o sprawach kościelnych znalazło swoje miejsce w pracach ogólnych¹²⁸. Do podjęcia odrębnych studiów nad niektórymi wycinkowymi wydarzeniami uczeni raczej nie zmierzali. Zainteresować może rozprawa J. P. Dengela o podróży polskiego nuncjusza J. Garampiego w 1776 r. po Śląsku i Saksonii¹²⁹. Zetknął się on z rzeczywistością tylko w takim wymiarze i zakresie, w jakim pragnęły mu to pokazać czynniki rządzące. Stąd też jego ocena polityki Fryderyka wobec Kościoła i katolików na Śląsku wypadła pozytywnie. K. Kastner zainteresował się ważną w następstwa sekularyzacją kapituł i zakonów na Śląsku w r. 1810¹³⁰. Już wcześniej, bo w 1803 r., przeprowadzono taką samą akcję na terenie Rzeszy. W swej niedużej książeczce Kastner opublikował tekst edyktu królewskiego z 30 X 1810 oraz wyszczególnił placówki dotknięte rozporządzeniem¹³¹.

Za publikację inspirującą badawczo należy uważać refleksje J. Gottschalka o zadaniach dla historyków Oświecenia na Śląsku¹³². Autor uważa, że sytuacja katolików i katolicyzmu nie była wcale beznadziejna. Siła Kościoła tkwiła w dużej mierze w konserwatywnej postawie mas chłopskich, przywiązanych do niego. Duchowieństwo ówczesne podejmowało wiele starań w kierunku reformy liturgii, ożywienia śpiewu kościelnego i katechizacji. Przy tym nieustannie żywe były tendencje do wyzwolenia się spod narzuconej kurateli państwa. Autor wskazał na literaturę współczesną, stąd jego wnioski są niezwykle aktualne.

Dzieje części diecezji wrocławskiej pozostałej nadal w granicach Austrii nie znalazły swego historyka. Ks. J. Londzin opracował jedynie ważny aspekt prawny zarządu tą częścią, dla której powstał w 1777 r. osobny wikariat generalny z siedzibą w Cieszynie¹³³. Posiadał on duże uprawnienia i przetrwał aż do utworzenia diecezji katowickiej w 1925 r.

¹²⁶ *Zur fridericianischen Kirchenpolitik in Schlesien*, „Jahrbuch f. schl. Kirchengesch.” 54: 1975, s. 105—155. Zajmował się tym tematem już wcześniej. Por. *Die Bedeutung der konfessionellen Frage für die Besitzergreifung Schlesiens durch Friedrich den Grossen*, „Jahrbuch f. schl. Kirche u. Kirchengesch.” 34: 1955, s. 28—121.

¹²⁷ *Schlesische Ordensprovinzen*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 2: 1937, s. 141—161.

¹²⁸ Interesująco naszkicowane tendencje pruskiej polityki kościelnej zamieścił W. Długoborski (*Historia Śląska*, t. 2, cz. 1, s. 297—308).

¹²⁹ *Nuntius Garampi in Preussisch-Schlesien und in Sachsen im J. 1776*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken” 5: 1903, s. 223—268.

¹³⁰ *Die grosse Säkularisation in Deutschland*, Paderborn 1925, ss. 30.

¹³¹ O pracach dotyczących sekularyzacji zakonów i księgozbiorów będzie mowa w następnym rozdziale.

¹³² *Die katholische Kirche Schlesien während der Aufklärung. Forschungsaufgaben*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 30: 1972, s. 93—123.

¹³³ *Historia Generalnego Wikariatu w Cieszynie*, Cieszyn 1926.

Spojrzenie na piśmiennictwo dotyczące większych okresów w dziejach diecezji wrocławskiej wskazuje na wielość dokonań naukowych. Jest ono nierówne dla określonych epok; najwięcej zainteresowania okazano reformacji. Przeanalizowanie w następnym rozdziale dorobku o szczegółowych zagadnieniach wyjaśni dalsze aspekty dziejów biskupstwa.

Rozdział IV

ZAGADNIENIA SZCZEGÓŁOWE Z DZIEJÓW DIECEZJI

Po omówieniu dorobku naukowego dotyczącego całości i większych okresów dziejów diecezji wrocławskiej do 1821 r., należy następnie przyjrzeć się dotychczasowym wynikom w zakresie poszczególnych zagadnień, z których każdy stanowi często odrębny tematycznie problem.

Rozdział niniejszy zajmuje się historiograficznym dorobkiem w zakresie 16 elementów życia, organizacji i funkcjonowania diecezji w przeszłości. Taki układ uwarunkowany został istniejącą literaturą w tym względzie, gdyż jest rzeczą oczywistą, że aspektów przeszłości każdej diecezji jest znacznie więcej.

1. GRANICE I TERYTORIUM

Niemal do początku XX w. zasięg diecezji wrocławskiej pokrywał się z terytorium etnicznym Śląska¹. Ocalenie jedności kościelnej tej krainy, mimo jej podziału na liczne księstwa o zróżnicowanym obliczu, kształcie i charakterze (ich geneza tkwi w okresie rozdrobnienia dzielnicowego i wzroście liczebnym dynastii piastowskiej z linii śląskiej²), stanowi ważny element siły Kościoła oraz pewnej stabilizacji stosunków wyznaniowych, przynajmniej w kwestiach zewnętrznych.

Każda monografia diecezji posiada we wstępnych partiach omówienie jej granic, chociażby tylko najogólniejsze, w celu zorientowania w terenie, na jakim funkcjonowało to wielkie biskupstwo³.

Dziejami granic diecezji zajął się ks. J. Jungnitz w szkicu poświęconym wyłącznie temu zagadnieniu⁴. Dokładnie według wzmianek źródłowych przeanalizował kolejne odcinki, uwzględniając ważniejsze zmiany w ciągu stuleci i próbując podać ich główne przyczyny.

Nieco wcześniej K. Potkański opracował w podobny sposób przebieg gra-

¹ Drobnie skrawki Śląska należały do innych diecezji: Kłodzkie do praskiej, okolice Głubczyc i Kietrza do ołomunieckiej, dekanaty Bytom i Pszczyna do krakowskiej; po r. 1740 tereny Śląska Cieszyńskiego i Opawskiego pozostały przy Austrii. W skład diecezji wrocławskiej wchodziło kilka parafii z terenu Łużyc i dekanat ostrzeszowski z diecezji poznańskiej.

² Rozbicie Śląska na coraz mniejsze księstwa oraz wzrost liczebny dynastii piastowskiej w linii śląskiej ilustruje sumienna genealogia K. Jasińskiego: *Rodzód Piastów śląskich*, t. 1—3, Warszawa 1974—1978.

³ Np. u Heynego, Seppelta i Siknickiego rozważania o granicach wplecione zostały w narrację, bez wyodrębniania. W. Urban (*Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962, s. 7—17) zamieścił jako rozdział 1: Zasięg terytorialny biskupstwa wrocławskiego do czasów współczesnych i podał podstawową literaturę.

⁴ *Die Grenzen des Breslauer Bistums*, „Darst. u. Quellen” 3: 1907, s. 1—18.

nic olbrzymiej diecezji krakowskiej⁵. Jej relacje graniczne z diecezją wrocławską należały zasadniczo do trwałych aż do początku XIX w. Nadto zawierały one treść politycznych układów sił między Polską oraz jej południowymi i zachodnimi sąsiadami. Ustalenia Potkańskiego nie wymagały istotnych korekt, najwyżej szerszego naświetlenia niektórych drobnych kwestii.

Owa wschodnia granica diecezji była jeszcze przedmiotem innych studiów. Ks. J. Gottschalk zarysował skrótownie formowanie się jej przebiegu w rozwoju historycznym⁶. Oparł się na ustaleniach dotyczących bulli papieskiej z 1155 r., *Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis* oraz zatrzymał się na wykazie parafii granicznych według stanu z XVII w. na podstawie materiału wizytacyjnego. Przegląd swój doprowadził Gottschalk do 1925 r., tj. do momentu wyodrębnienia diecezji katowickiej. W swych rozważaniach uwzględnił także prace uczonych polskich, m.in. Potkańskiego, K. Nitscha, W. Taszyckiego.

Do zmian granicy wrocławsko-krakowskiej w okresie od trzeciego rozbioru Polski do rozstrzygnięć z 1821 r. powrócił jeszcze raz w swym drobiazgowym studium ks. F. Maroń⁷. Na podstawie licznych materiałów źródłowych (archiwa we Wrocławiu, Krakowie, na Jasnej Górze) prześledził kolejne inicjatywy władz pruskich i kościelnych obydwu diecezji w dążeniu do uregulowania spraw granicznych zgodnie z nowymi realiami, zaistniałymi po rozbiorach Polski. Szczegółowa analiza stanu rzeczy wymagałaby może w niektórych miejscach pogłębienia natury ogólnej, aby lepiej zrozumieć mechanizmy procesu historycznego. Niemniej tak skrupulatnie zgromadzone fakty stanowią ważną pomoc w odkryciu wydarzeń tamtego czasu oraz ich wpływu na stosunki graniczne diecezji wrocławskiej i krakowskiej. Obydwie diecezje znalazły się w tym czasie w obrębie różnych państw (Prus i Austrii) będących często w napiętych i wrogich układach, co odbiło się niekorzystnie także na sytuacji Kościoła katolickiego.

O granicach wszystkich diecezji polskich najpełniejszą syntezę dał ks. B. Kumor w obszernej pracy *Granice metropolii i diecezji polskich (968—1939)* wydanej częściami w latach 1969—1972⁸. Granice diecezji wrocławskiej do 1772 r. przedstawił autor⁹ według kresowych i zewnętrznych jej miejscowości i parafii, wykorzystując do tego celu ważniejsze źródła i bogatą literaturę historyczną. Nade wszystko akcentował nabytki i straty terytorialne, spowodowane różnymi wydarzeniami, głównie politycznymi. Te ostatnie kwestie, przedstawione skrótownie i wplatanie w narrację, są nieodzownym elementem w zrozumieniu zmian w przebiegu granic diecezjalnych i uchwycenia czynników, wpływających na owe przeobrażenia. Okres późniejszy, od 1772 r.¹⁰, przyniósł wiele brzemiennych w skutki zmian, powiązanych z upadkiem Polski i wojnami napoleońskimi. Dla diecezji miały one istotne znaczenie w jej wschodnich rejonach, najpierw przez włączenie tzw. Nowego Śląska do diece-

⁵ *Granice biskupstwa krakowskiego*, „Roczn. krak.” 4: 1900, s. 201—231.

⁶ *Die geschichtliche Entwicklung der Ostgrenze im Bistum Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 68: 1934, s. 36—47, mapa.

⁷ *Proces kształtowania się wschodniej granicy biskupstwa wrocławskiego na tle wydarzeń politycznych przelotu XVIII i XIX wieku*. Przyczynek do genezy ustaleń bulli *De salute animarum*, „Śl. Stud. hist.-teol.” 4: 1971, s. 187—248.

⁸ „Arch. Bibl. Muz.” 18: 1969, s. 289—352; 19: 1969, s. 271—351; 20: 1970, s. 253—374; 21: 1970, s. 309—404; 22: 1971, s. 319—402; 23: 1971, s. 361—396; 24: 1972, s. 361—404.

⁹ Tamże, 19: 1969, s. 305—312.

¹⁰ Tamże, 20: 1970, s. 368—374.

zji wrocławskiej¹¹, następnie przez regulację jej terytorium na mocy bulli *De salute animarum*, nie licząc już innych, drobniejszych przesunięć. Monografia ks. Kumora, mimo możliwości korekty niektórych drobnych faktów, zachowa istotne znaczenie dla badaczy nie tylko spraw granicznych diecezji polskich.

Tenże autor jeszcze raz podjął sprawy granicy diecezji wrocławskiej z archidiecezją praską¹². Poszerzył tu dane ze swej syntezy, dokładniej naświetlając wpływ uwarunkowań dziejowych na przebieg owej granicy.

Warto jeszcze wspomnieć, że monografie dziejów diecezji poznańskiej i lubuskiej zawierają wzmianki o sprawach granicznych z wrocławską¹³. W ten sposób sprawę granic diecezji należy uznać za wystarczająco przedstawioną w literaturze naukowej.

W związku z terytorium diecezji wysuwa się na czoło księstwo biskupie nysko-otmuchowskie, będące na pewno świadectwem zdobycia przez ordynariuszy wrocławskich wysokiej pozycji w ówczesnej rzeczywistości feudalnej. Dochodzenie do tego stanowiska widoczne już było przez cały XII w., kiedy biskupi zyskiwali coraz to nowe uprawnienia, najczęściej jednak na drodze ostrych konfliktów z władcami świeckimi. Księstwo biskupie, którego formalną datę początkową wyznacza testament księcia Henryka IV Probusa (zm. 1290), przetrwało do czasu sekularyzacji w 1810 r.

Początki książęcych uprawnień biskupów budziły wiele rozbieżności w punkcie widzenia tej przełomowej sytuacji: od wiązania tego faktu z pontyfikatem biskupa Jarosława (zm. 1201) do czasów Tomasza II (zm. 1292).

W. Schulte w obszernym studium wykazał, że wiadomości czerpane z *Kroniki polsko-śląskiej* i podane przez Długosza nie mogą uprawniać do uznania w biskupie Jarosławie pierwszego niezależnego księcia-biskupa¹⁴. Jak każda historyczna praca tego autora, także niniejsza wskazuje na właściwe operowanie przez niego materiałem źródłowym i znajomość problemów XIII-wiecznego Śląska¹⁵. Badania Schultego pozwoliły dokładniej spojrzeć na proces formowania się uprawnień feudalnych biskupów na terenie kasztelanii otmuchowskiej, która stała się załącznikiem przyszłego księstwa biskupiego. Szły one w kierunku śledzenia czynności biskupów na płaszczyźnie społecznej i ekonomicznej, jak akcja kolonizacyjna, spory o przesiekę i konflikty z książętami śląskimi o uprawnienia w prowadzeniu działalności osadniczej, wywalczenie przez Tomasza II niezależnej władzy, ugruntowanej przez Henryka z Wierzbna w 1 połowie XIV w. Elementy te mają znaczenie dla dziejów wewnętrznych Kościoła na Śląsku, gdyż tłumaczą niektóre aspekty związane z formowaniem się sieci parafialnej, fundacjami kościołów, statusem duchowieństwa i in.

Przykładem takiego podejścia jest często przytaczane przez uczonych dzieło

¹¹ Zob. *Breve papieskie włączające Nowy Śląsk do diecezji wrocławskiej*, wyd. B. Kumora, tamże 16: 1968, s. 311—314.

¹² *Dzieje stosunków granicznych między archidiecezją praską a diecezją wrocławską*, „Rocz. teol.-kanon.” 24: 1977, z. 4, s. 119—126.

¹³ Por. J. Nowacki: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, Poznań 1964, s. 27—33 — o granicy południowej, s. 496—503 — o dekanacie ostrzeszowskim; A. Weiss: *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, w: *Studia kościelnohistoryczne*, t. 1, Lublin 1977, s. 140.

¹⁴ *Bischof Jaroslaw und die Schenkung des Neisser Landes*, „Oberschlesien” 4: 1905, s. 229—264, 301—327, 398—420, 527—542, 617—632; „Darst. u. Quellen” 23: 1918, s. 78—85.

¹⁵ Wnioski Schultego przyjmowane są w nauce, np. K. Maleczyński w biografii biskupa Jarosława (Pol. słow. biogr. t. 11).

J. Pfitznera o dziejach osadnictwa, zarządu i stanu biskupstwa do połowy XIV w.¹⁶. Autorowi chodziło o uchwycenie wszystkich danych, sprzyjających rozwojowi organizacji biskupstwa. Przeanalizował więc funkcjonowanie urzędów, ich obsadę, udział biskupów w popieraniu kolonizacji oraz zakładaniu nowych miast i wiosek; przyjrzał się średniowiecznemu prawu miejskiemu, a także stosunkom ludnościowym. Dzieło Pfitznera wykazało niewątpliwie wyraźnie niepoślednią rolę biskupów wrocławskich w gospodarczym awansie Śląska, przynajmniej ich domeny, co dowodnie wpłynęło w wielu wypadkach na fundację miast, parafii oraz kościołów¹⁷.

Poza okresem średniowiecznym w dziejach księstwa biskupiego nie interesowano się władztwem kościelnym. Z pojedynczych publikacji należy wskazać omówienie administracji krajowej w księstwie za rządów biskupa Jana Sitscha (zm. 1608)¹⁸, czy przedstawienie prac kanclerza Hansa Schelicha z początków XVII w., wypełniającego w latach 1615–1620 bardzo sumiennie urząd latyfundium¹⁹. Pojawiły się też opracowania kwestii ekonomicznych i społecznych w sprawowaniu gospodarczej działalności księstwa²⁰.

Do istotnych zagadnień, przede wszystkim Kościoła średniowiecznego, należą zagadnienia majątkowe biskupstw, powiązane z uposażeniami. Jest rzeczą oczywistą, że wypracowany przez wieki w Kościele zachodnim system beneficjalny został w całej rozciągłości przyjęty w Kościele polskim, a więc i w naszej diecezji. W niniejszej pracy nie ma osobnego punktu o tych sprawach, gdyż nie posiadamy prac traktujących wyłącznie ten aspekt dziejów biskupstwa. Jest o nim mowa bardzo często we wszystkich pracach dotyczących innych zagadnień, a więc wspomnianego wyżej księstwa biskupiego, biografii biskupów, kapituł itp.

2. PODZIAŁY ADMINISTRACYJNE

Podział diecezji na mniejsze okręgi był już nieodzowny do przeprowadzenia w średniowieczu. Podyktowane to było coraz większymi trudnościami w sprawnym zarządzaniu całością przy rozbudowującej się sieci parafialnej i spełnianiu przez te placówki różnorodnych funkcji. W ten sposób w diecezji wrocławskiej w XIII w. wyłoniły się archidiaconaty i dekanaty, a od XV w. nadto komisariaty, będące ogniwem pośrednim między tymi dwoma stopniami.

Nie opracowano dotychczas zarysu historycznego całości zagadnienia for-

¹⁶ *Besiedlungs- Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Breslauer Bistumlandes*, Teil 1: *Bis zum Beginne der böhmischen Herrschaft*, Reichenbach 1926, ss. XVI+422.

¹⁷ Zagadnienie kolonizacji średniowiecznej posiada już bardzo bogaty dorobek historiograficzny, omówiony przez Z. Kaczmarczyka w pracy: *Kolonizacja na prawie niemieckim*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, Warszawa 1974, s. 218–326.

¹⁸ L. Klemens: *Zur Landesverwaltung unter Johann VI Sitsch*, „Z. f. Gesch. Schl.” 72: 1938, s. 235–246.

¹⁹ E. v. Schickfus: *Hans Schelicha († 1620) Kanzler des Bistums Breslau*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 21: 1963, s. 261–281.

²⁰ Cz. Nowiński: *Zywnienie robotników dniówkowych w folwarkach biskupstwa wrocławskiego w drugiej połowie XVII w.*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 21: 1966, s. 24–25; Tenże: *Zywnienie służby w folwarkach biskupstwa wrocławskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Opole 1968; A. Nyrek: *Początek uporządkowania leśnictwa na Śląsku w dobrach biskupstwa wrocławskiego*, „Stud. Mater. Dziej. Nauki”, ser. B, z. 25: 1975, s. 5–13.

nowania się i zachodzących zmian na wszystkich szczeblach administracji diecezjalnej. Syntezy dziejów diecezji wspominają o tym, jednak z nieco większym naciskiem na rozwój parafii. Do tego tematu sięgnął ks. J. Negwer²¹, dając ogólny obraz historycznego rozwoju struktury administracji diecezji w oparciu o literaturę historyczną i opracowania z dziedziny kanonistyki. Pewne podstawowe dane w tym względzie podaje praca ks. S. Książka²², który pisze wprawdzie o latach 1914–1945, ale w partiach historycznych sięga do obrazu z dawnych wieków. Pozostaje do wykorzystania nieco pozycji o poszczególnych stopniach administracji, o różnej wartości i zakresie tematycznym, skupionych raczej na problematyce parafialnej i archidiaconatach.

W XIII w. diecezja wrocławska została podzielona na cztery archidiaconaty z siedzibami we Wrocławiu, Głogowie, Opolu i Legnicy²³. Sieć ta nie rozwinęła się już aż do czasu likwidacji ich w 1810 r. Naukowe zainteresowania archidiaconatami śląskimi pojawiły się późno.

Dostrzegł ten problem A. Weltzel, prezentując w ogólnym ujęciu dzieje archidiaconatu opolskiego²⁴. Zebrał dane źródłowe, na podstawie których mógł zrekonstruować parafie oraz obsadę personalną tego ważnego stanowiska. Mniej zainteresował się archidiaconatem jako jednostką administracyjną i rolą spełnianą w pracy duszpasterskiej. Ta krótka praca o archidiaconacie opolskim mogła już stanowić zachętę do dalszych badań.

Sumienne badania nad śląskimi archidiaconatami w średniowieczu rozpoczął ks. Bernard Panzram, w których uwzględnił okres do połowy XIV w. Jego praca doktorska²⁵, wydana później w nieco zmienionej wersji w postaci książki²⁶, do dziś stanowi podstawową pozycję w tym zakresie. Już z tego względu jest cenna, a dzięki solidnej podstawie źródłowej i wykorzystaniu wielu także pozycji polskich, nadal zasadniczo aktualna. Praca jest rozprawą z dziedziny prawa, nie zajmuje się więc dziejami wewnętrznymi archidiaconatów, lecz ustawia problematykę pod kątem istnienia, uprawnień i wykonywania jurysdykcji. Przez wyszczególnienie kościołów w każdym z dekanatów, przydatna jest również dla badaczy dziejów parafii. Także część historyczna przekazuje najstarsze wiadomości o istnieniu archidiaconatów, moment podziału diecezji, listę archidiaconów według wzmianek w dokumentach. W części prawnokanonicznej znalazły się rozważania nad archidiaconatem jako godnością kapitułną, uposażeniem, czynnościami prawnymi, jego stosunkiem do innych urzędów w administracji. Na końcu Panzram dołączył wzmianki

²¹ J. Negwer: *Abriss der Geschichte der Breslauer Diözesanverwaltung*, „Schl. Pastoratblatt” 1922, s. 1–6; Tenze: *Die Verwaltungseinrichtungen der Breslauer Erzdioezese in Geschichte und Gegenwart*, Breslau 1935, ss. 44. Krótki zarys dziejów administracji zawiera *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1929, Teil 2, s. 22–25, z powołaniem się na prace Negwera.

²² *Granice i podziały diecezji wrocławskiej na komisariaty i dekanaty w latach 1914–1945*, „Prawo kanon.” 19: 1976, nr 3/4, s. 123–152.

²³ Por. B. Kumor: *Archidiaconat*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1973, s. 369–373. Dla warunków polskich istnieje wyczerpujące opracowanie T. Siłnickiego: *Organizacja archidiaconatu w Polsce*, Lwów 1927, przedruk w tegoż: *Z dziejów Kościoła w Polsce*, Warszawa 1960, s. 251–264.

²⁴ *Das Archidiaconat Oppeln von 1230 bis 1810*, „Z. f. Gesch. Schl.” 12: 1875, s. 379–394.

²⁵ *Die Anfänge der schlesischen Archidiaconate, ihre Inhaber und ihr Recht bis zur ersten Hälfte des 14 Jh.*, Eberswalde 1936.

²⁶ *Die schlesischen Archidiaconate und Archipresbyterate bis zur Mitte des 14 Jahrhunderts*, Breslau 1937.

o archidiakonach śląskich pełniących obowiązki w służbie papieskiej. Całość zamyka indeks rzeczowy, osób i miejscowości.

Na sposób i zakres wykonywania przez archidiakonów uprawnień sądow-
niczych Panzram zwrócił uwagę w odrębnym artykule²⁷, który oparty na tych
samyach archiwaliach i literaturze, sprecyzował wyłącznie ten aspekt dzia-
łalności urzędu.

Osiągnięcie naukowe B. Panzrama nie zachęciło następnych badaczy do
kontynuowania i pogłębienia rozpoczętych przez niego prac, co szczególnie
ważne byłoby dla okresu reformacji i początków czasów nowożytnych. Pew-
nym przybliżeniem, chociaż nie adekwatnym, mogą być cztery tomy opraco-
wane przez biskupa W. Urbana, poświęcone dziejom duszpasterstwa w die-
cezji na przestrzeni XVI—XVIII stulecia²⁸. Autor stworzył bogate materiałowe
prace, głównie w oparciu o protokoły wizytacyjne (zarówno wydane przez
Jungnitza jak i rękopiśmienne), uzupełnione nadto o relacje biskupów do
Rzymu z Archiwum Watykańskiego. Chociaż W. Urbanowi chodziło przede
wszystkim o aspekt duszpasterski, to jednak dzięki niemal wiernemu oddaniu
treści wizytacji dysponujemy przeglądem organizacji terytorialnej diecezji we-
dług archidiakonatów. W każdym z nich uwypuklona została sieć dekanatów
i parafii oraz uchwycone zmiany w ciągu wspomnianych trzech wieków.

Dekanaty²⁹, zwane w diecezji wrocławskiej także archiprezbiteratami, zo-
stały omówione w ramach szerszych tematów. Odrębną monografię opubli-
kował ks. A. Weltzel dla dekanatu raciborskiego³⁰. Jest to rodzaj faktogra-
ficznie pomyślanych dziejów dekanatu, z ustawieniem chronologicznym ko-
lejnych wiadomości o wielkości, zasięgu, strukturze i najbardziej charakte-
rystycznych przejawach życia religijnego na terenie jednego dekanatu.

Na podstawie wydrukowanych wizytacji z końca XVII w. ks. K. Dola po-
kierował w Seminarium Duchownym w Nysie pracami seminaryjnymi³¹, z któ-
rych kilka zostało przedstawionych na KUL w charakterze magisterskich, fir-
mowanych przez ks. prof. B. Kumora³².

Znacznie obfitsze były badania i ich wyniki w odniesieniu do dziejów
parafii. Rozległa diecezja, na terenie której dokonały się intensywne zmiany
ekonomiczne i społeczne, z gęstą siecią parafii i kościołów, zachęcała do zaję-

²⁷ *Die Gerichtsbarkeit der schlesischen Archidiakone im Mittelalter*. Ein Bei-
trag zur Frage der Landgerichtsbarkeit, „Z. f. Gesch. Schl.” 72: 1938, s. 161—184.

²⁸ *Z dziejów duszpasterstwa w archidiakonacie wrocławskim w czasach no-
wożytnych*, Warszawa 1971, ss. 443; *Z dziejów duszpasterstwa w archidiakonacie
legnickim w czasach nowożytnych do XIX wieku*, Wrocław 1973, ss. 171; *Z dzie-
jów duszpasterstwa katolickiego w archidiakonacie opolskim i głogowskim w cza-
sach nowożytnych*, Warszawa 1975, cz. 1: archidiakoniat opolski, ss. 324, cz. 2: archi-
diakoniat głogowski, ss. 296.

²⁹ Por. T. Pawluk: *Dekanat*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1979,
s. 1114—1115.

³⁰ *Geschichte des Ratiborer Archipresbyterats*, Breslau 1896.

³¹ Zob. streszcz. pt. *Struktura kościelna i życie religijne parafii archiprezbite-
ratów gliwickiego, oleskiego, opolskiego, raciborskiego oraz części nyskiego i prud-
nickiego w 2 połowie XVII w.*, „Stud. teol.-hist. Sl. Opol.” 4: 1974, s. 291—297.

³² A. Sydor: *Struktura życia kościelno-religijnego w archiprezbiteracie Głu-
chołazy, Nysa, Prudnik w archidiakonacie wrocławskim w świetle wizytacji w ro-
ku 1666*, [streszcz.] „Rocz. teol.-kanon.” 25: 1978, z. 4, s. 96—97; J. Mikołajec: *Życie
kościelno-religijne archiprezbiteratu raciborskiego na podstawie wizytacji z 1679
roku*, [streszcz.] tamże, s. 161—163; K. Świstek: *Życie kościelno-religijne w archi-
prezbiteracie opolskim w świetle wizytacji z roku 1687*, [streszcz.] tamże, s. 167—169.

cia się przeszłością tej podstawowej komórki organizacyjnej życia kościelnego³³.

Najbardziej skomplikowaną i równocześnie kontrowersyjną do dziś kwestią jest prześledzenie najstarszego stanu parafii, wiążącego się z początkami państwa i chrześcijaństwa na tych ziemiach. Różne podstawy brane pod uwagę przy interpretowaniu wiadomości o najstarszych parafiach (organizacja grodowa, kasztelanie, targi, powstanie miast, zmiany ekonomiczne i społeczne) były przyczyną niekiedy krańcowo odmiennych poglądów na powstanie i rozwój sieci parafialnej.

Badania dla Śląska w tym zakresie prowadzili głównie uczeni niemieccy. W ich usiłowaniach przewijała się możliwość poszukiwania wyraźnego czynnika rozwoju ilościowego parafii. Zasadniczo dostrzegali go w kolonizacji niemieckiej, czy raczej na prawie niemieckim. Jest to zagadnienie złożone i niesie ze sobą, niestety, ogromny ładunek sporów i kontrowersji narodowościowych, mających uzasadnić prawo jednego lub drugiego narodu do tych ziem. Jako że strona niemiecka na tym gruncie wykazała więcej swych nacjonalistycznych pobudek i nie uniknęła równocześnie skrajnego stanowiska, dążącego do wykazania przekonywującego wniosku o wybitnie kulturotwórczej oraz niemal zupełnie zmieniającej oblicze śląskiej ziemi roli elementu niemieckiego.

W tym miejscu problem zazębia się o powstanie kościołów i parafii, chociaż jedno nie musiało wcale pociągać za sobą drugiego. Dlatego też dla najstarszego okresu dziejów, mniej więcej do końca XIV w., rozważano je z reguły łącznie, a przynajmniej pomagano sobie informacjami o pierwszych źródłowych wzmiankach na temat istnienia kościoła i wykonywania przy nim funkcji duszpasterskich (udzielanie sakramentów).

Drobiazgowe badania przeprowadził H. Neuling i opublikował je w 1884 r.³⁴. Pracowicie zebrał wszystkie wiadomości źródłowe o miastach i wioskach na Śląsku, w których do końca średniowiecza pojawiały się fundacje kościelne oraz wymienił ich wezwania. W sumie zgromadził 1625 miejscowości z 1945 fundacjami, które ułożył w porządku alfabetycznym. Praca niewątpliwie cenna, chociaż nie rozwiązała problemu powstania i rozwoju sieci parafialnej w średniowieczu, a tym bardziej nie wskazała na mechanizmy warunkujące ten rozwój.

W 1902 r. wystąpił znany badacz dziejów Śląska W. Schulte³⁵. Zaakcentował jednak zbyt mocno znaczenie i rozmiary kolonizacji niemieckiej na Śląsku, która — według niego — przyczyniła się zdecydowanie do zagęszczenia sieci parafii i nabrania przez to cech instytucji ustabilizowanej. Przed kolonizacją miało być na Śląsku zaledwie 40 kościołów.

W latach dwudziestych obecnego wieku powstały dwie ważne prace, których autorami są E. Michael i H. F. Schmid. Pierwszy z nich, protestancki pastor, dał w swym opracowaniu przykład sumiennego warsztatu; nie skie-

³³ Por. E. Wiśniowski: *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, Kraków 1966, s. 239—254; Także odpowiednie partie w *Historii Kościoła katolickiego w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 1—2, Poznań 1974—1979.

³⁴ *Schlesiens ältere Kirchen und kirchliche Stiftungen nach ihren frühesten urkundlichen Erwähnungen*, Breslau 1884. Bardziej znane jest jej drugie wydanie: *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Breslau 1902, ss. 380.

³⁵ *Die Entwicklung der Parochialverfassung und des höheren Schulwesens Schlesiens im Mittelalter*, „Z. f. Gesch. Schl.” 36: 1902, s. 388—404.

rował też swych rozważań w kierunku antypolskim³⁶. Ostatecznie zbil wywo-
dy Schultego o tak niskiej liczbie kościołów przed kolonizacją, wyjaśnił szer-
szy zakres funkcji ówczesnych świątyń niż tylko prywatny i jako kapelanie.
Osiągnięciem Michaela jest ściśle źródłowe dojście do liczby 152 kościołów
w okresie przedkolonizacyjnym.

Praca Schmida, chociaż nie traktuje wyłącznie o Śląsku, jest przykładem
rozległych rozważań nad tworzeniem się struktury parafialnej i jej funkcjo-
nowania w krajach Słowiańszczyzny Zachodniej. Mając dobre przygotowanie
prawnokanoniczne, zdecydował się na gruntowne przeanalizowanie warunków
powstawania kościołów i parafii na obszarze Polski, Czech, Moraw, Łużyc
i Brandenburgii. Wyniki jego badań, drukowane w *Zeitschrift der Savigny
Stiftung für Rechtsgeschichte — Kanonische Abteilung*³⁷, są wyrazem nie-
zwykle uczciwej i gruntownej znajomości przedmiotu, wolności od uprze-
dzeń narodowościowych, a przy tym tendencji do wszechstronnego przed-
stawienia problemu. Dzięki tym walorom dorobek Schmida spotkał się z wy-
soką oceną³⁸. W swych badaniach poddał dokładnej analizie postawę po-
szczególnych warstw wobec powiększania liczby kościołów; zainteresował się
także uposażeniem, głównie dziesięciną. W kwestii lokacji miast i wsi, oraz
związanym z tym napływem osadników z Niemiec, Schmid stanął na stano-
wisku doceniania tego zjawiska dla uzupełnienia organizacji parafialnej. Koło-
nizacja owa doprowadziła do ujednolicenia takiego właśnie sposobu powsta-
wania parafii, w odróżnieniu od wielości prawnych dróg w dawnym ustawo-
dawstwie polskim. Warto jeszcze z uznaniem podkreślić, że autor wykorzy-
stał obficie literaturę polską, która w odniesieniu do średniowiecza ukazywała
się od połowy XIX w. w różnej formie, w miarę licznie.

Problematyką średniowiecznych parafii na Śląsku w najstarszym okresie
zajął się wspomniany już przy omawianiu archidiakonatów B. Panzram. Jego
Geschichtliche Grundlagen der ältesten schlesischen Pfarrorganisation (Bre-
slau 1940, ss. 156), będąca wersją jego pracy habilitacyjnej, jest dalszą ilu-
stracją warsztatu badawczego tego uczonego³⁹. Zaakcentował tutaj zbyt mo-
cno znaczenie kolonizacji niemieckiej i z tego względu obraz stosunków koś-
cielnych sprzed kolonizacji zarysował się w jego wydaniu w bardzo ciemnych
barwach. Błędny obraz uzyskał Panzram dlatego, że oparł się wyłącznie na
pierwszych wzmiankach źródłowych o danych kościołach. W wyniku tego
uzyskał zaledwie 24 kościoły do 1200 r., ale 771 dla następnych 150 lat. To
samo stanowisko utrzymał w opublikowanym w 1969 r. wykazie parafii do-
łączonym do artykułu *Der Einfluss der deutschen Besiedlung auf die Entwick-
lung des schlesischen Pfarrsystems*⁴⁰. Z przekonaniem twierdzi w nim, że do
1500 r. można naliczyć 1390 miejscowości kościelnych, chociaż liczba owa
może być jeszcze wyższa, ale tylko dla lat 1200—1500.

³⁶ *Die schlesische Kirche und ihr Patronat im Mittelalter unter polnischem
Recht*, Görlitz 1926; Także bardzo przychylna rec. K. Maleczyńskiego („Kwart.
hist.” 41: 1927, s. 618—625).

³⁷ *Die rechtlichen Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslavischem Boden
und ihre Entwicklung während des Mittelalters*, 15: 1926, s. 1—161; 17: 1928, s. 264—
358; 18: 1929, s. 285—562; 19: 1930, s. 354—671; 20: 1931, s. 202—456. Nadb. Weimar
1931, ss. 1100.

³⁸ Np. rec. W. Abrahama w „Kwart. hist.” 44: 1930, s. 580—598.

³⁹ Por. rec. A. Moeperta („Arch. f. schl. Kirchengesch.” 5: 1940, s. 256—259);
J. Bara („Nasza Przeszłość” 4: 1948, s. 354—355).

⁴⁰ Zamieszczony w *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1963,
s. 1—35.

Po wojnie badania w tej dziedzinie nie ustały, czego dowodem jest obszerna publikacja ks. F. Maronia pt. *Rozwój sieci parafialnej w diecezji katowickiej aż do końca XV w.*⁴¹. Wprawdzie autor zajął się tylko wschodnim skrawkiem dawnej diecezji wrocławskiej, ale wykorzystał dorobek naukowy dotyczący całego Śląska. Starał się w miarę możliwości korygować niedokładne i mylne informacje Neulinga, a opracowanie Panzrama, który „datuje rozmysłnie początki parafii dopiero od roku, w którym po raz pierwszy pojawia się w dokumentach, aby tym samym do minimum zredukować parafie, zorganizowane na polskim prawie” zupełnie pominął⁴².

Późniejsze okresy w dziejach parafii diecezji wrocławskiej nie znalazły dotychczas swoich badaczy. Owszem, spotyka się drobne uwagi w innych opracowaniach, ale samej problematyce parafialnej nie poświęcono uwagi. Możemy wskazać na interesujące opracowanie ks. Jana Sossalli, który zajął się patronatami na terenie Śląska Opolskiego w czasach pruskich⁴³. Zajmowały go tylko patronaty państwowe, których w XVIII w. było jeszcze na tym terenie 28, przy 44 w całej diecezji. Większość z nich wywodziła się z XIV i XV w., gdy książęta piastowscy tworzyli taki stan rzeczy. Następnie uprawnienie to przejęli Habsburgowie, a po r. 1740 władcy Prus. Autor obficie wykorzystał archiwalia, a obok zasobów wrocławskich uwzględnił niektóre parafialne.

Nie sposób zająć się szczegółowo wszystkimi wydawnictwami, dotyczącymi pojedynczych parafii i kościołów. Bardzo liczne publikacje jubileuszowe z racji rocznic były okazją do ukazania się mniej lub bardziej ambitnych opracowań dziejów parafii. Najczęściej posiadały charakter kronikarski, z wycieceniem najważniejszych faktów, niekiedy z dodanym wykazem duchowieństwa i podstawowych źródeł. Brak w nich szerszego przedstawienia procesów dziejowych, wpływających na losy danych parafii. W przypadku kościołów opracowania o nich mają z reguły charakter rozpraw z historii sztuki i architektury. Najbardziej przydatne dla naszych rozważań są te, które zajmują się ustaleniem początków i okoliczności budowy, przyczyniając się tym samym do ustalenia powstania parafii. Bibliografia tych druków obejmuje już kilkadziesiąt pozycji i opracowanie tego wycinka historiografii śląskiej nadaje się na osobne zajęcie.

3. BISKUPI ORDYNARIUSZE

Badania naukowe nad postaciami biskupów wrocławskich, ze względu na ich główną rolę w dziejach diecezji i niepoślednią w Kościele, należą do częściej podejmowanych. Przyjrzenie się osobie biskupa, jego kwalifikacjom, dokonaniom, gorliwości oraz stanowisku w kwestiach państwowych i ogólnokościelnych przyczynić się może do istotnego wyjaśnienia wielu elementów z dziejów diecezji. Dzięki temu życiorysy biskupów, jak i dzieje diecezji pod rządami każdego z nich, coraz lepiej są znane.

Historiograficzne uwagi w niniejszym punkcie dotyczyć będą chronologicznych zestawień biskupów, badań ogólnych i szczegółowych. Te ostatnie podane zostaną w porządku chronologicznym rządów biskupów.

⁴¹ „Śl. Stud. hist.-teol.” 2: 1969, s. 101–167.

⁴² Tamże, s. 119, przyp. 121.

⁴³ *Patronaty fiskalne na Śląsku Opolskim na przełomie wieków XVIII i XIX*, „Rocz. teol. Śl. Opol.” 2: 1970, s. 209–239.

a. CHRONOLOGICZNE ZESTAWIENIA BISKUPÓW

Jan Długosz swoim opracowaniem serii biskupów wrocławskich⁴⁴ postawił na długie lata mocne podwaliny pod chronologiczne ujęcia kolejnych jej zwierzchników. Przez ustalenie początków diecezji na rok 965 i wyliczenie siedmiu biskupów smogorzowskich wprowadził on nieco zamętu w nauce i dopiero nowsze badania (od połowy XIX w.) zdołały wyjaśnić ten pełen fikcji układ materiału historycznego. W czasach nowożytnych ukazywały się wykazy biskupów o charakterze zdecydowanie popularnym, niekiedy z artystycznie wykonanymi ich herbami i podobiznami⁴⁵.

Okazją do wydawania wykazu biskupów były także schematyzmy, przy najmniej te obszerniejsze, w których znalazły się także dzieje diecezji i jej instytucji (np. na lata 1867, 1912, 1929).

Bardzo pożytecznym dziełem, obecnie wykorzystywanym w mniejszym zakresie, było *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae* P. Gamsa⁴⁶. Wymienił on pierwszego biskupa Jana z 1000 r., następnie sześciu arcybiskupów smogorzowskich ze znakiem zapytania, wreszcie długi szereg od Hieronima do H. Förstera (1853 r.). W swym wykazie oparł się na podstawowych źródłach i literaturze, m.in. na *Scriptores Rerum Silesiacarum*, *Codex Diplomaticus Silesiae*, *Vetera Monumenta Poloniae*, dziełach Herbera, Heynego, Rittersa, Kastnera i schematyzmach wrocławskich.

Zestawienia naszych biskupów zawiera także *Hierarchia Catholica* C. Eubela⁴⁷. Wydawnictwo rozpoczyna się od 1198 r. (podyktowane to zostało dysponowaniem archiwaliai kancelarii papieskiej), dla diecezji wrocławskiej od rządów biskupa Jarosława (1198—1201). W każdym tomie zostały wymienione główne źródła, nie wykraczające poza zestaw wykorzystany przez P. Gamsa.

Najnowszą listę zamieścił ks. K. Dola w podręczniku *Historia Kościoła w Polsce*⁴⁸. Wyszczególnił daty elekcji, konsekracji, objęcia urzędu i zgonu każdego biskupa. Oparł się w tym, jak sam zaznaczył, na opracowaniach, a nie poszukiwaniach źródłowych. Dla omawianej diecezji pomocą służyły głównie *Hierarchia Catholica* oraz wykaz J. Jungnitta⁴⁹.

Powyższe zestawienia i trwała uwaga od najdawniejszych czasów spowodowały, że nasza znajomość kolejnych zwierzchników diecezji jest wystarczająca i nie budzi wątpliwości.

⁴⁴ O katalogach biskupów do końca XV w., łącznie z dziełem Długosza była mowa w rozdziale II.

⁴⁵ Np. z okazji konsekracji biskupa S. Rostocka w r. 1664 jezuici wrocławscy wydali ozdobne życiorysy poprzedników, z wizerunkami ich herbów i łacińskimi lub greckimi wierszami. E. Naso ogłosił w 1665 r. opis dziejów Śląska pt. *Discursus politicus* z dodaniem panegirycznego wykazu biskupów. Por. M. Burbianka: *Z dziejów drukarstwa śląskiego w XVII wieku. Baumannowie*, Wrocław 1977, s. 83, 90.

⁴⁷ Wydane w 1873 r., powtórnie w 1957. O biskupach wrocławskich na s. 263—264.

⁴⁸ T. 1: 1898 (1198—1431), s. 567—568; 2: 1901 (1431—1503), s. 296—297; 3: 1923 (XVI w.), s. 337; 4: 1935 (1592—1667), s. 373; 5: 1952 (1667—1730), s. 418; 6: 1958 (1730—1799), s. 445.

⁴⁹ *Katalog arcybiskupów i biskupów rezydencjalnych metropolii i diecezji polskich obrządku rzymskokatolickiego do czasów współczesnych*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 2, Poznań 1979, s. 301—303.

⁵⁰ Według K. Wutke: *Stamm- und Uebersichtstafeln der schl. Piasten b. z. J. 1740. Nebst einem Verzeichnis der Breslauer Bischoefe von J. Jungnitz, Breslau 1910.*

b. BADANIA OGÓLNE NAD BIOGRAFIAMI BISKUPÓW

Wszystkie omówione już syntezy dziejów diecezji bardzo często są opracowaniem poszczególnych pontyfikatów. Zdarza się, że kolejne publikacje powtarzają ustalenia poprzednich badaczy, nie zdobywając się na nowe poszukiwania i uściślenia. Te ostatnie widoczne są najwyżej w indywidualnych zainteresowaniach nad postaciami biskupów. Kierują się one nie tyle całościową wizją wszystkich zwierzchników, ile własnymi upodobaniami czy aktualnymi potrzebami, zwłaszcza jubileuszami i rocznicami.

Z syntetycznych ujęć na uwagę już zasługują prace K. I. Herbera, który zebrał podstawowe źródła do biografii biskupów w odniesieniu do czasu ich pontyfikatów. Bardzo sumiennym zbiorem w tym względzie są trzy tomy J. Heynego. Każdemu biskupowi poświęcił wyodrębnione punkty, wykorzystując dokładnie archiwalia. Osobno potraktowane charakterystyki rządów diecezji posiadają T. Silnickiego *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku*. Ks. Z. Szostkiewicz w swym *Katalogu biskupów obrządku łacińskiego przedrozbiorowej Polski*⁵⁰ opracował biogramy biskupów wrocławskich tylko na podstawie literatury, a nie źródeł. Często więc informacje podawane przez niego są mało krytyczne i powtarzają wiele utartych sformułowań. Wreszcie biskup W. Urban w *Zarysie dziejów diecezji wrocławskiej* zamieścił jako ósmy rozdział poczet biskupów wrocławskich (s. 170—202), układając według następstwa na urzędzie krótkie charakterystyki rządów danych ordynariuszy, nie wgłębiając się w całe ich biografie. Poczet ten opracował w oparciu o podstawową literaturę, wymienioną na końcu rozdziału⁵¹.

Niektóre sylwetki znalazły swoje miejsce w encyklopediach. W takich wydawnictwach wybór pada jedynie na jednostki szczególnie — według zamysłów redaktorów — zasługujące na wyeksponowanie. Dlatego też w tego typu pozycjach znajdują się biogramy mniej więcej tych samych osób.

Dla naszych celów wypadałoby wspomnieć najpierw Hermanna Luscha, którego *Schlesische Fürstenbilder des Mittelalters*, wydane we Wrocławiu w 1872 r., rozpoczynają prezentację sześciu biskupów: Przecława, Waclawa, Piotra Nowaka, Rudolfa z Rüdesheim, Jana Rotha i Jana Turzo. Każda biografia posiada odrębną paginację i stanowi zamkniętą całość, nawet pod względem edytorskim. Sylwetki te zostały opracowane na podstawie materiałów archiwalnych, zwłaszcza opublikowanych, a także podstawowej literatury historycznej.

Reprezentatywną narodową biografią dla krajów niemieckich jest *Allgemeine Deutsche Biographie*, która ukazała się w 45 tomach w Lipsku w latach 1875—1900; następnie do 1912 r. 11 tomów dodatków i uzupełnień. W wydawnictwie tym znalazły się dość liczne biografie pasterzy wrocławskich, które opracowali czołowi śląscy historycy. C. Grünhagen zamieścił życiorysy Henryka z Wierzbna (t. 11), Jarosława (t. 13), Wawrzyńca (t. 19), M. Gerstmannna (t. 20), Nankera (t. 23), Przecława (t. 26), F. Schaffgotscha (t. 30), F. Sinzendorffa (t. 34), Tomaszów I oraz II (t. 38); H. Markgraf — J. Rotha,

⁵⁰ *Sacrum Poloniae Millennium. Rozprawy, szkice, materiały historyczne*, t. 1, Rzym 1954, s. 391—608.

⁵¹ Warto jeszcze wskazać na wydany przez K. Kastnera album pt. *Breslauer Bischöfe* (Breslau 1929), zawierający sylwetki od biskupa Jana do A. Bertrama. Są w nim ilustracje lub zdjęcia, oraz krótkie notki biograficzne a także herby. Podobny druk ukazał się już w 1875 r. Nie jest to jednak naukowe opracowanie.

J. Turzo i Jodoka (t. 14), Rudolfa z Rüdesheim (t. 29); K. Wutke — S. Rostocka (t. 33) oraz H. Zeissberg — Karola ks. austriackiego (t. 15). Z uznaniem należy podkreślić, że artykuły owe są opracowane niemal wyłącznie na podstawie źródeł, a nie literatury, która na ten temat do końca XIX w. była dość szczupła.

Naszym odpowiednikiem wspomnianej biografii jest *Polski Słownik Biograficzny*, ukazujący się w Krakowie od 1935 r. (dotąd 24 tomy), w którym Z. Kozłowska-Budkowa umieściła sylwetki biskupów Cypriana (t. 4), Jana Janika (t. 10) i Nankera (t. 22); J. Kłoczowski Jana Romki (t. 10); K. Malczyński Jarosława (t. 11); K. Pieradzka Henryka z Wierzbna (t. 9). Artykuły oparte zostały na archiwaliach i literaturze, zwłaszcza najnowszej.

Ujęcia encyklopedyczne są krótsze i wymieniają jedynie przełomowe czy najważniejsze fakty biograficzne. W drugim wydaniu *Lexicon für Theologie und Kirche* (1957—1967) biogramy biskupów śląskich powierzono dwóm dawnym historykom wrocławskim, pracującym po wojnie w R. F. N. W ten sposób ks. K. Engelbert opracował M. Gerstmann (t. 4), Henryka z Wierzbna (t. 5), J. Rotha, S. Rostocka, Rudolfa i F. Schaffgotscha (t. 9), a ks. J. Gottschalk Nankera (t. 7), Przeclawa (t. 8) oraz Tomaszków I i II (t. 10).

Encyklopedia Katolicka, wydawana staraniem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ukazała się dopiero do litery D (3 tomy) i znajdujemy dotąd tylko biogram biskupa Cypriana w opracowaniu Cz. Deptuły (t. 3).

Pojawiały się także opracowania, traktujące o niektórych zagadnieniach ogólnych, związanych z urzędem biskupim. Do takich należy chociażby kwestia obsady stolicy diecezjalnej. Ks. F. Seppelt zajął się sprawą stawiania warunków wyborczych kandydatom na biskupstwo⁵². Kapituła katedralna posiadała prawo wyboru swego biskupa i ona stała na straży interesów i pomysłowości diecezji. Zmuszona była niekiedy do stawiania kandydatom określonych warunków, aby nie zaprzepaścili przywilejów zdobytych w ciągu stuleci.

Badania H. Jedina nad stanowiskiem władców Czech wobec obsady biskupstwa⁵³ dotyczą nie opracowanego zagadnienia relacji państwa do spraw kościelnych, w tym przypadku w okresie późnego średniowiecza i początkach czasów nowożytnych. Nie były to jeszcze ingerencje jak w okresie następnym (pruskim), jednak władcy owi bacznie obserwowali sytuację i w miarę własnych potrzeb potrafili przeprowadzić swoje cele.

Badacz XV stulecia, J. Drabina, rozszerzył spojrzenie na obsadę stolicy wrocławskiej w niespokojnym wieku XV, kiedy przeżywała ona pięć wakansów. W całej tej delikatnej sprawie stanowisko papieży musiało uwzględniać życzenia czy punkt widzenia królów czeskich⁵⁴. Wydarzenia związane z wyborem nowych ordynariuszy ukazywały niezmiennie ingerencję władców świeckich w obsadę stolicy odpowiednimi ludźmi, a równocześnie z tym „pełną determinacji postawę miejscowej kapituły”. Stąd rodziły się walki i nieustępliwości, a papieże zajmowali w tym zazwyczaj stronę silniejszego.

⁵² *Die Anfänge der Wahlkapitulationen der Breslauer Bischöfe*, „Z. f. Gesch. Schl.” 49: 1915, s. 192—222.

⁵³ *Die Krone Böhmen und die Breslauer Bischofswahlen 1468—1732*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 4: 1939, s. 165—208. W. Schulte opublikował krótki artykuł pt. *Die staatsrechtliche Stellung des Breslauer Bistums zur Krone Böhmen* („Oberschl. Heimat” 14: 1918, s. 45—58), w którym naszkicował również omawiane tutaj obsady.

⁵⁴ *Stanowisko papieży w kwestii obsady wrocławskiego biskupstwa w XV wieku*, „Colloqu. Salutis” 8: 1976, s. 97—115.

Pruski okres w omawianej kwestii przebadał ks. H. Hoffmann⁵⁵. W interesującym nas czasie do 1821 r. wakanse na biskupstwie następowały trzy razy. Artykuł Hoffmanna ukazuje niezmiernie skomplikowaną grę królów pruskich, aby z biskupów wrocławskich, a przez to z Kościoła katolickiego w ogóle, uczynić powolne sobie narzędzie przeprowadzenia swych ambitnych planów mocarstwowych. Artykuł naświetlił również stanowisko Rzymu, które wobec protestanckiego władcy Prus charakteryzowało się wahaniem i niezdecydowaniem.

Nie zajęto się głębiej stosunkiem biskupów do ogólnie rozumianych kwestii papieskich, które przecież realizują się na wielu płaszczyznach. Jako pozytywne należy odnotować podjęcie przez J. Drabinę tematu o ustosunkowaniu się XV-wiecznych rządców diecezji do idei koncyliarnych⁵⁶. Chodzi o Konrada oleśnickiego i Piotra Nowaka z okresu Soboru Bazylejskiego. Autor oparł się na źródłach opublikowanych, zdecydowanie na aktach Mikołaja Gramisa, kolektora soboru. Dokładnie prześledził powolną zmianę orientacji biskupa Konrada z pozycji neutralności do zdecydowanego opowiedzenia się po stronie papieża Eugeniusza IV. Natomiast Piotr Nowak był przez cały czas zwolennikiem a nawet ideologiem stanowiska koncyliarnego.

Wspomniane nieliczne tematy, związane z urzędem biskupim na Śląsku, wskazują na konieczność rozpracowania znacznie szerszej problematyki niż tylko biografie biskupów.

c. BADANIA SZCZEGÓŁOWE NAD BISKUPAMI

Dorobek naukowy w tej dziedzinie jest znaczny. W zależności od indywidualnych intencji autorów twórczość ta jest zróżnicowana tak w zakresie treściowego ujęcia danej biografii, jak również charakteru publikacji. Są wśród zwierzchników biskupstwa wrocławskiego sylwetki lepiej i gruntowniej opracowane (np. Jarosław, Nanker, Karol Waza), innym zaś poświęcono tylko skrótowe schematy. Przyjrzymy się tym dokonaniom według chronologicznego następstwa biskupów.

Pierwszym biskupem Janem, znanym tylko z jednego przekazu Thietmara, nikt nie mógł się zająć z braku źródeł. Zresztą również dzieje diecezji do połowy XI w. toną w niepewnościach, spowodowanych tymi samymi względami — brakiem źródeł. Dopiero od czasów biskupa Hieronima (ok. 1059—1062) wiadomości stają się częstsze i pewniejsze. Ks. E. Walter zajął się ojczyzną tego biskupa i równocześnie omówił kwestię najstarszego kościoła św. Marcina na Wyspie Tumskiej, związanego z tym hierarchą⁵⁷. Dotychczas w nauce przeważały opinie o jego pochodzeniu rzymskim, natomiast E. Walter — na postawie źródeł — opowiedział się za jego pochodzeniem walońskim.

Z jego następców pożądanym opracowań doczekał się dopiero wybitny reformator życia religijnego w diecezji biskup Walter (1149—1169), brat płoc-

⁵⁵ *Die Breslauer Bischofswahlen in preussischer Zeit*, „Z. f. Gesch. Schl.” 75: 1941, s. 157—224.

⁵⁶ *Stosunek biskupów wrocławskich do koncyliarizmu w dobie Soboru Bazylejskiego (1431—1449)*, „Colloqu. Salutis” 9: 1977, s. 105—120.

⁵⁷ *Zur Herkunft des ursprünglichen Grundrisses der St. Martinikirche auf der Breslauer Dominsel und zur Heimat des Breslauer Bischofs Hieronymus (1046—1062)*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 11: 1953, s. 1—50.

kiego Aleksandra⁵⁸. W. Levison przypomniał powiązania Waltera z kanonicznym środowiskiem w Liege, którego wzory miał on przenieść na nasz teren⁵⁹. A. Sabisch odpowiedział na pytanie dotyczące przynależności biskupa do kanoników regularnych i ewentualnego jego urzędu prepozyta w Malonne⁶⁰. Według autora odpowiedź na tak postawione pytanie, przy uwzględnieniu także dorobku nauki polskiej (Silnicki, Urban), wypadła negatywnie.

W. Schulte opracował daty zgonów biskupów wrocławskich w XII wieku⁶¹. Na podstawie źródeł lubińskich, katalogów biskupów z Długoszowskim włącznie, ustalił daty, co przy okazji pozwoli zrozumieć wiele różnych czynności prawnych kancelarii biskupiej.

Pierwszy kanonicznie wybrany przez kapitułę biskup Cyprian (1202—1207), z zakonu premonstratensów, najpierw w Lubuszu, potem we Wrocławiu, był także przedmiotem badań W. Schultego, który ustalił datę jego śmierci oraz konsekracji następcy, Wawrzyńca⁶². Po dokładnej analizie źródeł określił datę zgonu Cypriana na 25 X 1207, a konsekracji Wawrzyńca przed 25 III roku następnego. Działalność tego drugiego (1207—1232), przypadająca na lata aktywnej kolonizacji Śląska, kontaktów tej ziemi z całą niemal Europą, w czym biskup miał swój aktywny udział, nie doczekała się osobnego rozpracowania; jednak jest o nim mowa w wielu publikacjach o dziejach tej epoki⁶³.

Podobnie można stwierdzić o jego następcy, Tomaszu I (1232—1268), znany z działalności około fundowania parafii, kościołów i klasztorów, a także sporów z władzą świecką na tle walki o immunitety. Ta właśnie kwestia była omawiana we wszystkich niemal pozycjach, dotyczących XIII-wiecznego Śląska. Osobną uwagę wzbudził domniemany testament biskupa datowany na 9 I 1268, który C. Grünhagen po przeanalizowaniu uznał za falsyfikat⁶⁴. Postawę biskupa wobec spraw politycznych trafnie przedstawił R. Burandt⁶⁵, kreśląc poszczególne etapy doprowadzające biskupstwo śląskie i osobiście jego zwierzchnika do pozycji nie tylko partnera z władcami świeckimi, ale zyskujących siłę i niezależność wobec nich. Do kwestii ekonomicznych, bardzo spornych w okresie rządów Tomasza, nawiązał jeszcze W. Schulte, zajmując się możliwością zamiany uiszczania przez kolonistów dziesięcin⁶⁶. Ciekawych in-

⁵⁸ Z okresu przed rządami Waltera W. Kętrzyński pisał, na podstawie katalogu lubińskiego, o nie znanym biskupie Konradzie z ok. 1142—1146 (*Ein unbekannter Breslauer Bischof*, „Z. f. Gesch. Schl.” 21: 1887, s. 379—380). Biogram Jana II Janika (1146—1149) opracowała Z. Kozłowska-Budkowa (Pol. słow. biogr. 10: 1962, s. 428—429).

⁵⁹ *Zur Geschichte des Bischofs Walter von Breslau (1149—1169)*, „Z. f. Gesch. Schl.” 35: 1901, s. 353—357.

⁶⁰ *War der Breslauer Bischof Walter (1149—1169) Augustinerchorherr und Propst des Chorherrenstiftes Malonne im Bistum Lüttich?* „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 21: 1963, s. 38—42.

⁶¹ *Die Todestage der älteren Bischöfe von Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 42: 1908, s. 280—283.

⁶² *Das Todesdatum des Bischofs Cyprian von Breslau und das Ordinationsjahr seines Nachfolgers des Bischofs Lorenz*, tamże 41: 1907, s. 384—391.

⁶³ Np. J. Pfitzner: *Besiedlungs- Verfassungsgeschichte*, jw.; B. Zientara: *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, na kilku miejscach.

⁶⁴ *Ueber das angebliche Testament Bischofs Thomas*, „Z. f. Gesch. Schl.” 5: 1863, s. 373—383.

⁶⁵ *Die politische Stellung des Breslauer Bistums unter Bischof Thomas (1232—1268)*, „Oberschl. Heimat” 5: 1909, s. 153—170.

⁶⁶ *Bischof Thomas und die angebliche Umwandlung des Feldzehnten*, „Z. f. Gesch. Schl.” 51: 1917, s. 117—133.

formacji genealogicznych w odniesieniu do biskupów Tomasza I i II dostarczył Heydebrandt u. d. Lasa, łącznie z zaprezentowaniem tablic genealogicznych⁶⁷. Jego ustalenia, bardzo solidne źródłowo, utrzymują się do dziś.

Tomasz II (1270—1292) uwikłany był przez cały niemal okres swych rządów w ostry konflikt z księciem wrocławskim Henrykiem IV, który dramatycznie wstrząsnął podstawami życia społecznego i religijnego Śląska, wciągając do niego wszystkie ówczesne warstwy. W. Schulte zajął się samym zakończeniem sporu, poddając analizie wszystkie dokumenty, którymi dysponujemy⁶⁸.

O Henryku z Wierzbna (1302—1319), wywodzącym się z możnego śląskiego rodu, pisał H. Hoffmann w dysertacji doktorskiej (Breslau 1904), zajmując się podstawowymi faktami z jego biografii. L. Radler, w monografii rodu z Wierzbna, osobny fragment poświęcił Henrykowi, wyszczególniając jego czynności jako rządcy diecezji⁶⁹. Właściwie ten biskup może być uważany za pierwszego spośród pasterzy wrocławskich, którzy sprawowali w pełni suwerenną władzę świecką na terenie odrębnego księstwa.

Ostatnim biskupem Polakiem na stolicy wrocławskiej był Nanker (1326—1341), poprzednio w Krakowie, zasłużony w akcji jednoczenia kraju pod rządami Łokietka, zapatrzony także w Śląsk. Jego rządy w diecezji wrocławskiej prawie w całości wypełniała walka z kapitułą, częściowo wrogo usposobionym do niego duchowieństwem oraz z królem czeskim Janem Luksemburskim. Pełną sylwetkę tego hierarchy, uwzględniającą młodość, studia, rządy krakowskie i wrocławskie, nadto życie wewnętrzne i rozwój kultu przedstawił biskup W. Urban w *Hagiografii Polskiej* (t. 2, s. 149—156), a bardzo obfitą bibliografię zebrał R. Gustaw (tamże, s. 156—160). Ten przegląd bibliograficzny jest dokładną ilustracją dorobku naukowego dotyczącego Nankera. Z licznych pozycji warto wskazać na pracę ks. J. Fijałka, który na podstawie źródeł nakreślił przedbiskupie lata Nankera⁷⁰. Najobszerniejszą syntezą jest studium biograficzne pióra T. Silnickiego⁷¹. Kilka drobnych pozycji poświęcił świątobliwemu biskupowi W. Urban, zatrzymując się na wrocławskim okresie jego rządów oraz śladach czci i kultu⁷². Szczególnie wartościowa była rozprawa źródłoznawcza ogłoszona w języku łacińskim w 1955 r.⁷³.

Następny pontyfikat Przecława z Pogorzeli (1342—1376) uznany został jako złoty wiek w dziejach biskupstwa. Okres ten stawał się częstym tematem

⁶⁷ *Die Herkunft der Breslauer Bischöfe Thomas I und Thomas II*, tamże, s. 134—163.

⁶⁸ *Das Ende des Kirchenstreits zwischen dem Breslauer Bischof Thomas II und dem Herzog Heinrich IV*, tamże 39: 1905, s. 199—225. Na zakończenie sporu rzuca też światło W. Semkowicz: *Nie znany testament Tomasza II biskupa wrocławskiego*, „Collec. theol.” 27: 1936, s. 263—272; T. Silnicki: *Arcybiskup Jakub Swinka i jego epoka*, Warszawa 1956 (s. 159—200 — rozdz. 6: Śląski spór kościelno-polityczny).

⁶⁹ *Beiträge zur Geschichte der Grafen von Würben*, Teil 2, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 18: 1960, s. 59—68.

⁷⁰ *Przeszłość Nankera*, w: *Księga pamiątkowa ku czci B. Orzechowicza*, t. 1, Lwów 1916, s. 257—266.

⁷¹ *Biskup Nanker*, Warszawa 1953, ss. 133.

⁷² *Echa kultu biskupa Nankera w diecezji wrocławskiej*, „Wroc. Wiad. kośc.” 4: 1949, s. 87—99; *Wpływ kultu św. Wacława na życiorys biskupa Nankera*, tamże, s. 177—179.

⁷³ *De testimoniis vitam Nankeri episcopi Wratislaviensis illustrantibus*, „Collec. theol.” 27: 1956, s. 250—286.

badań, nawet niezależnie od biografii biskupa. Pochodził on ze śląskiej rodziny, a dokładną jego genealogię przeanalizował K. Eistert, badając osiem generacji poprzednich pokoleń⁷⁴. Datą śmierci Przeclawa, ustaloną źródłowo na 5 IV 1376 r., zajął się J. Jungnitz⁷⁵.

Przez cały XV w. na stolicy wrocławskiej zasiadało sześciu biskupów. Ponieważ sumienne dzieło T. Silnickiego kończy się na 1400 r., dlatego bp Urban postanowił kontynuować te dociekliwe studia. W ich wyniku powstała książka, którą podzielił na trzy rozdziały, według pontyfikatów trzech kolejnych biskupów: Wacława legnickiego (1382—1417), Konrada oleśnickiego (1417—1447) i Piotra Nowaka (1447—1456)⁷⁶. Są to odrębnie potraktowane monografie tych rządców, zasadniczo oparte na źródłach wrocławskich. W studiach tych może mniej znalazło się elementu oceniającego, ale dzięki temu materiałowi okres 1 połowy XV w. jest dzisiaj bardzo dobrze znany. Tenże autor zaplanował podobne studium w odniesieniu do 2 połowy XV w. Rezultatem tego są trzy artykuły biograficzne z brzmienia, ale podobne w ujęciu do poprzednich i zaopatrzone we wspólny tytuł *Szkice z dziejów diecezji wrocławskiej w XV w.* Były to czasy biskupów: Jodoka⁷⁷, Rudolfa⁷⁸ i J. Rotha⁷⁹.

Oprócz biografii pióra bpa Urbana w odniesieniu do wspomnianych sześciu biskupów należy przytoczyć jeszcze inne. O biskupie Wacławie Piastowiczu najpełniej pisał W. Schulte w swej reprezentatywnej dla jego dorobku naukowego książce *Die politische Tendenz der Cronica principum Poloniae* (Breslau 1906). Jest to praca źródłoznawcza o jednym z najciekawszych zabytków dziejopisarstwa śląskiego. Jednocześnie może służyć jako interesujące studium do biografii biskupa Wacława, za którego poparciem kronika ta powstała. Krótki biogram biskupa zawiera także genealogia Piastów śląskich, opracowana przez K. Jasińskiego, wyliczająca źródła i literaturę przedmiotu⁸⁰.

O biskupie Konradzie, księciu piastowskim z Oleśnicy, niektóre szczegóły podał K. Wutke⁸¹; sprawy jego kontaktów ze Stolicą Apostolską i Soborem Bazylejskim naświetlił W. Schulte⁸², a także K. Jasiński⁸³.

Dla pontyfikatów 2 połowy XV w. właściwie opracowanie biskupa Urbana jest pierwszą ogólną próbą omówienia wydarzeń tego okresu i czynności ówczesnych rządców. Z wcześniejszych publikacji, przydatnych w tym zakresie, wskazać należy F. Seppelta o podróży biskupa Jodoka do Rzymu⁸⁴ oraz o licz-

⁷⁴ *Beiträge zur Genealogie des Breslauer Bischofs Preczlaus von Pogarell (1299—1376)*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 20: 1962, s. 226—290.

⁷⁵ *Der Todestag des Bischofs Preczlaw von Pogarell*, „Z. f. Gesch. Schl.” 43: 1909, s. 333—334.

⁷⁶ *Studia nad dziejami wrocławskiej diecezji w pierwszej połowie XV w.*, Wrocław 1959, ss. 402.

⁷⁷ „Stud. theol. vars.” 3: 1965, nr 2, s. 383—417.

⁷⁸ Tamże, 4: 1966, nr 1, s. 123—166.

⁷⁹ Tamże, 5: 1967, nr 1, s. 11—71.

⁸⁰ K. Jasiński: *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, Wrocław 1973, s. 187—188.

⁸¹ *Zur Geschichte des Herzogs Konrad IV, Senior von Oels, Bischofs von Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 44: 1910, s. 249—251.

⁸² *Bischof Konrad von Breslau in seinem Verhältniss zum Römischen Stuhle und zu dem Baseler Konzile*, w: *Kirchengeschichtliche Festgabe Anton de Waal*, Rom—Freiburg 1913, s. 403—463.

⁸³ K. Jasiński: *Rodowód Piastów*, t. 2, s. 176—180.

⁸⁴ *Das Bischofs Jodokus von Breslau (1456—1467) Romfahrt*, w: *Kirchengeschichtliche Festgabe für Anton de Waal*, s. 270—285.

nych przyczynkach dotyczących Rudolfa z Rüdesheim⁸⁵ pióra K. Scharli⁸⁶ i J. Zauna⁸⁷, pamiętając ciągle o hasłach w encyklopediach i słownikach. Dla biskupa Jana Rotha najwartościowszymi są źródła opublikowane przez G. Baucha, w połączeniu z życiorysem biskupa⁸⁸.

W XVI w. dokonały się bardzo istotne zmiany w życiu całej Europy związane z reformacją. Protestantyzacja Śląska przebiegała w sposób skomplikowany, a postawa biskupów wrocławskich w tym procesie nie była bez znaczenia. Budziła też znaczne zainteresowanie uczonych.

Jan V Turzo (1506—1520), pochodzący z możnego rodu węgierskiego z cząstką spolonizowaną⁸⁹, był biskupem okresu przejściowego, w którym krystalizowały się poszczególne stanowiska. Biografię tego biskupa, z wyakcentowaniem działalności diecezjalnej, opublikował w 1865 r. w języku łacińskim prefekt konwiktów we Wrocławiu ks. Karol Otto⁹⁰. W sześciu rozdziałach omówił całe życie biskupa; dołączył nadto opinie współczesnych o nim. W przypisie uwidocznili źródła rękopiśmienne, drukowane oraz literaturę. Wszyscy następni biografowie Turzona właściwie zawsze rozpoczynali od opracowania K. Otto. K. Engelbert dostarczył źródłowego wypisu z posiedzenia kapituły z 10 XI 1511, z którego skierowano do biskupa upomnienie w sprawie jego stanowiska wobec nowego ducha czasu⁹¹. Niedawno działalnością kościelną Turzona zajął się w literaturze polskiej ks. J. Mandziuk, referując zasadniczo stan diecezji tego okresu, formułując na tym tle stanowisko biskupa, który hołdował nowym prądom humanistycznym. Dlatego skierował się on ku pełnieniu mecenatu artystycznego i kulturalnego, a mniej ku gorliwej pracy kościelnej⁹².

Po zgonie bpa Turzo próbowano wprowadzić na stolicę wrocławską margrabiego Jana Albrechta brandenburskiego; na szczęście jednak pomysł ten nie został zrealizowany. Tymi okolicznościami zajął się P. Troska⁹³. Wybór zaś padł na Jakuba v. Salza (1520—1539), którego zatwierdzenie przez papieża przeciągnęło się do roku czasu. Kwestię tę naświetlił K. Otto⁹⁴, a bp Urban ustalił datę jego konsekracji⁹⁵.

Pontyfikatem Baltazara z Promnicy (v. Promnitz, 1539—1562), uważanym

⁸⁵ Najpierw był legatem na Śląsku i tę jego działalność przypomni p. 7 niniejszego rozdziału.

⁸⁶ Rudolf von Rüdesheim. *Sein Leben und Wirken bis zur Anknüpfung der ersten Beziehungen zu Breslau (1402—1444)*, Breslau 1910.

⁸⁷ Rudolf von Rüdesheim. *Fürstbischof von Lavant und Breslau. Ein Lebensbild aus 15 Jahrhunderten*, Frankfurt a. M. 1881.

⁸⁸ *Analekten zur Biographie des Bischofs Johann IV Roth*, „Darst. u. Quellen” 3: 1907, s. 19—102.

⁸⁹ Por. L. Lepszy: *Turzonowie w Polsce*, Kraków 1890.

⁹⁰ *De Johanne V Turzone episcopo Wratislaviensi commentatio*, Wratislaviae 1865, ss. 64.

⁹¹ *Die Zurechtweisung des Bischofs Johannes Turzo durch das Domkapitel*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 15: 1957, s. 257—260.

⁹² *Działalność kościelna Jana V Turzo biskupa wrocławskiego (1506—1520)*, „Colloqu. Salutis” 10: 1978, s. 97—119.

⁹³ *Die Bewerbung des Markgrafen Johann Albrecht von Brandenburg um den Breslauer Bischofssitz im Jahre 1520 und 1521*, „Z. f. Gesch. Schl.” 29: 1895, s. 1—34.

⁹⁴ *Ueber die Wahl Jacobs von Salza zum Bischof von Breslau und die derselben unmittelbar folgenden Ereignisse (Sept. 1520 bis Sept. 1521)*, tamże, 11: 1872, s. 303—327.

⁹⁵ *Data konsekracji biskupa Jakuba Salzy (1520—1539)*, „Colloqu. Salutis” 2: 1971, s. 279—282.

za najsmutniejszy w dziejach diecezji wrocławskiej, zajął się ks. A. Sabisch, poświęcając mu dysertację doktorską⁹⁶. Osobno wydał drukiem rozdział trzeci, omawiający kanonikat Baltazara w latach 1526—1539⁹⁷. Autor wykorzystał bogate źródła, dzięki czemu praca ta zachowuje nadal aktualność, a sądy o biskupie i jego rządach przyjmowane są w nauce. Wspomniany historyk jeszcze raz powrócił do tej postaci oraz zajął się listem pasterskim Baltazara do duchowieństwa i kandydatów do kapłaństwa z r. 1555, ukazując stanowisko biskupa wobec kontrowersyjnego w tym czasie zagadnienia tego sakramentu⁹⁸.

Podobne jest podejście i metoda K. Engelberta w odniesieniu do następnego biskupa Kaspra z Łagowa (v. Logau, 1562—1574). Jego praca jest wcześniejsza niż Sabisch; powstała jako doktorska, a opublikował ją drukiem w r. 1926⁹⁹. Oparta jest także na źródłach, stąd jej wartość. Jeszcze w latach powojennych poświęcił on temu pasterzowi kilka studiów¹⁰⁰. Osobno zaś dokładniej pisał o układach relacji biskupa z kapitułą, która w tym trudnym czasie stała wyżej i bardziej odpowiedzialnie niż biskup w pojmowaniu zadań w obronie katolicyzmu na Śląsku¹⁰¹.

Biskupem nowego pokroju, w duchu trydenckim, był Marcin Gerstmann (1574—1585). W pełni zaangażował się w dzieło wprowadzania reformy Kościoła na Śląsku, na którym protestanci objęli swoim wpływem całe połacie. Niezwykłe drobiazgowo studium, jedyne dotychczas, poświęcił w 1898 r. temu gorliwemu reformatorowi J. Jungnitz¹⁰². Artykuł zaś K. Engelberta z 1957 r. jest tylko bardziej uaktualnionym wypowiedzeniem informacji i sądu o życiu i działalności biskupa¹⁰³.

Kontynuację dzieła reformy prowadził jego następca Andrzej Jerin (1585—1596). Jego biografem stał się A. Nägele. W czasopiśmie *Katolik* w 1911 r. drukował w kilku fragmentach jego życiorys, który ukazał się potem jako osobna nadbitka¹⁰⁴. Obszerne wprowadzenie może świadczyć o dobrej znajomości epoki i źródeł¹⁰⁵. Analizę sprawozdań o stanie diecezji biskupa Jerina i jego następcy wysłanych do Rzymu przeprowadził badacz reformacji śląskiej

⁹⁶ *Beiträge zur Geschichte des Breslauer Bischofs Balthasar von Promnitz (1539—1562)*.

⁹⁷ *Balthasar von Promnitz als Kanonikus in Breslau 1526 bis 1539*, „Z. f. Gesch. Schl.” 70: 1936, s. 224—250.

⁹⁸ *Das Hirtenschreiben des Breslauer Bischofs Balthasar von Promnitz an den Klerus und die Weihekandidaten vom Jahre 1555, seine Veranlassung und seine Folgen*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 8: 1950, s. 77—104.

⁹⁹ *Kaspar von Logau Bischof von Breslau (1562—1574)*. Theil 1: *Beitrag zur schlesischen Reformationgeschichte*, Breslau 1926, ss. 375 (Darst. u. Quellen, t. 28).

¹⁰⁰ *Beiträge zur Geschichte des Breslauer Bischofs Kaspar von Logau (1562—1574)*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 10: 1952, s. 121—147; 11: 1953, s. 65—89.

¹⁰¹ *Der Breslauer Bischof Kaspar von Logau (1562—1574) und sein Domkapitel*, tamże, 7: 1949, s. 61—125.

¹⁰² *Martin von Gerstmann, Bischof von Breslau. Ein Zeit- und Lebensbild aus der schlesischen Kirchengeschichte des 16. Jahrhunderts*, Breslau 1898, ss. 535.

¹⁰³ *Beiträge zur Geschichte des Breslauer Bischofs Martin von Gerstmann (1574 bis 1585)*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 15: 1957, s. 171—188.

¹⁰⁴ *Der Breslauer Fürstbischof Andreas von Jerin von Riedlingen (1540—1596)*, Mainz 1911, ss. 101.

¹⁰⁵ *Archivalische Beiträge zur Biographie des Breslauer Bischofs Andreas von Jerin (1585—1596)*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 1: 1936, s. 98—156.

A. Meyer, z dodatkowym naświetleniem pracy Kościoła katolickiego na Śląsku na przełomie XVI i XVII w.¹⁰⁶.

Po zgonie A. Jerina został wybrany przez kapitułę biskupem wrocławskim Bonawentura Hahn, lecz nie otrzymał zatwierdzenia, podobnie jak w trzy lata później Paweł Albert. Przebieg wyborów, z których wyszedł Hahn, był przedmiotem rozprawy J. Jungnitza, dobrze udokumentowanej źródłowo¹⁰⁷. Dopiero w 1600 r. objął zarząd diecezją Jan VI Sitsch, którego 8-letni pontyfikat, znaczący wizytacjami i odbyciem synodu w 1606 r. przedstawił R. Wagner¹⁰⁸.

W XVII w. dominowały wybory i nominacje książąt na stolicę wrocławską. W latach 1608—1624 zasiadał na niej książę Karol Habsburg, wierny kontynuator restauracji katolicyzmu w oparciu o monarchię. Wszystkie syntezy dziejów diecezji, jak i większość encyklopedii posiadają w miarę wyczerpujące zaprezentowanie jego pontyfikatu.

Bardziej interesującym, zwłaszcza od strony politycznej, był następny, 30-letni pontyfikat królewicza Karola Ferdynanda Wazy (1625—1655). Wybór syna króla polskiego Zygmunta III zawierał w sobie przede wszystkim znamiona akcji politycznej, a 11-letni królewicz i kandydat na biskupstwo śląskie był tylko przedmiotem gry ówczesnych władców. Dlatego też ta elekcja wzbudziła zainteresowanie historyków. A. Mosbach w połowie XIX w. zajął się wyborem Karola Wazy na tle relacji politycznych między Austrią i Polską¹⁰⁹. Do tego samego zagadnienia powrócił W. Czapliński, znawca XVII stulecia, uzupełniając istotnie wyniki Mosbacha¹¹⁰. Ostatnio biografię biskupa przedstawił w swej dysertacji doktorskiej ks. G. Cwiężek¹¹¹. Mając do dyspozycji nieco literatury oraz archiwalia nakreślił ciekawe życie tego hierarchy. Autor omówił pierwsze kontakty królewicza z diecezją, dokonujące się przecież bez osobistego zaangażowania Karola — w wieku 6 lat został koadiutorem, a w 11 roku życia biskupem — a więc czysto formalne; następnie bezpośrednio jego kontakty z biskupstwem (w ciągu 30-letnich rządów był 4 razy w diecezji), wreszcie udział w jej zarządzie i realizowanie akcji rekateolizacji Śląska. Na tym tle dodatkowo zarysował się zwołany przez niego synod w 1653 r. i nowy rytuał diecezjalny. Trzeba pamiętać, że były to ostatnie, żywsze kontakty między Polską i Śląskiem, nie tylko na płaszczyźnie czysto kościelnej, które ze śmiercią tego biskupa niemal zupełnie zaniknęły. Wybierani na stolicę wrocławską książęta habsburscy, potem inni niemieccy magnaci, nie dostrzegali już konieczności utrzymywania więzów z Polską ani z metropolią w Gnieźnie, co przy gasnącej sile Rzeczypospolitej niejako samo się im narzucało. Dysponując wielką bazą materiałową ks. Cwiężek mógł pogłębić szereg

¹⁰⁶ Zur Geschichte der Gegenreformation in Schlesien. Aus vatikanische Quellen, „Z. f. Gesch. Schl.” 38: 1904, s. 343—361.

¹⁰⁷ Die Bischofswahl des Bonaventura Hahn 1596, tamże, 34: 1900, s. 253—288.

¹⁰⁸ Beiträge zur Geschichte des Breslauer Bischofs Johannes von Sitsch (1600—1608), „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 4: 1939, s. 209—221.

¹⁰⁹ Kilka kart z dziejów austryjacko-śląsko-polskich, mianowicie za Zygmuntem III, Poznań 1869, ss. 72. Wersja niemiecka: Die Wahl des 11-jährigen Prinzen Carl Ferdinand von Polen zum Bischof von Breslau, Breslau 1871.

¹¹⁰ Elekcja ostatniego polskiego biskupa wrocławskiego w roku 1625, „Rocz. Zakł. Narod. Ossol.” 3: 1948, s. 251—289.

¹¹¹ Królewicz Karol Ferdynand Waza jako biskup wrocławski, w: Studia z historii Kościoła w Polsce, t. 2, Warszawa 1973, s. 7—279; W krótszej wersji: Królewicz Karol Ferdynand Waza jako biskup wrocławski, w: Verbum Crucis, Wrocław 1974, s. 113—134.

szczegółów w swej pracy; tym bardziej że archiwalia wrocławskie zawierają więcej informacji, niż autor wykorzystał.

Po śmierci K. F. Wazy kapituła wrocławska pod naciskiem cesarza Ferdynanda III wybrała biskupem jego brata Leopolda Wilhelma (1656—1662), piastującego już inne stanowiska kościelne. Sprawom wyboru i procesu informacyjnego Leopolda poświęcił swe badania A. Strnad, pracujący w Rzymie i wykorzystujący w tym celu bogate źródła watykańskie¹¹². Następnie po jednorocznych rządach Karola J. Habsburga biskupem został Sebastian Rostock (1664—1671), syn rzemieślnika z Grodkowa, zasłużony przed wyborem jako kanonik i administrator diecezji, protektor jezuitów i kapucynów. Sumienną monografię poświęcił mu J. Jungnitz¹¹³, wykorzystywaną z pożytkiem do dziś.

W latach 1671—1682 rządy w diecezji sprawował Fryderyk v. Hessen-Darmstadt, konwertyta z protestantyzmu. Jego pracę cechowała troska o okazałość kultu katolickiego w diecezji, przede wszystkim rozbudowana cześć Eucharystii. Jego biografię opracował ks. P. Buchmann w dwusetną rocznicę zgonu¹¹⁴. Drukował ją fragmentami w *Schlesisches Kirchenblatt*, z którego wykonano potem odbitkę całościową. W działalności tego biskupa i kardynała uwypuklił jego troskę o klasztory, bractwa, życie liturgiczne, kult Eucharystii i procesję Bożego Ciała. Obszerne materiały wydał W. Dersch, znawca archiwaliów związanych z działalnością kard. Fryderyka¹¹⁵. Zatrzymał się dłużej na polityce beneficjalnej biskupa, jego testamentach i inwentarzu pałacu; osobno zaś przedstawił fundację kaplicy św. Elżbiety w katedrze wrocławskiej.

Najdłuższym pontyfikatem w dziejach diecezji cieszył się Franciszek Ludwik hr. Neuburg (1683—1732). Wybory kapitułne przeprowadzone 13 V 1682 oraz procedurę zatwierdzeń papieskiego i cesarskiego przedstawił J. Jungnitz¹¹⁶. Krótki życiorys, opracowany źródłowo, wydrukował H. Hoffmann¹¹⁷. Dwa przyczynki opublikował P. Schinke¹¹⁸. W jednym krótko zasygnalizował treść dwóch kazań pośmiertnych, poświęconych biskupowi: z 26 V 1732 w Moguncji i 28 V w Mannheim. Były to strony rodzinne biskupa Franciszka Ludwika. W świetle tych kazań zarysowała się sylwetka pasterza, pracującego długi czas poza rodzinnymi stronami. Uwypuklone zostały jego cechy dodatnie, szczególnie głęboka wiara, troska o gorliwe duszpasterstwo (wizytacje całej diecezji), biednych i sieroty. Latami młodzięczymi, w oparciu o archiwum rodzinne, zajął się P. Schinke w drugim przyczynku. Wreszcie ostatni

¹¹² *Wahl und Informativprozess Erzherzog Leopold Wilhelms von Oesterreich, Fürstbischof von Breslau (1656—1662). Nach römischen Quellen*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 26: 1968, s. 153—190.

¹¹³ *Sebastian von Rostock, Bischof von Breslau*, Breslau 1891. Życiorys jego opracował także bp Urban: *Sebastian Ignacy Rostock, biskup wrocławski (1664—1671), jako zasłużony bibliofil*, „Nasza Przyszłość” 45: 1976, s. 73—189.

¹¹⁴ *Friedrich Landgraf von Hessen-Darmstadt, Malteserritter, Kardinal und Bischof von Breslau. Ein Beitrag zur Breslauer Bischofs-Geschichte*, Breslau, 1883, ss. 111.

¹¹⁵ *Beiträge zur Geschichte des Kardinals Friedrich von Hessen, Bischof von Breslau (1671—1682)*, „Z. f. Gesch. Schl.” 62: 1928, s. 272—330.

¹¹⁶ *Die Breslauer Bischofswahl 1682/83*, tamże, 35: 1901, s. 245—257.

¹¹⁷ *Franz Ludwig als Bischof von Breslau*, „Neuburger Collectaneenblatt” 1931, s. 1—16.

¹¹⁸ *Der Breslauer Bischof Kurfürst Franz Ludwig im Lichte zweier Leichereden*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 13: 1955, s. 290—294; *Die Jugendzeit des Fürstbischofs Kurfürst Franz Ludwig im Licht des Neuburger Prinzenspiegels v. J. 1666*, tamże, 15: 1957, s. 260—264.

rok życia biskupa przeanalizował G. Münch¹¹⁹. W sumie sylwetka tego pasterza wrocławskiego znana jest dość wszechstronnie.

Po śmierci Franciszka Neuburga biskupem został Filip Sinzendorf (1732—1748), ostatni wyniesiony na to stanowisko przez władze austriackie. Okoliczności jego wyboru i nominacji omówił C. Grünhagen¹²⁰.

Po przejęciu Śląska przez Prusy w 1740 r. interesującym elementem nowej polityki kościelnej była propozycja dodania starzającemu się kardynałowi koadiutora. Brany był pod uwagę w 1742 r. Louis de Rohan, kanonik strassburski, którego jednak Rzym nie zaaprobował. Te bardzo zawiłe chwile opisał P. Kirsch, opierając się na źródłach watykańskich¹²¹. Ostatecznie koadiutorem został inny faworyt króla pruskiego, hr. Filip Gothard Schaffgotsch. Szczegółami jego nominacji na ten urząd zajął się, na podstawie źródeł opublikowanych przez A. Theinera i materiałów z Archiwum Państwowego w Berlinie, E. Sauer¹²². K. Wutke zaś ustalił datę urodzin biskupa¹²³. Natomiast jego długie rządy po śmierci kard. Sinzendorfa — do 1795, ale od 1766 w granicach Austrii na wygnaniu — omawiane były w każdej historii XVIII-wiecznego Śląska, ze względu na głośny konflikt z królem pruskim i ogólną politykę kościelną tego państwa. Specjalną monografię działalności politycznej Schaffgotscha opracował J. Müttig¹²⁴.

Na ciężkie czasy przypadły rządy biskupa Józefa Chrystiana Hohenlohe-Bartensteina (1795—1817), znaczone wojnami napoleońskimi, wielką sekularyzacją w 1810 r., sporem o małżeństwa mieszane w państwie pruskim. Jedyną większą pracę poświęcił mu G. Jaeckel¹²⁵. Po jego zgonie przez 7 lat rządził diecezją biskup pomocniczy E. Schimonsky, który dopiero w 1824 otrzymał zatwierdzenie na ordynariusza diecezji.

Opublikowane materiały biograficzne, dotyczące postaci biskupów wrocławskich, można uważać za bogate pod względem faktograficznym. Posiadają różną wartość naukową, niemniej mogą stanowić podstawę do przyszłej syntezy dziejów urzędu biskupa na Śląsku.

4. BISKUPI POMOCNICZY

Urząd ten w diecezji wrocławskiej pojawił się już w XIV w., chociaż od połowy poprzedniego stulecia wykonywali te funkcje niektórzy biskupi bez własnej diecezji, np. pierwszy konsekrowany ordynariusz litewski Wit. Zainteresowanie tymi postaciami zauważalne jest dopiero od połowy XIX w., gdy A. Kastner i J. Heyne na łamach *Schlesisches Kirchenblatt* pisali drobne artykuły o nich.

¹¹⁹ *Das letzte Lebensjahr des Breslauer Bischofs Franz Ludwig von Pfalz-Neuburg (1683—1732)*, tamże, 22: 1964, s. 311—315.

¹²⁰ *Die Bischofswahl des Kardinals von Sinzendorf 1732*, „Z. f. Gesch. Schl.” 26: 1892, s. 196—212.

¹²¹ *Ein Franzose im 18. Jahrhundert als Kandidat für den Breslauer Bischofsstuhl*, tamże, 39: 1905, s. 226—244.

¹²² *Die Ernennung des Grafen Schaffgotsch zum Coadjutor des Bischofs von Breslau im Jahre 1744*, tamże, 4: 1862, s. 225—271.

¹²³ *Das Geburtsdatum des Breslauer Fürstbischofs Philipp Gotthard Schaffgotsch (geb. 3 Juni 1716 zu Jauer)*, tamże, 68: 1934, s. 168—177.

¹²⁴ *Philipp Gothard Schaffgotsch Bischof von Breslau als Kirchenpolitiker*, Breslau 1916.

¹²⁵ *Ueber das Leben von Joseph Christian Fürst zu Hohenlohe-Waldenburg-Bartenstein, Fürstbischof von Breslau (1795—1817)*.

Jednak dopiero P. Pfothenhauerowi zawdzięczamy pierwsze spojrzenie na poszczególnych biskupów pomocniczych we Wrocławiu¹²⁶. W krótkich, lecz zawsze udokumentowanych źródłowo biogramach, zaprezentował ich charakterystyki, przedstawiając w ten sposób 36 osób (do H. Gleicha włącznie). Nad niektórymi sylwetkami pracował także J. Jungnitz, którego źródłowe uzupełnienie do Pfothenhauera, a dotyczące Jana, biskupa tytularnego Cyzyku, mianowanego 11 III 1476, z podaniem głównych materiałów do jego biografii i opisaniem jego pieczęci¹²⁷, może świadczyć o solidnych zamierzeniach tego uczonego. Efektem rozległych jego poszukiwań jest aktualna do dziś i największa dla ziem polskich w tym zakresie publikacja z 1914 r.¹²⁸. Po krótkim wstępie autor zaprezentował w porządku chronologicznym 48 sylwetek. W przypisach udokumentował swoje wywody najważniejszymi źródłami i literaturą pomocniczą. Swą sumienną pracą, stanowiącą słownik biograficzny biskupów pomocniczych, wypełnił dotkliwą lukę w naukowym obrazie przeszłości diecezji wrocławskiej.

Pewne materiały do biografii biskupów pomocniczych zawiera również omawiana przy ordynariuszach *Hierarchia Catholica* C. Eubela, chociaż nie służą one dla wszystkich postaci.

Ks. Z. Szostkiewicz w swym *Katalogu biskupów obrządku łacińskiego przedrozbiorowej Polski*¹²⁹ nie korzystał z pracy Jungnitz, co spowodowało znaczne braki ilościowe biogramów i luki materiałowe. Oparł się na Silnickim i Czaplewskim¹³⁰, dzięki czemu wykaz ten do połowy XVI w. jest kompletny, ale w następnym okresie posiada tylko 4 biskupów, podczas gdy Jungnitz ma ich 15.

Po Jungnitsu nikt już nie sięgnął do pogłębienia biografii wrocławskich biskupów pomocniczych. Tym bardziej pozytywnie należy odnotować ukazanie się artykułu ks. J. Mandziuka o biskupie Karolu Franciszku Neandrze (1626—1693)¹³¹, zasłużonym w drugiej połowie XVII w. w dziele religijnego ożywienia diecezji wrocławskiej. Praca oparta została na możliwych do wykorzystania materiałach archiwalnych, źródłach drukowanych, głównie protokołach wizytacyjnych¹³².

5. KAPITUŁY

W zarządzie diecezją kapituła, obok biskupa, odgrywała pierwszorzędną rolę, często nawet owocniejszą niż niektórzy ordynariusze. Na Śląsku uwidoczniło się to szczególnie jaskrawo, kiedy w okresie reformacji głównie wytrwałemu stanowisku kapituły katolicyzm zawdzięczał swoje przetrwanie.

Forma wspólnego życia kleru diecezjalnego, wywodząca się z wczesnego

¹²⁶ Zur Geschichte der Weihbischöfe von Breslau, „Z. f. Gesch. Schl.” 23: 1889, s. 241—275.

¹²⁷ Ergänzungen zur Biographie des Weihbischofs Johann (Ende des XV. Jahrhunderts), tamże, 32: 1898, s. 360—361.

¹²⁸ Die Breslauer Weihbischöfe, Breslau 1914, ss. 453.

¹²⁹ Sacrum Poloniae Millennium, t. 1, Rzym 1954, s. 391—604. Lista ordynariuszy, koadiutorów i sufraganów wrocławskich s. 607n. Opracowane na podstawie publikacji, a nie archiwaliów.

¹³⁰ T. Silnicki: Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku, jw.; P. Czaplewski: Tytułarny episkopat w Polsce średniowiecznej, Poznań 1916.

¹³¹ Karol Franciszek Neander — biskup sufragan wrocławski (1626—1693), „Colloqu. Salutis” 12: 1980, s. 167—190.

¹³² Autor zapowiedział dalsze badania nad księgozbiorem Neandra.

średniowiecza, znana była także w Polsce, przynajmniej w większych ośrodkach miejskich (Gniezno, Kraków, Kruszwica, Płock, Wrocław)¹³³.

W diecezji wrocławskiej kapituła po raz pierwszy występuje w źródłach pod r. 1139, ale z pewnością istniała wcześniej, tylko z biegiem czasu doskonaliła swą formę i poszerzała zakres działania. Równocześnie na terenie diecezji istniało 9 kapituł kolegiackich, z fundacji biskupiej i książęcej, którym ostateczny cios zadała sekularyzacja z 1810 r.

a. KAPITUŁA KATEDRALNA

Zarys jej dziejów pojawił się w 1811 r.¹³⁴. Kompendium to, napisane pod wrażeniem świeżo dokonanej przez władze pruskie sekularyzacji instytucji kościelnych na Śląsku, zawiera w zwięzłej formie najistotniejsze wiadomości z przeszłości tej korporacji duchownej. Dzieje kapituły zostały przedstawione według pontyfikatów biskupich, a na końcu dołączono obsadę personalną wszystkich urzędów kapitułnych w momencie sekularyzacji.

Poszczególnymi okresami w dziejach kapituły zainteresowało się kilku badaczy na seminarium prof. L. Santifallera we Wrocławiu w latach 30-tych obecnego wieku. Stąd układ ich prac i metoda badawcza są analogiczne.

Najstarszym okresem, od powstania kapituły do śmierci biskupa Nankera (1341) zajął się R. Samulski¹³⁵. Według niego okres ten był bardzo ważny dla rozwoju kapituły na Śląsku z uwagi na kolonizację, ściąganie się interesów Polski i Niemiec, a wraz ze zgonem Nankera oczywiście zdobycie przewagi przez element niemiecki. Podstawą źródłową były przede wszystkim regesty śląskie, opublikowane w znacznej liczbie w *Codex Diplomaticus Silesiae*, oraz ekscerpty K. Luxa z Münster o papieskich prowizjach z okresu awiniońskiego¹³⁶. Wykorzystał nadto materiały z archiwów wrocławskich, zwłaszcza diecezjalnego. Wynikiem tych poszukiwań stała się rozprawa, której drukiem ukazała się tylko część historyczna, omawiająca początki kapituły, liczbę prałatur i kanoników, procedurę wejścia do niej, pochodzenie i kwalifikacje kanoników, wzajemne relacje kapituły do biskupa i diecezji, działalność w zarządzie diecezją. Dołączył również chronologiczny wykaz członków kapituły za lata 1200—1341. Nie ukazała się drukiem część druga, zawierająca biogramy owych 314 kanoników.

W analogiczny sposób G. Schindler przebadął okres 1341—1417, czyli tzw. złoty okres w dziejach biskupstwa wrocławskiego i jego kapituły, chociaż jest to również czas niewoli awiniońskiej papieży i schizmy zachodniej, co komplikowało sytuację¹³⁷. Na uwagę zasługuje podkreślenie przez autora wy-

¹³³ Literatura historyczna i kanonicznoprawna dotycząca kapituł polskich w okresie średniowiecza jest obfita. Najbardziej zasłużonymi badaczami są W. Abraham, S. Zachorowski, S. Librowski, J. Szymański.

¹³⁴ *Fragmente aus der Geschichte der Klöster und Stiftungen Schlesiens von ihrer Entstehung bis zur Zeit ihrer Aufhebung im November 1810*, Breslau 1811, s. 419—584.

¹³⁵ Była to praca doktorska z r. 1933, której część ukazała się pt. *Untersuchungen über die persönliche Zusammensetzung des Breslauer Domkapitels im Mittelalter bis zum Tode Bischofs Nanker*, Brieg 1933, a następnie jako 6 tom redagowanej przez L. Santifallera *Historisch-Diplomatische Forschungen* pod tym samym tytułem, Weimar 1940, ss. XVII+180.

¹³⁶ Część drukował pt. *Die Besetzung der Benefizien der Breslauer Diözese durch die Päpste von Avignon (1305—1378)*, Breslau 1906.

¹³⁷ *Das Breslauer Domkapitel von 1341—1417. Untersuchungen über seine Verfassungsgeschichte und persönliche Zusammensetzung*, Breslau 1938, ss. XVI+400.

sokiej liczby Polaków w kapitule, dzięki prowizjom papieskim na prośby królów polskich. Obfita literatura oraz wykorzystanie źródeł archiwalnych i drukowanych czynią z pracy Schindlera opracowanie wartościowe.

Przedmiotem rozważań G. Zimmermanna był obraz kapituły w okresie reformacji, właściwie cały wiek XVI (1500—1600)¹³⁸. W części ogólnohistorycznej omówiony został skład kapituły, liczba członków, kwalifikacje i warunki spełniane do objęcia urzędu, kwestia rezydencji, udział w zarządzie diecezjalnym, opuszczenie kapituły. Część drugą stanowi opracowanie biografii 281 osób, wśród których spotykamy wielu Polaków. W trzech dodatkach źródłowych autor podał statuty kapituły z 1722 r., zarządzenie biskupa J. Turzo o zarezerwowaniu 12 kanoników dla szlachty (1520), wreszcie fragment wizytacji katedry z r. 1580. Także ta praca oparta została na bogatych materiałach, w tym na ocalałych protokołach z posiedzeń, którymi nie dysponowali badacze zajmujący się wcześniejszymi okresami.

Jeszcze lata 1800—1945 zostały w miarę szczegółowo rozpracowane. Autorem tej monografii był dawny długoletni kanonik Józef Negwer, zmarły w 1964 r.¹³⁹. Na okres przez niego opracowany przypadły tak ważne wydarzenia, jak sekularyzacja i ustanowienie nowego porządku na mocy bulli *De salute animarum*, które jeszcze nas interesują w niniejszej pracy. Autor prześledził nową sytuację kapituły, zmiany w jej uposażeniu i uprawnieniach, relacje z biskupem i udziałem w zarządzie diecezją. Część druga również pomysłana została jako biografie wszystkich osób kapitulnych.

Dla wieku XVII wypełnieniem luki w dotychczas nie podjętej syntezie dziejów kapituły jest opracowanie G. Cwiczka, dotyczące czasu biskupa Karola Wazy (1625—1655)¹⁴⁰. W krótkim artykule przedstawił stan ówczesnych urzędów w kapitule i ich personalną obsadę, a także zajął się przeanalizowaniem jej stanowiska wobec biskupa, naznaczonego ładunkiem niechęci i niezadowolenia, do czego pretekstem była nieobecność pasterza w diecezji. Artykuł został oparty w większej części na literaturze oraz niektórych materiałach z archiwum diecezjalnego.

Zainteresowanie uczonych zmierzało także w kierunku ustalania wykazów personalnych członków kapituły, wyłącznie w aspekcie uchwycenia czasokresu ich bytności w kapitule. Tak R. Härtel opublikował listę prałatów do 1500¹⁴¹; nieco wcześniej A. Kastner wykaz prałatów i kanoników za lata 1500—1655¹⁴², a J. Jungnitz od połowy XVII w.¹⁴³.

Na osobną uwagę zasługują dwa opracowania K. Doli, dotyczące prałatów

¹³⁸ *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500—1600)*, Weimar 1938, ss. XVI+626.

¹³⁹ *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende des zweiten Weltkrieges*, hrsg. von K. Engelbert, Hildesheim 1964, ss. XII+445.

¹⁴⁰ *Kapituła wrocławska za rządów biskupa królewicza Karola Ferdynanda Wazy (1625—1655)*, „Colloqu. Salutis” 3: 1971, s. 103—121.

¹⁴¹ *Die Prälaten des Breslauer Domstiftes bis zum Jahre 1500*, „Z. f. Gesch. Schl.” 24: 1890, s. 279—290.

¹⁴² *Prälaten und Domherren der Breslauer Cathedrale von 1500 bis 1655*, „Arch. f. Gesch. d. Bist. Breslau” 1: 1858, s. 277—289. Wiele danych biograficznych o XVII-wiecznych prałatach i kanonikach katedralnych wniosły szkice o ich księgozbiorach, o których będzie mowa niżej.

¹⁴³ *Die Prälaten des Breslauer Domstiftes seit der Mitte des 17. Jahrhundert*, „Z. f. Gesch. Schl.” 34: 1900, s. 282—286.

i kanoników z okresu 1418—1500¹⁴⁴. Autor nie ograniczył się do rekonstrukcji podstawowych danych biograficznych każdego z członków kapituły, ale poprzedził je studium o kanonikach katedralnych, ich liczbie, obsadzaniu według prowizji papieskich, biskupich i państwowych; nadto omówił warunki dopuszczające kandydata do objęcia kanonii oraz kwalifikacje według wymagań prawa i stanu faktycznego we Wrocławiu¹⁴⁵.

Z innych studiów o kapitule wymienić należy rozważania J. Drabiny o stanowisku kapituły wobec ważnych wydarzeń związanych z walką Wrocławia z królem czeskim Jerzym z Podiebradu¹⁴⁶, W. Langa o stanie kapituły w przededniu wybuchu reformacji w świetle *Acta Capituli*¹⁴⁷, A. Sabischa o zabiegach XVI-wiecznych kanoników wokół spraw gospodarczych¹⁴⁸, K. Engelbert, biograf biskupa Kaspra z Łagowa, osobno nakreślił obraz kapituły za jego pontyfikatu¹⁴⁹.

W skład kapituły wchodziła na przestrzeni wieków znaczna liczba osób, piastujących w niej różne urzędy, zaznaczających się różnymi postawami i dokonaniami. Ich biogramy są już dzisiaj znane, przynajmniej co do podstawowych danych. Na pewno wielu z nich zasługiwałoby na odrębne, wszechstronniejsze potraktowanie i uwypuklenie ich postaci na tle współczesnych im wydarzeń. Należeli do tego grona zasadniczo ludzie wywodzący się z rodów szlacheckich, nie brakowało synów magnackich i książęcych, wielu z nich zostało potem biskupami, nie tylko we Wrocławiu. Wymienić można kilka tego typu monografii osobowych, które naświetlają nie tylko życiorys danego dostojnika duchownego, ale zajmują się przy tym odcinkami dziejów diecezji.

J. Lewański zajął się osobą Apeczki, uczonego, mecenasa, późniejszego biskupa lubuskiego (XIV w.)¹⁵⁰. A. Sabisch omówił kanonickie lata przyszłego biskupa Baltazara z Promnicy (XVI w.)¹⁵¹. J. Jungnitz opracował szczegółowo biografię archidiacona Piotra Gebauera, XVI-wiecznego współpracownika biskupów w dziele reformy potrydenckiej, zasłużonego wizytatora diecezji¹⁵². Podjął się też opracowania życiorysu Antoniego hr. Hatzfeld-Gleichen, żyjącego i działającego na przełomie XVII i XVIII stulecia, kanonika, oficjała i wikariusza generalnego¹⁵³. Ze względu na naszą skromną znajomość życia

¹⁴⁴ *Kanonicy wrocławskiej kapituły katedralnej w latach 1418—1500*, „Stud. teol.-hist. Śl. Opol.” 5: 1976, s. 185—315; *Pralaci wrocławskiej kapituły katedralnej w latach 1418—1500*, tamże, 6: 1978, s. 257—307.

¹⁴⁵ Biograficzne opracowanie kanoników stanowi fragment rozprawy habilitacyjnej pt. *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku*, Nysa 1977 (praca w druku w wydawnictwie KUL).

¹⁴⁶ *Wrocławska kapituła katedralna i jej stosunek do politycznych wydarzeń lat 1453—1471*, „Śl. Stud. hist.-teol.” 2: 1969, s. 183—204.

¹⁴⁷ *Das Breslauer Domkapitel am Vorabend der Reformation nach den Acta Capituli Wratislaviensis*, „Jahrb. f. schl. Kirchengesch.” 54: 1975, s. 88—104.

¹⁴⁸ *Breslauer Domherre des 16. Jahrhunderts im Umkreis ihres Dienstes und ihrer Häuslichkeit*, w: *Reformata reformanda. Festgabe für Hubert Jedin*, t. 2, Münster 1965, s. 144—176.

¹⁴⁹ *Der Breslauer Bischof Kaspar von Logau (1562—1574) und sein Domkapitel*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 7: 1949, s. 61—125.

¹⁵⁰ *Biskup Apeczko — uczony wrocławianin i obrońca polskiej racji stanu w wieku XIV*, „Zar. śl.” 22: 1959, z. 2, s. 3—17.

¹⁵¹ *Balthasar von Promnitz als Kanonikus in Breslau 1526 — bis 1539*, „Z. f. Gesch. Schl.” 70: 1936, s. 224—250.

¹⁵² *Archidiakon Petrus Gebauer. Ein Zeit- und Lebensbild aus der schlesischen Kirchengeschichte des 17. Jahrhunderts*, Breslau 1892, ss. 145.

¹⁵³ *Anton Lothar Graf von Hatzfeld-Gleichen, Kanonikus, Offizial und Generalvikar von Breslau*, Breslau 1908, ss. 48 (Darst. u. Quellen, t. 7).

religijnego Śląska tego okresu, biografia ta szeroko przedstawia stan diecezji w czasie przeprowadzania znacznych reform liturgicznych (np. nowy rytuał z 1723 r., beatyfikacja bł. Jana Sarkandra), kontrowersji z zakonami (Rudy, Trzebnica), dokonania gruntownej wizytacji w latach 1718—1723, którą na polecenie ordynariusza sam odbył. W tym wszystkim Jungnitz dokładnie odnotował osobisty wkład Hatzfelda w decyzje i dane czynności. W późniejszych latach A. Müller zaprezentował XVII-wiecznego kanonika J. Leuderode, pochodzącego z Hesji¹⁵⁴; J. Soffner Sebastiana Schleupnera z okresu trydenckiego¹⁵⁵; W. Marschall zainteresował się dziekanem kapituły M. Stockiem, w związku z jego ważkim udziałem w pracach synodu diecezjalnego z 1446 r.¹⁵⁶; J. Drabina scharakteryzował Mikołaja Tempelfelda z Brzegu, rektora Akademii Krakowskiej w XV w., znanego kaznodzieję¹⁵⁷. Rozważania H. Dobbertina o pochodzeniu kanclerza i scholastyka Waltera z początku XIV w. wyjaśniły nieco zagadek z życia Kościoła wrocławskiego na przełomie ważnych stuleci XIII i XIV¹⁵⁸.

b. KAPITUŁY KOLEGIACKIE

Na terenie rozległej diecezji wrocławskiej powstały w średniowieczu liczne kapituły kolegiackie, głównie w miastach o ważnym znaczeniu politycznym i kościelnym¹⁵⁹. Niektóre z nich, jak w Brzegu i Legnicy, upadły w okresie zamieszek reformacyjnych, pozostałe na skutek sekularyzacji z 1810 r. Kapitułami kolegiackimi zajmowano się w nauce mniej, z uwagi na niewielkie ich znaczenie w ogólnym życiu kościelnym Śląska.

Krótkie spojrzenie na poszczególne kolegiaty, z akcentem na obsadę personalną każdej z nich w momencie przeprowadzenia sekularyzacji zawierają znane już *Fragmente aus der Geschichte der Klöster und Stiftungen Schlesiens* z 1811 r. (s. 584—609). O następujących kapitułach kolegiackich napisano:

Brzeg. Kolegiata Trójcy Przenajświętszej i św. Jadwigi istniała w latach 1369—1534. Jej składem osobowym zajął się G. Bernhofen¹⁶⁰. Po krótkim przedstawieniu dziejów kolegiaty zaprezentował on 126 życiorysów tamtejszych prałatów i kanoników, z których większość rekrutowała się z terenu księstwa brzeskiego. Testament jednego z nich, K. Wagnera (zm. 1538), na tle jego biografii przeanalizował F. Nieländer¹⁶¹.

¹⁵⁴ *Der Hesse Johannes Leuderode (1592—1665) als Domherr in Schlesien*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 35: 1977, s. 103—113. Bp Urban opracował jego księgozbiór.

¹⁵⁵ *Sebastian Schleupner, Domherr und Domprediger zu Breslau, gest. 1572*, Breslau 1888, ss. 69.

¹⁵⁶ *Der Breslauer Domdekan Nikolaus Stock auf der Diözesansynode von 1446*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 35: 1977, s. 51—63.

¹⁵⁷ *Mikołaj Tempelfeld z Brzegu*, „Colloqu. Salutis” 2: 1970, s. 83—102.

¹⁵⁸ *Zur Herkunft des Breslauer Kanzlers und Domscholasters Walter (1288—1338)*, w: *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1969, s. 192—213.

¹⁵⁹ Istniało 9 kolegiat według następującej chronologii: Głogów XII/XIII w., Opole ok. 1239 r., Wrocław — św. Idzi ok. poł. XIII, Wrocław — św. Krzyż i Racibórz 1288, Legnica 1348, Brzeg 1369, Głogówek 1379, Otmuchów 1386 — przeniesiona do Nysy 1477.

¹⁶⁰ *Das Kollegiatstift zu Brieg in seiner persönlichen Zusammensetzung von den Anfängen (1369) bis zur Säkularisation (1534)*, Berlin 1939, ss. 127.

¹⁶¹ *Das Testament des Brieger Domherrn Christoph Wagner (31 Oktober 1538)*, „Z. f. Gesch. Schl.” 62: 1928, s. 229—242.

Głogów. Jedną z najstarszych kolegiat na Śląsku, poświadczona jednak w źródłach dopiero w 1303 r. Jej początkami na podstawie źródeł zajął się W. Schulte¹⁶², co jeszcze raz na szerszej bazie uczynił W. Loesch¹⁶³. Ten ostatni przytoczył także wykaz dochodów kolegiaty z ok. 1325 r.¹⁶⁴. Sylwetki 48 archidiaconów tej kolegiaty, pełniących ważną rolę w życiu i administracji archidiaconatu głogowskiego, przedstawił w niewielkiej broszurze, wyłącznie na podstawie źródeł O. Hellmann¹⁶⁵.

Głogówek. Krótki zarys dziejów tej kolegiaty, powstałej z fundacji książęcej, zawdzięczamy znanemu badaczowi dziejów kościelnych Opolszczyzny A. Weltzelowi¹⁶⁶. Ograniczył się on raczej do faktograficznego zarysowania jej dziejów, podobnie jak J. Vavra w dwuczęściowym artykule o tej kapitule¹⁶⁷.

Nysa. W 1386 r. biskup Wacław założył w Otmuchowie, niedaleko Nysy, kapitułę kolegiacką. Miała tam siedzibę przy miejscowym kościele parafialnym do czasu przeniesienia jej przez biskupa Rudolfa z Rüdesheim do Nysy, na tzw. „stare miasto” (1477). Ten pierwszy, „otmuchowski” okres kolegiaty przedstawił ks. J. A. Kopietz¹⁶⁸, znawca przeszłości księstwa biskupiego i miast tego rejonu, głównie Otmuchowa i Paczkowa¹⁶⁹. Okresem następnym w życiu tej kapituły, czyli rezydowania przy kościele św. Jana Chrzciciela w Nysie w latach 1477—1650, to jest do momentu kolejnego jej przeniesienia do kościoła parafialnego św. Jakuba, zainteresował się R. Völkel, kładąc główny nacisk na badania biograficzne¹⁷⁰. Na podstawie materiału archiwalnego zrekonstruował on życiorysy 166 kanoników nyskich, z których 51 zasiadało również w kapitule katedralnej.

Opole. Od fundacji około połowy XIII w. do sekularyzacji kapituła rezydowała przy kościele parafialnym św. Krzyża. W syntetyczny sposób ujął jej monografię w pracy doktorskiej ks. E. Szramek¹⁷¹. W sześciu rozdziałach przeanalizował powstanie kapituły, jej rozwój i tworzenie się uposażenia, trudności w okresie zamieszek religijnych w XVI w., zniszczenia i zubożenie kapituły w okresie wojny 30-letniej oraz sekularyzację w 1810 r. Autor znacz-

¹⁶² *Die Gründung des Kollegiatstifts Unser Lieben Frau in Gross Glogau*, tamże, 48: 1914, s. 19—33.

¹⁶³ *Die Gründung des Glogauer Kollegiatstifts*, tamże, 75: 1941, s. 97—106.

¹⁶⁴ *Die Einkünfterverzeichnis des Kollegiatstiftes Glogau (um 1325)*, tamże, 77: 1943, s. 34—55.

¹⁶⁵ *Die Archidiakone des Kollegiatstiftes Unseren Lieben Frau in Glogau*, Glogau 1938, ss. 36.

¹⁶⁶ *Das Kollegiatstift zum heiligen Bartholomäus in Oberglogau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 30: 1896, s. 165—190.

¹⁶⁷ *Das Kollegiatstift St. Bartholomaei in Oberglogau*, „Oberschl. Heimat” 9: 1913, s. 89—96; „Oberschl. Jahrb.” 2: 1925, s. 77—105.

¹⁶⁸ *Das Kollegiatstifts St. Nikolaus in Ottmachau (1386—1477)*, „Z. f. Gesch. Schl.” 26: 1892, s. 131—163.

¹⁶⁹ Opublikował także zarys dziejów kościoła kolegiackiego pt. *Die Pfarr- und Collegiatkirche von St. Nikolaus in Ottmachau*, tamże, 24: 1890, s. 162—176.

¹⁷⁰ *Die persönliche Zusammensetzung des Neisser Kollegiatkapitels während seiner Residenz in der Altstadt Neisse 1477—1650 an der Kollegiatkirche SS. Johannes Ev. et Nikolaus*, w: 42. Bericht des Wissenschaft. Gesellschaft Philomatie in Neisse, 1938, s. 1—239.

¹⁷¹ E. Schramek: *Das Kollegiatstift zum hl. Kreuz in Oppeln. Ein Beitrag zur oberschlesischen Kirchengeschichte*, Oppeln 1916, ss. 108. W r. 1915 ukazała się 1 część pracy jako dysertacja doktorska (ss. 74), następnie w „Oberschl. Heimat” 1915—1916.

nie rozpracował dzieje kościoła kolegiackiego, w następstwie czego o właściwych sprawach kapitułnych powiedział niewiele. Dołączył także wykaz prałatów i kanoników (s. 96—102). Wykorzystał źródła drukowane oraz archiwalia z Wrocławia i parafii opolskiej. W kilka lat później podał osobno wypis wykazu dziesięcin archidiakona opolskiego z r. 1446¹⁷².

Wrocław — św. Krzyż. Tutejsza kolegiata została ufundowana przez księcia Henryka IV w wyniku zakończonej walki z biskupem Tomaszem II w 1288 r. Jej dziejami do połowy XV w. pod względem ustaleń biograficznych zajęła się C. Kuchendorf¹⁷³. Praktycznie liczba kanonii tej kolegiaty (jak wszędzie) nie była stała; wahała się między 7 a 10, a w XV w. przybyła 11. Tą fundacją zajął się specjalnie C. A. Schimmelpfennig¹⁷⁴. Scholastykiem tej kapituły był także Mikołaj Kopernik, o czym wspominali ks. J. Dębski¹⁷⁵, K. Górski¹⁷⁶ oraz S. Rospond¹⁷⁷.

Dorobek dotyczący kapituł kolegiackich jest dużo skromniejszy od historiografii kapituły katedralnej. Spostrzega się raczej przypadkowy charakter podejmowanych badań w tym zakresie i konsekwentnie niejednorodną wartość ich wyników. A przecież instytucje kolegialne zasługują na większe zainteresowanie.

6. SYNODY

Już z analizy wydawnictw źródłowych, poświęconych wyżej statutom synodalnym, wynikało, że w diecezji wrocławskiej miało miejsce dużo tego rodzaju zgromadzeń. Jednak uczeni widzieli w synodach raczej pomniki prawa, niż ważne fakty w życiu diecezji. Już na początku XIX w. J. Schöpe zwrócił uwagę na wartość materiałów synodalnych dla zrozumienia ich genezy i roli, ale poprzestał na ich wyliczeniu oraz bliższym określeniu danych o każdym z nich¹⁷⁸. Ks. W. Fabisz (Fabisch) omawiając synody prowincji gnieźnieńskiej we wszystkich diecezjach, zamieścił wykaz 14 synodów wrocławskich¹⁷⁹. Pierwszą próbą umieszczenia problematyki synodów w całości funkcjonowania zarządu diecezji jest praca doktorska ks. E. Brzoski z r. 1939, zajmująca się okresem do wybuchu reformacji¹⁸⁰.

W części historycznej Brzoska przedstawił początki instytucji synodów, ich

¹⁷² Szczegółowy (częściowy) wykaz dziesięcin archidiakona opolskiego z roku 1446 „Rocz. TPN na Śl.” 2: 1930, s. 271—278.

¹⁷³ *Das Breslauer Kreuzstift in seiner persönlichen Zusammensetzung von der Gründung (1288) bis 1456*, Breslau 1937.

¹⁷⁴ *Die eilfte Prébende des Kreuzstiftes in Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 10: 1870, s. 108—130.

¹⁷⁵ *Powiązania Mikołaja Kopernika z Wrocławiem*, „Colloqu. Salutis” 5: 1973, s. 253—256.

¹⁷⁶ *Mikołaja Kopernika pierwsze stosunki z Wrocławiem*, tamże, s. 119—123.

¹⁷⁷ *Mikołaj Kopernik — scholastyk wrocławski u św. Krzyża*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 28: 1973, s. 165—173.

¹⁷⁸ *Beitrag zur Geschichte der Diözesan-Synoden in Bisthum Breslau*, „Diözesanblatt f. d. Clerus d. Breslauer Diözese” 5: 1809, s. 101—117, 213—236, 317—329; 6: 1810, s. 14—25.

¹⁷⁹ *Wiadomość o synodach prowincjonalnych i diecezjalnych gnieźnieńskich i o prawach Kościoła Polskiego, z dodatkiem spisu synodów diecezjalnych polskich*, Kępno 1858. Wyd. 2 poszerz. 1861.

¹⁸⁰ *Die Breslauer Diözesansynoden bis zur Reformation, ihre Geschichte und ihr Recht*, Breslau 1939, ss. XVIII+220.

chronologię oraz przeprowadził rozważania nad prawidłowością ich zwoływania. Rozdział drugi przeznaczyl na analizę kwestii prawnych dotyczących odbywania synodów, jak przygotowanie, zaproszenie uczestników, ustalenie miejsca i czasu obrad, przebieg posiedzeń, członkowie, urzędnicy, służba Boża w czasie trwania, ogłoszenie statutów. Zamieścił także indeks rzeczowy, osobowy, miejscowości oraz wykaz 37 synodów do wybuchu reformacji. Krytyka zarzuciła autorowi (m. in. Panzram), że starał się wydobyć jak największą liczbę tych kongregacji-zjazdów, z których nie wszystkie miały charakter synodów. Cennym walorem pracy jest wykorzystanie licznych zabytków rękopiśmiennych oraz ukazanie synodów wrocławskich na tle rozwoju tej instytucji w diecezjach niemieckich.

Ponadto wartościowe są dwie monografie pojedynczych synodów na tle życia diecezji. Ks. F. Seppelt zajął się synodem z r. 1446¹⁸¹. Były to czasy biskupa Konrada, księcia oleśnickiego, trwania soboru i schizmy bazylejskiej oraz ciągle aktualnej sprawy reformy kleru. Po przeprowadzeniu analizy sytuacji w Europie, autor omówił statuty tego synodu i dołączył tekst, który był już ogłoszony w 1475 w drukarni Kaspra Elyana, a potem w latach 1512, 1585, 1855. Niemieckie jego tłumaczenie dał J. Heyne w trzecim tomie swej historii diecezji. Tekst uchwał synodalnych wydany został poprawnie, tak że nawet J. Sawicki uczynił go podstawą wydawniczą w swej edycji.

Synodem 1580 r. z czasów biskupa M. Gerstmann'a zajął się ks. K. Borcz¹⁸². Synod ów jest ważny w życiu diecezji, gdyż na nim diecezja wrocławska przyjęła uchwały trydenckie, co w metropolii gnieźnieńskiej dokonało się trzy lata wcześniej, lecz na synodzie prowincjalnym w Piotrkowie biskup wrocławski nie był obecny. Podobnie jak poprzedni autor, K. Borcz najpierw nasyzkicował ogólną sytuację diecezji pod koniec XVI w., a następnie zajął się dokładną analizą poszczególnych punktów uchwał. Nie dołączył tekstu uchwał synodalnych, gdyż świeżo (1963) uczynił to J. Sawicki.

W świetle powyższych uwag uderza niezbyt wielkie zainteresowanie synodami jako ważnymi wydarzeniami w życiu diecezji, a także rozwojem teje instytucji prawnej. W badaniach tego aspektu działalności Kościoła wrocławskiego przeważały ewidentnie dociekania edytorskie i źródłoznawcze.

7. ZWIĄZKI DIECEZJI ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ

Kontakty ze stolicą chrześcijaństwa utrzymywane były na różnych płaszczyznach, głównie administracji i polityki (obsada biskupstw, rozstrzyganie spornych kwestii między biskupami i innymi instytucjami, interwencje monarchów w sprawach kościelnych). Oprócz wymienionych, łączność tego rodzaju obejmowała wewnętrzne sprawy kościelne, jak udział w soborach, wymiana w zakresie nauki i in. Wymienione formy związków diecezji wrocławskiej z Rzymem podejmowane były przez historyków w różnych publikacjach. zasadniczo ubocznie i fragmentarycznie; nie ma zaś dojrzałego spojrzenia na ten aspekt przeszłości diecezji. Istniejące nieliczne pozycje omówione zostaną w 3 punktach: sobory, legaci oraz inne przejawy łączności z Rzymem.

¹⁸¹ *Die Breslauer Diözesansynode vom Jahre 1446*, Breslau 1912, ss. XXII+117.

¹⁸² *Synod biskupa Marcina Gerstmann'a*, „Rocz. teol. Sl. Opol.” 1: 1968, s. 293—313. Jest to fragment nie zrealizowanej rozprawy doktorskiej: *Wrocławskie synody poreformacyjne*, Wrocław 1951.

a. SOBORY

T. Silnicki w swym syntetycznym opracowaniu udziału Kościoła polskiego w soborach powszechnych¹⁸³ wspominał jedynie o obecności biskupów wrocławskich w niektórych z nich, nie rozważając szczegółowo aspektów ich obecności i wkładu w obrady¹⁸⁴. Pierwszym soborem, na którym stwierdzona została bez wątpienia obecność przedstawicieli episkopatu polskiego był IV Laterański w 1215 r. Pośród jego uczestników był również biskup wrocławski Wawrzyniec. Informację źródłową o tym fakcie podał S. Kętrzyński na podstawie materiału archiwalnego z Zurychu¹⁸⁵.

Znaczne zainteresowanie badaczy wzbudził Sobór Bazylejski z połowy XV w. w związku z bulwersującym problemem koncyliaryzmu, nie przeżywanym jeszcze od czasów soboru w Konstancji. W. Schulte omówił odnośnienie się biskupa Konrada do soboru, kiedy to po okresie wahania opowiedział się zdecydowanie za papieżem Eugeniuszem IV¹⁸⁶. J. Drabina przypatrzył się stanowisku obu biskupów z okresu Soboru Bazylejskiego, starając się uchwycić okoliczności i motywy zajmowania przez nich odmiennych stanowisk wobec niego i papieża¹⁸⁷.

b. LEGACI

Urząd legatów papieskich, jako bezpośrednich jego wysłanników w celu przeprowadzenia konkretnych zadań według zamysłów Stolicy Apostolskiej, wyrósł na bazie reformy gregoriańskiej. Przez całe średniowiecze szczególnie bujnie rozwinęła się instytucja legata a latere, czyli do danych spraw. Teren diecezji wrocławskiej był także świadkiem ich ożywionej działalności.

Zwłaszcza zaznaczył się swą gorliwością kardynał-legat Gwido z polecenia papieża Klemensa IV w latach 60-tych XIII w. Bogata praca ustawodawcza na synodach w Bremie, Magdeburgu, Wrocławiu i Wiedniu przyciągała uwagę historyków i kanonistów. Już L. Oelsner określił dokładnie czas wrocławskiego synodu Gwidona, mylnie przyjmowanego na rok 1268, który faktycznie odbył się rok wcześniej¹⁸⁸. H. Markgraf przedstawił szczegółowo itinerarium tego legata, treść jego statutów synodalnych i dołączył rejestry dokumentów związanych z synodem¹⁸⁹. Z kanonicznego punktu widzenia zajął się wrocławskim synodem Gwidona T. Silnicki — poprzez analizę jego postanowień na ogólnym tle XIII-wiecznych kierunków działalności Kościoła¹⁹⁰.

¹⁸³ *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962.

¹⁸⁴ O udziale biskupa Wawrzyńca w IV Soborze Laterańskim, z powołaniem się na pracę Kętrzyńskiego (zob. niżej) s. 40; o udziale Tomasza II w Soborze Lyonskim 1274, s. 42; w Konstancji był biskup Wacław, s. 69. Od połowy XIV w. autor nie ujmuje biskupów wrocławskich w ramach delegacji Kościoła polskiego.

¹⁸⁵ *Wiadomość o udziale Polski w IV Soborze Laterańskim*, „Prz. hist.” 3: 1905, s. 139—142.

¹⁸⁶ *Bischof Konrad von Breslau in seinem Verhältnis zum römischen Stuhl und zu dem Baseler Konzile*, w: *Kirchengeschichtliche Festgabe für Anton de Waal*, s. 403—460.

¹⁸⁷ *Stosunek biskupów wrocławskich do koncyliaryzmu w dobie Soboru Bazylejskiego (1431—1449)*, „Colloqu. Salutis” 9: 1977, s. 105—120.

¹⁸⁸ *Ueber die Zeitbestimmung der Provinzialsynode zu Breslau unter dem Vorsitz des Kardinallegaten Guido*, „Z. f. Gesch. Schl.” 1: 1855, s. 144—145.

¹⁸⁹ *Ueber die Legation des Guido tit. S. Laurentii in Lucina presbyteri cardinalis von 1265—1267*, tamże, 5: 1863, s. 65—106.

¹⁹⁰ *Kardynał legat Guido, jego synod wrocławski w roku 1267 i statuty tego synodu*, w: *Z dziejów Kościoła w Polsce*, Warszawa 1960, s. 321—379.

Znacznie więcej zainteresowania wzbudziły wzajemne relacje Wrocławia ze Stolicą Apostolską w XV stuleciu. Wiek ten, charakteryzujący się różnymi tendencjami politycznymi i religijnymi, był świadkiem licznych zabiegów kurii rzymskiej wobec Wrocławia na tle całokształtu polityki w Europie środkowej. Te właśnie polityczne aspekty stały się przedmiotem studiów J. Drabiny do jego pracy habilitacyjnej włącznie¹⁹¹. Kilka rozpraw poświęcił on działalności legatów papieskich na Śląsku.

Kontakty z Wrocławiem w XV stuleciu rozpoczął kard. Mikołaj z Kuzy w r. 1450, którym zajmował się wcześniej F. Seppelt¹⁹². Następnie bawił w stolicy Śląska Hieronim Lando¹⁹³, po nim Marco Barbo¹⁹⁴, Rudolf z Rüdesheim (późniejszy biskup wrocławski)¹⁹⁵, a z początkiem XVI w. Piotr Isvoli¹⁹⁶. Rozważania nad działalnością legatów na Śląsku J. Drabina omówił według schematu: analiza sytuacji politycznej i kościelnej, inicjatywa wysłania legata, sylwetka tego dostojnika i jego działalność.

Spośród owych legatów o Rudolfie z Rüdesheim, który w 1466 r. odegrał pewną rolę w zawarciu traktatu pokojowego w Toruniu, pisali jeszcze J. Radziszewska¹⁹⁷ oraz L. Petry¹⁹⁸.

Na tym tle uwidoczniają się również inicjatywy czynników wrocławskich, głównie rady miejskiej, która silnie wpływała na bieg spraw religijnych w stolicy Śląska. Także tym aspektem wzajemnych kontaktów poświęcił J. Drabina nieco uwagi, interesując się nimi za czasów Piusa II (1458—1464)¹⁹⁹, Pawła II (1464—1471)²⁰⁰ i w początkach w. XVI²⁰¹. Wszystkie te przyczynki złożyły się na ciekawą syntezę kontaktów Wrocławia ze Stolicą Apostolską w okresie między szczytowym panowaniem idei koncyliarystycznych (sobór w Pizie 1409) a wybuchem reformacji (1517), co J. Drabina omówił w osobnej książce (zob. przyp. 191). Przedstawił w niej najpierw podmioty tych kontaktów, a więc wrocławską radę i ławę miejską, kapitułę, biskupów, kler diecezjalny, papieży, kardynałów-protektorów miasta, legatów. Z samego już

¹⁹¹ *Kontakty Wrocławia z Rzymem w latach 1409—1517*, Wrocław 1981, ss. 200.

¹⁹² Nikolaus von Cues und das Bistum Breslau, „Z. f. Gesch. Schl.” 47: 1913, s. 267—275. Autor zamieścił także tekst wydanych przez kardynała statutów.

¹⁹³ *Działalność dyplomatyczna legata apostolskiego Hieronima Lando na Śląsku i w Polsce w latach 1459—1464*, „Acta Univ. Wratisl.” 126, Hist. 19: 1970, s. 149—170.

¹⁹⁴ *Misja dyplomatyczna kardynała Marka Barbo w Polsce i jego działalność na Śląsku w latach 1472—1473*, „Colloqu. Salutis” 5: 1973, s. 125—144.

¹⁹⁵ *Działalność dyplomatyczna legata apostolskiego Rudolfa z Rüdesheim na Śląsku*, „Acta Univ. Wratisl.” 195, Hist. 23: 1974, s. 205—229; Tenże: *Legaci apostolscy na Śląsku w latach 1471—1479*, „Sl. Stud. hist.-teol.” 6: 1973, s. 257—276.

¹⁹⁶ *Kontakty Wrocławia z legatem papieskim kardynałem Piotrem Isvoli w pierwszych latach XVI wieku*, „Stud. hist.” 21: 1978, s. 529—544.

¹⁹⁷ *Działalność dyplomatyczna Rudolfa von Rüdesheim*, „Zesz. Nauk. WSP Katow.” Hist. 1: 1964, s. 7—43.

¹⁹⁸ *Das erste Jahr der Breslauer Legation Rudolfs von Rüdesheim 1465/66*, w: *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1969, s. 255—265.

¹⁹⁹ *Kontakty Wrocławia z Piusem II i Kurią Rzymską w latach 1458—1464*, „Kwart. hist.” 83: 1976, s. 513—530.

²⁰⁰ *Stosunki dyplomatyczne Wrocławia ze Stolicą Apostolską w latach 1464—1465*, „Colloqu. Salutis” 3: 1971, s. 81—102; Tenże: *Kontakty Wrocławia z papieżem Pawłem II*, „Sl. Stud. hist.-teol.” 5: 1972, s. 131—150.

²⁰¹ *Korespondencja wrocławskiej rady miejskiej, kapituły katedralnej i miejskich biskupów ze Stolicą Apostolską w latach 1500—1521*, „Colloqu. Salutis” 6: 1974, s. 115—131; Tenże: *Kontakty Wrocławia ze Stolicą Apostolską w dobie panowania Jagiellonów na Śląsku 1490—1526*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 31: 1976, s. 1—25.

wyliczenia wyraźnie ujawnia się nie tylko wielość podmiotów, ale równocześnie różnorodność płaszczyzn trwających kontaktów i często rozbieżność interesów stron, mających na uwadze nie tylko aspekty kościelne. Chodziło wówczas o załatwienie obsady wielu stanowisk kościelnych, obronę immunitetów, uregulowanie następstw zamieszek husyckich, odpowiednie zażegnanie ostrego konfliktu Wrocławia z królem czeskim Jerzym, odpowiedź na apel podjęcia krucjaty antytureckiej i związanych z tym świadczeń na rzecz papiestwa, erygowanie uniwersytetu we Wrocławiu i in. Kontakty owe przybierały różny obrót; bardzo często załatwiano sprawy drogą korespondencyjną, rzadziej przez specjalnych posłów, wreszcie przez stałych przedstawicieli. W miarę ożywione związki Wrocławia z Rzymem wymagały utrzymania służb dyplomatycznych. Temu specyficznemu środowisku poświęcił J. Drabina czwarty rozdział swej pracy.

Dzięki jego książce omówione zostały niezwykle skomplikowane i ożywione więzy środowiska wrocławskiego z Rzymem. Nie ulega wątpliwości, że autor położył nacisk na płaszczyznę polityczną, chociaż te kwestie zazębiały się z problemami natury kościelnej. Praca pełna faktów i szybko dziejącej się akcji, oparta została na materiałach wrocławskich (archiwum archidiecezjalne i państwowe) oraz obficie opublikowanych źródłach (*Codex Diplomaticus Silesiae*, *Scriptores*, *Repertorium Germanicum*). Autor nie zdołał wykorzystać archiwaliów watykańskich, jednak uwzględnił publikacje oparte na tych materiałach.

Jakby pewnym uzupełnieniem poruszanej tematyki były rozważania nad prokuratorami miasta Wrocławia na dworze papieskim, których wysyłało w sytuacjach naprawdę nieodzownych²⁰². Jednym z najczynniejszych prokuratorów był Fabian Hanco, o którym przed stu laty pisał H. Markgraf²⁰³, a jego biogramy znajdują się w każdym opracowaniu dotyczącym spraw kościelnych Śląska XV w.

Osobna uwaga należy się kardynałom-protektorom miasta Wrocławia. Był to urząd znany w praktyce Kościoła, przyznawany niektórym państwom i zakonom, który oprócz przygotowywania obsady biskupstw i opactw, reprezentował także interesy swego świeckiego pana wobec papieża i kolegium kardynalskiego. Otrzymanie przez Wrocław za pontyfikatu Piusa II osobnego kardynała-protektora było czymś niezwykle²⁰⁴. Potem Śląsk podlegał protektorowi krajów habsburskich. Kwestie związane z funkcjonowaniem tego urzędu przedstawił A. Strnad na podstawie memorandum z końca XVI w.²⁰⁵.

c. INNE

Dotychczas nie opracowano wyczerpująco innych zagadnień związanych ze stosunkami diecezji i Stolicy Apostolskiej. Do istotnych należy obsada stolicy biskupiej, co przy posiadaniu od XIII w. przez kapitułę katedralną uprawnień do wyboru biskupa urastało do rangi nie tylko formalnego związku własnych

²⁰² J. Drabina: *Prokuratorzy miasta Wrocławia na papieskim dworze w drugiej połowie XV w.*, tamże, 32: 1977, s. 289—306.

²⁰³ *Der Breslauer Prokurator und Domherr Fabian Hanco*, „Z. f. Gesch. Schl.” 12: 1875, s. 436—438.

²⁰⁴ Pisze o tym Drabina (*Kontakty Wrocławia z Rzymem w latach 1409—1517*, s. 47—50).

²⁰⁵ *Breslaus Kardinalprotektor an der Römischen Kurie, vornehmlich im 16. Jahrhundert*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 29: 1971, s. 90—106.

kompetencji i decyzji Rzymu. J. Drabina zajął się stanowiskiem papieża w kwestii obsady biskupstwa w XV w., kiedy pięć razy wakowała stolica, a ingerencja monarchów była silna ²⁰⁶.

W naukowych badaniach pozostają nie podjęte urzędowe podróże biskupów „ad limina”, połączone z ich relacjami o stanie diecezji. Po Soborze Trydenckim weszło to na trwałe do praktyki w administracji kościelnej na szczeblu centralnym. Biskup W. Wójcik, zbierając materiały do tego zagadnienia, wyszczególnił w latach 1603—1809 18 wizyt biskupów wrocławskich względnie ich przedstawicieli, z których zachowały się relacje pisemne ²⁰⁷.

8. ZALEŻNOŚĆ METROPOLITALNA OD GNIEZNA

W przypadku diecezji wrocławskiej zagadnienie to przekracza ramy wyłącznie kościelnych więzów sufraganii ze swą metropolią. Zależność ta, rozpoczęta w r. 1000 wraz z ustanowieniem nowego porządku kościelnego w monarchii Bolesława Chrobrego, była przez wieki silnym elementem uzasadniającym historyczną przynależność Śląska do Polski. Nie jest więc czymś nieuzasadnionym częste poruszanie przez uczonych tego problemu. Dzięki temu dysponujemy dość licznym dorobkiem historiograficznym, obfitującym w drobniostkowe rozważania nad rozleglejszymi dziedzinami, w których ten związek de facto lub de iure jest uchwytny.

Już w źródłowych opracowaniach M. Heneliusa ²⁰⁸ i prymasa A. Olszowskiego ²⁰⁹ z XVII w. znajdują się akcenty apologetyczne, przemawiające za trwającą wiele wieków metropolitalną zależnością od Gniezna. Jest to pośrednie świadectwo istnienia w owych czasach stanowisk różniących się w tym względzie, dyktowanych najczęściej uwarunkowaniami politycznymi. Początek tego związku nie ulega wątpliwości — rok 1000 jest momentem bardzo wyraźnym. Różność stanowisk na temat trwania tego związku zaczyna się od rozważania momentu przejścia władzy politycznej na Śląsku przez Czechów w połowie XIV w. Wszystkie podejmowane badania w tym zakresie stawiały sobie za cel dostarczenie takich argumentów, które miały przekonać o trwaniu tej kościelnej łączności jak najdłużej, albo też — że od połowy XIV w. nie była ona tak ewidentna. Ze względu na ważkość tych rozważań warto zaznaczyć, że każde nowsze ich opracowanie posiada drobniostkową analizę dotychczasowego stanu badań i osiągniętych wyników ²¹⁰.

W połowie ubiegłego wieku J. Heyne w drobnych przyczynkach na łamach *Schlesisches Kirchenblatt* wypowiedział się za faktyczną egzempcją diecezji wrocławskiej od czasów biskupa Jodoka (1456—1467). Polemika z ks. W. Fa-

²⁰⁶ *Stanowisko papieża w kwestii obsady wrocławskiego biskupstwa w XV w.*, „Coilogu. Salutis” 8: 1976, s. 97—115. Interesujące materiały znajdują się w procesach informacyjnych biskupów, których dla XVII i XVIII stulecia posiadamy pewną ilość; była o nich mowa przy biskupach ordynariuszach.

²⁰⁷ *Wizytacje biskupów „ad limina” do roku 1911*, „Prawo kanon.” 18: 1975, nr 3/4, s. 131—179; zestawienie wizyt wrocławskich na s. 164. Zawartość tych relacji była wykorzystana już w pewnym zakresie w różnych publikacjach o dziejach diecezji.

²⁰⁸ N. Henelius: *Silesiografia*, Wratislaviae 1613; ponowne wydanie M. Fibingera pt. *Nicolai Henelii Silesiografia renovata*, Bd 1—3, Wratislaviae—Lipsiae 1704.

²⁰⁹ *De Archiepiscopatu Gnesnensi*, brm (prawdopodobnie 1675).

²¹⁰ Najwszechstronniejszą analizę tego dorobku dał L. Winowski: *Stosunki między biskupstwem wrocławskim a metropolią gnieźnieńską w latach 1740—1748*, „Frz. zach.” 11: 1955, s. 613—623.

biszem nie zmieniła jego stanowiska, które potwierdził następnie w swej trzynomowej historii diecezji. Pogląd ten starał się obalić W. Schulte w rozprawie z r. 1917²¹¹. Uczony ten doszedł do wniosku, że przez całe średniowiecze istniał wyraźny związek Wrocławia z Gnieznem i dopiero w późniejszych czasach można doszukać się śladów jego rozluźnienia aż do zupełnego zaniku. Tą datą końcową jest rok 1821, w którym bulla papieża Piusa VII orzekła o egzempcji diecezji²¹². Wobec takiego stanu rzeczy należało szukać wcześniejszych śladów niezależnego stanowiska wobec Gniezna. Zwrócono uwagę na pierwszą połowę XVII w., a ówczesne wydarzenia polityczne i kościelne mogły dostarczyć argumentów za tym właśnie okresem. Zbliżenie polityczne Habsburgów i Wazów, szukanie przez biskupa Karola Habsburga pomocy na dworze polskim (Zygmunt III był szwagrem biskupa) w początkowej fazie wojny 30-letniej, dążenie króla do osadzenia na stolicy śląskiej swego syna Karola Ferdynanda, wraz z pozostałymi okolicznościami towarzyszącymi, zdawały się dostarczać przekonujących przesłanek, by w tym czasie doszukiwać się zaistnienia faktycznej egzempcji. A. Mosbach w latach 60-tych XIX w. zarysował przebieg wydarzeń tamtych czasów, jednak nie sformułował ostatecznego wniosku²¹³.

Natomiast gruntownej analizie tych lat poświęcił znaczną część swej rozprawy ks. A. Sabisch²¹⁴. Z jego wywodów wynika, że egzempcja nastąpiła ok. r. 1640 na mocy decyzji cesarskich. Praca Sabischa wnikliwie i szczegółowo rozważa wszelkie przejawy związków metropolitalnych. Wszakże przyjęcie roku 1640 za moment egzempcji jest uznaniem działania czynnika wyłącznie politycznego, bez uwzględniania uprawnień Rzymu, który jedyny był kompetentny do wprowadzenia decyzji i skutków kościelnych. Wprawdzie z następnego okresu nie posiadamy żadnych pozytywnych przejawów wykonywania przez arcybiskupów gnieźnieńskich swych praw zwierzchnich wobec biskupów wrocławskich, ale to nie upoważnia do zdecydowanego opowiedzenia się za r. 1640 jako początkiem faktycznej egzempcji.

Nadal, szczególnie w nauce polskiej, podtrzymuje się przekonanie o istnieniu owego związku do samego r. 1821. Tak przedstawił ów problem ks. M. Wojtas w dysertacji doktorskiej z r. 1928²¹⁵. Pracy nie opublikował w całości, a jej wyniki znamy jedynie ze streszczenia. Autor dostarczył pozytywnych dowodów świadczących o podtrzymywaniu zależności Wrocławia od Gniezna oraz konkludował, że aż do 1821 r. nie ma wzmianki o niezawisłości diecezji, jakkolwiek już wcześniej ujawniały się silne tendencje do jej uzyskania.

Po r. 1945 temat ten wracał na forum badawcze. Z. Wojciechowski w 1950 r. zwrócił uwagę na kilka istotnych momentów, koniecznych do uwzględ-

²¹¹ *Die Exemption des Breslauer Bistums*, „Z. f. Gesch. Schl.” 51: 1917, s. 1—29.

²¹² Krótkie zdanie w bulli p. 6: „Oznajmiamy, że kościoły biskupie wrocławski i warmiński na zawsze podlegają i podlegać winny Stolicy św.” niektórzy uczeni interpretują nie w sensie ustanowienia nowego stanu rzeczy, lecz tylko deklaracji istniejącego już wcześniej porządku.

²¹³ *Kilka kart z dziejów austriacko-śląsko-polskich, mianowicie za Zygmunta III*, przyp. 13. Ze strony polskiej zagadnienie to opracował W. Czapliński: *Elekcja ostatniego polskiego biskupa wrocławskiego*, jw.; także G. Cwięczek: *Królewicz Karol Ferdynand Waza jako biskup wrocławski*, s. 33 n.

²¹⁴ *Bistum Breslau und Erzbisum Gnesen vor allem im 16. u. 17. Jahrhundert*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 5: 1940, s. 96—141.

²¹⁵ *Przynależność diecezji wrocławskiej do prowincji gnieźnieńskiej*, „Spraw. z Czyn. Pos. PAU”, t. 33: 1928, s. 8—11.

dnienia przy rozpatrywaniu łączności Wrocławia z Gnieznem²¹⁶. Według tego autora osłabienie oddziaływania Gniezna datuje się od XIV w. wraz ze wzrostem prerogatyw papieskich i ich uszczupleniem wobec metropolitów. Następnie na łączność ową miały wpływ motywy polityczne, dające często o sobie znać. W końcu, że po r. 1640 nie spotykamy żadnych starań w Rzymie o formalną egzempcję Wrocławia. Stanowisko więc Wojciechowskiego sprzyja uznaniu trwałości więzi metropolitalnej do bulli *De salute animarum*.

Także ks. B. Kumor w dziele o granicach metropolii i diecezji polskich opowiedział się za rozciągnięciem zależności do wydania owej bulli²¹⁷. Podtrzymał ten pogląd w swej ostatniej książce o ustroju Kościoła katolickiego w Polsce w okresie niewoli i rozbiorów²¹⁸.

Oprócz wyżej wymienionych niektórych autorzy łączą możliwość uzyskania przez Wrocław egzempcji z chwilą przejęcia Śląska przez Prusy w 1740 r. Najpełniej tym czasem zajął się L. Winowski w r. 1955²¹⁹. Obok drobiazgowej analizy dotychczasowego dorobku w tym zakresie, prześledził również dokładnie fakty, przemawiające za istnieniem zwierzchnictwa Gniezna z lat 1740—1748 na tle ostatniej ingerencji arcybiskupa Szembeka w sprawie dwu uwięzionych kanoników wrocławskich. Doszedł autor do wniosku, że właśnie te lata należy uznać za początkowy okres egzempcji.

Biskup W. Urban zarówno w *Zarysie dziejów diecezji wrocławskiej*²²⁰, jak też w przyczynku *Jeszcze o egzempcji diecezji wrocławskiej*²²¹ opowiedział się za r. 1732 jako datą uznania przez Rzym egzempcji Wrocławia. W bulli prekonizacyjnej dla biskupa F. Sinzendorfa (1732) jest bowiem wyraźnie mowa o niezależności Wrocławia od metropolii (sane Ecclesiae Vratislaviensis Sedi Apostolicae immediate subiecta) w formie deklaratywnej. Także W. Müller²²² i S. Litak²²³ widzą bardziej przekonujące argumenty za uznaniem egzempcji już od lat 40-tych XVIII w. niż dopiero w 1821.

Ks. I. Subera w szkicu o separatystycznych tendencjach w łonie kapituły wrocławskiej²²⁴ nie tyle przedstawił stanowisko tejże instytucji wobec prerogatyw Gniezna, co przypomniał raczej znane aspekty sprawy w porządku chronologicznym. Interesujące jest zaprezentowanie w 3 części artykułu opinii kapituły wrocławskiej z 1654 r., wyrażonej przez nią w związku z zatargiem z biskupem K. F. Wazą, opracowującej skargę do cesarza na swego biskupa

²¹⁶ „Życie i Myśl” 4: 1951, nr 1/2, s. 1—14. Przedruk w tegoż: *Studia historyczne*, Warszawa 1955, s. 59—67.

²¹⁷ *Granice metropolii i diecezji polskich (968—1939)*, „Arch. Bibl. Muz.” 20: 1970, s. 366.

²¹⁸ *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772—1918*, Kraków 1980, s. 103.

²¹⁹ *Stosunki między biskupstwem wrocławskim a metropolią gnieźnieńską*, s. 613—692.

²²⁰ S. 18—28.

²²¹ „Prawo kanon.” 9: 1968, nr 1/2, s. 319—325.

²²² *Diecezje w okresie potrydenckim*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2 (Kraków) 1969, s. 71—72; Tenże: *Trudne stulecie (1648—1750)* w: *Chrześcijaństwo w Polsce. Zarys przemian 966—1945*, Lublin 1980, s. 152.

²²³ *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 roku* (Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce, t. 4), Lublin 1980, s. 11.

²²⁴ *Separatystyczne dążenia kapituły wrocławskiej do uniezależnienia się od metropolii gnieźnieńskiej*, cz. 1: Do r. 1339, „Prawo kanon.” 9: 1966, nr 3/4, s. 185—197; cz. 2: Do końca panowania Jagiellonów, tamże, 12: 1969, nr 1/2, s. 3—33. Jako trzeci odcinek: *Zależność diecezji wrocławskiej od metropolii gnieźnieńskiej w opinii kapituły wrocławskiej z dnia 5 czerwca 1654 roku*, „Anal. crac.” 7: 1975, s. 459—482.

Tekst tego dokumentu, przechowywanego w archiwum w Merseburgu, odnalazł J. Sawicki. Tenor memoriału kapituły wyraźnie mówi o faktycznej egzempcji Wrocławia wobec Gniezna. Sięganie przez nią do czynnika politycznego świadczy — według I. Subery — o zdecydowanym stanowisku władz kościelnych za utrzymywaniem dawnego statusu prawnego związku metropolitalnego.

Na końcu należy odnotować studium ks. K. Doli o kształcie zależności metropolitalnej w XV w.²²⁵ Temat ten opracowany był już kilka razy, ale autor podjął go na nowo, aby głównie wnieść nowe szczegóły i sprostować kilka błędów W. Schultego z r. 1917. Atoli sam obraz sprawy się nie zmienił. K. Dola przeanalizował sytuację polityczną Śląska, przyjrzał się ówczesnym uprawnieniom metropolitów, następnie przestudiował wypowiedzi i deklaracje Stolicy Apostolskiej, zachowanie biskupów i kapituły, ich udział w synodach prowincjalnych, a także zwrócił uwagę na dalsze przejawy tych związków, jak wykonywanie przez kościelny sąd gnieźnieński funkcji drugiej instancji dla diecezji wrocławskiej, oznaki owej świadomości przez czynniki świeckie, głównie radę miejską we Wrocławiu. Zwrócił też uwagę na kalendarz liturgiczny, w którym znajduje się wiele cech wspólnych między Gnieznem i Wrocławiem. Studium to potwierdziło zasadnicze ustalenia Schultego przeciw zdaniu J. Heynogo. Szerokością problematyki może stanowić zachętę dla dalszych badań.

Na dzisiejszym etapie badań tego interesującego zagadnienia można stwierdzić, że do czasów reformacji łączność metropolitalna z Gnieznem nie podlega dyskusji. Okres zaburzeń i kontrowersji religijnych przyczynił się do odżywiania w niektórych trudnych momentach owej świadomości. Faktyczna egzempcja widoczna jest od połowy w. XVIII, ale prawnego rozstrzygnięcia Rzymu nie posiadamy wcześniej jak dopiero z 1821 r. Może jakieś nowe materiały z Archiwum Watykańskiego naświetlą dokładniej tę kwestię. Może też szersze wykorzystanie kanonistyki przyczyni się do wyjaśnienia niektórych niejasnych punktów. Szczególnie przydatne byłoby studium porównawcze, jak w danych okresach przedstawiała się w praktyce Kurii Rzymskiej tendencja do udzielania egzempcji danym diecezjom. Wtedy ukazałoby się, czy Wrocław był jednym z liczniejszych przykładów, czy też rzadszym wyjątkiem. Kanonistyka raczej zdaje się przemawiać za tym, że Stolica Apostolska traktowała egzempcje biskupstw z więzi metropolitalnej jako wyjątek z ogólnej reguły. Tym bardziej nie spieszyła się, gdy w grę wchodziły tylko antagonizmy polityczne czy narodowościowe, jak to bywało w przypadku naszej diecezji.

9. DUCHOWIEŃSTWO

Badania nad duchowieństwem parafialnym diecezji wrocławskiej do końca XVIII w. były sporadyczne i dotychczas przyniosły niewiele ogólnych spojrzeń. Zupełnie brak badań nad poszczególnymi osobami. Idealem byłoby dotarcie do wszystkich kapłanów diecezji, pracujących na tym terenie od początku. O pierwszych przedsięwzięciach w tym kierunku poinformował w krótkim komunikacie ks. H. Hoffmann²²⁶, ale jeszcze nie otrzymaliśmy wyników tego potrzebnego dzieła.

²²⁵ *Związki diecezji wrocławskiej z metropolią gnieźnieńską w latach 1418—1520*, „Stud. theol. vars.” 15: 1977, nr 1, s. 147—188.

²²⁶ *Eine handschriftliche Kartei zur schlesischen Presbyteriologie*, „Arch. f. schll. Kirchengesch.” 27: 1969, s. 288—290.

Pomocne w tym względzie pozostaną poszukiwania i czynione zestawienia duszpasterzy w niektórych okręgach czy pojedynczych parafiach. Prace te, oparte zasadniczo na źródłach, charakteryzują się dobrą orientacją autorów w materiałach dotyczących przeszłości badanych przez siebie parafii, jednak wymagają bardzo krytycznego podejścia do otrzymanych informacji i identyfikacji osób. Pewne próby zostały już poczynione i posiadamy wykazy duszpasterzy w Brenniku²²⁷, Lubomierzu²²⁸, Miedźnej²²⁹, Nysie²³⁰, Pławnej²³¹, względnie listy chronologiczne zawierające tylko nazwisko, imię i daty z Markowic k. Raciborza i Sierakowa²³². Podstawową zaletą tych publikacji jest oparcie się na lokalnych źródłach. J. Grünewald dał przykład badań nad duchowieństwem w okresie reformacyjnym w księstwie wołowskim i nyskim²³³.

Możliwości dotarcia do danych duszpasterzy tkwią także w materiałach wizytacyjnych od drugiej połowy XVII w. Przykład wykorzystania tych wartościowych informacji podał J. Gottschalk w oparciu o akta wizytacji archidiaconatu opolskiego z 1679 r.²³⁴ Wynotował w układzie chronologicznym przeprowadzania wizytacji w każdej parafii nazwiska i imiona duchownych, miejsce urodzenia, wiek, stopień naukowy, datę święceń i otrzymania prezydentury na aktualnie zajmowane stanowisko oraz patronat. Wszystkie te dane ułożył w tabeli, gromadząc wiadomości o 167 duchownych. Spośród nich 156 pochodziło z księstwa opolskiego, a tylko 4 było spoza Górnego Śląska. Na tym przykładzie można sobie uzmystwić, jakie bogactwo informacji tkwi jeszcze w tych sprawozdaniach²³⁵.

Badania indywidualne nad życiorysami duchownych są trudne. Dla średniowiecza ubóstwo źródeł, pochodzących tylko z dokumentów, prawie unie-

²²⁷ *Beiträge zur Presbyteriologie der Pfarrei Rothbrünnig Kr. Golberg*, tamże, s. 202—218.

²²⁸ J. Grünewald: *Zur Presbyteriologie von Liebenthal im 16. u. 17. Jahrhundert*, tamże, 18: 1960, s. 208—216; A. Rothe i K. Hausdorf opracowali oddzielnie wykaz prepozytów tamtejszego klasztoru benedyktynek (*Die Stiftspröpste und Stadtpfarrer von Liebenthal*, tamże, 27: 1969, s. 219—237).

²²⁹ *Beiträge zur Presbyteriologie der Pfarrei Kupferberg*, tamże, 17: 1959, s. 206—252.

²³⁰ A. Müller: *Die Pfarrer von Neisse. Ein Beitrag zur schlesischen Presbyteriologie*, tamże, 14: 1956, s. 59—67. Znajdują się tu biogramy 50 duchownych, od połowy XIII do pocz. XVIII w.

²³¹ A. Rothe: *Die Pfarrer von Schmottseiffen Kr. Löwenberg*, tamże, 24: 1966, s. 208—218.

²³² J. Chodura: 750—lecie parafii i 100-lecie kościoła w Markowicach, „Wiad. urz. Diec. Opol.” 34: 1979, s. 214—217; A. Świerk: 300 lat parafii w Sierakowie Śl. 1661—1961, „Wiad. urz. Kurii Śl.” 17: 1962, s. 248—257.

²³³ *Beiträge zur schlesischen Presbyteriologie im 17. Jahrhundert*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 16: 1958, s. 229—242 (ks. wołowskie); *Beiträge zur schlesischen Presbyteriologie im 16. u. 17. Jahrhundert*, w: *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1969, s. 294—321 (ks. nyskie).

²³⁴ *Herkunfts- Studien- und Weiheorte der Seelsorgsgeistlichkeit des Archidiaconats Oppeln im Jahre 1679*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 4: 1939, s. 222—238.

²³⁵ Informacje o duchowieństwie zawarte w aktach wizytacyjnych wykorzystał bp W. Urban w 4-częściowym zarysie dziejów duszpasterstwa w diecezji wrocławskiej w czasach nowożytnych. Wiadomości o duchowieństwie w archidiaconacie opolskim w l. 1687—88 spożytkował K. Świstek w pracy: *Duchowieństwo parafialne archidiaconatu opolskiego w świetle wizytacji z roku 1687/8*, [streszcz.] „Stud. teol.-hist. Śl. Opol.” 4: 1974, s. 300—301.

możliwia prowadzenie studiów w tym zakresie. Od XVI stulecia materiałów biograficznych można szukać w aktach biskupich, konsystorskich i kapitulnych. Kilka prób takich pojedynczych biografii dotyczy ks. Jana Modlicha, zamordowanego przez protestantów w 1695²³⁶, ks. Jan Reibstahla z Niwnicy k. Nysy (zm. 1709)²³⁷, ks. Andrzeja Zogłówka z Tworoga na Górnym Śląsku (zm. 1833)²³⁸.

Interesujące wyniki mogą dać badania problemowe nad duchowieństwem. Do takich dziedzin należy na przykład poziom intelektualny i moralny kleru. Wiadomo, że znaczne rozprężenie było jednym z poważnych argumentów w ręku krytyków Kościoła XIV i XV w. Ilustruje to B. Leszczyńska w szkicu o krytyce duchowieństwa przez Ludolfa z Żagania²³⁹, co było niejako reprezentatywnym nurtem w całym okresie od Wicklefa, przez Husa do Lutra. Był to czas ścierania się różnych poglądów na instytucję Kościoła i stanu duchownego. Na ogół zdanie o nim było negatywne²⁴⁰, chociaż badania należałoby pogłębić, tym bardziej że stan ten był przedmiotem stałej troski władz kościelnych.

Ks. K. Dola przeanalizował uchwały synodów wrocławskich XV w., w których dość często dochodziły do głosu wypowiedzi o życiu osobistym kapłanów i ich posłannictwie²⁴¹. Umacniane na synodach więzy z biskupem, możliwość bezpośredniego przedstawienia niedociągnięć i nadużyć w łonie kleru, czyni z uchwał synodalnych ważny czynnik wyznaczania stylu oraz formy życia i pracy kapłanów. Analiza postanowień dotyczących zewnętrznych oznak stanu duchownego (tonsura, strój, zakaz noszenia broni), wymagań w dziedzinie prawnej i moralnej (celibat, abstynencja, udział w grach i zabawach, kary kościelne, testamenty), wiedzy i pobożności (formacja intelektualna, praktyki ascezy kapłańskiej), a także obowiązków duszpasterskich są wyraźnym świadectwem dostrzegania przez hierarchię niedomogów życia duchowieństwa i związanych z nimi niedostatków oddziaływania religijnego na społeczeństwo.

Ks. A. Marcol opracował dzieje domu księży emerytów w Nysie, założonego w 1653 r. przez biskupa Karola Wazę²⁴². Studium to rzuciło światło na dostrzeganie przez władze diecezjalne złożonej sytuacji kapłanów najbardziej potrzebujących troski ze strony przełożonych, a więc biednych, opuszczonych i niezdolnych do pracy.

Dorobek naukowy w zakresie przeszłości duchowieństwa śląskiego wskazuje na sporadyczne i bardzo przypadkowe zainteresowanie historyków tym ważnym zagadnieniem z przeszłości dziejów diecezji wrocławskiej. Trudno więc starać się o kompleksowe przeanalizowanie roli i miejsca kapłanów w pracy Kościoła śląskiego w pierwszych ośmiu wiekach jego historii.

²³⁶ *Ueber die angebliche Ermordung des Pfarrers Johann Adalbert Modlich*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 19: 1961, s. 233—237.

²³⁷ *Johann Christian Reibstahl († 1709), Pfarrer von Schönau an der Katzbach und von Neunz Kr. Neisse*, tamże, 28: 1970, s. 109—124.

²³⁸ J. Pawlik: *Ks. Andrzej Zogłówek, kaznodzieja polski na Opolszczyźnie*, Warszawa 1981, s. 7—14 (szkic biograficzny).

²³⁹ „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 22: 1967, s. 291—303.

²⁴⁰ Por. E. Małczyńska w: *Historia Śląska*, t. 1, cz. 2, Wrocław 1961, s. 362—374. W tym samym duchu wypowiedziała się w pracy *Życie codzienne na Śląsku w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1973.

²⁴¹ *XV-wieczne synody diecezji wrocławskiej o życiu i postudze kleru*, „Stud. teol.-hist. Sl. Opol.” 4: 1974, s. 85—106.

10. ZAKONY

Życie zakonne na Śląsku rozwinęło się bujnie od początków chrystianizacji. Przejawem tego było powstanie klasztorów, które w miarę upływu czasu i pojawiania się nowych zakonów w Kościele powszechnym, tworzyły swe placówki na Śląsku, zwłaszcza Dolnym²⁴³. Bardzo wydatnie na rozszerzenie sieci klasztorów wpłynął okres kolonizacji i nawiązanie żywych kontaktów z różnymi ośrodkami na zachodzie Europy i Rzymem. Właśnie w epoce średniowiecza zakony zdobyły bardzo silną pozycję społeczną, niemal autonomiczną w stosunku do władzy państwowej i diecezjalnej, włączając się w różnym stopniu do pracy duszpasterskiej. Życiem zakonnym znacznie zachwiała reformacja i tylko dzięki poparciu katolickich monarchów zakony zdołały odbudować w XVII i XVIII stuleciu swój stan posiadania. Tym samym czynnikiem należy przypisać stworzenie odpowiednich warunków dla zakonów nowszych, jak jezuici i kapucyni.

Dorobek historiograficzny dotyczący przeszłości zakonów i klasztorów na Śląsku jest bardzo obfity, podobnie jak wydawnictwa materiałów źródłowych do ich dziejów. Jednak wysiłki uczonych skierowane były raczej na pojedyncze domy, mniej na cały dany zakon; a zupełnie brakuje spojrzenia na życie zakonne Śląska w ogólności.

Przytaczane już *Fragmente aus der Geschichte der Klöster und Stiftungen Schlesiens* z r. 1811 w statystyczny sposób wymieniają (na str. 1—337) wszystkie podlegające sekularyzacji klasztory 13 zakonów męskich i 6 żeńskich. Wydawca wyliczył również 6 klasztorów nie zniesionych (bonifratrzy, elżbietanki i urszulanki), zajmujących się wychowaniem i pielęgnacją chorych (s. 337—417).

Osobne rozdziały o dziejach zakonów mieszczą się we wszystkich syntezach dziejów diecezji z Heynem, Silnickim i Urbanem na czele. Śląska tematyka zakonna zajmuje też sporo miejsca w zbiorowych opracowaniach dziejów Kościoła w Polsce²⁴⁴. Uwzględniały one zasadniczo dotychczasową literaturę, ewentualnie opublikowane źródła, ale dalekie są od ujęcia dojrzałego.

Rzadko pojawiały się wycinkowe prace z szerszego zakresu życia zakonnego. Przykładów można wymienić kilka. T. Kozaczewski pisał o fundacjach klasztornych wielkich Piastów śląskich — Henryka Brodatego i Pobożnego — w XIII w.²⁴⁵. Był to czas wielkich fundacji, niezmiernie istotnych dla dalszego rozwoju życia religijnego i zakonnego na Śląsku. Na podstawie źródeł autor pragnął uchwycić pewne prawidłowości w powstawaniu nowych klasztorów, będących wyrazem ówczesnej pobożności i realizacji planów cywilizacyjnych władców tej ziemi.

Kwestii politycznych, nurtujących wrocławskie klasztory XV w. dotyczy artykuł J. Drabiny²⁴⁶. Zaprezentował on bardzo nieprzyjemne kroki zakonn-

²⁴² Z dziejów Domu Księży Emerytów, tamże, s. 107—116.

²⁴³ Pierwsze źródłowe wzmianki o pobycie i działalności zakonów na Śląsku pochodzą dopiero z połowy XII stulecia, ale nie jest wykluczona działalność benedyktynów już w XI w.

²⁴⁴ Por. *Kościół w Polsce*, t. 1—2, Kraków 1966—1969: artykuły J. Kłoczowskiego; *Historia Kościoła katolickiego w Polsce*, t. 1—2, Poznań 1974—1979.

²⁴⁵ *Fundacje klasztorne Henryka Brodatego i Henryka Pobożnego. Zagadnienie wielkości i chronologii fundacji*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 28: 1973, s. 429—440.

²⁴⁶ *Stosunek wrocławskich zakonów do króla Jerzego z Podiebradu*, „Śl. Stud. hist.-teol.” 4: 1971, s. 249—266.

ków skierowane przeciw Jerzemu z Podiebradu, z którym Wrocław toczył zdecydowaną walkę, mimo nawet pewnych łagodzących kroków ze strony Rzymu.

Opracowanie H. Hoffmanna o organizacji śląskich prowincji zakonnych w czasach pruskich ²⁴⁷ ukazało mechanizmy działań państwa zmierzające do odcięcia klasztorów śląskich od ich zagranicznych centrów.

P. Gach sięgnął do momentu sekularyzacji, wyliczając zlikwidowane klasztory według zakonów, chronologię ich zamykania, a także dołączył kilka map ²⁴⁸.

Bardzo rzadko pojawiający się temat zakonów żeńskich podjęła I. Czarochowska ²⁴⁹, sygnalizując możliwości przebadania ich poziomu kulturalnego i mentalności tej grupy.

W odniesieniu do poszczególnych zakonów oraz pojedynczych klasztorów pojawiło się wiele publikacji źródłowych, omówione zostały zabytki literackie, będące produktem danego klasztoru. Sporo napisano z zakresu architektury kościołów i budynków klasztornych, w czym znalazły się wyniki poszukiwań początków i ważniejszych etapów dziejowych.

a. ZAKONY MĘSKIE

1° ZAKONY MNISZE

Początkowo jedynym zakonem istniejącym na Śląsku byli benedyktyni, ale już ok. 1190 przeżywali kryzys swej działalności. O ich pobycie w Krzeszowie w latach 1242—1289 pisał A. Rose ²⁵⁰, wykorzystując wyłącznie źródła. O klasztorze w Orłowej na Śląsku Cieszyńskim drukował w połowie XIX w. historyk tej ziemi G. Biermann ²⁵¹ i A. Macoszek na początku obecnego stulecia ²⁵². Oba artykuły są krótkimi zarysami dziejów tego klasztoru, zależnego od Tyńca. Podkreślone zostały owe więzy, bardzo korzystne dla oblicza religijnego i narodowościowego klasztoru.

Benedyktyni słowiańscy, sprowadzeni w r. 1380 z Pragi do Oleśnicy przez tamtejszego księcia Konrada II, byli przedmiotem krótkich studiów W. Wattenbacha ²⁵³, wydostającego podstawowe fakty z ich dziejów, oraz S. Rybandta, piszącego o ich sprawach ekonomicznych, z dodatkiem dwóch dokumentów z r. 1392 ²⁵⁴.

Najbardziej prężnym zakonem mniszym średniowiecza byli cystersi. Literatura dotycząca ich przeszłości oraz działalności na Śląsku jest bogata. Interesowali się nimi uczeni niemieccy i polscy tak w aspekcie liczebności, fun-

²⁴⁷ *Schlesische Ordensprovinzen*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 2: 1937, s. 141—161.

²⁴⁸ *Kasata zakonów na Śląsku pruskim w latach 1810—1811*, Roczn. hum.” 26: 1978, z. 2, s. 233—248.

²⁴⁹ *O nowe spojrzenie na śląskie średniowieczne klasztory żeńskie*, w: *Studia z dziejów kultury i ideologii*, Wrocław 1968, s. 99—103.

²⁵⁰ *Die Benediktinerpropstei Grüssau (1242—1289)*, w: *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, s. 193—196.

²⁵¹ *Das ehemalige Benediktinerstift Orłau im Teschen*, Cieszyn 1862.

²⁵² *Klasztor benedyktynów w Orłowej*, „Zar. śl.” 1: 1907/1908, s. 116—119; 2: 1908/1909, s. 1—3.

²⁵³ *Das Slavenkloster in Oels*, „Z. f. Gesch. Schl.” 3: 1869, s. 206—209.

²⁵⁴ *O pobycie benedyktynów słowiańskich w Oleśnicy*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 25: 1970, s. 665—680.

dacji, kwestii gospodarczych, jak również spraw życia wewnętrznego konwentów.

Ciekawe były badania nad początkami kolejnych klasztorów. C. Grünhagen zajął się początkami Lubiąża²⁵⁵, największego i najsilniejszego pod względem organizacyjnym cysterskiego klasztoru śląskiego. Warto pamiętać, że na ok. 40 tysięcy oryginalnych dokumentów w państwowym Archiwum Prowincji Śląskiej we Wrocławiu, znajdujących się tam na początku XX stulecia, aż 1300 dotyczyło Lubiąża, wśród nich akt erekcyjny z r. 1175. Wspomniany dokument oraz początki opactwa były przedmiotem kilku innych studiów, przede wszystkim O. Górki w r. 1911²⁵⁶ i V. Seidla²⁵⁷, zaś początki opactwa przeanalizował jeszcze raz H. Dąbrowski, zbierając zasadniczo dotychczasowe ustalenia²⁵⁸.

Przykładem badań źródłowych nad początkami i dokumentami cystersów śląskich są prace H. Grügera o Henrykowie²⁵⁹, J. Hettwera o Kamieńcu Ząbkowickim²⁶⁰ i F. Lenczowskiego o Krzeszowie²⁶¹. Publikacje te są wartościowe ze względu na posiadane analizy dokumentów, z których pewne dziś już nie istnieją. Dokumenty te pozwalają zrozumieć wiele tajników śląskiej dyplomatyki średniowiecznej²⁶².

Dysponujemy również klasycznymi monografiami dziejów klasztorów: F. Lenczowskiego o Kamieńcu²⁶³, A. Rose o Krzeszowie²⁶⁴, z uwzględnieniem benedyktyńskich początków klasztoru, A. Pothasta i nowszą Rybandta o Rudach²⁶⁵. Ta ostatnia jest próbą syntezy dziejów zewnętrznych jednego konwentu na tle problematyki kulturalnej, gdzie oprócz rozważań nad początkami klasztoru, jego składu osobowego w średniowieczu, jest mowa o architekturze budowli zakonnych, o bibliotece i pracy skryptorium. Na tym podłożu autor nie pominął aspektów narodowościowych, jakkolwiek bardzo je uprościł, wskutek czego jego wnioski są kontrowersyjne. Można także wspomnieć o parafii Kazimierz k. Głogówka, należącej do cystersów w Lubiążu,

²⁵⁵ *Ueber die Zeit der Gründung von Kloster Leubus*, „Z. f. Gesch. Schl. 5: 1863, s. 193—221.

²⁵⁶ *Studia nad dziejami Śląska. Najstarsza tradycja opactwa cystersów w Lubiążu*, Lwów 1911, ss. 231.

²⁵⁷ *Zur Beurteilung der Leubuser Stiftungsurkunde*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 3: 1938, s. 20—28.

²⁵⁸ *Uwagi nad początkami opactwa cystersów w Lubiążu*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 13: 1958, s. 169—177.

²⁵⁹ *Die Besitzungen des Klosters Heinrichau*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 22: 1964, s. 64—119.

²⁶⁰ *Untersuchungen zur Urkunden des Klosters Kamenz*, tamże, 13: 1955, s. 17—25; 15: 1957, s. 86—97; 16: 1958, s. 137—157.

²⁶¹ *Wśród śląskich klasztorów cysterskich. Fundacja w Krzeszowie i jej początki*, „Nasza Przyszłość” 52: 1979, s. 49—58.

²⁶² Przykładem analizy źródeł do dziejów cystersów (por. *Monumenta Lubensia*) jest W. Schulte: *Die Nachrichten der Cisterzienser über Kloster Leubus*, „Z. f. Gesch. Schl.” 33: 1899, s. 209—226. Por. J. Zawadzka: *Proces fundowania opactw cysterskich w XII i XIII w.*, „Rocz. hum.” 7: 1960, z. 2, s. 121—150, gdzie również jest mowa o Śląsku.

²⁶³ *Zarys dziejów klasztoru cystersów w Kamieńcu Ząbkowickim na Śląsku w wiekach średnich*, „Nasza Przyszłość” 19: 1964, s. 61—103.

²⁶⁴ *Kloster Grüssau (OSB 1242—1289, OCist. 1292—1810, OSB seit 1919)*, Stuttgart 1974, ss. 326.

²⁶⁵ *Geschichte der ehemaligen Cistercienserabtei Rauden in Oberschlesien*, Leobschütz 1858; *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*, Wrocław 1977, ss. 180.

k którzy prowadzili tam duszpasterstwo. Jej krótką, ujętą faktograficznie monografię, opracował A. Weltzel²⁶⁶.

Spśród pewnych okresów z życia klasztorów cysterskich wymienić trzeba H. Grügera o zakonnej dyscyplinie u śląskich cystersów przed reformacją²⁶⁷. Zwrócił uwagę na uwarunkowania gospodarcze i polityczne XIV i XV w., wpływające na poziom życia poszczególnych konwentów. Analizując źródłowe wzmianki doszedł do wniosku, że poziom dyscypliny i obserwacji zakonnej łącznie z poziomem praktyk ascetycznych miał swoje wyraźne przyczyny w stosunkach zewnętrznych. Na tym tle samo życie wewnętrzne cystersów nie rysowało się najgorzej w przededniu reformacji. Autor oparł się na drukowanych źródłach śląskich oraz niektórych ogólnych do dziejów cystersów w Europie.

P. Knauer zajął się złożoną sytuacją klasztorów cysterskich w okresie reformacji i starań o wewnętrzną reformę²⁶⁸. Autor prześledził stan prawny zakonników wobec władzy diecezjalnej oraz uzyskane przez wieki przywileje, które były często przyczyną nadużyć. Następnie przedstawił podjęte po Soborze Trydenckim reformy życia klasztorowego w zakresie klauzury, sprawowania opieki duszpasterskiej, służby Bożej, zarządu dobrami. Przypomniał również znaczenie uchwał kapituły prowincjalnej, odbytej w 1616 w Pradze, zwłaszcza o przepisach i praktyce nowicjatu. Praca ta rzuciła nieco światła na mało dotąd zbadany odcinek w życiu Kościoła na Śląsku.

S. Volkmann pisał o losach klasztoru lubiąskiego w czasie pierwszej wojny śląskiej (1740)²⁶⁹.

Jako odrębną grupę publikacji wypadnie potraktować wyniki badań nad składem personalnym klasztorów cysterskich. Prace te pojawiły się względnie niedawno, na bazie już pewnego dorobku dotyczącego ogólnych dziejów klasztorów. W 1935 r. ks. A. Nowack zebrał biogramy 106 zakonników z Rud z lat 1682—1810 w oparciu o *Catalogus omnium patrum Sacri Ordinis Cisterciensis in monasterio Raudensi professorum*, przechowywanym w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu²⁷⁰. W odniesieniu do średniowiecza o opatach i mnichach w tymże klasztorze informacje zebrał S. Rybandt²⁷¹. Klasztorem krzeszowskim zajął się A. Rose. W osobnych artykułach zaprezentował on najpierw dwóch cystersów Arnolda (zm. 1716) i A. Wache (zm. 1840), pochodzących z Pławna; następnie opata H. Kahlerta z Henrykowa, żyjącego potem w Krzeszowie (zm. 1702)²⁷². Później przedstawił cystersów krzeszow-

²⁶⁶ *Die Cisterzienser-Propstei Kasimir*, Breslau 1889, ss. 17.

²⁶⁷ *Die monastische Disziplin der schlesischen Zisterzienser vor Anbruch der Reformation*, „Citeaux Com. Cist.” 1973, fasc. 3/4, s. 209—249.

²⁶⁸ *Klosterleben und Klosterreform der schlesischen Zisterzienser in der Zeit der Reformation und Gegenreformation*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 4: 1939, s. 239—252.

²⁶⁹ *Kloster Leubus im ersten schlesischen Kriege 1741*, „Z. f. Gesch. Schl.” 15: 1881, s. 445—479 (do druku przygot. J. Jungnitz).

²⁷⁰ *Die Priester der Zisterzienserabtei Raudau O.S. 1682—1810(1856)*, Breslau 1935, ss. 56.

²⁷¹ *Datowane wzmianki imienne z okresu średniowiecza o opatach i mnichach cysterskich w Rudach*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 32: 1977, s. 495—500.

²⁷² *Zwei Grüssauer Zisterzienser aus Schmottseiffen*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 26: 1968, s. 359—362; *Abt Heinrich Kahlert von Heinrichau (1681—1702) als Münch im Kloster Grüssau*, tamże 27: 1969, s. 276—279.

²⁷³ *Grüssauer Zisterzienser aus den Eichsfeld*, tamże 28: 1970, s. 93—108.

skich, wywodzących się z Eichsfeld w diecezji mogunckiej²⁷³. Miejscowość ta dzięki działalności jezuitów stała się katolicką enklawą i nie jest wykluczone, że tamtejsza młodzież studiująca w Pradze zetknęła się ze Śląskiem. A. Rose wyszukał opata Andrzeja (zm. 1660) oraz 9 zakonników wywodzących się z Eichsfeld. Praca to niezwykle interesująca, zasługująca na kontynuację, także w odniesieniu do innych ośrodków.

Ciekawym przyczynkiem tegoż autora jest zestawienie cystersów z Krzeszowa z okresu sekularyzacji²⁷⁴. Uczynił to na podstawie kartkowego katalogu sporządzonego w latach 1920—1935 przez przeora tamtejszego M. Lutterotti (zm. 1955). Rose wykorzystał nazwiska tych osób, które do niego należały w momencie zamknięcia klasztoru — łącznie 47 cystersów. Zajął się losem ostatniego opata i pozostałych zakonników, z których ostatni zmarł w 1856 r.

Klasztoru kamienieckiego dotyczy wykaz opatów średniowiecznych w opracowaniu H. Grügera²⁷⁵ oraz tego samego autora spis zakonników henrykowskich od reformacji do sekularyzacji, łącznie 415 osób²⁷⁶. Powyższe prace biograficzne zawierają wiele cennego materiału źródłowego i stanowią nadal otwarte pole do dalszych badań.

Z dziedziny formacji duchowej i intelektualnej cystersów wymienić należy dwie prace ks. T. Fitycha o kulcie św. Józefa w Krzeszowie²⁷⁷ oraz o opacie Bernardzie Rosie jako szczególnym promotorze tego kultu²⁷⁸. Prócz wiadomości historycznych z dziejów klasztoru, autor wykorzystał miejscowe druki w postaci modlitewników, zbiorów rozmyślań i traktatów teologicznych, z których wyziera duchowość cystersów krzeszowskich XVII w.

Dzieje cystersów, nie tylko śląskich, zaznaczyły się w średniowieczu usilnymi dążeniami do egzempcji zakonu wobec biskupów. Przebieg tego procesu poruszył skrótowo H. Nentwig w 1907 r.²⁷⁹, a obszernie ks. F. Bogdan w r. 1960²⁸⁰. Szczególnie druga praca wykazuje się dobrą znajomością prawa, co jest w tym wypadku nieodzowne. Szerokie tło całej Polski, w ramach której zostały omówione sprawy śląskie, pozwala zrozumieć wiele czynników działających na kształtowanie się egzempcji.

Niebagatelnym wreszcie zespołem problemów z przeszłości cystersów śląskich jest ich pozycja gospodarcza i udział w akcji kolonizacyjnej. Wszystkie prace mediewistyczne zawierają stwierdzenia o ich nieprzeciętnych zdolnościach w porządkowaniu spraw ekonomicznych w swych dobrach. Tym aspektem przeszłości cysterskiej na Śląsku zajęli się przede wszystkim znawcy historii gospodarczej i społecznej. H. Dąbrowski pisał o organizacji własności ziemskiej cystersów henrykowskich²⁸¹, Z. Wielgosz o lubińskich²⁸², F. Len-

²⁷³ *Die Grüssauer Zisterzienser vor und nach der Säkularisation 1810*, tamże 36: 1978, s. 99—130.

²⁷⁵ *Das Verzeichnis der mittelalterlichen Aebte des Klosters Kamenz*, tamże 25: 1967, s. 52.

²⁷⁶ *Der Konvent von Heinrichau von der Reformation bis zur Säkularisation (1810)*, tamże 35: 1977, s. 65—102; 37: 1979, s. 157—183.

²⁷⁷ *Cystersi w Krzeszowie jako propagatorzy kultu św. Józefa na Śląsku w XVII i XVIII w.*, „Colloqu. Salutis” 10: 1978, s. 121—146.

²⁷⁸ Bernard Rosa (1624—1696) opat krzeszowskich cystersów jako propagator kultu św. Józefa, w: Józef z Nazaretu, t. 2, Kraków 1979, s. 267—290.

²⁷⁹ *Zur Exemptionsstreit zwischen den Bischöfen von Breslau und den Zisterzienseräbten in Schlesien*, „Darst. u. Quellen” 3: 1907, s. 110—117.

²⁸⁰ *Ze studiów nad egzempcją średniowiecznych zakonów w Polsce. Egzempcja polskich cystersów*, „Rocz. hum.” 8: 1960, z. 2, s. 123—172.

²⁸¹ *Uformowanie się wielkiej własności feudalnej klasztoru cystersów w Henrykowie*, „Rocz. hist.” 21: 1956, s. 109—149.

czowski o kamienieckich²⁸³, a W. Korta zajął się ogólnie własnością cysterską na Dolnym Śląsku²⁸⁴. Wspomniane prace oparte zostały na szerokiej bazie źródłowej, którą autorzy omówili w części wstępnej swych publikacji. Wykorzystana również została literatura o cystersach, następnie dokonana analiza środowiska geograficznego, stosunków osadniczych i akcji kolonizacyjnej zakonu, uzyskania własności ziemskiej, jej wielkości i sposobów zagospodarowania. Dzięki omówieniu historiografii danych klasztorów prace traktujące o gospodarce są przydatne w badaniach innych dziedzin przeszłości cystersów. Bardzo często upatrywano w nich osadników w zupełnej pustce i dlatego ich akcja zasługiwała tym bardziej na uznanie. Jednak S. Epperlein na nowo prześledził tę kwestię w świetle XIV-wiecznej relacji cysterskiej i doszedł do wniosku, iż nie zawsze tak było, bo osiedlali się również w pobliżu szlaków komunikacyjnych, aby zajmować się prowadzeniem działalności handlowej²⁸⁵.

W sumie cystersi na Śląsku poznani zostali od strony liczebnej i zewnętrznej, gospodarczej. Natomiast niemal zupełnie nie przebadane pozostają sprawy ich formacji duchowej, życia wewnętrznego każdego z klasztorów; nadto ich praca duszpasterska, którą sprawowali w licznych miejscach.

Paulini przybyli do Polski w XIV w. Posiadali na Śląsku jeden klasztor w Łące k. Głogówka. Nie odegrali większej roli w życiu religijnym tej ziemi, ale klasztor ich, należący do Jasnej Góry, był ośrodkiem życia pielgrzymkowego do Częstochowy. Początkom tej fundacji poświęcił artykuł G. Adriany²⁸⁶. Sama osoba fundatora, księcia Władysława Opolczyka, przyczyniła się do sięgnięcia przez autorów także do literatury polskiej.

2° ZAKONY KANONICKIE

Kanonicy regularni reguły św. Augustyna posiadali na Śląsku dwa klasztory: we Wrocławiu pw. NMP „Na Piasku”, przeniesiony tutaj ze Słęży, a fundowany w XII w. przez Piotra Włastę, oraz w Żaganiu, wcześniej założony w Nowogrodzie Bobrzańskim przez Henryka Brodatego w początkach XIII stulecia²⁸⁷. Oba te opactwa doczekały się znacznej literatury, głównie w aspekcie badań dyplomatycznych nad dokumentami fundacyjnymi oraz gospodarczymi.

O klasztorze na Słęży, a raczej w wiosce Górka poniżej szczytu góry, pisał W. Czipionka w 1924 r. upatrując w jego fundatorze Piotra Włastę²⁸⁸. Po

²⁸² *Początki wielkiej własności klasztornej cystersów w Lubiążu*, tamże 22: 1956, s. 61—126.

²⁸³ *Zarys działalności gospodarczej cystersów kamienieckich na Śląsku w wiekach średnich*, „Kwart. opol.” 9: 1963, s. 25—39.

²⁸⁴ *Rozwój wielkiej własności klasztornej na Śląsku do połowy XIII wieku*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 13: 1958, s. 179—205; Tenże: *W sprawie gospodarki wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku w XIII w.*, tamże 15: 1960, s. 63—72.

²⁸⁵ „Mit fundacyjny” *niemieckich klasztorów cysterskich a relacja mnicha lubiąskiego z XIV w.*, „Prz. hist.” 58: 1967, s. 587—604.

²⁸⁶ *Herzog Ladislaus von Oppeln († 1401) und die Gründung der Paulinerklöster Tschenschow in Polen und Wiese bei Oberglogau/Oberschlesien*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 36: 1978, s. 33—77. Artykuł oprac. przy współud. J. Gottschaika i S. Swidzińskiego.

²⁸⁷ Przez krótki czas istniała prepozytura kanoników reg. w Kamieńcu Ząbkowickim, skąd odeszli w 1249 r.

²⁸⁸ *Das Marienklöster der Augustiner Chorherren in Gorkau am Zobten*, „Z. f. Gesch. Schl.” 58: 1924, s. 17—42.

tej samej linii poszli A. Moepert²⁸⁹ i Cz. Deptuła²⁹⁰. W miarę obfite źródła umożliwiają prowadzenie dalszych badań. Klasztor przeniesiony do Wrocławia, stał się jednym z najbardziej wpływowych ośrodków kościelnych na Śląsku i przy tym najzasobniejszych, oddziałujących na dalsze nawet okolice (np. Kalisz, Mstów k. Częstochowy). Jego historiografię do początków XX w. najpełniej omówił W. Schulte²⁹¹. W nowszych czasach w zrozumienie oblicza kulturalnego tego klasztoru wiele wniosła L. Matusik²⁹². Jej artykuły dostarczyły nie tylko bardziej szczegółowego materiału faktograficznego o dziejach opactwa w średniowieczu, ale rozpoczęły ciekawe badania nad kulturą umysłową zakonników, traktowaniem przez nich wielu ówczesnych problemów, nie tylko wewnętrznych. Prace te zawsze dobrze udokumentowane, stanowią mogącą interesować zachętę dla historyków innych zakonów. S. Trawkowski poruszył ważne dla oblicza zakonnego kwestie związane z przyjęciem się w klasztorze wrocławskim zasad arrowezyjskich²⁹³, co wiązało się z wizją zreformowanego kanonikatu, rozwijającego się od XII w. w północnej Europie. Na tym tle upatruje on powstanie secesyjnego klasztoru w Kamieńcu Ząbkowickim.

Najnowszą monografią tego opactwa jest książka ks. H. Hoffmanna ujmująca całość dziejów klasztoru do 1945 r.²⁹⁴. Wykorzystał literaturę, bogatą już dotąd, uwzględnił wiadomości o zakonnikach, dołączył udany materiał ilustracyjny.

Drugie opactwo tejże reguły, założone w 1217 r. w Nowogrodzie Bobrzańskim, w 1284 zostało przeniesione do Żagania. Bardzo dokładną analizę dokumentu fundacyjnego z r. 1217 (który w wyniku badań okazał się falsyfikatem) przeprowadził G. Steller²⁹⁵.

Nie można było ustalić pochodzenia pierwszych zakonników, natomiast jasne były zamysły księcia, by klasztor włączyć w szeroko zakrojoną akcję kolonizacyjną, rozwiniętą silnie zwłaszcza na Dolnym Śląsku. Temat ten podjął M. Kapłon, analizując stosunek książąt śląskich XIII—XIV w. do tego klasztoru, najpierw w Nowogrodzie, potem w Żaganiu²⁹⁶. Fundację w Nowogrodzie ocenił jako nieudaną, gdyż w akcji osadniczej zakonnicy nie osiągnęli

²⁸⁹ Peter Wlast und die Stiftung des Augustinerklosters auf dem Zobten, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 4: 1939, s. 1—45. Monografię tego wielmoży podał S. Bieniek: Piotr Włostowic, Wrocław 1965.

²⁹⁰ Przyczynek do dziejów Śleży i jej opactwa, „Rocz. hum.” 15: 1967, z. 2, s. 17—35.

²⁹¹ Die Anfänge des St. Marienstiftes der Augustiner-Chorherren auf dem Breslauer Sande. Kritische Studien zur schlesischen Kirchengeschichte, Gross-Strehlitz 1906, ss. 120.

²⁹² Michał Czacheritz z Nysy na tle kultury kanoników regularnych XV w., „Acta Univ. Wratisl.” 70, Hist. 14: 1968, s. 83—127; Wpływy myśli czeskiej na Śląsku w świetle rękopisów kanoników reguły św. Augustyna w XIV i XV w., tamże 90, Hist. 17: 1970, s. 45—86; Związki wrocławskiego opactwa na Piasku z Polską centralną w okresie średniowiecza, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 28: 1973, s. 229—259; Próba spojrzenia na postawę polityczną środowiska wrocławskich kanoników regularnych w średniowieczu, „Acta Univ. Wratisl.” 195, Hist. 23, 1974, s. 39—85.

²⁹³ Wprowadzenie zwyczajów arrowezyjskich we wrocławskim klasztorze na Piasku, w: Wiek średni, Warszawa 1962, s. 111—116.

²⁹⁴ Sandstift und Pfarrkirche St. Maria in Breslau, Stuttgart 1971.

²⁹⁵ Die Anfänge des (Saganer) Augustinerstiftes in Naumburg am Bober (1217—1284), „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 26: 1968, s. 19—63; 27: 1969, s. 30—52.

²⁹⁶ Książęta śląscy a klasztor kanoników regularnych w Żaganiu w latach 1217—1439, „Acta Univ. Wratisl.” 126, Hist. 19: 1970, s. 133—148.

sukcesów. Łatwiejsze okazało się to do prowadzenia w Ziemi Lubuskiej, stąd ich przeniesienie do Żagania, gdzie rzeczywiście doszli do znacznej potęgi gospodarczej.

O egzemplu kanoników regularnych w Polsce, a w tym także na Śląsku, pisał F. Bogdan²⁹⁷.

Premonstratensi (norbertanie) znani byli w diecezji śląskiej poprzez wrocławski klasztor św. Wincentego. Objęli go w 1190 r. po usunięciu stamtąd benedyktynów. Większość analitycznych prac zajmowało się początkami benedyktyńskiego klasztoru, samo bowiem przejęcie go przez premonstratensów jest znane. Na uwagę zasługiwałyby okoliczności przybycia pierwszych jego mieszkańców. Wiele materiału pozbierał i ułożył w formę kroniki F. X. Görlich, dając w latach 1836—1841 dwutomowe opracowanie dziejów klasztoru²⁹⁸. Ze względu na wykorzystanie i przekazanie wielu nie istniejących dziś źródeł, praca ta dotąd jest wykorzystywana.

Jeszcze w 1862 W. Wattenbach przypatrzył się końcowi klasztoru, który w obliczu niebezpieczeństwa tureckiego w 1529 r., przy zdecydowanie protestanckim nastawieniu władz miejskich Wrocławia, został zburzony²⁹⁹. Problem wewnętrznego ustroju klasztoru poruszył H. Grotenfeld³⁰⁰. Zajął się zakresem i formą sprawowania przez opala św. Wincentego władzy nadrzędnej nad zależnymi od niego klasztorami-filiami, co nie obywało się bez napięć³⁰¹.

3^o ZAKONY RYCERSKIE

Tzw. zakony rycerskie posiadały wiele wspólnych cech z ruchem kanonikatu regularnego. Powstały w XII i XIII w. na fali wypraw krzyżowych i próby pogodzenia różnych ideałów życia religijnego poprzez syntezę troski o ubogich, chorych i pielgrzymów z rycerską obroną chrześcijaństwa. Założyły one także znaczną liczbę swych placówek na Śląsku.

Bożogrobcy przybyli do Nysy z Miechowa w 1239 r., obejmując szpital, ufundowany przez biskupa Tomasza I. Ich pracę w Nysie oraz w pozostałych placówkach śląskich od niej zależnych przedstawił pod względem prawnym i historycznym w swej dysertacji doktorskiej W. Hermann³⁰². Dołączył również rozważania nad sprawami gospodarczymi klasztoru i jego składu osobowego. Publikacja ogłoszona drukiem jest tylko fragmentem całości, w którym zostały omówione źródła, osiedlenie się bożogrobców na Śląsku i ich początki w Nysie.

Jednym z najsilniejszych liczebnie zakonów śląskich byli joannici, którzy

²⁹⁷ *Ze studiów nad egzemplcją klasztorów w Polsce średniowiecznej. Egzemplcja polskich kanoników regularnych*, „Pol. sacra” 9: 1957, s. 269—298.

²⁹⁸ *Urkundliche Geschichte der Prämonstratenser und ihrer Abtei zum hl. Vinzenz vor Breslau*, Teil 2, Breslau 1836, Teil 2, Breslau 1842.

²⁹⁹ *Ueber der Veranlassung zum Abbruch des Vinzenzkloster vor Breslau im J. 1529*, „Z. f. Gesch. Schl.” 2: 1862, s. 146—159.

³⁰⁰ *Die Paternität über das Vinzenzstif zu Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 10: 1871, s. 402—410.

³⁰¹ Po zburzeniu klasztoru św. Wincentego opactwo trwało dalej na innym miejscu w mieście.

³⁰² *Zur Geschichte der Neisser Kreuzherren vom Orden der regulierten Chorrherren und Wächter des hl. Grabes zu Jerusalem mit dem doppelten roten Kreuz*, Breslau 1938, ss. 53. Należy wspomnieć o pokaźnej historiografii bożogrobców miechowskich.

posiadali tu aż 17 placówek-komandorii. Jediną monografią o nich jest praca ks. K. Doli, który rozpracował ich początki, przyjęcie i rozwój na Śląsku, strukturę terytorialną, ustrój wewnętrzny, sytuację gospodarczą i działalność³⁰³. W aneksie zamieścił w porządku alfabetycznym wszystkie joannickie placówki w oparciu o wzmianki źródłowe i istniejącą częstkową literaturę. Podstawowe źródła — to wydane zbiory ich wielkiego przeoratu w Pradze³⁰⁴, rejestry śląskie i materiały lokalne. Prowadzone przez joannitów duszpasterstwo, szkolnictwo i szpitalnictwo przyczyniły się do ich znacznego oddziaływania na życie religijne Śląska.

Do prężnych zakonów należeli krzyżowcy albo krzyżacy z czerwoną gwiazdą. Sprowadzeni w latach 30-tych XIII w. z Pragi, szybko rozwinęli swą organizację na Śląsku. Oprócz różnych przyczynków³⁰⁵, obszerniejszą syntezę o nich przedstawił P. Pfotenhauer³⁰⁶. W oparciu o bogate źródła podał przegląd placówek i krótki rys ważniejszych wydarzeń. Komandorii krzyżowców w Nowym Dworze k. Kluczborka poświęcił swą rozprawę doktorską ks. J. Sossalla³⁰⁷. Praca w zasadzie oparta była na Pfotenhauerze, ale dzięki sięgnięciu do szerszych materiałów źródłowych, dała uaktualniony zarys dziejów krzyżowców, także w ich domu wrocławskim, któremu wspomniany autor poświęcił osobne opracowanie³⁰⁸.

O templariuszach w Małej Oleśnicy, Legnicy i Namysłowie pisał K. Eis-tert³⁰⁹, dodając zasadniczo faktograficzne informacje do dziejów zakonów rycerskich na Śląsku.

4^o ZAKONY MENDYKANCKIE

Dominikanie należeli niewątpliwie do wielkich zakonów na Śląsku. Posiadali tutaj 13 klasztorów, z których 9 pochodziło z XIII wieku, a ostatni utworzono w Nysie w 1748 r. Większość upadła w okresie reformacji, niektóre z nich już potem nie odżyły. Wiele wiadomości o nich znalazło się w licznych publikacjach historycznych.

Pierwsza synteza średniowiecznych dominikanów śląskich wyszła w 1956 r. spod pióra J. Kłoczowskiego³¹⁰. Autora interesowała struktura rozwoju zakonu, powstawanie placówek, ich ustrój, skład osobowy, dzieje klasztorów, stan liczbowy. W tym celu wykorzystał źródła dominikańskie, drukowane śląskie oraz wiele pozycji literatury ogólnej. W ten sposób powstała monografia pierwszego okresu pobytu i wzrostu dominikanów na Śląsku, przyna-

³⁰³ *Zakon Joannitów na Śląsku do połowy XIV w.*, „Stud. teol.-hist. Sl. Opol.” 3: 1973, s. 53—86. Wcześniejsza literatura jest znaczna, ale głównie o wartości kronikarskiej.

³⁰⁴ 4 tomy, wyd. J. Delaville, Paris 1894—1903.

³⁰⁵ Wylicza je T. Silnicki: *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku*, s. 397, przyp. 2.

³⁰⁶ *Die Kreuzherren mit dem rothen Stern in Schlesien*, „Z. f. Gesch. Schl.” 14: 1878, s. 52—78.

³⁰⁷ *Die Säkularisation der Matthias-Stiftkommende Neuhoof bei Kreuzburg OS. Ein Beitrag zur Geschichte der Säkularisation in Schlesien*, Bd 1—2, Ohlau 1937, ss. 51+90.

³⁰⁸ *Przyczynki do historii krzyżowców z czerwoną gwiazdą*, „Nasza Przyszłość” 23: 1966, s. 199—237.

³⁰⁹ *Der Ritterorden der Tempelherren in Schlesien*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 14: 1956, s. 1—23.

³¹⁰ *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII—XIV wieku*, Lublin 1956, ss. XXVII+ +356+ mapa.

leżnych do prowincji polskiej. Rozwijali się przy wydatnym poparciu książąt, nie stronili od pracy duszpasterskiej poprzez kaznodziejstwo, udzielanie sakramentów, zakładanie bractw i in. Autor świadomie nie poruszał pozaklaszternych spraw dominikanów, jak funkcjonowanie inkwizycji na Śląsku, czy posługiwanie się przez Rzym śląskimi zakonnikami w wielu sprawach.

Okresem pruskim dominikanów zajęli się H. Hoffmann i A. Walz OP³¹¹, wyliczając dokładnie śląskie domy zakonne i ich skład osobowy, co dało cenny przyczynek do zrozumienia sytuacji zakonów w ogóle w tych niełatwych czasach. Dysponujemy także monografiami niektórych klasztorów.

K. Eistert zajął się domem w Brzegu, upadłym w wyniku reformacji, z typowym układem materiału omawiającym początki klasztoru, ważniejsze wydarzenia z jego dziejów, skład osobowy i okoliczności upadku³¹². W podobny sposób Z. Mazur OP zwrócił uwagę na niewielki, w porównaniu z innymi klasztor w Lewinie Brzeskim, również upadły w czasie reformacji³¹³. Początku XVII w. w klasztorze wrocławskim, w aspekcie spraw narodowościowych, dotyczy artykuł L. Niedzieli, akcentujący aktywizację w nim żywiołu polskiego³¹⁴.

W jubileuszowym tomie *Naszej Przeszłości* z okazji 750-lecia zakonu w Polsce (t. 39: 1973) J. Kłoczowski zamieścił bogate w fakty studium o polskiej prowincji w latach 20-tych XVII w., w którym omówił także klasztory śląskie, poddane wówczas wizytacji generalnej³¹⁵. Ich stan budził uzasadnione obawy władz centralnych zakonu. W tymże tomie Z. Mazur przedstawił działanie inkwizycji dominikańskiej na Śląsku w XIV w., uzupełniając w pewien sposób monografię J. Kłoczowskiego z 1956 r.³¹⁶. Inkwizycja śląska, skierowana głównie przeciw beginkom, begardom i braciom wolnego ducha, powstała za czasów biskupa Henryka z Wierzbna ok. 1315 r. i prowadziła bardzo ożywioną działalność. Problem ten przedstawiony został na podstawie drukowanych źródeł dominikańskich i ogólnych śląskich.

Interesującego tematu dotknął J. B. Korolec, publikując *Wstęp do badań nad życiem umysłowym dominikanów wrocławskich w średniowieczu*³¹⁷. Zwrócił uwagę na te rejony badawcze, które mogą przyczynić się do lepszego uchwycenia właściwej roli wszystkich grup społecznych, w tym przypadku zakonników, w formowanie życia społecznego. Analiza wykształcenia, księgozbiorów, czytelnictwa, własnej twórczości itp. może dostarczyć wiele nowego, dotąd nie wyzyskanego materiału.

Osobnym wydawnictwem dla uczczenia jubileuszu były dwutomowe *Studia nad historią dominikanów w Polsce* pod redakcją prof. J. Kłoczowskiego, wydane w 1975 r. Obraz dziejów i organizacji klasztorów śląskich w ramach

³¹¹ *Zur Geschichte der schlesischen Dominikaner in preussischer Zeit*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 17: 1959, s. 253—272.

³¹² *Das Dominikanerkloster in Brieg (1326—1545)*, tamże, 18: 1960, s. 70—94.

³¹³ *Przyczynki do historii klasztoru dominikańskiego w Lewinie Brzeskim*, „Acta Univ. Wratisl.” 126, Hist. 19: 1970, s. 121—132.

³¹⁴ *Polonizacja klasztoru dominikańskiego we Wrocławiu w latach 1606—1608*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 28: 1973, s. 441—451. Praca C. Blasela (*Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau, Breslau 1912*) kładzie akcent na dzieje budowl, mniej zaś na problematykę życia zakonnego.

³¹⁵ *Wielki zakon XVII-wiecznej Rzeczypospolitej u progu swego rozwoju. Dominikanie polscy w świetle wizytacji generalnej z lat 1617—1619*, s. 103—180.

³¹⁶ *Powstanie i działalność inkwizycji dominikańskiej na Śląsku w XIV w.*, s. 181—191.

³¹⁷ „Mater. do Dziej. Filoz. Średn.” 8: 1974, s. 126—159.

polskiej prowincji zakonnej znalazł się w obszernym studium redaktora tomów, poświęconym siedem i półwiekowej obecności zakonu w Polsce³¹⁸. Natomiast P. Kielar OP przedstawił szczegółowo sytuację klasztorów w okresie reformacji³¹⁹. Po wystąpieniach reformatorów wrocławskich tamtejsi dominikanie włożyli wiele trudu w utrzymanie porządku katolickiego, m. in. poprzez dysputy teologiczne. Praca P. Kielara ukazuje złożone i skomplikowane procesy wewnątrz klasztorów, postawy zakonników i zależne od tego utrzymanie się względnie upadek placówek. Dzięki temu wypełniła ona istniejącą dotychczas lukę w obrazie śląskich zakonów w okresie reformacji.

Obok dominikanów od początku XIII w. osiedlali się na Śląsku franciszkanie, włączający się żywo w pracę kaznodziejską i duszpasterską. Wiek XIII był okresem ich największego rozwoju i dopiero reformacja zadała im poważny cios. Zainteresowanie ich przeszłością przejawiało się w drobnych przyczynkach i monografiach klasztorów, ale syntezy dotychczas nie przygotowano³²⁰. Przykładem takich prób mogą być artykuły J. Kopietza o klasztorze w Świdnicy³²¹, P. Hirscha o Wodzisławiu na Górnym Śląsku³²², krótki, ale dobrze udokumentowany, zarys dziejów klasztoru w Jaworze pióra R. Volkmana³²³, Chr. Reisch o klasztorze wrocławskim i na Górze św. Anny³²⁴. Z biegiem czasu pojawiały się studia naświetlające pewne wydarzenia czy problemy. Do takich należy zaliczyć artykuł E. Franke o wypędzeniu zakonników z Wrocławia w 1522 r.³²⁵. Autor zarysował tu szczegółowo sytuację Kościoła w przededniu wystąpienia Lutra i na tym tle dążenia papieży do uzdrowienia sytuacji w klasztorach franciszkańskich, do czego Śląsk służył doskonale jako ilustracja. Przytoczone zostały bogate źródła, naświetlające napięcia wokół obecności franciszkanów we Wrocławiu.

Chr. Reisch jest również autorem szkicu o franciszkanach śląskich w XVII—XX stuleciu³²⁶. L. Teichmann zajął się obserwantami w okresie przed wybuchem reformacji³²⁷. Ruch ten rozpoczęty pobytem św. Jana Kapistrana w stolicy Śląska w r. 1453, wniósł pewne nowe elementy do życia religijnego w okresie ścierających się kontrowersji religijnych i politycznych. Autor przedstawił rozwój sieci klasztorów, liczebność zakonników, sprawy duchowości na tle prądów humanizmu, który — według autora — nie zapuścił w nich głębszych korzeni. Uzupełnieniem jest krótki komunikat tegoż historyka o liczbie

³¹⁸ *Zakon braci kaznodziejów w Polsce 1222—1972. Zarys dziejów*, t. 1, Warszawa 1975, s. 19—158.

³¹⁹ *Klasztory dominikańskie na Śląsku w czasie reformacji*, tamże, s. 553—586.

³²⁰ Praca K. Kantaka (*Franciszkanie polscy*, t. 1—2, Kraków 1937—1938) o Śląsku zawiera jedynie drobne wzmianki, chociaż autor oparł się na źródłach.

³²¹ *Das Franziskanerkloster zu „Unser Lieben Frau im Walde“ in Schweidnitz*, „Z. f. Gesch. Schl.“ 15: 1881, s. 480—500; 16: 1882, s. 137—149.

³²² *Das Minoriten-kloster zu Loslau*, tamże, 17: 1883, s. 303—316.

³²³ *Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Franziskanerklosters in Jauer*, Breslau 1890, ss. 12.

³²⁴ *Kurze Geschichte der Franziskaner in Breslau*, Breslau 1900; *Geschichte des St. Annaberg in O/S*, Breslau 1910.

³²⁵ *Ueber die Vertreibung der Bernhardiner aus Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.“ 41: 1907, s. 37—98.

³²⁶ *Die Franziskaner im heutigen Schlesien vom Anfänge des 17. Jahrhunderts bis zur Gegenwart*, tamże 47: 1913, s. 276—300.

³²⁷ *Die Franziskaner-Observanten in Schlesien vor der Reformation*, Breslau 1934, ss. 53; Tenze: *Schlesiens Observantenklöster vor der Reformation*, „Arch. f. sch. Kirchengesch.“ 3: 1938, s. 87—97.

obserwantów w r. 1500, a więc niemal przed samym wybuchem reformacji³²⁸. Na podstawie materiałów z posiedzeń kapituł z lat 1473—1497 ustalił dla 12 śląskich klasztorów liczbę 312 zakonników.

W szerszym zakresie ponownie klasztorem świdnickim zajął się L. Radler³²⁹. Dom ten istniał od początków XIII w. do 1561 r. i ponownie odzyskany został w 1628. Te dwa okresy w życiu klasztoru były przedmiotem badań Radlera, który na podstawie zachowanych materiałów starał się bardziej zaprezentować skomplikowane dzieje zewnętrzne, ale nie pominął zupełnie życia klasztornego, z jego dyscypliną i pracą.

Klasztor głogowski, istniejący w latach 1257—1533 był przedmiotem analiz J. Mularczyka, zwłaszcza jego okresu początkowego³³⁰.

W porównaniu z dominikanami franciszkanie są słabiej opracowani pod względem historycznym, mimo że istnieją bogate źródła do ich przeszłości.

Potrydencki zakon kapucynów osiadł na Śląsku w 1654 r. i jego klasztory przetrwały do sekularyzacji. Ich śląskie dzieje opracował kapucyn Z. Komościński. Wynikiem jego badań są artykuły o próbach osiedlenia się zakonników kapucyńskich w przeciągu XVII stulecia³³¹, następnie szczególnie rozpracowane początki placówek w Nysie³³² i Prudniku³³³. Autor wykorzystał wiele źródeł, chociaż jest świadomy, że sporo archiwaliów w tym zakresie zaginęło. Następnie sięgnął do monografii miejscowości, związanych z kapucynami, a także spożytkował źródła zakonne, np. *Annales Capucinatorum*. Jest to ciekawy fragment wysiłków rekatolicyzacji Śląska w połowie XVII w.

5° PÓŹNIEJSZE ZAKONY KLERYCKIE

Z później powstałych nowych zakonów, zwanych kleryckimi, najwszechstronniejszą przeszłość posiadają jezuiti. Ich przyjście na Śląsk w połowie XVII w. wiązało się ściśle z szeroko zakrojoną akcją restauracji katolicyzmu. Dzięki poparciu dworu cesarskiego w Wiedniu oraz możnowładców katolickich utworzyli oni kilkanaście placówek, najczęściej złączonych z kolegiami, gromadzącymi w swych murach znaczne zastępy młodzieży śląskiej, wychowywanej w duchu odrodzonego katolicyzmu. Działalność jezuitów szczególnie w tej ostatniej dziedzinie nie uległa przerwaniu nawet po jego zniesieniu w 1773 r., ponieważ król pruski uczynił z nich stowarzyszenie dla prowadzenia nauczania średniego.

Prace naukowe na temat jezuitów pojawiły się już w 2 połowie XIX w., jak dla przykładu B. Prittwitz o próbach osiedlenia się zakonników na Śląsku przed wojną 30-letnią³³⁴, czy C. Schimmelpfenniga o pierwszym okresie ich

³²⁸ *Wieviel Observanten gab es in Schlesien um 1500?*, tamże 4: 1939, s. 290—293.

³²⁹ *Das Franziskanerkloster zu Schweidnitz im Mittelalter*, tamże 27: 1969, s. 53—74; Tenże: *Das Franziskanerkloster zu Schweidnitz in der Neuzeit*, tamże 28: 1970, s. 50—77.

³³⁰ *Kilka kart w sprawie franciszkanów głogowskich w XIII wieku*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 29: 1974, s. 457—469.

³³¹ *Próby osiedlenia się Zakonu braci mniejszych Kapucynów na Śląsku w XVII w.*, „Prawo kanon.” 18: 1975, nr 3/4, s. 195—243.

³³² *Założenie klasztoru Zakonu braci mniejszych Kapucynów w Nysie*, „Śl. Stud. hist.-teol.” 9: 1976, s. 231—254.

³³³ *Założenie pierwszego klasztoru kapucyńskiego na Śląsku w Prudniku*, „Prawo kanon.” 19: 1976, nr 1/2, s. 185—201.

³³⁴ *Die Versuche zur Einführung der Jesuiten in Schlesien vor dem dreissigjährigen Kriege*, „Z. f. Gesch. Schl.” 18: 1884, s. 68—89.

pobyty w XVI w.³³⁵. Złożonej problematyki stosunku Fryderyka II do zakonu, jako jednego z elementów budowania silnych Prus także poprzez wychowanie nowego pokolenia, dotyczy praca L. Witte³³⁶. Autor wykazał znajomość kierunków polityki królewskiej i dobrze osadził w niej sprawę jezuitów, którzy pragnęli wywiązać się jak najlepiej z powierzonych im zadań.

Jednak głównym historykiem jezuitów śląskich pozostaje nadal ks. H. Hoffmann. W latach międzywojennych spod jego pióra wyszło kilkanaście opracowań różnych wycinków ogólnych ich dziejów i pojedynczych placówek. I chociaż autor ten nie zdobył się na dojrzałą syntezę całych owych dziejów, to dzięki doskonałej i drobiazgowej znajomości źródeł umożliwił wypracowanie przez naukę obrazu przeszłości jezuitów w ramach Śląska. Dokładnie wyszczególniane materiały źródłowe w przypisach i zamieszczane często obszerne fragmenty niektórych czynią z jego prac, mimo wytykanych przez krytykę niedociągnięć konstrukcyjnych, publikacje aktualne do dziś. Sukcesywnie drukował rozprawy i artykuły o różnych aspektach przeszłości jezuitów, najczęściej podejmując tematykę z czasów pruskich.

Zaczął od zbadania początków śląskiej prowincji, która powstała w r. 1756 w wyniku konsekwentnego dążenia polityki pruskiej do odłączenia placówek śląskich od ośrodków zagranicznych³³⁷. Przyjrzał się poszczególnym domom zakonnym, ich obsadzie personalnej i zakresowi wykonywanych przez nich prac. W rozważaniach o pozycji jezuitów w społeczeństwie śląskim³³⁸ próbował wskazać na warunki osiągnięcia przez nich mocnego stanowiska, chyba zasadniczo poprzez prowadzenie prężnego szkolnictwa i pracy wychowawczej. Już w końcu XVI w. była we Wrocławiu misja jezuicka, która w tych trudnych dla katolicyzmu śląskiego czasach włączona została przez biskupa M. Gerstmanną do pracy nad rekatolicyzacją. Hoffmann doszedł źródłowo do liczby 274 konwertytów we Wrocławiu³³⁹. Odrębnie poruszył jeden z aspektów posunięć władz pruskich, czego ilustracją mogło być sprowadzenie jezuitów z Francji na miejsce dotychczasowych austriackich, których król zdecydowanie podejrzewał o antypruskie tendencje w nauczaniu, szkolnictwie i duszpasterstwie³⁴⁰.

Podsumowaniem prac badawczych nad tym okresem w dziejach jezuitów jest jego książka o zniesieniu jezuitów na tle polityki Fryderyka II³⁴¹. Jako znawca materiałów źródłowych z różnych archiwów europejskich był dobrze przygotowany do takiego syntetycznego spojrzenia. Zaprezentował najpierw w części historycznej ludzi i wydarzenia, które to fakty złożyły się na konkretny przebieg całej akcji. W części drugiej zamieścił in extenso 134 dokumenty z okresu od 2 II 1773 do 8 IV 1781, ilustrujące omawiany odcinek dziejów. Wykorzystał materiały już publikowane (np. M. Lehmanną), a także inne z archiwów wrocławskich, watykańskiego, berlińskiego i nuncjatury warszawskiej. Zbiór ten jest nieodzowną pomocą dla każdego badacza dziejów XVIII-wiecznego Kościoła na Śląsku.

³³⁵ *Die Jesuiten in Breslau während des ersten Jahrzehntes ihrer Niederlassung*, tamże 14: 1890, s. 177—216.

³³⁶ *Friedrich der Grosse und die Jesuiten*, Naumburg 1892.

³³⁷ *Der Anfang der schlesischen Jesuitenprovinz*, „Z. f. Gesch. Schl.” 62: 1928, s. 147—171.

³³⁸ *Das Vermögen der schlesischen Jesuiten*, tamże 65: 1931, s. 430—451.

³³⁹ *Die Jesuitenmission in Breslau 1581—1595*, tamże 69: 1935, s. 146—183.

³⁴⁰ *Die französischen Jesuiten in Breslau*, tamże 71: 1937, s. 272—290.

³⁴¹ *Friedrich II von Preussen und die Aufhebung der Gesellschaft Jesu*, Roma 1969, ss. 275, mapy.

Na osobną uwagę zasługuje szereg wydawnictw książkowych Hoffmanna, poświęconych placówkom jezuickim na Śląsku. W ten sposób opracował monografie domów w Głogowie ³⁴², Żaganiu ³⁴³, Świdnicy ³⁴⁴, Brzegu ³⁴⁵, Otyniu ³⁴⁶, Jeleniej Górze ³⁴⁷ i Opolu ³⁴⁸. Mają one jednakową konstrukcję, akcentującą głównie faktografię; posiadają bogaty aparat źródłowy z licznymi fragmentami dokumentów. Dzięki temu prace Hoffmanna nadal oddają cenne usługi w zorientowaniu się odnośnie środowiska, w jakim jezuici pracowali, kołoi losów, stosunków z czynnikami miejscowymi, najczęściej protestanckimi i nieprzychylnie nastawionymi do obecności zakonu.

Prace Hoffmanna w istotny sposób przybliżyły obraz jezuickiej przeszłości Śląska, chociaż nie wyczerpały wszystkich możliwości ³⁴⁹. Pozytywnie także należy odnotować wyniki badań gospodarczych związanych z jezuitami.

J. Wosch pisał o własności ziemskiej jezuitów śląskich ³⁵⁰. Temat ten należy do dziedziny niemal zupełnie nie zauważonej przez badaczy. Autor skoncentrował się na stanie terytorialnym tej własności w r. 1773, będącym ostatnim w egzystencji zakonu. Wykorzystał prace Hoffmanna, głównie ze względu na faktograficzne i wskazówek źródłoznawczych, tabele podatkowe pruskie, zestawienia statystyczne i geograficzne; nadto materiały archiwalne z wojewódzkich zasobów Opola i Wrocławia.

Pod koniec XVII w. osiedlili się na Śląsku bonifratrzy, najpierw w Cieszynie, następnie we Wrocławiu, Prudniku i Pilchowicach. Monografię dziejów tego zakonu zaprezentował J. Heyne w 1861 r. ³⁵¹. Wprowadził w problematykę tego zakonu, w jego cele i rozwój terytorialny. Następnie kolejno omówił dzieje klasztorów we Wrocławiu, Prudniku, Pilchowicach i Ziębicach (po 1821), nie wliczając położonego w austriackiej części diecezji Cieszyna. W pracy zamieścił nieco tabel, ilustrujących liczby chorych i zmarłych pacjentów w danych placówkach. Warto pamiętać, że dekret sekularyzacyjny z 1810 r. ominął ten zakon.

Na Śląsku istnieli jeszcze augustianie-eremici, karmelici (trzewickowi), kartuzi, pijarzy — lecz o nich nie powstały odrębne monografie. Przyczyna

³⁴² *Die Jesuiten in Glogau*, Breslau 1926, ss. 136. Dla czasów pruskich tenże: *Fürst Carolath contra Glogauer Jesuiten*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 1: 1936, s. 167—201.

³⁴³ *Die Saganer Jesuiten und ihr Gymnasium*, Breslau 1928, ss. 235.

³⁴⁴ *Die Jesuiten in Schweidnitz*, Schweidnitz 1930, ss. 375.

³⁴⁵ *Die Jesuiten in Brieg*, Breslau 1930, ss. 140.

³⁴⁶ *Die Jesuiten in Deutschwarthenberg*, Schweidnitz 1931, ss. 223.

³⁴⁷ *Die Jesuiten in Hirschberg*, Breslau 1934, ss. 194.

³⁴⁸ *Die Jesuiten in Oppeln*, Breslau 1934, ss. 441. Obszerne omówienie i podkreślenie wartości tej publikacji przedstawił E. Lasłowski: *Das Wirken der Jesuiten in Oberschlesien*. Zu Hermann Hoffmanns Buch „Die Jesuiten in Oppeln”, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 1: 1936, s. 157—166.

³⁴⁹ O sprawach śląskich pisze także A. Kröss: *Geschichte der böhmischen Provinz der Gesellschaft Jesu*, Bd 1, Wien 1910 (do 1619); Bd 2, Teil 2, Wien 1938 (1635—1657). Zob. H. Hoffmann: *Schlesische, mährische und böhmische Jesuiten in der Heidenmission*, Breslau 1939, ss. 74.

³⁵⁰ *Terytorialny rozwój własności ziemskiej Zakonu Jezuitów na Śląsku od XVI do XVIII wieku*, „Stud. śl.” 34: 1938, s. 11—53.

³⁵¹ *Der Orden der barmherzigen Brüder in Schlesien in einer Geschichte der einzelnen Klöster und Kranken-Institute der Provinz*, Breslau 1861, ss. 178. Ukazały się jubileuszowe wydawnictwa klasztorów w Cieszynie (1900), Wrocławiu (1912) i Prudniku (1916).

tego leżała nie tylko w nikłym ich stanie liczbowym i mniejszym zasięgu oddziaływania. Na ich temat można znaleźć jedynie wzmianki w dziełach o treści ogólnej.

b. ZAKONY ŻEŃSKIE

O życiu zakonów żeńskich nie posiadamy tak bogatych przekazów, jak to było w przypadku wspólnot męskich. Były one bowiem najczęściej zamkniętymi centrami życia religijnego dla osób z wysokich rodów czy szlachty. Niekiedy placówki żeńskie powstawały jako siostrzane w pobliżu domów męskich, jak w wypadku norbertanek w Czarnowasach. Nadto klasztory żeńskie pozostawały poza zwykłym oddziaływaniem duszpasterskim, co czyniłoby je wyraźniej obecnymi w życiu społecznym. Tylko nieliczne ośrodki żeńskiego życia zakonnego znalazły dotychczas swoich dziejopisów.

Na czoło wysuwają się cysterki w Trzebnicy, z racji ścisłych powiązań ich początków z osobą św. Jadwigi, a także z powodu osiągnięcia przez nie znaczniejszej pozycji ekonomicznej i kulturalnej (o ich bibliotece będzie mowa niżej). Klasztor powstał w r. 1202 z hojnej fundacji Henryka Brodatego i przy czynnym współudziale jego małżonki św. Jadwigi. Liczne prace źródłoznawcze nad zasobną kolekcją dokumentów do dziejów tego opactwa dostatecznie już wyjaśniły sprawę, przynajmniej odnośnie ważniejszych wydarzeń z jego przeszłości. Wszystkie prace o dziejach Śląska posiadają informacje o różnych aspektach przeszłości tego klasztoru. Dla naszych celów warto wskazać na opracowanie dziejów kościoła i klasztoru — mniej zaś konwentu tamtejszych zakonnic — pióra A. Bacha, oparte wyłącznie na źródłach³⁵². Poglębiając syntezę losów klasztoru do połowy XV w. stanowi praca M. Stumpfa³⁵³. Drobne przyczynki o początkach klasztoru autorstwa W. Schultego, upatrującego w pierwszych mniszkach benedyktynki³⁵⁴, oraz M. Siuchnińskiego, opowiadającego się za koneksjami cysterskimi³⁵⁵, świadczą o nie wyjaśnionych do końca pewnych aspektach tych dziejów.

Sprawy gospodarcze klasztoru rozpracował dokładnie R. Grodecki, ogłaszając na początku obecnego wieku pracę o książęcyim nadaniu włości zakonnicom i jej organizacji³⁵⁶. Znajomość średniowiecznych praw, dotyczących organizacji własności ziemskiej, prowadzenia handlu, targów, prerogatyw władzy książęcej, zobowiązań nałożonych na ludność poddaną klasztorowi umożliwiły autorowi stworzenie tej ciekawej pozycji z dziejów społecznych Kościoła śląskiego.

Klaryski posiadały swe klasztory we Wrocławiu, Strzelinie, Głogowie i Namysławie. Klasztorem wrocławskim w skrótowny sposób zajęła się Th. Pietsch,

³⁵² Jako 2 tom „Archiv für die Geschichte des Bisthums Breslau”, wyd. przez A. Kastnera, ukazało się dzieło A. Bacha pt. *Geschichte und Beschreibung der fürstl. jungfräul. Klosterstiftes in Trebnitz*, Neisse 1859.

³⁵³ *Beiträge zur Geschichte des Kloster Trebnitz bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts*, Breslau 1936.

³⁵⁴ *Gehörte das Trebnitzer Jungfrauenkloster ursprünglich der Gemeinschaft d. Zisterzienserordens an?* „Darst. u. Quellen” 23: 1918.

³⁵⁵ *Pochodzenie i pierwotna przynależność zakonna konwentu klasztoru cysterskiej w Trzebnicy*, „Rocz. hist.” 12: 1936, s. 187—197.

³⁵⁶ *Książęca włość trzebnicka na tle organizacji majątków książęcych w Polsce w XII w.*, „Kwart. hist.” 26: 1912, s. 433—475; 27: 1913, s. 1—66. Obszerną recenzję ogłosił E. Missalek: *Der trebnitzer Grundbesitz des schlesischen Herzogs im 12. Jahrhundert*, „Z. f. Gesch. Schl.” 48: 1914, s. 241—262.

stawiając akcent na poszukiwania personalne³⁵⁷, a historykiem klasztoru strzelińskiego jest K. Eistert, piszący najpierw o początkach placówki, następnie dający pogląd na całość tych dziejów³⁵⁸.

Franciszkanki w Jaworze, mające tam swój dom w latach 1734—1810, znalazły swego monografa w osobie ks. H. Hoffmanna³⁵⁹.

Klasztor norbertanek w Czarnowasach k. Opola „można powiedzieć jest uprzywilejowany naukowo między śląskimi ze względu na źródła wydane i obfitą literaturę” (T. Silnicki). Z tego bogactwa prac o klasztorze należy wymienić zarys dziejów pióra W. Wattenbacha³⁶⁰. Opactwo fundacji księżęcej, założone na początku XIII w. w Rybniku, ok. 1228 zostało przeniesione w pobliże Opola. W 1930 r. ukazała się na jego temat praca zbiorowa pod red. ks. E. Lange³⁶¹, zawierająca szkice historyczne, oparte na najważniejszych źródłach, bez wnikania w subtelne szczegóły. Część historyczną napisali G. Głowik i M. Strecke, autorami zaś rozważań z dziejów budynku i jego architektury byli W. Tunk i E. Kühn. W literaturze polskiej średniowieczne dzieje klasztoru przedstawiła S. Pierzchałka-Jeskowa³⁶², posługując się źródłami drukowanymi. Opisała początki fundacji, rozwój uposażenia i działalność gospodarczą. Natomiast nie poruszyła spraw życia klasztornego, nie zajęła się też analizą składu osobowego zakonnic..

Urszulanki, stanowiące zakon nauczająco-wychowawczy, osiadły we Wrocławiu w 1682 r., skąd w 1700 zdołały otworzyć placówkę w Świdnicy, następnie w Lubomierzy i Raciborzu. Historykiem zakonu był A. Meer. W 1878 opublikował on dobrze udokumentowaną źródłami dwutomową monografię dziejów zakonu na Śląsku³⁶³, w roku następnym kronikę klasztoru raciborskiego³⁶⁴ i nieco później w Lubomierzy³⁶⁵.

Żeńskie życie zakonne na Śląsku było znacznie bogatsze w formy i przejawy, jednak historiografia jego jest szczupła. Dominują w niej pozycje skromniejsze, o charakterze jednostkowym i faktograficznym.

11. SPRAWY DUSZPASTERSKIE I LITURGICZNE

Właściwym posłannictwem Kościoła jest praca duszpasterska, realizująca się poprzez nauczanie, udzielanie sakramentów i sprawowanie liturgii. W odniesieniu do przeszłości sprawy te nie znajdowały się dotychczas w kręgu zainteresowań uczonych, którzy poświęcili swe wysiłki raczej w kierunku badań instytucji kościelnych i dziejów zewnętrznych. Jednak różnorodność form pracy Kościoła stwarza wiele możliwości badawczych, które w drobnych fragmentach znalazły się w różnych opracowaniach, np. w przydatnych dla hi-

³⁵⁷ Th. Pietsch: *Zur Geschichte des Breslauer Klarenstiftes des jetzigen Ursulinenklosters*, Breslau 1937, ss. 62.

³⁵⁸ *Die Anfänge des Klarenklosters in Strehlen*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 15: 1957, s. 98—123; *Zur Geschichte des Strehleener Klarenklosters*, tamże 17: 1959, s. 69—83.

³⁵⁹ *Die Franziskanerinnen in Jauer*, tamże 15: 1957, s. 230—240.

³⁶⁰ *Abriss der Geschichte des Klosters Czarnowanz*, „Z. f. Gesch. Schl.” 2: 1858, s. 41—71.

³⁶¹ *Kloster Czarnowanz*, Oppeln 1930, ss. 215.

³⁶² *Dzieje klasztoru w Czarnowasie na Śląsku w wiekach średnich*. „Rocz. hist.” 4: 1928, z. 2, s. 30—84.

³⁶³ *Der Orden Ursulinerinnen in Schlesien*, Breslau 1878.

³⁶⁴ *Geschichte des Ursulinnerinnenkloster zu Ratibor*, Breslau 1879, ss. 48.

³⁶⁵ *Geschichte des Ursulinnerinnenklosters Liebenthal*, Breslau 1883.

storyka liturgii pracach z zakresu dziejów architektury i sztuki kościelnej. Zbierając publikacje wprost odnoszące się do interesujących nas tutaj zagadnień, przedstawimy najpierw prace dotyczące życia sakramentalnego, potem zaś liturgicznego (rok kościelny i sprawa kultu).

a. ŻYCIE SAKRAMENTALNE

Badania w tym zakresie prowadzono dość obficie, ale bardziej w aspekcie normatywnym, w oparciu o księgi liturgiczne oraz uchwały soborów i synodów³⁶⁶. Niekiedy uczeni w tych pracach powoływali się na śląskie przykłady, przez co zwracali uwagę na tkwiące w źródłach z tego terenu ważne informacje. W badaniach śląskich nieco uwagi poświęcono jedynie Eucharystii, ale raczej co do przepisów regulujących przejawy jej czci. Biskup W. Urban wskazał na uchwały synodów wrocławskich, które odnosiły się do właściwej pobożności eucharystycznej³⁶⁷. Biskup W. Wójcik na podstawie materiałów wizytacyjnych opracował szczegóły związane z przechowywaniem N. Sakramentu w parafiach śląskich w okresie silnej protestantyzacji kraju. Przeanalizował miejsce, sposób i cel przechowywania oraz zabezpieczenie³⁶⁸.

Interesującą sprawą w krajach monarchii habsburskiej była decyzja papieża Piusa IV z r. 1564, zezwalająca na terenie Niemiec, Austrii, Węgier i Czech (w tym także Śląska) na udzielanie komunii pod dwiema postaciami w czasie mszy św. W katedrze wrocławskiej zwyczaj ten utrzymał się do r. 1597, na terenie księstwa nyskiego dalszego stosowania jego przepisów zabronił biskup Karol Habsburg w r. 1624. Ostatnia wiadomość o istnieniu tego zwyczaju pochodzi z 1628 r. Wyjątkową tę kwestię w ujęciu kanonistycznym przedstawił ks. F. Kokoszka³⁶⁹, a w chronologicznym rozwoju zwyczaju biskup W. Urban³⁷⁰.

Nie doczekały się dotąd rozpracowania tak istotne zagadnienia, jak uczestnictwo ludu we mszy św. (poza ilościowymi przekazami), pobożność eucharystyczna, czy przekaz treści związanych z tym nabożeństwem.

Podobnie obraz szafowania sakramentu pokuty doczekał się tylko jednego ogólnego spojrzenia biskupa Urbana, analizującego miejsce i czas spowiadania, częstotliwość przystępowania do niego wiernych na tle przepisów prawa kościelnego w okresie od późnego średniowiecza do końca w. XVIII³⁷¹.

W ogólnych opracowaniach liturgii sakramentu bierzmowania³⁷² i namasz-

³⁶⁶ Bibliografię podaje W. Schenk: *Liturgia sakramentów świętych*, t. 1—2, Lublin 1962—1964.

³⁶⁷ *Eucharystia w świetle ustaw synodów wrocławskich*, „Wroc. Wiad. kośc.” 3: 1948, s. 229—235.

³⁶⁸ *Przechowywanie eucharystii na Śląsku w wieku XVI i XVII*, w: Pastori et Magistro, Lublin 1966, s. 185—202.

³⁶⁹ *Communio sub utraque specie na Śląsku w XVI w.*, „Prawo kanon.” 10: 1967, nr 1, s. 357—373. Wcześniej i w krótszej wersji pod tym tytułem w „Homo Dei” 34: 1965, s. 206—212.

³⁷⁰ *W sprawie Komunii św. pod dwiema postaciami w diecezji wrocławskiej*, „Ccllec. theol.” 39: 1969, fasc. 2, s. 77—83.

³⁷¹ *Z dziejów duszpasterstwa pokutnego w diecezji wrocławskiej do końca XVIII wieku*, „Prawo kanon.” 7: 1964, nr 1/2, s. 201—231. To samo w „Sacrum Poloniae Millennium” 10: 1964, s. 481—403. Początek dał W. Schulte: *Aktenmäßige Beiträge zur Geschichte des Breslauer Brüsswesens im Mittelalter*, Breslau 1918, ss. 165.

³⁷² Z. Wit: *Liturgia sakramentu bierzmowania w Polsce do recepcji reformy trydenckiej*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce* t. 1, Lublin 1973, s. 549—622.

czenia chorych³⁷³ w odniesieniu do całej Polski zostały również uwzględnione sprawy śląskie, oparte na najstarszych pontyfikalach i rytuałach wrocławskich. To samo odnosi się do grupy posług liturgicznych związanych z błogosławieństwami, z których święcenie pokarmów opracował ks. M. Pisarzak³⁷⁴. Tenże autor na przykładzie powyższego zagadnienia prześledził formowanie i utrzymywanie tradycji liturgicznej w diecezji wrocławskiej³⁷⁵. Analizując teksty rytuałów śląskich, zarówno rękopiśmiennych jak i drukowanych, zauważył wpływy agendy mogunckiej z 1551 r., nadto gnieźnieńskiej — już potrydenckiej — z 1578. Dopiero *Rituale Romanum* z 1631 r. ustabilizowało i ujednoliciło formuły święcenia.

Do tej grupy rozważań można zaliczyć refleksje T. Modelskiego o praktyce postu dziewięciodniowego w Polsce średniowiecznej³⁷⁶. Problem zrodził się z chwilą napływu ludności niemieckiej z falą kolonizacyjną, która stosowała w krajach Rzeszy inne praktyki pod tym względem, krótsze czasowo. Inne przepisy na Śląsku były przyczyną nieporozumień i skarg. Synod legata papieskiego odbyty we Wrocławiu w 1248 r. zajął w tym względzie stanowisko łągodzące.

Na uwagę zasługują śląskie pomniki kaznodziejskie, których pewna ilość znajduje się do dziś w zbiorach rękopiśmiennych, zwłaszcza kościelnych. Przykładem analizy owego dorobku jednego z wybitniejszych mówców dominikańskich XIV w. jest obszerne studium ks. J. Wolnego 'o Peregrynie z Opola, przedstawione na tle ówczesnego kaznodziejstwa europejskiego³⁷⁷. Za podstawę rozważań służyły autorowi sermones de tempore et de sanctis.

Z kolei J. Woronczak przyjrzał się rękopisowi nr 2 w Bibliotece Kapitułnej we Wrocławiu z XV w., w którym znajdują się kazania de tempore, a także de sanctis, m. in. o Janie Chrzcicielu, Matce Bożej, św. Bartłomieju, Jadwidze i Prokopie³⁷⁸.

Pięć kazań o św. Stanisławie z rękopisów dominikanów wrocławskich oraz tychże zakonników z Góry Śląskiej wykorzystał K. Dola w swym rozważaniu o kulcie tego biskupa na Śląsku³⁷⁹.

Ta dziedzina posługiwania kapłańskiego na Śląsku w przeszłości jest jeszcze ciągle nie przebadana i nie wykorzystana³⁸⁰.

³⁷³ M. Mikołajczyk: *Dzieje liturgii sakramentu chorych w Polsce do rytuału piotrkowskiego (1631)*, tamże, 2: 1976, s. 241—295.

³⁷⁴ Warszawa 1980. Dla średniowiecznego obrazu por. A. Franz: *Die kirchliche Benedictionen im Mittelalter*, Bd 1—2, Freiburg i. B. 1909; przedruk Graz 1960, z licznym powoływaniem się na wrocławskie księgi liturgiczne.

³⁷⁵ *Tradycja liturgiczna diecezji wrocławskiej na przykładzie błogosławienia pokarmów wielkanocnych*, „Colloqu. Salutis” 10: 1978, s. 87—96.

³⁷⁶ *Post dziewięciodniowy w Polsce*, „Prz. hist.” 15: 1912, s. 1—12, 127—128. Por. J. Sossalla: *Wschodnia obserwancja Wielkiego Postu na Śląsku*, „Wiad. prz. Kurii Śl.” 19: 1964, s. 164—167, z uwagami o surowszej praktyce niż na Zachodzie.

³⁷⁷ Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i ich związek z tzw. kazaniami gnieźnieńskimi, w: *Średniowiecze. Studia o kulturze*, t. 1, Warszawa 1961, s. 171—238.

³⁷⁸ *Ze studiów nad rękopisem nr 2 Biblioteki Kapitułnej we Wrocławiu*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 3: 1948, s. 314—354.

³⁷⁹ *Kult św. Stanisława biskupa i męczennika a tradycje polskie na Śląsku*, „Stud. teol.-hist. Śl. Opol.” 7: 1979, s. 257—259.

³⁸⁰ Publikacja źródłowa J. Pawlika (*Ks. Andrzej Zogłówek, kaznodzieja polski na Opolszczyźnie*, Warszawa 1981, 38 kazań) jest zachętą do sięgania po twórczość duchowieństwa parafialnego.

b. ROK LITURGICZNY

Kalendarz liturgiczny w Polsce, podobnie jak w innych krajach, oprócz świąt i obchodów Kościoła powszechnego oraz różnych diecezji nadreńskich, nadmozańskich i bawarskich, z biegiem czasu uzupełniany był miejscowymi dodatkami, przy pozostającej do czasu reformy trydenckiej różnorodności obrzędów poszczególnych regionów.

Bardzo sporadycznie podejmowane były tematy z tego zakresu w badaniach naukowych, stąd ich omówienie da obraz niespójny i fragmentaryczny.

J. Jungnitz w króciutkim szkicu prześledził dzieje procesji Bożego Ciała we Wrocławiu, która szczególnie uroczysty charakter przybrała po wojnie 30-letniej i przesilenia kryzysowej sytuacji katolicyzmu na Śląsku³⁸¹. K. Kastner omówił rozwój praktyki urządzania Bożego Grobu na Śląsku i obchodu Świąt Zmartwychwstania³⁸². W tym celu przeanalizował wrocławskie księgi liturgiczne od agendy biskupa Henryka z początku w. XIV, poprzez *Modus agendi* katedry wrocławskiej z r. 1448 do rytuałów XVI i XVII stulecia.

Katedra wrocławska i jej średniowieczna służba Boża zarobiła na odrębnej uwadze dzięki wspomnianemu *modus agendi* z poł. XV w. i księgom liturgicznym z tego okresu. F. Schubert na tej podstawie zilustrował obchód najważniejszych okresów i świąt roku liturgicznego, jaki miał miejsce w katedrze, z głównymi rytami świąt, tekstami liturgicznymi i innymi szczegółami³⁸³. Ks. K. Dola, zasadniczo na tej samej bazie źródłowej, omówił bardzo dokładnie przebieg obchodu Wielkiego Tygodnia w tejże katedrze, osadzając swe rozważania w kontekście zwyczajów innych prowincji kościelnych, jak Praga i Bawaria³⁸⁴. Temat liturgii katedralnej w średniowieczu jest o tyle ważny, że katedra była niejako wzorem dla innych kościołów diecezji, a gromadząc wokół siebie liczny zastęp duchownych, najczęściej o wyższych kwalifikacjach niż pozostali kler diecezjalny, była centrum życia religijnego w różnych jego przejawach.

Pewnym uzupełnieniem liturgicznych opracowań obchodów świąt kościelnych mogą być studia podejmowane z innych pozycji. Ich przykładem są publikacje K. Matwijowskiego i J. Kwaka o uroczystościach i różnych obchodach w okresie baroku we Wrocławiu i w księstwie opolsko-raciborskim³⁸⁵. W tych opowiadaniach o spędzaniu przez ludność wolnego czasu znalazło się miejsce dla świąt religijnych i przebiegu nabożeństw, jak procesje, pielgrzymki, uroczystości brackie, nadto konsekracje biskupów, poświęcenie nowych kościołów. Studia te mogą dodać niejeden ważny szczegół ilustrujący udział ludności w sprawach kultu religijnego.

Zupełnie dotąd odosobniony temat poruszył bp W. Urban w szkicu na temat troski biskupa Piotra Nowaka (XV w.) o sprawy liturgiczne w die-

³⁸¹ *Geschichte der Fronleichnamspozesion in Breslau*, „Schl. Pastoralblatt” 19: 1898, s. 122—125.

³⁸² *Geschichtliche Entwicklung der Heiligen-Grab- und Auferstehung in der Diözese Breslau*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 2: 1937, s. 173—184.

³⁸³ *Der Breslauer Domgottesdienst im ausgehenden Mittelalter*, „Theol. u. Glaube” 18: 1926, s. 221—236.

³⁸⁴ *Liturgia Wielkiego Tygodnia w katedrze wrocławskiej w XV w.*, „Stud. teol.-hist. Sl. Opol.” 7: 1979, s. 179—215.

³⁸⁵ K. Matwijowski: *Uroczystości, obchody i widowiska w barokowym Wrocławiu*, Wrocław 1969, s. 90—109. J. Kwak: *Rozrywki i zwyczaje mieszkańców miast księstwa opolsko-raciborskiego w okresie baroku*, [streszcz.] „Spraw. Opol. TPN”, ser. A, nr 11: 1975, s. 50—51.

cezji³⁸⁶. Wskazał na jego zarządzenia w sprawie okazałości nabożeństw, uwy-puklił propagowanie specjalnych nurtów pobożności (Boże Ciało, Droga Krzy-żowa), uwagę w kierunku nauczania podstawowych modlitw (np. Zdrowaś Maria). W tym celu wykorzystał ówczesne księgi liturgiczne diecezji wro-cławskiej.

c. KULT ŚWIĘTYCH

Najliczniej na terenie diecezji zajęto się kultem oddawanym świętym, przy niemal zupełnym braku zainteresowania kultem Osób Bożych i NM Panny³⁸⁷. Problem czci świętych „wymaga bardzo szczegółowych studiów nad legendami i kazaniami o świętych, nad poezją liturgiczną i twórczością muzycznolitur-giczną, nad kalendarzami i innymi świadectwami o obchodach świąt, czci re-likwii i pielgrzymkach (kroniki, zbiory dokumentów, akta kapitulne, wizyta-cyjne, statuty synodalne itp.), nad wezwaniami kościołów i ołtarzy, wreszcie nad imionami osobowymi i nazwami miejscowymi” (W. Schenk). Posiadamy już nieco wyników badań nad wymienionymi wyżej tematami. Scharakteryzu-jemy więc najpierw prace ogólne, mówiące o wielu formach czci, następnie o kulcie liturgicznym, dalej o wezwaniach kościołów oraz o sanktuariach i pielgrzymkach.

1° PRACE OGÓLNE

Mamy na uwadze te prace, które pragną ogarnąć szerszy wachlarz tematy-czny, związany z osobą danego świętego, jak opracowania biograficzne, święta, kościoły, ołtarze, obrazy itp. Jesteśmy w lepszej sytuacji, jeżeli chodzi o świętych lokalnych. Szczególnie wartościowe są opracowania zamieszczone w słowniku biobibliograficznym pt. *Hagiografia Polska*, wydanym pod redak-cją o. Romualda Gustawa (Poznań 1971—1972). Publikowane tutaj artykuły o świętych, błogosławionych czy świątobliwych postaciach uwzględniają ca-łość problematyki związanej z daną osobą (źródła, biografia, kult) oraz naj-dokładniej zebraną bibliografię dotyczącą każdego wspomnianego aspektu. Dzięki temu badacz zarówno życiorysów, jak też dziejów kultu i życia reli-gijnego znajdzie kompletny zestaw dotychczas ogłoszonych wyników dociekań naukowych. Pomocą w tym względzie służą również życiorysy niehagiogra-ficzne znajdujące się w *Polskim Słowniku Biograficznym*, powierzane specja-listom, którzy opierali swe ujęcia na materiale źródłowym i dotychczasowej literaturze³⁸⁸. Do tej grupy wypada zaliczyć także krótkie artykuły o cha-rakterze informacyjnym pióra biskupa W. Urbana poświęcone kultowi bł. Bronisławy³⁸⁹, Czesława³⁹⁰, Jadwigi³⁹¹ i Nankera³⁹².

³⁸⁶ Z dziejów duszpasterstwa liturgicznego. Troska biskupa Piotra II Nowaka (1447—1456) o życie liturgiczne w diecezji wrocławskiej, „Aten. kapł.” 55: 1957, s. 383—395.

³⁸⁷ Por. W. Schenk: *Kult świętych w Polsce. Zarys historyczny*, „Rocz. teol.-kanon.” 13: 1966, z. 4, s. 77—102; Tenże: *Z dziejów liturgii w Polsce*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu*, t. 1, Lublin 1969, s. 177—199; obie prace zawierają obfitą bibliografię.

³⁸⁸ Zamieszczono hasła: Andrzej Świerad (t. 1: 1935, W. Semkowicz), Bronisła-wa (t. 2: 1936, M. Niwiński), Czesław (t. 3: 1938, M. Niwiński), Eufemia (t. 6: 1948, J. Woroniecki), Jacek (t. 10: 1962, T. Manteuffel), Jadwiga (t. 10: 1962, B. Suchoń).

³⁸⁹ O kulcie św. Bronisławy zob. „Wroc. Wiad. kośc.” 3: 1948, s. 110—113.

³⁹⁰ Kult bł. Czesława w Wrocławiu, tamże, 2: 1947, s. 159—173.

Z dorobku o charakterze ogólnym w zakresie kultu świętych należy przyjąć się następującym pozycjom.

Ks. R. Adamski zajął się kultem św. Barbary³⁹³. Wyszedł od czci tej świętej w Kościele powszechnym, następnie dostrzegł pojawienie się jej kultu na Śląsku już w XIV w. Owa część rozwinęła się w dwóch następnych stuleciach poprzez budowę kościołów, powstawanie bractw i szczególną pozycję wśród górników. Autor dołączył także opis modlitw i nabożeństw ku jej czci.

Błogosławiony Czesław, XIII-wieczny przeor dominikanów wrocławskich przy kościele św. Wojciecha, przede wszystkim znalazł biografów w osobach K. Blasela³⁹⁴ i J. Woronieckiego³⁹⁵.

Różne formy kultu św. Elżbiety węgierskiej na Śląsku: kościoły, kaplice, ołtarze, szkoły, treść tekstów liturgicznych, ikonografię przedstawia ks. J. Mandziuk³⁹⁶.

Najwięcej uwagi przyciągała osoba św. Jadwigi, co zauważyliśmy już wyżej przy omawianiu jej życiorysów średniowiecznych. Najpoważniejsza monografia jej postaci wyszła spod pióra ks. J. Gottschalka³⁹⁷. Zebrał w niej wiele drobiazgowych szczegółów związanych z biografią świętej, okolicznościami procesu kanonizacyjnego i kultu. Dalszymi przykładami badań tego autora mogą być artykuły poświęcone dacie urodzin Jadwigi³⁹⁸, czy też osobom szerzycielom jej czci w okresie średniowiecza³⁹⁹.

Ks. E. Walter zajął się datą śmierci i pogrzebu świętej⁴⁰⁰, a B. Suchoń OSU jej duchowością na tle różnych prądów umysłowych i mistycznych w XII i XIII-wiecznym chrześcijaństwie zachodnim⁴⁰¹.

Tych kilka pozycji niech będzie ilustracją niezwykle rozległych płaszczyzn badawczych nad postacią i kultem najbardziej czczonej świętej śląskiej.

Postaci świętobliwej dominikanki Eufemii-Ofki z Raciborza, pochodzącej z linii Piastów opolskich, odrębną monografię poświęcił na początku obecnego wieku K. Prus⁴⁰², a nieco później źródłowo udokumentowany biogram ks. J. Gottschalk⁴⁰³.

Zasłużoną cześć cieszy się na Śląsku, a także poza jego granicami, św. Jacek Odrowąż. Uczni wielokrotnie okazywali zainteresowanie tą nieprzeciętną sylwetką. Znaczniejsze rozważania poświęcili mu A. Swientek⁴⁰⁴ i S. Wer-

³⁹¹ Z dziejów kultu św. Jadwigi na Śląsku, tamże, 3: 1948, s. 32—36.

³⁹² Echa kultu biskupa Nankera w diecezji wrocławskiej, tamże, 4: 1949, s. 87—

99: Wpływ kultu św. Wacława na życiorys biskupa Nankera, tamże, s. 176—178.

³⁹³ Der Barbarakult in Schlesien, Breslau 1936, ss. 48.

³⁹⁴ Der selige Cestlaus. Sein Leben, Verehrung, seine Grabstätte, Breslau 1909, ss. 52.

³⁹⁵ Błogosławiony Czesław dominikanin 1175?—1242, Opole 1947, ss. 55.

³⁹⁶ Kult św. Elżbiety węgierskiej na Śląsku, „Nasza Przyszłość” 55: 1981, s. 25—44.

³⁹⁷ St. Hedwig, Herzogin von Schlesien, Köln 1964, ss. 359.

³⁹⁸ Das Geburtsjahr der hl. Hedwig — ein Beitrag zur Chronologie der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 19: 1961, s. 25—52.

³⁹⁹ Die Förderer der Heiligssprechung Hedwigs, tamże, 21: 1963, s. 73—132.

⁴⁰⁰ Der Todes- und Begräbnistag der hl. Hedwig, tamże, 22: 1964, s. 141—176.

⁴⁰¹ Duchowość św. Jadwigi śląskiej na tle duchowości chrześcijańskiej średniowiecza, „Colloqu. Salutis” 7: 1975, s. 215—233. B. Suchoń jest też autorką obszernego studium biograficznego w „Naszej Przyszłości” 53: 1980, s. 5—132 (Święta Jadwiga księżna śląska).

⁴⁰² Świętobliwa Ofka Piastówna i klasztor ss. dominikanek w Raciborzu, Bytom 1910; wyd. 2, Opole 1948, ss. 74.

⁴⁰³ Euphemia von Ratibor († 1359), „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 1: 1936, s. 15—40.

berger⁴⁰⁵, a dzieje kultu w wiekach XIII i XIV przedstawił J. Gottschalk⁴⁰⁶. Na specjalną uwagę zasługuje sumienna publikacja ks. Z. Obertyńskiego o przebiegu jego procesu kanonizacyjnego, oparta na bogatym materiale historycznym i kanonicznym, także ze źródeł watykańskich⁴⁰⁷.

Ciekawą postacią z przełomu X i XI w. był św. Świerad (Andrzej), który cieszył się znacznym kultem w Oławie niedaleko Wrocławia, obok znacznego rozgłosu na Słowacji i w Sądecczyźnie. Oprócz prac ks. J. T. Milika i J. Swastka, traktujących o kulcie ogólnym i pozaśląskim, z podstawami jego kultu na Śląsku, solidnie opartymi na źródłach, zapoznają głównie prace K. Eistera⁴⁰⁸ i H. Hoffmanna⁴⁰⁹.

2^o KULT LITURGICZNY

Badania tego aspektu czci religijnej polegają na analizie wszelkich dostępnych tekstów, będących w użyciu w oficjalnych księgach liturgicznych, głównie w mszałach i brewiarzach. Dużo ciekawych wniosków dostarczają badania tekstów średniowiecznych, które po krytycznym ustaleniu czasu powstania, środowiska i ewentualnie autorstwa, przyczyniają się do wyjaśnienia kierunku pochodzenia danego kultu, jego formy i treści, rozwoju i ewolucji, (względnie zapomnienia), a także zasięgu terytorialnego. Obfitość śląskich zabytków liturgicznych oraz innych używanych na tym terenie sprzyjała podejmowaniu tego rodzaju badań nad kultem. Pewne jego elementy poruszone zostały na innym miejscu; tutaj będzie mowa o pracach zajmujących się wyłącznie tym zagadnieniem.

Kultem św. Anny w XIV i XV w. zajął się B. Piechota⁴¹⁰, najstarszymi tekstami na dzień św. Jacka A. Seidel⁴¹¹, hymnami ku czci św. Jadwigi z brewiarza zagańskiego z XIV w. B. Gładysz⁴¹², a w ogóle hymnami średniowiecznymi ku czci tej świętej ks. J. Gottschalk⁴¹³.

Najpełniej został opracowany kult św. Stanisława biskupa i męczennika. Ks. W. Schenk w swej pionierskiej pod tym względem książce, opracowanej na podstawie znacznej ilości tekstów średniowiecznych, przeszedł natężenie

⁴⁰⁴ *Beiträge zur Biographie des oberschlesischen heiligen Hyacinth*, „Z. f. Gesch. Schl.” 15: 1881, s. 501—510.

⁴⁰⁵ *Żywot św. Jacka wyznawcy zakonu dominikańskiego, apostoła północnych Słowian, rozkrzewiciela zakonu dominikańskiego w Polsce, patrona Królestwa Polskiego*. Na pamiątkę 300-letniej rocznicy jego kanonizacji, Kraków 1894, ss. 165.

⁴⁰⁶ *Zur Geschichte der Hyacinth-Verehrung*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 16: 1958, s. 60—98. Kilka artykułów poświęcił mu ks. J. Sossalla w „Wiad. urz. Diec. Opol.”.

⁴⁰⁷ *Dzieje kanonizacji św. Jacka*, „Prawo kanon.” 4: 1961, nr 1/4, s. 79—172.

⁴⁰⁸ *Zur Verehrung des hl. Soehardus (Zoeradus) in Schlesien*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 6: 1941, s. 52—57.

⁴⁰⁹ *Der heilige Zoerard*, tamże, 3: 1938, s. 283—286.

⁴¹⁰ *Kult liturgiczny św. Anny na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych*, „Rocz. teol. Śl. Opol.” 2: 1970, s. 99—130; *Tenże: Średniowieczne śląskie teksty liturgiczne o św. Annie*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, Lublin 1976, s. 127—165.

⁴¹¹ *Die ältesten Stücke liturgischer Dichtung zum Feste des hl. Hyacinth*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 16: 1958, s. 99—110.

⁴¹² *Adwigis, nobilis Polona. Przyczynek hymnologiczny do dziejów polskości Śląska*, „Zar. śl.” 1936, s. 97—100.

⁴¹³ *Mittelalterliche Hedwigs-Hymnen*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 8: 1950, s. 26—56.

kultu biskupa krakowskiego, treść modlitw liturgicznych, a także sposób obchodów i święta ku jego czci⁴¹⁴. Przedmiotem osobnego studium były jeszcze raz święta, mające wypracowaną swą formę obchodów w XIII w.⁴¹⁵. Tenże autor podjął jeszcze jedno ciekawe i złożone zagadnienie zależności kultu św. Stanisława, tym razem od św. Tomasza Becketa, mającego żywe przejawy czci w średniowiecznej Europie⁴¹⁶. Autor przyjrzał się cysterskim tekstom i statutom z połowy XIII w., służącym za podstawę do upatrywania kierunków takiej zależności. Jeszcze raz elementy kultu liturgicznego tego świętego w kontekście wpływów i tradycji polskich poruszył ks. K. Dola, wykorzystując zasadniczo wyniki badań ks. Schenka⁴¹⁷.

W średniowieczu żywy był kult czeskiego księcia św. Wacława, męczennika z początków X w. Jego kult liturgiczny na Śląsku opracował ks. H. Sobeczko⁴¹⁸.

Powyższe prace posiadają jednakowy schemat, dzięki któremu uzyskane wyniki mogą służyć w przyszłości za podstawę do syntezy liturgicznych form kultu świętych na Śląsku, przynajmniej dla średniowiecza.

Fragmentaryczne dane dotyczące Śląska zawarte są w opracowaniach kultu w Polsce. Odwołują się do tych samych zasobów źródłowych, chociaż nie w tak rozległym stopniu jak poprzednie.

J. Górecka pisała o kulcie św. Barbary w dużej diecezji krakowskiej do końca średniowiecza⁴¹⁹, K. Białaczek o św. Józefie⁴²⁰, G. Karolewicz o św. Marcinie⁴²¹, M. Borkowska o św. Urszuli⁴²², ks. W. Danielski o św. Wojciechu⁴²³, ks. A. Rojewski o św. Zygmuncie⁴²⁴. Prace te są niezmiernie użyteczne dla naszych rozważań, gdyż korzystają z ksiąg liturgicznych jako podstawowych źródeł, a także rozszerzają panoramę form i treści kultu religijnego.

3^o WEZWANIA KOŚCIOŁÓW

Tytuły kościołów to kolejna dziedzina badań nad kultami świętych, a także jeden ze sposobów określania wpływów, dróg i stadiów rozwoju chrześcijaństwa na tym terenie. Wezwania są przydatne przede wszystkim przy analizie najdawniejszego układu sieci kościołów i parafii oraz formowania

⁴¹⁴ *Kult liturgiczny św. Stanisława biskupa na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych*, Lublin 1959, ss. 135.

⁴¹⁵ *Z dziejów kultu liturgicznego św. Stanisława biskupa na Śląsku. Święta ku czci św. Stanisława*, „Rocz. teol.-kanon.” 4: 1957, z. 3, s. 53—81.

⁴¹⁶ *Zagadnienie zależności kultu św. Stanisława biskupa od kultu św. Tomasza Kantuarijskiego w świetle śląskich rękopisów liturgicznych*, tamże, z. 1, s. 73—85.

⁴¹⁷ *Kult św. Stanisława biskupa i męczennika*, s. 245—260.

⁴¹⁸ *Kult liturgiczny św. Wacława na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych*, „Rocz. teol.-kanon.” 14: 1967, z. 4, s. 55—81.

⁴¹⁹ *Kult liturgiczny św. Barbary w diecezji krakowskiej do końca XVI w.*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, s. 297—357.

⁴²⁰ *Kult liturgiczny św. Józefa w Polsce w świetle ksiąg liturgicznych*, tamże s. 31—88.

⁴²¹ *Kult św. Marcina w Polsce do schyłku XVI w.*, *Stud. theol. vars.* 8: 1970, nr 1, s. 421—445.

⁴²² *Kult liturgiczny św. Urszuli w Polsce do XVI w.*, *Rocz. hum.* 14: 1966, z. 2, s. 109—198.

⁴²³ *Z dziejów kultu liturgicznego św. Wojciecha na ziemiach polskich. Święta ku czci św. Wojciecha*, „Rocz. teol.-kanon.” 14: 1967, z. 4, s. 83—111.

⁴²⁴ *Zarys dziejów kultu liturgicznego św. Zygmunta w Polsce w okresie przedtrydenckim*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, s. 360—402.

się organizacji kościelnej (np. ustalanie założenia miejscowości czy budowy kościoła, nazwisko fundatora, przejście na prawo niemieckie)⁴²⁵.

Dysponujemy zestawieniem średniowiecznych wezwań kościołów w archidiakonatach wrocławskim i opolskim⁴²⁶. Ich autorzy (W. Marschall i H. Tukay) postawili sobie za cel ustalenie wpływów, które decydowały o wyborze świętych patronów, według klasyfikacji wezwań pochodzących z Czech, z bliższego i dalszego zachodu Europy, z Polski (według Marschalla tylko św. Florian) oraz kultu lokalne. Ustalone zostały nie na podstawie najstarszych kościołów, lecz do poszczególnych wezwań wyszukiwano kościoły, występujące w źródłach przynajmniej jeden raz przed r. 1241 oraz pojawiające się później. W takiej metodzie ujawniły się dostrzegane od dawna tendencje, by uchwycić zasadniczą i istotną rolę kolonizacji XIII-wiecznej w rozwoju Kościoła śląskiego i ożywienia religijnego społeczeństwa. Z pewnością brakiem tej metody jest opieranie się na pierwszych wzmiankach źródłowych, co przecież jest bardzo zawodne w interpretowaniu wielu zjawisk. Dlatego niezbyt wyraźnie ukazały się chronologicznie napływające kultury, a także wpływy, działające na ich przebieg. Jest to zjawisko złożone i należy sięgnąć do szerszego wachlarza źródeł i możliwości.

W. Marschall jest także autorem badań wezwania Bożego Ciała i św. Barbary w archidiakonacie wrocławskim⁴²⁷. Pojawienie się święta Bożego Ciała przedstawił na tle pobożności eucharystycznej średniowiecza. Głębiej wniknął w sytuację ówczesnych miast śląskich, a stwierdzenie np. charakteru żydowskiego Strzegomia i Świdnicy miało niemałe znaczenie w zrozumieniu powstania w nich kościołów pod tym wezwaniem, które zasadniczo występowało jako wezwanie szpitali. Także w odniesieniu do św. Barbary, której kult wystąpił z większym natężeniem w XV w. jako patronki kaplic oraz kościołów miejskich i szpitali, wskazał na charakter eucharystyczny tego kultu.

W podobny niemal sposób E. Walter zajął się wezwaniem i wiekiem trzech kościołów pod wezwaniem św. Wojciecha we Wrocławiu, Miliczu i Niemczy, sięgających początkami XIII w.⁴²⁸.

Dla obszaru całego kraju, w tym także źródłowo dla Śląska, patrocinium św. Jerzego zainteresował się ks. J. Swastek, wskazując na jego intensywny kult w Polsce średniowiecznej⁴²⁹.

Inne wezwania zostały poruszone w pozostałych pracach o kulcie świętych. Fragmentaryczność tychże opracowań nie oznacza małej przydatności ich wyników dla dalszych badań.

⁴²⁵ J. Gottschalk: *Probleme der schlesischen Patrozinienforschung*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 28: 1970, s. 216—220.

⁴²⁶ W. Marschall: *Alte Kirchenpatrozinien des Archidiakonates Breslau. Ein Beitrag zur ältesten schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1966; H. Tukay: *Oberschlesien im Spannungsfeld zwischen Deutschland, Polen Böhmen-Mähren. Eine Untersuchung der Kirchenpatrozinien im mittelalterlichen Archidiakonat Oppeln*, Köln 1975.

⁴²⁷ *Das Corpus Christi und das Barbarapatrozinium im mittelalterlichen Archidiakonat Breslau*, w: *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1969, s. 171—192.

⁴²⁸ *Ursprung des Patrozinium und Alter der drei St. Adalbertkirchen in Breslau, Nimptsch und Militsch*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 9: 1951, s. 24—44.

⁴²⁹ *Proweniencja i rozwój kultu św. Jerzego w Polsce w świetle wezwań kościołów w okresie przetrzydenckim*, „Colloqu. Salutis” 1: 1969, s. 107—126; o Śląsku s. 114—120.

4^o SANKTUARIA I PIELGRZYMKI

Od starożytności chrześcijańskiej pielgrzymki do miejsc szczególnej czci tajemnicy Bożej lub osoby świętego należały do integralnych elementów życia religijnego. Średniowiecze rozbudowało ten nurt pobożności do znacznych rozmiarów, który mimo zmieniających się czasów i mentalności ludzi pozostał żywy do lat współczesnych. Śląsk nie stanowił pod tym względem wyjątku. W monografiach wielu miejscowości i parafii, a nawet kościołów, gdzie istniały miejsca kultu czy tradycji pielgrzymkowych, znajdują się odpowiednie fragmenty. Od końca XIX stulecia w różnych miejscach pielgrzymkowych pojawiały się broszury z informacjami o dziejach tego szczególnego miejsca (np. Trzebnica, Góra św. Anny, Bardo, Wambierzyce), charakterze kultu, przedmiocie i formie czci, a specjalne modlitewniki i śpiewniki są do dziś świadkami żywotności i poziomu pobożności kształtujących się w tych wyjątkowych miejscach. Ich bibliografia byłaby nader cenna i stanowić by mogła impuls do bardziej kompleksowych badań w tym względzie.

Natomiast zdecydowanie mniej posiadamy danych o przeżywaniu przez ludność ruchu pielgrzymkowego i jego wpływu na postawę i religijność pojedynczych osób czy całych grup (parafii). Na podstawie wymienionego dorobku, wzbogaconego o pomocniczą literaturę i ewentualne źródła, powstały nieliczne, ale przydatne opracowania dziejów sanktuariów na Śląsku, zawierające także pewne dane o ruchu pielgrzymkowym.

Za próbę spojrzenia na wszystkie miejsca pątnicze na Śląsku należy uważać dużą książkę Wacława z Sulgustowa Nowakowskiego *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej* (Kraków 1902), co było przedsięwzięciem pionierskim i widzianym raczej statycznie. Natomiast dzieje tych miejsc interesowały bardziej ks. A. Nowacka⁴³⁰. W krótkich szkicach przedstawił dzieje 40 miejscowości w porządku alfabetycznym. Wspomniał nie tylko o znanych i aktualnych jeszcze miejscach, ale także o mniejszych i lokalnych ośrodkach. Każdy szkic oparł na podstawowych źródłach z zasobu wrocławskiego (diecezjalnego i państwowego), niektórych archiwów parafialnych oraz istniejących pozycji drukowanych, szczególnie wielu artykułów z *Schlesisches Kirchenblatt*.

Obszerny rozdział w swym *Zarysie dziejów diecezji wrocławskiej* poświęcił miejscom pielgrzymkowym bp W. Urban (s. 104—169). Naszkicował dzieje dawnych śląskich sanktuariów, które doprowadził do czasów współczesnych (uwzględnił także wiele obiektów przeniesionych po 1945 z terenów archidiecezji lwowskiej). Zasadniczo oparł swe opracowanie na literaturze; dołączył też 21 ilustracji najciekawszych miejsc i obiektów. Całość poprzedził wykazem ilościowym poszczególnych wezwań według wyników H. Neulinga.

Wschodnimi terenami dawnej diecezji wrocławskiej zajął się ks. J. Pawlik⁴³¹, omawiając krótko sanktuaria na terenie obecnej diecezji katowickiej, opierając się na literaturze. Ks. F. Maroń przedstawił dzieje Pszowa jako centrum ruchu pątniczego⁴³², a także ośrodków kultowych na Śląsku Cieszyńskim (Kończyce M., Pierściec, Gołysz, Skoczów z kultem bł. Jana Sarkan-

⁴³⁰ *Schlesische Wallfahrtsorte älterer und neuerer Zeit im Erzbistum Breslau*, Breslau 1937, ss. 159.

⁴³¹ *Miejsca pątnicze i ruch pielgrzymkowy w diecezji katowickiej*, „Nasza Przyszłość” 44: 1975, s. 159, 184.

⁴³² *Dzieje Pszowa jako mikroregionu górnośląskiego życia parafialnego, pątniczego i narodowego*, „Śl. Stud. hist.-teol.” 9: 1976, s. 177—230.

dra)⁴³³. Artykuły te mają charakter krótkich monografii tych miejscowości, z uwzględnieniem ogólnej problematyki politycznej i kościelnej regionu.

Na ruch pielgrzymkowy do Częstochowy, przede wszystkim w czasach pruskich, jako swoistego rodzaju więzi narodowej z resztą ziem polskich i utrzymania przez to świadomości narodowej zwrócili uwagę A. Galos⁴³⁴ i J. Kucianka⁴³⁵. Zaakcentowali bardziej polityczną wykładnię pielgrzymek na Jasną Górę i konieczność pokonywania wielu trudności formalnych w ich realizacji, mniej zaś zajęli się stroną religijną, poza wskazaniem terminów pielgrzymek i ich natężenia⁴³⁶.

Poza granicami kraju przyciągał pielgrzymów Rzym. Formy zorganizowane przyjęły się od wprowadzenia w 1300 r., za pontyfikatu Bonifacego VIII, lat jubileuszowych. Udział Ślązaków w ich obchodach został poświadczony w źródłach, a przeanalizował je dla okresu 1300—1525 E. Laslowski⁴³⁷. Na bardzo ogólnym tle kolejnych lat wyszczególnił Ślązaków, których z reguły kilku można źródłowo ustalić⁴³⁸.

Osobne zagadnienie stanowią pielgrzymki do Ziemi Świętej. Od podjęcia wypraw krzyżowych w końcu XI w., mimo niesprzyjających warunków politycznych i przynależności jej do społeczeństw wrogo nastawionych wobec chrześcijaństwa, nie ustało zainteresowanie tą ziemią. W kontaktach z Palestyną nie zabrakło także Ślązaków. Wiadomości o tym dostarcza zarys K. Wutke o pielgrzymkach od XII do połowy XVIII w. W r. 1139 zanotowano kapelana Ottona z kościoła św. Michała we Wrocławiu⁴³⁹. Jako syntetyczne spojrzenie na uwarunkowania i liczebność tego rodzaju przedsięwzięć artykuł ten jest dobrym punktem wyjścia dla szczegółowych badań. Tak też przyjrzał się okresowi od połowy XVI do końca XVII w. B. Zimoląg⁴⁴⁰. Szersze płaszczyzny kontaktów Śląska z krajami Bliskiego Wschodu, w tym także z Palestyną, omówił H. Wendt⁴⁴¹, analizując głównie ruch handlowy, powiązania kulturalne oraz wspominając krótko o ruchu pielgrzymkowych wypraw w wiekach XVI—XVII.

12. BRACTWA

Różnorodne formy życia chrześcijańskiego znalazły swój wyraz w tworzeniu organizacji dla ludzi świeckich w postaci bractw. Oprócz ogólnego celu, jakim

⁴³³ *Dzieje ośrodków kultu religijnego na Śląsku Cieszyńskim*, tamże, 8: 1975, s. 79—129.

⁴³⁴ *Śląskie pielgrzymki do Częstochowy w XVIII wieku*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 3: 1948, s. 453—458.

⁴³⁵ *Ruch pielgrzymkowy jako droga Śląska do Polski*, „Colloqu. Salutis” 2: 1970, s. 53—82.

⁴³⁶ Por. Z. Jaworek: *Kult Matki Boskiej Częstochowskiej na Ziemi Gliwickiej*, [streszcz.], „Rocz. teol.-kanon.” 25: 1978, z. 4, s. 150—153, gdzie m. in. mowa o pielgrzymkach z tego regionu na Jasną Górę.

⁴³⁷ *Die Römische Jubeljahre in ihren Beziehungen zu Schlesien*, „Hist. Jahrb. d. Görresgesellsch.” 45: 1925, s. 219—240.

⁴³⁸ W jubileuszu 1400 r. było obecnych dwóch mieszczan śląskich z Głogówka i Świdnicy. Por. J. Sossalla: *Udział Ślązaków w Anno Santo 1400*, „Wiad. urz. Kurii Śl.” 21: 1966, s. 186—191.

⁴³⁹ *Schlesische Wallfahrten nach dem heiligen Lande*, „Darst. u. Quellen” 3: 1907, s. 137—170.

⁴⁴⁰ *Schlesische Pilger im Hl. Lande von 1561—1695*, „Z. f. Gesch. Schl.” 72: 1938, s. 247—267.

⁴⁴¹ *Schlesien und der Orient*, Breslau 1916, ss. 244. Por. K. Migoń: *Podróże Ślązaków na Wschód*, „Kwart. opol.” 12: 1966, nr 2, s. 31—49.

było pogłębienie życia duchowego, każde z nich stawiało sobie cel szczególny, czy to wychowawczo-nauczający, czy dobroczynny, a nawet katechetyczny oraz ściśle dewocyjny⁴⁴². Tworzone i działające już od starożytności chrześcijańskiej, potrafiły dostosowywać się do każdego czasu i warunków, lub też wymierały, a na ich miejsce powstawały nowe, zależnie od aktualnych potrzeb epoki. Śląsk pod tym względem nie wykazywał zasadniczych odrębności, a życie brackie na tym terenie było bogate.

Historiografia tego zagadnienia zarówno w aspekcie ogólnym, jak i pojedynczych organizacji jest uboga. Brak spojrzenia na okres średniowieczny w ich życiu. Ciekawym jest zarys o bractwach w stolicy diecezji w okresie baroku autorstwa ks. H. Hoffmanna⁴⁴³. Na podstawie literatury i niektórych archiwaliów przedstawił kolejno Bractwo Różańcowe, bractwa jezuickie (Kongregacja Mariańska, Oczyszczenia NMP, Zwiastowania, Niepokalanego Poczęcia, Academia Amoris, Lęku Przedśmiertnego Chrystusa), św. Sebastiana u kanoników regularnych na Piasku, Najświętszego Sakramentu w katedrze, franciszkańskie (św. Antoniego, św. Barbary), Serca Jezusowego przy kościele Bożego Ciała, św. Urszuli u urszulanek, M. B. Bolesnej u św. Wincentego premonstratensów, św. Teresy u krzyżowców (krzyżaków) z czerwoną gwiazdą. Hoffmann zawsze podawał ogólny rys dziejów danego bractwa, jego przyjęcie się we Wrocławiu, niekiedy wykaz liczbowy członków, a nawet znaczniejsze nazwiska. Rola bractw w poreformacyjnym okresie polegała przede wszystkim na włączeniu ich w akcję rekatołicyzacyjną i polemiczną z protestantami. Szczególny splendor nabożeństw i wielostronność działania z pewnością czyniła z bractw niezmiernie cenne narzędzie w pracy Kościoła.

Szczegółowych opracowań jest również niewiele. O Bractwie Literackim w Raciborzu, którego istnienie źródła potwierdzają już w r. 1343, ujętą w formie kroniki broszurę wydał H. Schaffer⁴⁴⁴. Krótki zarys dziejów Bractwa Różańcowego u dominikanów we Wrocławiu zamieścił K. Blasel⁴⁴⁵. Nieco szerzej zajął się Kongregacją Mariańską Oczyszczenia NMP ks. H. Hoffmann w 300-lecie jej istnienia⁴⁴⁶. Bractwo to działało bardzo energicznie, czego przykładem mogą być liczne konwersje, m. in. pisarza Jana Schefflera, znanego jako Angelus Silesius. Prócz rysu historycznego, autor zamieścił wykaz prezesów kongregacji, rektorów świeckich oraz tabelę stanu liczebnego członków.

Drobne wzmianki o istnieniu i działaniu bractw znajdują się w monografiach miast i parafii, które opierają się na literaturze, rzadziej zaś sięgają do nowych źródeł⁴⁴⁷.

⁴⁴² Por. B. Kumor: *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1969, s. 503—545, z najważniejszą literaturą, także w odniesieniu do Śląska.

⁴⁴³ *Bruderschaftsleben im barocken Breslau*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 6: 1941, s. 207—242.

⁴⁴⁴ *Geschichte einer schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343*, Racibor 1883.

⁴⁴⁵ *Studien zur Geschichte für Rosenkranzbruderschaft bei St. Adalbert in Breslau*, „Schl. Pastoralblatt” 33: 1912, s. 24—27.

⁴⁴⁶ *Studien zur Geschichte Männer-Kongregation Mariä Reinigung in Breslau 1638—1938*, Breslau 1938. Ciekawe materiały zawiera publikacja L. Igalfy-Igaly: *Die Matrikel der Marianischen Sodalität des Ferdinandischen Konvikts an der Universität Olmütz 1625—1778*, „Jahrb. d. Heraldisch-Genealogischen Gesellsch. Adler” (Wien 1966), w którym znajdujemy także nazwiska Ślązaków.

⁴⁴⁷ O bractwach w archidiakonacie wrocławskim w świetle wizytacji pisał W. Bochnak: *Bractwa w archidiakonacie wrocławskim w okresie potrydenckim*,

13. SZKOŁY

Nauczanie należało do istotnych zadań Kościoła. Połączone było ściśle z pracą wychowawczą w duchu religijnym oraz perspektywą wykształcenia kandydatów do różnych zadań w Kościele. Dzieje średniowiecznego Kościoła, także śląskiego, są do dziś wspaniałą ilustracją jego wysiłku w stworzenie sieci szkolnictwa różnego szczebla⁴⁴⁸. Reformacja złamała dotychczasowy monopol Kościoła katolickiego w dziele nauczania, chociaż nadal pozostało ono szkolnictwem wyznaniowym i kościelnym.

a. W ŚREDNIOWIECZU

Prężne życie religijne na Śląsku już w średniowieczu sprzyjało także rozwojowi szkół przykościelnych, będących ośrodkami kształcenia dla potrzeb przyszłych duchownych.

O szkole katedralnej św. Jana pierwsze wzmianki pochodzą z r. 1212, ale istniała ona na pewno wcześniej. To samo odnosi się do szkół kolegiackich, a takiej nie otwarto tylko przy kościele św. Idziego w pobliżu katedry wrocławskiej. Z biegiem czasu wykształcenie podstawowe, tzw. gramatykalne, przesunęło się w stolicach biskupich czy kolegiackich do szkół miejskich. Mamy przykład tego we Wrocławiu, gdzie w XIII w. powstały szkoły im. św. M. Magdaleny i św. Elżbiety.

Ogólnym stanem szkół wrocławskich zajął się w r. 1901 W. Schulte, rysując w świetle źródeł powstanie kolejnych szkół⁴⁴⁹. Po nim najdokładniej to zagadnienie przedstawił G. Bauch⁴⁵⁰. W świetle bogato wykorzystanych materiałów zdołał odtworzyć panoramę organizacji szkolnictwa w stolicy diecezji. Pokazał on niektóre kwestie związane z jego funkcjonowaniem, jak patronat, wzajemne relacje między szkołami i Kościołem, obowiązki i prawa pracowników, troska o uczniów, szczególnie ubogich, urzędy szkolne — od odpowiedzialnego scholastyka w kapitule, poprzez rektorów do nauczycieli. Wspomniął również o drogach myśli humanizmu do szkół wrocławskich w ciągu XV stulecia. Osobny rozdział poświęcił okresowi świetności szkoły katedralnej. W tym zakresie książka G. Bauchy stanowi do dziś fundamentalne w swym ujęciu dzieło.

Poza tym szkołami miasta Wrocławia nie interesowano się zbyt wnikliwie. Jeszcze w r. 1900 B. Clemenz opublikował zarys dziejów szkoły katedralnej, który jednak uznawany jest za pobieżny i oparty na wąskim zasobie źródeł⁴⁵¹. Więcej szczegółów o tej szkole przyniósł artykuł ks. J. Puzio, który zajął się dwoma pierwszymi wiekami jej istnienia⁴⁵². Autor skoncentrował się

[streszcz.] „Rocz. teol-kanon.” 25: 1978, z. 4, s. 69—71. W pracy swej sięgnął także do zachowanych modlitewników i książeczek brackich. Ogółem wówczas było 45 bractw.

⁴⁴⁸ Sprawom szkolnym poświęcili uwagę autorzy syntez dziejów diecezji oraz monografii miast i parafii.

⁴⁴⁹ *Zur Geschichte des mittelalterlichen Schulwesens in Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 36: 1901, s. 72—90.

⁴⁵⁰ *Geschichte des Breslauer Schulwesens vor der Reformation*, Breslau 1909, ss. XI+402. Praca wyd. jako *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd 24.

⁴⁵¹ *Geschichte der Domschule zu Breslau*, Liegnitz 1900.

⁴⁵² *Wrocławska szkoła katedralna w XIII i XIV wieku*, „Colloqu. Salutis” 1970, s. 103—118.

na scharakteryzowaniu kolejnych magistrów-scholastyków oraz omówił ich obowiązki. Powolny upadek, a przynajmniej umniejszenie znaczenia tej szkoły widzi on w powstaniu uniwersytetów w Pradze i Krakowie w połowie XIV w., które zaczęły ściągać do siebie młodzież śląską. Pracę swą oparł na źródłach drukowanych w *Codex Diplomaticus Silesiae* i podstawowej literaturze przedmiotu.

Szkolnictwo miejskie stało się punktem zainteresowania A. Świerka⁴⁵³. W rozwoju miast w XIII-wiecznej Europie widział impuls do tworzenia szkół miejskich, organizacyjnie związanych z radą miejską, przy zachowaniu prerogatyw Kościoła. Jednak opór Kościoła przeciw tego rodzaju szkołom rozdzielił się głównie z faktu zakwestionowania przez miasto uprawnień scholastyka do zarządzania całością spraw szkolnych, z mianowaniem rektorów włącznie. Właśnie ilustracją takiej postawy były trudności wokół powstania szkoły św. M. Magdaleny, kiedy dopiero zgoda legata Gwidona, bawiącego we Wrocławiu na synodzie, doprowadziła do erygowania tej szkoły w 1267 r.

Z okazji zainteresowań szkołami wrocławskimi poszerzano zasięg tych badań na teren całego Śląska, w zależności od materiałów. Jako ciekawe osiągnięcie należy odnotować obszerną pracę A. Burdy z r. 1916⁴⁵⁴. Omówił on szkoły według ich proveniencji (katedralna, zakonne, kolegiackie, parafialne, miejskie, wiejskie, osobno żydowskie), następnie zajął się planem nauczania, procesem zakładania nowych szkół, obsadzaniem stanowiska rektora, wypłacaniem uposażenia. Zwrócił przy tym uwagę na powstawanie wokół nich różnego rodzaju sytuacji konfliktowych. Druga część tej książki (s. 169—385) zawiera wypisy źródłowe dotyczące spraw szkolnych w 60 miejscowościach diecezji. Materiały te zaczerpnął ze źródeł już opublikowanych np. *Schlesischen Regesten*, *Scriptores Rerum Silesiacarum*, *Codex Diplomaticus Silesiae*, a także z zasobów archiwalnych Wrocławia, Świdnicy i innych miejscowości. Uwzględnił również dorobek uczonych polskich — A. Karbowiaka i J. Łukaszcwicza.

Mniej wyczerpującym zagadnieniem był zarys B. Clemenza o szkołach średniowiecznych w całej diecezji⁴⁵⁵. Natomiast ciekawym podsumowaniem dorobku w tym zakresie, z akcentem bardziej położonym na stronie normatywnej, jest szkic ks. E. Brzoski z r. 1969⁴⁵⁶, w którym omówił kolejno szkołę katedralną, zakonne, kolegiackie i miejskie, uwypuklając ustawodawstwo i rozmieszczenie szkół. Studium to jest wartościowe przede wszystkim ze względu na syntetyczne spojrzenie w świetle już dość obfitej literatury. Nie zajmowano się odrębnie szkołami wiejskimi w średniowieczu. A. Moepert⁴⁵⁷ doliczył się 56 takich szkół pochodzących z XIII i XIV w.

W pewnej relacji do spraw poruszonych wyżej pozostaje krótki artykuł ks. E. Szramka o związku organizacji kościelnej z instytucją szkoły⁴⁵⁸. Szram-

⁴⁵³ *Stan szkolnictwa we Wrocławiu w drugiej połowie XIII wieku* (Powstanie pierwszej szkoły miejskiej), „*Nasza Przyszłość*” 17: 1963, s. 77—85.

⁴⁵⁴ *Untersuchungen zur mittelalterlichen Schulgeschichte im Bistum Breslau*, Breslau 1916, ss. XVI+443.

⁴⁵⁵ *Geschichte der schlesischen Bildungswesens im Mittelalter*, Liegnitz 1927.

⁴⁵⁶ *Wissenschaft und Bildung in Schlesien bis zur Reformation. Zur rechtsgeschichte des mittelalterlichen Bildungswesens*, w: *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte*, Köln 1969, s. 36—75.

⁴⁵⁷ *Zur Frage nach dem Alter der katholische Dorfschule in Schlesien*, „*Arch. f. schl. Kirchengesch.*” 5: 1940, s. 214—215.

⁴⁵⁸ *Organiczny związek urzędów szkolnych z kościelnymi w historycznym rozwoju na Śląsku*, „*Rocz. TPN na Śl.*” 1: 1929, s. 57—68.

kowi chodziło o wykazanie, że organizacja szkolnictwa wypływała z kompetencji Kościoła oraz ściśle brała z niego swoją strukturę i zakres działania. Skoncentrował się wprawdzie na stuleciu XVIII i XIX, ale w zwęższej formie omówił także wieki średnie i okres reformacji.

b. W EPOCE REFORMACJI I KONTRREFORMACJI

Zamieszki religijne spowodowały zachwianie dotychczasowego porządku także w szkolnictwie. Zmiany w układzie wyznaniowym miast i części wiosek odbiły się ujemnie na stanie liczebnym szkół katolickich. Częste przypadki naznaczania przez protestanckich patronów nauczycieli innowierczych w parafii o ludności katolickiej lub takiej w większości były świadectwem zawiłych ówczesnych stosunków kościelno-politycznych. Reformacja na pewno przyczyniła się do wykształcenia szkolnictwa średniego pod względem poszerzenia tematyki o treści antyczne, języki obce, elementy nauk przyrodniczych traktowanych autonomicznie ⁴⁵⁹.

Wiek XVI był dla Śląska okresem formowania się tych dwuwyznaniowych pionów szkolnictwa, które po wioskach pozostawało elementarnym, natomiast w rozwijających się miastach zaczęło tworzyć dość gęstą sieć szkół średnich, niezależnych od władz kościelnych.

Syntezą w tym zakresie, może raczej o charakterze postulatów, jest artykuł znanego badacza śląskiej reformacji J. Soffnera ⁴⁶⁰. Zajął się on prześledzeniem wpływu protestantyzmu na nowe oblicze szkół śląskich. Szerzej zatrzymał się nad projektami biskupów Kaspra z Łagowa i M. Gerstmannna odnoszącymi się do osadzenia jezuitów we Wrocławiu, Nysie lub Głogowie oraz powierzenia ich kolegiom nauczania i wychowania młodzieży.

Najpełniejsze opracowanie nauczania XVI-wiecznego dał G. Bauch, ogłaszając drugi tom studiów o szkolnictwie śląskim ⁴⁶¹. Z właściwą sobie erudycją i znajomością źródeł, w znacznej części nie publikowanych, zarysował szeroki obraz tej dziedziny na tle procesów reformacyjnych w diecezji i zajmowania różnych postaw przez biskupów, duchowieństwo, władze miejskie i mieszkańców stolicy Śląska. Przedstawił również poglądy działaczy reformacyjnych (M. Luter, A. Moiban, L. Corvinus) na wykształcenie, formowanie się organizacji i patronatu szkolnego, ewolucję zakresu nauczania, powstające fundacje, ich trudności i sukcesy. Podobnie jak praca o szkolnictwie średniowiecznym, tak też niniejsza służy badaczowi rozległością horyzontów i wyczerpującym aparatem źródłowym.

W odniesieniu do szkół wiejskich nieco materiału pozostawił E. Michael ⁴⁶². Na podstawie źródeł, jak wizytacje, rozporządzenia książąt i rad miejskich, przedstawił ilość tych szkół, wyliczając tylko 32 w okresie od 1320 do 1532.

⁴⁵⁹ Por. *Historia Śląska*, t. 1, cz. 2, s. 406—416.

⁴⁶⁰ *Zur Geschichte des schlesischen Schulwesens im 16. Jahrhundert*, „Z. f. Gesch. Schl.” 19: 1885, s. 271—295.

⁴⁶¹ *Geschichte des Breslauer Schulwesens in der Zeit der Reformation*, Breslau 1911, ss. XI+402 (Codex Dipl. Siles. Bd 26). Wcześniej już sytuację szkół śląskich na przełomie XV i XVI w. przedstawił O. Kämmer: *Geschichte des deutschen Schulwesens im Uebergange vom Mittelalter zur Neuzeit*, Leipzig 1882.

⁴⁶² *Die schlesische Dorfschule im 16. Jahrhundert*, „Z. f. Gesch. Schl.” 63: 1929, s. 227—261. W końcu XIX w. opisał je L. Sturm: *Das Volksschulwesen Schlesiens in seiner geschichtlichen Entwicklung, kurz dargestellt für Lehrer und Freunde der Schule*, Breslau 1881.

Potem ukazał ich wielki wzrost w związku z protestantyzacją kraju, co wydaje się spojrzaniem jednostronnym. Siedemnastowieczne szkolnictwo wiejskie w diecezji stanowiło przedmiot badania W. Ostrowskiego, który nakreślił jego stan na podstawie dokładnie wykorzystanych protokołów wizytacyjnych, zasadniczo opublikowanych przez J. Jungnitza⁴⁶³. Zamiarem autora, znawcy spraw szkolnych na stopniu elementarnym, było uchwycenie tego obrazu na tle trudnej i jeszcze nie zabliźnionej sytuacji po wojnie 30-letniej. Podał analizie naukowej materiały dotyczące organizacji, pracy nauczycieli, ich rekrutacji, wykształcenia, warunków bytowych i statusu wobec władz kościelnych jako swoich zwierzchników. Jest to pierwsza tego typu praca, wyprzedzająca wnioski o grupie bezpośrednio odpowiedzialnej za stan i poziom wykształcenia społeczeństwa. Było ono bardzo pozytywnie ustosunkowane do spraw nauczania i działalności szkół, jak o tym świadczyć może ufundowanie przez lekarza J. Goreckiego, pochodzącego z Leśnicy na Górnym Śląsku, szkoły dla chłopców w swej rodzinnej miejscowości. Osobę fundatora i okoliczności fundacji przedstawił W. Czapliński i H. Głowacki⁴⁶⁴, a testament owego lekarza omówił W. Urban⁴⁶⁵.

Była już mowa o szczególnie bujnym rozwoju szkół średnich w tym okresie. Ich dzieje są nieco lepiej znane ze względu na przewijanie się przez nie znacznej liczby synów wybitnych rodów śląskich i pochodzących z innych terenów, także z Polski. Podobnie większe zainteresowanie tym szczeblem szkolnictwa przyczyniło się do powstawania liczniejszych opracowań. Sprzyjały tej twórczości rocznice szkół⁴⁶⁶, a również monografie miast chętnie zamieszczały fragmenty poświęcone dziejom swego dawnego gimnazjum.

Ogólny rzut na przeszłość katolickich gimnazjów od XVI w. wyszedł spod pióra H. Oelrichsa w r. 1882⁴⁶⁷, w którym krótko omówił każdą ze szkół (m. in. w Złotoryi, Oleśnicy, Brzegu, Legnicy, Bolesławcu). Wspomniał także o szkołach protestanckich i uwzględnił profil nauczania w tych instytucjach.

Ukazały się również monograficzne ujęcia kilku pojedynczych szkół. Zarys dziejów gimnazjum w Brzegu przedstawiła H. Więcek⁴⁶⁸, akcentując ważniejsze wydarzenia i osoby. H. Barycz wyłowił Polaków, którzy w XVI—XVIII w. przybywali na naukę do Brzegu⁴⁶⁹. Gimnazjum jezuickiemu w Cieszynie, ist-

⁴⁶³ *Wiejskie szkolnictwo parafialne na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*. Do druku przygot. K. Matwijowski, Wrocław 1971, ss. 146. Wcześniej tenże autor pisał o budynkach szkolnych i wizytacjach szkół.

⁴⁶⁴ W. Czapliński: *Nie znany lekarz śląski i jego fundacja*, „Tyg. powsz.” 1949, nr 29, s. 3—6; H. Głowacki: *Fundacja Jerzego Góreckiego*, „Kwart. opol.” 14: 1968, s. 28—37.

⁴⁶⁵ *Fundacja Jerzego Goreckiego, śląskiego lekarza z XVII w.*, „Prawo kanon.” 11: 1969, nr 1/2, s. 360—365.

⁴⁶⁶ Np. *Festschrift 400 Jährigen Jubelfeier der Schule zu Hl. Geist zu Breslau*, Breslau 1938; *300 Jahre Matthiasgymnasium zu Breslau 1638—1938*, Breslau 1938 oraz nowsza: *Das Matthiasgymnasium in Breslau. Ein Kulturdenkmal des deutschen Ostens*, Hrsg. W. Schwarz, Stuttgart—Aalen 1978, ss. 200.

⁴⁶⁷ *Zur Geschichte des Schulwesens in Schlesien*, „Z. f. Gesch. Schl.” 16: 1882, s. 63—86.

⁴⁶⁸ *Z dziejów gimnazjum piastowskiego w Brzegu*, „Kwart. opol.” 3: 1957, s. 28—43. Gimnazjum istniało od 1570 r.

⁴⁶⁹ *Polacy w dawnym gimnazjum w Brzegu (w. XVI—XVIII)*, „Śl. Kwart. hist. Sebatka” 24: 1974, s. 177—191.

niejącemu od 1671 r. krótkie fragmenty poświęcił A. Grobelny⁴⁷⁰. Nieco więcej literatury posiada słynne nyskie „Carolinum”, założone przez biskupa Karola Habsburga (zm. 1624). Nie licząc drobnych wzmianek i informacji, niekiedy bardzo cennych, jak A. Kastnera z połowy ubiegłego wieku, wskazać warto na zwięzły opis jego dziejów pióra W. Harendzy z r. 1950⁴⁷¹. W nowszej literaturze, wykorzystującej również archiwalia, dominują podkreślenia jego powiązań z Polską. Do tej grupy należą krótkie artykuły K. Strzałkowskiego⁴⁷² oraz H. Barycza⁴⁷³. Ten ostatni omówił Carolinum na tle kontaktów z Akademią Krakowską, na której studiowali przyszli nyscy profesorowie. Katalog uczniów nyskiego gimnazjum z XVI w. opublikował A. Müller⁴⁷⁴. Natomiast J. Mandziuk dokonał ciekawej analizy stolicy księstwa biskupiego jako centrum kulturalnego, w którym Carolinum było jednym z ważniejszych elementów⁴⁷⁵.

Akcenty polskich związków ze szkołami średnimi w niektórych miastach śląskich znalazły wyraz w niedawnej książce H. Barycza, gdzie osobny rozdział⁴⁷⁶, dobrze udokumentowany źródłowo, poświęcił on placówkom w Legnicy, Złotorii⁴⁷⁷, Nysie, Brzegu i Bytomiu Odrzańskim. Pod względem czasowym autor doprowadził swe rozważania do połowy XVIII w, który ze względu na przejście Śląska przez Prusy stanowi wyraźną cezurę także w dziejach szkolnictwa.

Bardzo interesujących uzupełnień obrazu wykształcenia w gimnazjach mogą dostarczyć badania nad jednym z wycinków życia szkolnego, jakim był teatr szkolny, którego repertuar był wyrazem aktualnych prądów, a także układów politycznych i narodowościowych. Przykładu takiego dostarczają badania Cz. Mykity-Glensk o teatrze w kolegium jezuickim w Opolu w XVII—XVIII w.⁴⁷⁸.

c. W CZASACH PRUSKICH

Przejście Śląska przez Prusy miało zasadniczy wpływ na zmianę sytuacji społecznej i religijnej jego mieszkańców. W związku z tym pozostaje także przemiana statusu prawnego i profilu wykształcenia w szkołach. Pamiętać przy tym należy, że wiek XVIII, a zwłaszcza jego druga połowa, to okres panowania idei oświeceniowych, stojących w opozycji wobec dawnego obo-

⁴⁷⁰ *Szkoły cieszyńskie w XVII w.*, tamże, 6: 1951, s. 45—49. O szkołach jezuickich pisał w licznych monografiach H. Hoffmann.

⁴⁷¹ *Das staatliche katholische Gymnasium Carolinum in Neisse*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 8: 1950, s. 116—129.

⁴⁷² *Polacy z Rzeczypospolitej Polskiej w dziejach nyskiego Carolinum*, „Kwart. opol.” 11: 1965, nr 2, s. 15—22.

⁴⁷³ *Między Nysą a Krakowem. Szkoła w Nysie w promieniach Uniwersytetu Krakowskiego w okresie odrodzenia*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 26: 1971, s. 435—451. Wykaz uczniów polskich w latach 1574—1580, s. 449—450.

⁴⁷⁴ *Schüller des Neisser Pfarrgymnasiums aus dem 16. Jahrhundert*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 11: 1953, s. 90—126.

⁴⁷⁵ *Nysa jako ośrodek kultury w XVI i XVII w.*, „Colloqu. Salutis” 8: 1976, s. 73—95. O Carolinum s. 89—94.

⁴⁷⁶ *Śląsk w polskiej kulturze umysłowej*, Katowice 1979, s. 159—253.

⁴⁷⁷ Złotoria znana była dzięki wybitnej postaci Walentego Trotzendorfa. Por. C. Maetschke: *Valentin Trotzendorf und die Goldberger Schule*, „Z. f. Gesch. Schl.” 56: 1922, s. 91—96.

⁴⁷⁸ *Z dziejów szkolnego teatru jezuickiego w Opolu w latach 1670—1754*, „Stud. teol.-hist. Sl. Opol.” 6: 1978, s. 309—317. Nieco późniejszego okresu dotyczy artykuł H. Gerlica: *Teatr szkolny przy gimnazjum cysterskim w Rudach Wielkich (1745—1794)*, tamże, s. 319—322.

wiązującego poglądu na świat i człowieka. Dlatego też spojrzenie na sytuację szkolnictwa w tym okresie nie może być jednoznaczne, gdyż zależy od punktu widzenia autorów opracowań. Tak np. E. Reimann w reformatorskiej działalności opata zagańskiego J. I. Felbigera w latach 60-tych XVIII w., zmierzającej do zmian w nauczaniu elementarnym, widzi wyłącznie akcenty pozytywne ⁴⁷⁹.

C. Grünhagen, analizujący okres panowania Fryderyka Wilhelma II (1786—1797) ⁴⁸⁰, wnikliwie omówił stan szkolnictwa protestanckiego elementarnego i średniego, następnie katolickiego, z uwzględnieniem Instytutu Szkolnego, powstałego z członków rozwiązanego Zakonu Jezuitów. Wspomniał również o wrocławskiej Leopoldinie, wyższej szkole założonej przez jezuitów, oraz o kierunkach polityki państwa.

Prawne kwestie związane z polityką pruską wobec szkół przedstawił ks. J. Bieniek ⁴⁸¹. Książka jego zamierzona została jako całościowe ujęcie tej problematyki od średniowiecza, ale ten okres autor omówił na s. 1—15, czasy zaś pruskie na s. 15—72. Zebrał możliwie wszystkie akty prawne władz dotyczące spraw szkolnych, które wyszczególnił w zestawieniu chronologicznym (dla lat 1742—1803 wymienił 30 pozycji). Oprócz tekstów tych aktów, których liczne wyjątki przytoczył w przypisach, pomocą służyła mu literatura zagadnienia.

Na fakt obowiązkowego szkolnego na Górnym Śląsku, wprowadzony na podstawie generalnej reformy szkolnictwa w r. 1765 (w Prusach już w 1717) zwróciła uwagę J. Kwiatek ⁴⁸². Jej rozprawa ma charakter prawny, ale odwoływanie się przez autorkę w niektórych przypadkach do stanu faktycznego, uwiadczenia splot licznych problemów, związanych z funkcjonowaniem szkół.

Szkoła elementarna w tym okresie stała się przedmiotem kilku studiów. Podstawowe dane o jego rozmiarach przedstawił C. Weigelt w krótkim artykule z r. 1890 ⁴⁸³. Ciekawe uwagi, chociaż liczniejsze w sprawach narodowościowych i społecznych, opublikowała J. Ender opierając się na dorobku poprzednich autorów ⁴⁸⁴. Z uznaniem należy odnotować gruntowne studium J. Madei o elementarzach używanych na Śląsku od w. XVIII ⁴⁸⁵. Dokładna analiza liczbowa poszczególnych edycji, sylwetek ich autorów i zawartości stanowi cenny wkład w poznanie stanu i kierunku wykształcenia dzieci w XVIII i XIX w.

Od 1801 r. szkoły elementarne w diecezji podlegały inspektorom okręgowym (42 okręgi), którymi z reguły bywali dziekani, a w latach 1801—1812

⁴⁷⁹ *Ueber die Verbesserung des niederen Schulwesens in Schlesien in den Jahren 1763—1769*, „Z. f. Gesch. Schl.” 17: 1883, s. 317—350; Tenze: *Ueber die Verbesserung des katholischen höheren Schulwesens in Schlesien durch Friedrich den Grossen*, tamże, 19: 1885, s. 316—337.

⁴⁸⁰ *Das schlesische Schulwesen unter Friedrich Wilhelm II*, „Z. f. Gesch. Schl.” 34: 1900, s. 1—32.

⁴⁸¹ *Szkoła katolicka na Górnym Śląsku w oświeceniu historyczno-prawnym*, Katowice 1933, ss. VI+279.

⁴⁸² *Obowiązek szkolny na Górnym Śląsku w latach 1763—1918*, „Stud. śl.” 34: 1978, s. 87—113.

⁴⁸³ *Die Volksschule in Schlesien nach der preussischen Besitzgreifung*, „Z. f. Gesch. Schl.” 24: 1890, s. 31—54.

⁴⁸⁴ *Szkice z dziejów szkoły ludowej na Śląsku*, „Kwart. opol.” 4: 1958, nr 2, s. 5—38; nr 3 s. 27—55.

⁴⁸⁵ *Elementarze i nauka elementarna czytania i pisania na Śląsku w wiekach XVIII i XIX (1763—1848)*, t. 1, Katowice 1960, ss. 314. Tom 2 dotyczy okresu po r. 1848.

istniała nadzorująca ich pracę Książęco-Biskupia Komisja Szkolna. Jej strukturę, obsadę personalną oraz wykonywane zadania, wyłącznie na materiale źródłowym, przedstawił M. Görlich⁴⁸⁶.

d. STUDIA WYŻSZE ŚLĄZAKÓW

Od średniowiecza znacznej części młodzieży towarzyszyła chęć odbycia studiów w ośrodku, posiadającym szkołę uniwersytecką. Śląsk był bardzo długo pozbawiony własnej akademii, utrzymywał więc kontakty szkolne z licznymi centrami naukowymi w Europie, głównie środkowej. Najpierw przyciągały młodzieńców najbliższe ośrodki z Krakowem na czele, następnie Włochy, z silnymi środowiskami nauk teologicznych i kanonistyki. Reformacja spowodowała dążenie na zachód, aż do Niderlandów, przez Niemcy, gdzie istniała możliwość zapoznania się z doktryną reformatorów. Badania nad studiami Ślązaków na różnych uniwersytetach europejskich, mimo już licznych i wartościowych przyczynków, nadal są jedynie fragmentaryczne i uniemożliwiają dokonanie syntezy.

Jako przykład ogólniejszych usiłowań może służyć E. Volger, który ze źródeł śląskich wynotował studentów w Krakowie, Lipsku, Padwie, Tybindze i Wittenberdze w XVI w.⁴⁸⁷ Sz. Koszyk wymienia ok. 200 mieszczan opolskich z XIII—XVIII w., studiujących na różnych wyższych uczelniach⁴⁸⁸. Aktualny stan badań w tym zakresie przedstawił E. Brzoska w ogólnym szkicu o warunkach wykształcenia na średniowiecznym Śląsku od początków XIII w.⁴⁸⁹.

Wśród uczelni polskich na pierwsze miejsce wysuwa się Uniwersytet Jagielloński. Na początku obecnego wieku G. Bauch, a w latach 30-tych H. Barycz zajęli się badaniem szkolnych związków między Śląskiem a uczelnią krakowską. G. Bauch wyliczył najpierw scholarów śląskich z lat 1460—1520, wykształconych w Krakowie⁴⁹⁰, następnie na podstawie kwerendy archiwalnej dla XV i XVI w. ustalił nazwiska 250 studentów⁴⁹¹. O Ślązakach w Krakowie w XV—XVIII stuleciu pisał w r. 1935 H. Barycz, który wykazał się znajomością problematyki i źródeł⁴⁹². W następnym roku, wraz z W. Ogrodzińskim, zamieścił wykaz studentów z lat 1607—1780 na podstawie zachowanych metryk⁴⁹³. Do tej problematyki wracał kilka razy. W 1964 r. ogłosił wyniki liczbowe o Ślązakach w Krakowie, których w latach 1400—1525 było 3500 na ogólną liczbę 25000 studentów, a przez wieki XV i XVI w całości 4000 na prawie 38000 studentów. Przypomniat także postacie uczonych Ślązaków, które zajmowały eksponowane stanowiska w uczelni krakowskiej⁴⁹⁴. Staranie

⁴⁸⁶ *Das Fürstbischöfliche Schulen-Commission der Breslauer Diözese 1801—1812*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 3: 1938, s. 221—224.

⁴⁸⁷ *Schlesier auf auswärtigen Universitäten*, „Z. f. Gesch. Schl.” 15: 1830, s. 240—245.

⁴⁸⁸ „*Civis Opoliensis sum*” (*Studenci opolscy na uniwersytetach europejskich do końca XVIII w.*), „Kwart. opol.” 2: 1956, nr 4, s. 111—131.

⁴⁸⁹ *Wissenschaft und Bildung in Schlesien*, s. 57—66.

⁴⁹⁰ *Deutsche Scholaren in Krakau, Breslau 1901*, ss. 79.

⁴⁹¹ *Schlesien und die Universität Krakau im XV und XVI Jahrhundert*, „Z. f. Gesch. Schl.” 41: 1907, s. 99—180.

⁴⁹² *Ślązacy na Uniwersytecie Jagiellońskim od XV—XVIII w.*, Katowice 1935, ss. 27.

⁴⁹³ *Wykaz studentów śląskich na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1607—1780*, „Zar. śl.” 12: 1936, s. 245—253.

⁴⁹⁴ *Śląsk a Uniwersytet Krakowski w dawnych wiekach*, tamże 27: 1964, s. 151—168.

do ujęcia związków kulturalnych widoczne jest w niedawnym jego szkicu o oddziaływaniu uczelni jagiellońskiej na Ślązaków i rodzący się stąd nurt udawania się do stolicy Polski⁴⁹⁵.

O Ślązakach w wysoko postawionym gimnazjum toruńskim pisał badacz reformacji polskiej T. Wotschke⁴⁹⁶. Na pijarską szkołę w Podolińcu na Spiszu zwrócił uwagę J. Długosz⁴⁹⁷.

O zainteresowaniach uniwersytetami włoskimi świadczą już dotychczasowe publikacje, ale nadal pozostają możliwości badań. J. Jungnitz wyliczył Ślązaków studiujących w Papieskim Kolegium Germanicum⁴⁹⁸. Założone ono zostało w 1552 r., a już w dwa lata później widoczni są czterej Ślązacy z Wrocławia, Nysy i Brzegu. Autor doprowadził pracę w porządku chronologicznym do czasów sobie współczesnych. Znaczenie tego kolegium w wykształceniu przyszłych duchownych, mających pracować na mocno protestantyzowanym Śląsku, było doniosłe.

Z innych ośrodków P. Pfothner zajął się uniwersytetem w Bolonii w latach 1453—1500, gdzie spotkał 83 osoby ze Śląska⁴⁹⁹; H. Jedin szkołą pańską w okresie kontrreformacji, w której w XVII w. przebywały 63 osoby⁵⁰⁰; K. Engelbert — uczelnią w Perugii w latach 1565—1733, z ponad 80 studentami śląskimi⁵⁰¹.

Uczelniami położonymi na obszarze krajów habsburskich Ślązacy interesowali się równie silnie jak pobliskim Krakowem. J. Schultes na uniwersytecie w Grazu w latach 1586—1648 wymienił ich 158⁵⁰². W 1566 r. jezuickie gimnazjum w Ołomuńcu podniesione zostało do rangi akademii. A. Müller wynotował studiujących tamże Ślązaków w latach 1576—1670, w którym to okresie doliczył się ich ponad 1600⁵⁰³. Nieco wcześniej A. Grobelny, w oparciu o podobne materiały, pisał o szkole ołomunieckiej z lat 1637—1651⁵⁰⁴.

O Ślązakach w Pradze przed 1409 r. (rozłam i przeniesienie się do Lipska) drukował W. Wostry⁵⁰⁵, a w XVI—XVII w. A. Müller, na tle sylwetki dziekana kapituły wrocławskiej V. Hahna, przedtem studenta praskiego⁵⁰⁶.

Udając się w kierunku zachodnim, Ślązacy wybierali Erfurt, gdzie G.

⁴⁹⁵ *Ślązacy w promieniach Uniwersytetu Krakowskiego w wiekach XIV—XVIII*, w: *Śląsk w polskiej kulturze*, jw. s. 59—85.

⁴⁹⁶ *Schlesier auf dem Thorner Gymnasium im 17. Jahrhundert*, „Z. f. Gesch. Schl.” 73: 1939, s. 190—216. Zawiera 823 nazwiska.

⁴⁹⁷ *Ślązacy uczniami szkoły pijarskiej w Podolińcu na Spiszu*, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 30: 1975, s. 267—273.

⁴⁹⁸ *Die Breslauer Germaniker*, Breslau 1906, ss. XII+409.

⁴⁹⁹ *Schlesier auf der Universität Bologna 1453—1500*, „Z. f. Gesch. Schl.” 28: 1894, s. 433—446; 29: 1895, s. 268—278.

⁵⁰⁰ *Die Universität Padua und die Gegenreformation in Schlesien*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 25: 1967, s. 252—258.

⁵⁰¹ *Schlesier auf der Universität in Perugia (1565—1733)*, tamże 16: 1958, s. 218—228.

⁵⁰² *Schlesische Studenten an der Universität Graz (1586—1648)*, tamże 36: 1978, s. 131—157.

⁵⁰³ *Schlesier auf der Akademie in Olmütz 1576—1631*, tamże 12: 1954, s. 61—111; Tenze: *Schüler des Fürstentums Neisse auf der Jesuiten Akademie in Olmütz von 1632—1670*, tamże 13: 1955, s. 157—171.

⁵⁰⁴ *Slezane na Olomucke Universite v letech 1637—1651*, Opava 1953, ss. 10.

⁵⁰⁵ *Die Schlesier an der Universität Prag vor 1409*, „Z. f. Gesch. Schl.” 66: 1932, s. 1—33.

⁵⁰⁶ *Der Domdechant Valentin Hahn und andere Neisser in Prag*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 10: 1952, s. 106—120.

Bauch samych tylko promowanych na wydziale artium naliczył w latach 1450—1521 aż 76⁵⁰⁷. P. Pfothenhauer prześledził okres średniowieczny tegoż uniwersytetu, od powstania w 1392⁵⁰⁸. Na uniwersytecie w Lipsku w pierwszym wieku jego istnienia (XV) 25 osób ze Śląska pełniło urząd rektora, o czym pisał P. Pfothenhauer⁵⁰⁹. W Tybindze, gdzie uczelnia działała od 1474 r., Ślązaków spotykamy od połowy XVI w. Na podstawie drukowanych metryk do r. 1817 H. Bartels znalazł 180 osób pochodzących z terenów od Zgorzelca do Bytomia na G. Śląsku⁵¹⁰.

W r. 1575 z inicjatywy ks. Wilhelma Orańskiego powstał uniwersytet w Lejdzie, w Niderlandach. W latach 1597—1742 studiowało tam 770 Ślązaków, w większości prawo (331 osób) i medycynę (133). Do takich wyników doszedł A. Müller⁵¹¹.

W oparciu o dorobek wymienionych i innych jeszcze autorów, J. Gottschalk zrobił zestawienie Ślązaków, studiujących na uniwersytetach średniowiecznych (do 1508 r.). Zgromadził 812 nazwisk, co stanowi liczbę pokaźną⁵¹². Zaletą tego zestawienia jest sumaryczne spojrzenie na kierunki studiów, uzyskany tytuł, piastowane urzędy. Autor zastosował układ chronologiczny, od 1233 r.

Wyliczone publikacje o Ślązakach studiujących w różnych uniwersytetach europejskich ukazują przypadkowość podejmowania badań w tym względzie. Wyniki dotyczą różnych okresów i niejednakowego zakresu. Jednak te badania oparte zostały gruntnie na źródłach, głównie metrykach uczelni, niekiedy także korespondencji (część tych materiałów została opublikowana drukiem). Analiza już opublikowanych wyników wskazuje na szerokie kontakty Śląska z centrami naukowymi, w których Kościół śląski miał niemały udział.

14. SZPITALA

Podobnie jak szkoły, szpitale stanowiły integralną część pracy Kościoła, kierującego w duszpasterskiej i religijnej posłudze znaczną uwagę na opiekę nad ubogimi, chorymi i innymi kategoriami ludzi upośledzonych.

Poznanie przeszłości szpitalnictwa śląskiego może dostarczyć pewnych dodatkowych elementów do obrazu działalności Kościoła na tym terenie. Wytworzyła się tutaj gęsta sieć szpitalna, źródłowo uchwytana od końca XII w. Rozwijała się ona w miarę rozkwitu gospodarczego tej dzielnicy, a w czasach nowożytnych stanowiła podstawową bazę dla zreorganizowanej i przejętej przez państwo sieci opieki zdrowotnej i społecznej.

Wiadomości historyczne o szpitalach śląskich występują w różnym zakresie we wszystkich prawie monografiach śląskich parafii i miast, także zakonów i w niektórych znaczniejszych biografiach. Jedyną do dziś syntezą średnio-

⁵⁰⁷ *In Erfurt als Artisten promovierte Schlesier (1450—1521)*, „Z. f. Gesch. Schl.” 40: 1906, s. 325—332. Zob. tegoż: *Die Universität Erfurt im Zeitalter der Frühhumanismus*, Breslau 1904.

⁵⁰⁸ *Schlesier auf der Universität Erfurt in Mittelalter*, „Z. f. Gesch. Schl.” 30: 1896, s. 307—317.

⁵⁰⁹ *Schlesier als Rectoren der Universität Leipzig in dem ersten Jahrhunderte ihres Bestehens*, „Z. f. Gesch. Schl.” 17: 1883, s. 177—229.

⁵¹⁰ *Schlesier an der Universität Tübingen*, „Jahr. f. schl. Kirche u. Kirchengesch.” 38: 1957, s. 114—123.

⁵¹¹ *Schlesier auf der Hochschule in Leiden von 1597—1742*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 17: 1959, s. 164—205.

⁵¹² *Oberschlesier auf den Universitäten des Mittelalters*, Leobschütz 1934, ss. 50.

wiecznego szpitalnictwa jest dysertacja ks. K. Doli⁵¹³. W oparciu o kwerendę w archiwach wrocławskich i opolskich oraz o dotychczasową fragmentaryczną literaturę przedmiotu, autor prześledził tworzenie coraz lepiej organizującej się sieci kościelnych placówek opieki społecznej. Rozpoczynając od przykłasztornych benedyktynów, cystersów i kanoników regularnych, przez instytucje prowadzone siłami zakonów szpitalnych (joannici, krzyżacy z czerwoną gwiazdą, duchacy) doszedł do biskupich i miejskich. Wyodrębnił placówki specjalne, jak przytułki, leprozoria, dziecięce, szkolne i przeznaczone dla umysłowo chorych. Wyniki szczegółowe zawarł w wykazie szpitali według miejscowości w porządku alfabetycznym, z przytoczeniem źródeł i literatury. W części drugiej omówił podstawy gospodarcze tych instytucji, warunki życia oraz praktyki religijne⁵¹⁴.

Od połowy XIX w. pojawiały się przyczynki i krótkie opracowania spraw opieki społecznej w odniesieniu do pojedynczych miejscowości lub kategorii osób.

W. Wattenbach zwrócił uwagę na szpitale dla trędowatych⁵¹⁵. W swym artykule ograniczył się do ich wyliczenia i ustalenia głównych faktów dotyczących ich początków, podstaw istnienia i funkcjonowania. Kronikarskie ujęcie wrocławskiego szpitala Bożego Ciała, który najpierw od pocz. XIV w. był szpitalem miejskim, przejętym następnie przez joannitów, znajdujemy u H. Luchsa⁵¹⁶. Podobną w ujęciu monografią szpitala oławskiego, związanego z kultem św. Świerada, jest rozprawa J. Jungnitza⁵¹⁷. Ciekawą problematykę opieki nad psychicznie chorymi od początków do czasów sobie współczesnych podjął A. Schenk⁵¹⁸. Ukazał wysiłek różnych grup społecznych i formy pomocy dla tego rodzaju upośledzonych ludzi.

Autorem obszernego opracowania szpitalnictwa w Cieszynie jest historyk tego regionu F. Popiołek⁵¹⁹, który drobiazgowo zebrał dostępne mu materiały. Przedstawił najpierw krótki rys dziejów szpitalnictwa w ogóle, następnie początki opieki społecznej w Cieszynie, o czym najstarsze dane pochodzą z r. 1425. Przeanalizował podstawy materialne i wyposażenie szpitala oraz stan opieki lekarskiej. Wspominał o kolejnych szpitalach: bonifratrów z końca XVII w., elżbietanek z 2 połowy XVIII, wymienił szpital wojskowy założony w 1755 r. i już XIX-wieczny protestancki. W sumie opracowanie Popiołka jest cennym przykładem potraktowania opisu w odniesieniu do jednego miasta.

Średniowiecznej opiece w Brzegu przyjrzał się K. Eistert⁵²⁰. Omówił najpierw początki miasta, a następnie zaprezentował szpitale: Ducha Św., anto-

⁵¹³ *Szpitale średniowieczne Śląska*, I: Rozwój historyczny, „Rocz. teol. Śl. Opol.” 1: 1968, s. 239—292; II: Funkcjonowanie, tamże 2: 1970, s. 177—208.

⁵¹⁴ K. Dola jest autorem opracowania problematyki szpitalnictwa i opieki społecznej w podręczniku historii Kościoła katolickiego w Polsce, t. 1—2.

⁵¹⁵ *Spitäler für Aussätzige in Schlesien*, „Z. f. Gesch. Schl.” 3: 1860, s. 44—58; *Nachträgliches zu dem Aufsatz über Spitäler für Aussätzige in Schlesien*, tamże, s. 216—220.

⁵¹⁶ *Der Johanniter-Convent und das hl. Leichnamshospital in Breslau*, tamże, 4: 1862, s. 356—368.

⁵¹⁷ *St. Zoerad und das Hospital in Ohlau*, tamże 50: 1916, s. 57—67.

⁵¹⁸ *Die Irrenfürsorge in der Stadt Breslau von der ältesten Zeiten bis zur Gegenwart*, tamże 66: 1932, s. 74—114.

⁵¹⁹ *Szpitale cieszyńskie*, „Rocz. TPN na Śl.” 4: 1934, s. 135—191.

⁵²⁰ *Die mittelalterlichen Hospitäler der Stadt Brieg*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 16: 1958, s. 158—189.

nitów, dla trędowatych, szkolny i dom starców. Autor zastosował zasadniczo kronikarski charakter w opracowaniu ich dziejów.

Do tej grupy druków należy omówienie średniowiecznego szpitalnictwa w Legnicy, dokonane przez K. Dolę, koncentrującego się na danych kategoriach świadczenia opieki ⁵²¹.

Odczuwa się brak opracowań dla późniejszego okresu. J. Kwak w krótkim szkicu zaprezentował ten problem na terenie księstwa opolsko-raciborskiego w XVI—XVIII stuleciu ⁵²². Sięgnął tylko do literatury i kilku dokumentów z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Opolu. Nie uwzględnił też problematyki religijnej i pracy Kościoła w tym zakresie. Zagadnienie czeka więc na dalszą realizację ⁵²³.

15. BIBLIOTEKI KOŚCIELNE

Zawartość i dzieje bibliotek instytucji kościelnych jest nie tylko wewnętrzną kwestią Kościoła, ale łączy się istotnie z poziomem wartości kulturalnych, reprezentowanych przez niego i jego przedstawicieli w ciągu wieków. Umilowanie ksiąg i docenianie ich wartości w dziele utrwalania i upowszechniania dóbr duchowych, rozwijane już w starożytności, zostało przejęte przez Kościół od samych niemal początków jego działalności i w średniowieczu doprowadzone do wymiarów powszechnych. Wielkie znaczenie ówczesnego duchowieństwa sprzyjało tworzeniu się księgozbiorów przy kapitułach, w klasztorach, na dworach biskupich, w znacznie większych parafiach. Gromadząc wytwory sztuki rękopiśmiennej, a od drugiej połowy XV w. i drukarskiej, dane środowiska dostarczały nie tylko zabytków do dziejów dyscyplin filozoficznych, teologicznych i prawnych, ale również materiałów do ich własnej przeszłości, w tym życia umysłowego i duchowego. W miarę doskonalenia metod badawczych w dziedzinie historii, pojawiły się także coraz bardziej wyspecjalizowane studia nad dawnymi księgozbiórami kościelnymi, które stanowią znaczny wkład do coraz lepszego poznania wewnętrznych dziejów Kościoła śląskiego.

Historiografia bibliotek kościelnych na Śląsku daleka jest od wyczerpującego przedstawienia. Dostrzeżono niektóre klasztorne, kapitułne i katedralne, ale brak badań nad księgozbiórami parafialnymi i indywidualnymi.

Wszystkie dawniejsze kronikarskie ujęcia dziejów różnych placówek kościelnych, głównie klasztorów, kolegiat czy większych parafii dostarczyły już nieco szczegółów o ich bibliotekach, skryptoriach, a nawet drukarniach. Mniej więcej od początków XIX w. możemy obserwować zajęcie się bibliotekami w sposób naukowy, z próbą umieszczania ich w całokształcie dziejów instytucji. Zaczęto również opracowywać katalogi tych zasobów, przynajmniej najcenniejszych. Taki wzór przedstawia M. Morgenbesser, pisząc o szpitalu i szkole

⁵²¹ *Opieka społeczna i zdrowotna w średniowiecznej Legnicy (do roku 1533)*, „Szkice leg.” 10: 1981, s. 5—31. W 1973 r. w Uniwersytecie Wrocławskim H. Ostromecka przygot. dysert. dokt. pt. *Najstarsze szpitale, przytulki Wrocławia i ich rola społeczna i gospodarcza*. Uwzględniła w niej 12 placówek powstałych przed r. 1525.

⁵²² *Formy opieki społecznej w miastach Księstwa Opolsko-raciborskiego w XVI—XVIII w.*, Śl. Kwart. hist. Sobótka” 31: 1976, s. 217—222.

⁵²³ W Seminarium Duchownym w Nysie pracę o szpitalach w archidiecezji opolskiej w XVII w. przygot. J. Bejnar, [streszcz.] „Roczn. teol. Śl. Opol.” 4: 1974, s. 301—303.

Ducha Św. oraz bibliotece przy kościele św. Bernardyna we Wrocławiu⁵²⁴. Stopniowo zaczęły ukazywać się opracowania księgozbiorów prywatnych, a nawet monografie całych bibliotek.

H. Hoffmann, publikując swój zarys dziejów śląskich bibliotek kościelnych⁵²⁵, mógł korzystać z autopsji oraz nielicznych przyczynków, a nadto z akt wizytacyjnych. Dał w ten sposób zarys faktograficzny i z konieczności ogólny, ale zawierający w sobie materiał uporządkowany, na którym będzie można oprzeć dalsze, już szczegółowe badania. Przytoczył przykładowo niektóre zawartości, a nawet scharakteryzował większość zasobów parafialnych. Opracowanie Hoffmanna wskazało na braki i możliwości dalszych badań, które zaczęły się intensyfikować.

Dla stanu średniowiecznych bibliotek cenne są uwagi A. Świerka⁵²⁶. Syntetycznie przedstawił początki bibliotek — już w połowie XII w. spotykamy klasztorne, następnie ośrodki kapitulny, dwory książęce, biskupi, zbiory parafialne, a także księgozbiory korporacji duchownych, jak niższych kolegiów: wikariuszy, mansjonarzy, altarzystów przy katedrze i kolegiatach⁵²⁷.

a. BIBLIOTEKA KAPITUŁY KATEDRALNEJ

Największą biblioteką kościelną Śląska była i jest nadal Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu. Już w 1840 r. ukazał się drukiem katalog jej zasobu teologicznego⁵²⁸. Natomiast syntezę jej bogatych dziejów podał ks. J. Jungnitz⁵²⁹. Opracowanie wspomnianego dyrektora biblioteki należy do podstawowych w historiografii tej książnicy. Przedstawił najpierw zarys dziejów starań biskupów wrocławskich o książki i dokształcanie kleru, przypomniał uchwały synodów w tym względzie, opisał proces narastania zbiorów, głównie w okresie średniowiecza przez darowizny biskupów i kanoników (np. wspomniał zapis biskupa J. Rotha, zm. 1506), wreszcie związane z tym potrzeby odpowiedniego pomieszczenia. Z początkiem w. XVI powstało, dzięki staraniom kanoników S. Saura i P. Jenkowicza, odpowiednie miejsce dla gromadzenia książek. Ważnym dla zrozumienia dalszych dziejów biblioteki jest katalog opracowany przez kanonika F. Berghiusa z r. 1615, wyliczający 2719 pozycji. Katalog ten jest szczególnie cenny dla odtworzenia stanu biblioteki w kontekście ogromnych zniszczeń w 1627 r., wyrządzonych przez Szwedów. Troska XVIII-wiecznych prałatów i kanoników oraz stałe gromadzenie zbiorów przyczyniły się do rozkwitu biblioteki i jej otwarcia dla publiczności w połowie tegoż stulecia.

Szerzej omówiony został ten artykuł Jungnitz, gdyż stanowi on podstawę dla wszelkich następnych badań. Nawiązała do niego M. Fliegel, pisząc o bi-

⁵²⁴ *Geschichte des Hospitals und der Schule zum Hl. Geist, sowie auch der Bibliothek zu St. Bernhard in Breslau*, Breslau 1814.

⁵²⁵ *Schlesische Kirchenbüchereien*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 4: 1939, s. 91—124.

⁵²⁶ *Śląskie biblioteki do początku XVI wieku*, w: *Studia z dziejów kultury i ideologii*, Wrocław 1968, s. 79—89.

⁵²⁷ Por. cenne uwagi historiograficzne A. Żbikowskiej-Migoń: *Historia książki śląskiej w polskich badaniach księgoznawczych powojennego trzydziestolecia*, w: 500-lecie polskiego słowa drukowanego na Śląsku, Wrocław 1978, s. 23—39.

⁵²⁸ *Catalogus Bibliothecae Rev. Capituli ad Ecclesiam Cathedralem S. Joannis Baptistae Vratislaviensem*, pars 1: *Libri theologici*, Breslau 1840.

⁵²⁹ *Die Dombibliothek zu Breslau*, w: *Silesiaca*, Breslau 1898, s. 187—206.

biłotece w końcu średniowiecza i jej zbiorach⁵³⁰. Również pierwsze polskie ujęcie dziejów biblioteki, doprowadzone do czasów współczesnych, pióra biskupa W. Urbana, sięga także do tego artykułu⁵³¹. Wykorzystanie nie tylko literatury, ale także najważniejszych materiałów źródłowych umożliwiło mu opracowanie tych dziejów z akcentem na wydarzenia przełomowe. Tenże autor przedstawił troskę kapituły o zasoby biblioteki na przykładzie kompletowania dzieł patrystycznych⁵³². Spod jego pióra wyszło szereg komunikatów i wykazów najciekawszych z punktu widzenia nauki pozycji ze zbiorów biblioteki. Informował o inkunabułach⁵³³, o średniowiecznych rękopisach⁵³⁴, ogłosił (wraz z krótkim wprowadzeniem o przeszłości i ogólnym rysem zawartości biblioteki) wykazy rękopisów liturgicznych⁵³⁵, skrypturystycznych⁵³⁶, prawnych⁵³⁷, kaznodziejskich⁵³⁸, wreszcie wyszczególnił rękopisy historyczne⁵³⁹. Dzięki temu zawartość księgozbioru kapitulnego jest dziś dobrze znana i może służyć do dalszych badań.

b. BIBLIOTEKI KOLEGIACKIE

Po sekularyzacji kapituł w 1810 r. ich pokaźne księgozbiory uległy scaleniu i umieszczeniu we Wrocławiu. Spośród ośmiu kolegiat jedynie zbiory trzech doczekały się uwagi: Głogów, Nysa, Opole.

Bibliotekę głogowską w krótkim szkicu przedstawił ks. H. Hoffmann⁵⁴⁰, opierając się na inwentarzu z końca XVIII w. Zajął się postaciami kanoników i wikariuszy kapituły oraz dostępną w źródłach liczbą ich książek, które potem trafiły do zbiorów ogólnych. Artykuł podaje wyłącznie najważniejsze fakty, bez wnikania w proces narastania zasobu i jego profil.

⁵³⁰ *Die Dombibliothek zu Breslau im ausgehenden Mittelalter*, „Z. f. Gesch. Schl.” 53: 1919, s. 84—133.

⁵³¹ *Zarys dziejów Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, w: *Verbum Crucis*, Wrocław 1974, s. 89—112.

⁵³² *Zainteresowania patrystyczne kanoników kapituły katedralnej we Wrocławiu w XVII w.*, w: *Studia Antiquitatis Christianae*, t. 2, Warszawa 1980, s. 266—279.

⁵³³ *Inkunabuły Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, „Spraw. Wr TN” 10: 1955, s. 18—19. Egzemplarze tutaj przechowywane, a także w innych zasobach kościelnych podają M. Bohonos, E. Szandorowska: *Inkunabuły w bibliotekach polskich. Centralny katalog*, t. 1—2, Wrocław 1970. Uzupełnienia podaje E. Triller: *Katalog inkunabułów Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu (nie objętych centralnym katalogiem)*, „Rocz. bibl.” 16: 1972, s. 281—326.

⁵³⁴ *Średniowieczne rękopisy Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, „Aten. kapl.” 50: 1949, s. 278—281.

⁵³⁵ *Rękopisy liturgiczne Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, „Arch. Bibl. Muz.” 6: 1963, s. 155—190.

⁵³⁶ *Rękopisy skrypturystyczne i egzegetyczne w zbiorach Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, tamże 9: 1964, s. 21—36. Przykłady szczegółowej analizy niektórych pozycji dał tenże: *Rękopis dzieł św. Cypriana z XV w. w Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, tamże 35: 1977, s. 247—250; *Zachowany rękopis patrologiczny z księgozbioru biskupa Jana IV Rotha (1482—1506)*, tamże 40: 1980, s. 179—183.

⁵³⁷ *Rękopisy prawnicze Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, „Prawo kanon.” 9: 1966, nr 1, s. 109—132.

⁵³⁸ *Rękopisy kaznodziejskie Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, „Stud. teol.-hist. Śl. Opol.” 3: 1973, s. 251—272.

⁵³⁹ *Rękopisy historyczne w zbiorach Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, „Stud. ploc.” 5: 1977, s. 274—289.

⁵⁴⁰ *Die Glogauer Dombibliothek*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 24: 1966, s. 201—210.

Szerzej tematycznie zajął się biblioteką kapituły otmuchowskiej, przeniesionej w 1477 r. do Nysy, K. Pawlik⁵⁴¹. Księgozbiór biblioteki był innym aniżeli zasób parafialny, o którym będzie mowa niżej. K. Pawlik opracował początkowe stadium istnienia tej biblioteki w Nysie w latach 1477—1500. Ze względu na brak katalogów średniowiecznych, opis swój oparł na samych drukach oraz pomocnych wzmiankach historycznych, także archiwalnych. Przeanalizował notatki proveniencyjne, drogi nabywania książek (legaty, darowizny, kupno, produkcja własna), miejsce druku inkunabułów, omówił również treść księgozbioru. W aneksie wymienił sygnatury rękopisów w bibliotece uniwersyteckiej, biblioteki kapitulnej i seminaryjnej w Nysie, gdzie znalazły się egzemplarze z dawnego zbioru kapitulnego. Dla porównania zamieścił także nie istniejący już katalog Vogla z 1812 r.

Ks. A. Sabisch, zajmujący się kolegiatą św. Krzyża w Opolu, przedstawił krótki rys dziejów tej biblioteki, której początki sięgają połowy XIII w.⁵⁴², chociaż pełniejsze wiadomości znane są dopiero dla XVI—XVIII stulecia. Pruska sekularyzacja nie dotknęła tego księgozbioru, ze względu — według J. Büschinga — na niewielką jego wartość. Biblioteka ta istniała nadal jako parafialna. Do artykułu Sabisch dołączył wykaz inkunabułów (17 pozycji) oraz starych druków do 1530 (21 pozycji).

c. BIBLIOTEKI PARAFIALNE

Księgozbiory te nie znalazły dotychczas swych systematycznych badaczy. Jedynie o dwóch największych spośród nich pozostawiono dorobek naukowy.

O legnickiej bibliotece przy kościele św. Piotra i Pawła pisał w formie kronikarskiej, chociaż opartej na materiale źródłowym, F. Bahlow⁵⁴³, a w nowszych czasach H. Szwejkowska⁵⁴⁴.

Poza tym jedynie biblioteka nyska św. Jakuba doczekała się naukowego opracowania. Już w 1865 r. F. Schuppe opublikował jej katalog⁵⁴⁵, zaś w rok później A. Kastner wydał zarys dziejów⁵⁴⁶, obficie czerpiąc ze źródeł. Biskup W. Urban przytoczył polskie teksty religijne, jakie znajdowały się w zaskarach tej parafialnej ksiąźnicy⁵⁴⁷. Pełną i wszechstronną monografię przedstawił ks. J. Mandziuk⁵⁴⁸. Autor przypomniał wcześniejszą historiografię biblioteki, ukazał całość jej dziejów, z uwypukleniem nawarstwiania się i rozszerzania treściowego zbioru. Następnie scharakteryzował rękopisy, inkuna-

⁵⁴¹ *Biblioteka otmuchowsko-nyskiej kapituły kolegiackiej w średniowieczu*, „Rocz. bibl.” 17: 1973, s. 557—605.

⁵⁴² *Die Bibliothek des ehemaligen Kollegiatstiftes zum Heiligen Kreuz in Oppeln mit Verzeichnis der Inkunabeln und Frühdrucke bis 1530*, „Arch. f. schl. Kirchen-gesch.” 4: 1939, s. 125—148.

⁵⁴³ *Die Kirchenbibliothek von St. Peter und Paul in Liegnitz*, „Mitteilungen des Geschichts- und Altertums-Verein für die Stadt des Fürstentums Liegnitz” 2: 1908, s. 140—175; 3: 1910, s. 301—303.

⁵⁴⁴ *Z dziejów biblioteki kościoła św. Piotra i Pawła w Legnicy jako ksiąźnicy miejskiej i szkolnej*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 18: 1963, s. 141—150.

⁵⁴⁵ *Katalog d. Bibliothek d. kath. Stadtpfarrei zu Neisse*, Neisse 1865.

⁵⁴⁶ *Geschichte der Neisser Pfarrbibliothek*, „Arch. f. d. Gesch. d. Bist. Breslau” 4: 1866, s. 198—210.

⁵⁴⁷ *Nie znane polskie teksty religijne z biblioteki św. Jakuba w Nysie (z XVI w.)*, „Ruch biblij.” 9: 1956, s. 106—124.

⁵⁴⁸ *Biblioteka przy kościele św. Jakuba w Nysie*, „Rocz. bibl.” 20: 1976, s. 27—78, 579—660.

buły, starodruki, ośrodki wydawnicze, język, czytelnictwo, zawartość według dyscyplin. Tak szeroko potraktowana problematyka jednej biblioteki może być zachętą do badań nad innymi księgozbiorami parafialnymi⁵⁴⁹.

d. BIBLIOTEKI KLASZTORNE

Gęsta sieć klasztorów na Śląsku stworzyła również obfitą liczbę bibliotek, stanowiąc chlubne świadectwo dla ich mieszkańców, będących często promotorami życia intelektualnego. Historiografię tego zagadnienia zaprezentował ks. A. Świerk⁵⁵⁰. Uwidocznili starsze notatki o bibliotekach w monografiach pojedynczych klasztorów czy biografiach sławnych opatów i przeorów, potem zaś coraz dojrzalej podejmowane badania naukowe. Omawiam je alfabetycznie według nazw zakonów.

Średniowieczną bibliotekę kanoników regularnych reguły św. Augustyna w Żaganiu opracował A. Świerk⁵⁵¹. Najpierw wprowadził w problematykę i stan badań nad bibliotekami klasztorowymi, potem zwrócił uwagę, w świetle statutów klasztorów augustiańskich, na niemal żywy kult książki wśród tych zakonników oraz na fakt, że ich średniowieczne biblioteki powstawały głównie z produkcji własnego skryptorium. Dalej naszkicował dzieje opactwa i biblioteki do końca XV w., akcentując rolę wielkich przełożonych, zwłaszcza Ludolfa z pierwszej połowy XV stulecia. W części drugiej zawarta jest analiza księgozbioru, jego organizacja, stan zasobu, proveniencja egzemplarzy, wartość treściowa ksiąg i ich język. W części końcowej autor zastanawia się nad księgozbiorem jako przejawem określonej ideologii i kultury średniowiecznej, z uwzględnieniem wpływów polskich oraz tła innych klasztorów Śląska, Polski i wybranych europejskich. W ten sposób Świerk dał dojrzałe spojrzenie na sposób badania bibliotek klasztorowych, które właściwie dopiero się zaczynają.

Pewnym uzupełnieniem w odniesieniu do kanonistyki może być wykaz rękopisów prawnych także biblioteki, opracowany przez ks. P. Kołoczka⁵⁵².

Prepozytura augustianów w Zielonej Górze posiadała pokaźny zbiór rękopisów, którego zawartość ogłosił K. Rother⁵⁵³.

Przy kościele św. Bernardyna we Wrocławiu mieściła się miejska biblioteka z pozostałościami dawnej bernardyńskiej. Inwentarz z r. 1657 opublikowała M. Burbianka⁵⁵⁴.

O cysterskich zbiorach w Rudach na Górnym Śląsku pisał S. Rybandt. Omówił rękopisy średniowieczne⁵⁵⁵, wydał też katalog ksiąg zachowanych (57

⁵⁴⁹ Por. H. Wyczawski: *Biblioteki parafialne w diecezji krakowskiej u schyłku XVI w.*, „Pol. sacra” 6: 1953/54, s. 114–142; 7: 1955, s. 27–68.

⁵⁵⁰ Z problematyki badań nad dziejami śląskich bibliotek klasztorowych, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 18: 1963, s. 14–25.

⁵⁵¹ *Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu*, Wrocław 1965, ss. 178.

⁵⁵² *Rękopisy prawne klasztorowych bibliotek kanoników regularnych św. Augustyna na Śląsku*, „Stud. teol.-hist. Śl. Opol.” 4: 1974, s. 207–225.

⁵⁵³ *Das Handschriftenverzeichnis der Augustiner-Propstei Grünberg vom J. 1423*, „Z. f. Gesch. Schl.” 59: 1925, s. 102–124.

⁵⁵⁴ *Inwentarz wrocławskiej biblioteki przy kościele św. Bernardyna z 1657 roku*, w: *Z dziejów książki na Śląsku*, Wrocław 1953, s. 29–76.

⁵⁵⁵ Z problematyki rękopisów średniowiecznej biblioteki cysterskiej w Rudach, „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 24: 1969, s. 1–10.

rękopisów, 3 inkunabuły)⁵⁵⁶. Dołączony wykaz sygnatur i indeks incipitów ułatwia zorientowanie się w identyfikacji pozycji.

Zadawalająco należy ocenić stan dotychczasowych badań nad bibliotekami dominikańskimi. W r. 1966 A. Świerk ogłosił 3 fragmenty XV-wiecznego katalogu biblioteki dominikanów wrocławskich⁵⁵⁷. Szczegółowe badania podjęła w tym temacie K. Zawadzka⁵⁵⁸. Jej zarys dotyczący 14 placówek dominikańskich na Śląsku od ich powstania do 1810 r. ma charakter solidnego wprowadzenia do dalszych studiów. Skoncentrowała się na klasztorze wrocławskim, ale do swych rozważań włączyła także inne, znacznie mniejsze. Materiał czerpała z katalogów i inwentarzy bibliotek klasztornych we Wrocławiu, Opolu i Oświęcimiu oraz katalogu J. G. Büschinga, kierującego akcją przejmowania zniesionych przez państwo bibliotek. Omówiła lokalizację bibliotek w budynkach klasztornych, ich wyposażenie, zarząd i opiekę nad nimi, gromadzenie zbiorów (własne skryptorium, kupno, darowizny) oraz udostępnianie. Wreszcie dokonała analizy treściowej, w wyniku której doszła do wniosku, że ich zawartość od największej wrocławskiej różniła się tylko ilością, ale nie treścią. Dalsze interesujące elementy znajdujemy w publikacji tejże autorki o źródłach i stanie badań nad polskimi zbiorami dominikanów⁵⁵⁹. Autorka wróciła jeszcze raz do biblioteki wrocławskiej, którą opisała bardzo szczegółowo⁵⁶⁰.

Ciekawym przykładem badań nad bibliotekami jest praca K. Głombiowskiego o zbiorach nyskich franciszkanów⁵⁶¹. Przebywali oni w Nysie w latach 1474—1810, lecz kilka razy zmieniali swe miejsce, co ujemnie odbiło się na ich księgozbiorze. Bardzo cenny jest jego inwentarz z r. 1678, zawierający opis zewnętrzny książek oraz treść. Franciszkanie posiadali wiele pozycji poświęconych dziejom własnego zakonu, brak natomiast dzieł o historii Śląska.

Książkom karmelitów w Głębowicach i Wołowie na Dolnym Śląsku poświęcił nieco uwagi R. Ergetowski⁵⁶².

Pozytywnie należy odnotować zainteresowanie księgozbiorami klasztorów żeńskich. H. Szwejkowska za przedmiot swych rozważań wzięła bibliotekę cysterek w Trzebnicy⁵⁶³. Ten jeden z najbardziej wpływowych i zasobnych klasztorów śląskich stanowił swego rodzaju centrum kulturalne, a jego zasób uwidocznił szerokie zainteresowania zakonnic. Opactwo było także widownią ostrych konfliktów narodowościowych z tendencjami propolskimi. Ten aspekt autorka potraktowała szerzej, z pominięciem ważnych problemów dotyczących księgozbioru, jego gromadzenia i profilu.

Klarysek śląskich dotyczy krótki artykuł I. Czachorowskiej, w którym za-

⁵⁵⁶ *Katalog ksiąg zachowanych ze średniowiecznej biblioteki cystersów w Ruślach*, Warszawa 1979, ss. 123.

⁵⁵⁷ *Fragmenty piętnastowiecznego katalogu biblioteki wrocławskich dominikanów*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 21: 1966, s. 541—556.

⁵⁵⁸ *Ze studiów nad bibliotekami klasztornymi dominikanów na Śląsku (1226—1810)*, „Rocz. bibl.” 18: 1974, s. 301—328.

⁵⁵⁹ *Ze źródeł i stanu badań dotyczących dawnych klasztornych bibliotek dominikanów w polskich prowincjach*, „Nasza Przeszłość” 39: 1973, s. 213—228.

⁵⁶⁰ *Biblioteka klasztoru dominikanów we Wrocławiu (1226—1810)*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222—1972*, t. 2, Warszawa 1975, s. 289—389.

⁵⁶¹ *Biblioteka franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z roku 1678*, w: *Z dziejów książki na Śląsku*, Wrocław 1953, s. 77—146.

⁵⁶² *Biblioteki karmelickich klasztorów w Głębowicach i Wołowie*, „Rocz. bibl.” 14: 1970, s. 155—167.

⁵⁶³ *Biblioteka klasztoru cysterek w Trzebnicy*, Wrocław 1955, ss. 98.

jęła się zbiorami klasztorów we Wrocławiu, Głogowie i Strzelinie, wyliczając ich zawartość ⁵⁶⁴.

Krótki komunikat K. Wahnera informuje o księżnicy norbertanek w Czarnewasach ⁵⁶⁵.

Odrębnym zagadnieniem jest przełomowe wydarzenie dla klasztorów i ich bibliotek z r. 1810. Oprócz faktu likwidacji placówek zakonnych ważną sprawą było przejmowanie gromadzonych tam przez wieki zbiorów. Ustanowiona w tym celu specjalna komisja pod przewodnictwem J. Büschinga zajęła się ich komasacją we Wrocławiu, co dało początek bibliotece nowego uniwersytetu, powołanego w 1811 r. Wydarzenia te omówił M. Walter, podkreślając chronologię akcji ⁵⁶⁶. W monografiach bibliotek klasztornych autorzy umieścili fragmenty o przebiegu ich likwidacji. Z osobnych opracowań można wymienić omówienie sekularyzacji zbiorów cystersów w Krzeszowie ⁵⁶⁷ i Rudach ⁵⁶⁸. Nowa placówka uniwersytecka, wokół której toczyły się najpierw dyskusje w sprawie jej statutu, umieszczona została w poklasztorным gmachu kanoników regularnych. Dzieje tego budynku i nieco informacji o tworzeniu się reformowanego księgozbioru przedstawiła K. Małczyńska ⁵⁶⁹. Najwięcej wiadomości historycznych o tej placówce, bogatej w dzieje i zasoby, przedstawił F. Milkau w stulecie uniwersytetu i jego biblioteki ⁵⁷⁰.

Równocześnie pomocą służą opracowywane zestawienia i katalogi posiadanych przez bibliotekę rękopisów, inkunabułów i druków, mogących służyć także historykowi Kościoła. Stanowią one również uzupełnienie wiadomości o tych zasobach, które przed sekularyzacją istniały samodzielnie. Dla przykładu wartościowym było wyszczególnienie przez J. Staendera rękopisów tej biblioteki ⁵⁷¹. H. Sadowska odnalazła wiele pozycji śląskich, które zostały pominięte w słynnej bibliografii Estreichera ⁵⁷². Zestawienie zasobów liturgicznych opublikował ks. W. Schenk ⁵⁷³, a K. Pawlik wysegregował rękopisy i inkunabuły przynależne przedtem do bibliotek klasztornych w Nysie ⁵⁷⁴. Na pewno badania nad księgozbiorem biblioteki uniwersyteckiej przyniosą wiele dalszych informacji, przydatnych w rozważaniach nad kulturą religijną Śląska.

⁵⁶⁴ *Książka w rękach klarysek śląskich*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 21: 1966, s. 407—419.

⁵⁶⁵ *Ueber die Bibliothek der Prämonstratenser-Nonnenklosters zu Czarnowanz*, „Z. f. Gesch. Schl.” 34: 1900, s. 414—416.

⁵⁶⁶ *Pruska sekularyzacja klasztorów w dziejach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, Wrocław 1957, ss. 29.

⁵⁶⁷ K. Rother: *Die Säkularisation der Bibliothek des Cisterzienserklosters Grüssau*, „Der Wanderer im Riesengebirge” 45: 1925, s. 88—92.

⁵⁶⁸ S. Rybandt: *Los średniowiecznego księgozbioru cystersów w Rudach po kasacie opactwa w 1810 r.*, „Rocz. bibl.” 21: 1977, s. 631—644.

⁵⁶⁹ *Dzieje gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu na Wyspie Piaskowej*, tamże 3: 1959, s. 83—95.

⁵⁷⁰ *Die Königliche- und Universitätsbibliothek*. Festschrift zum Feier d. hundertjährigen Bestehens der Universität Breslau, Bd 1—2, Breslau 1911.

⁵⁷¹ *Die Handschriften der Königlichen und Universitäts-Bibliothek zu Breslau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 33: 1899, s. 1—66.

⁵⁷² *Nie znane Estreicherom polonica w zasobie starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, „Rocz. bibl.” 2: 1958, s. 155—188.

⁵⁷³ *Rękopisy liturgiczne od XIII do XV w. w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, „Arch. Bibl. Muz.” 2: 1961, s. 185—204; 6: 1963, s. 191—209.

⁵⁷⁴ *Rękopisy i inkunabuły bibliotek klasztornych nyskich w inwentarzach z czasów sekularyzacji (1812—1818)*, „Rocz. bibl.” 17: 1973, s. 437—479.

Istnieją jeszcze inne placówki, mogące służyć badaniom w tym zakresie. Do takich należy dawna biblioteka miejska, utworzona w XVII w. z zasobu kościoła św. Bernardyna, M. Magdaleny i księgozbioru T. Rhedigera. Przed wojną biblioteka liczyła 5340 rękopisów, z których ocalało ok. 2000. Wśród nich znajduje się wiele rękopisów liturgicznych, jak brewiarze, antyfonarze, mszały, rytuały itp.⁵⁷⁵

e. KSIĘGOZBIORY PRYWATNE

Chodzi nam o zbiory osób, najczęściej duchownych, które musiały w swej pracy posługiwać się niezbędnymi pomocami. Z biegiem czasu zbiory takie tworzyły się ze świadomości rozumianego zainteresowania zbierackiego i kolekcjonerstwa. Księgozbiory te ulegały potem daleko idącemu rozproszeniu, dlatego badania nad nimi napotykają najwięcej przeszkód. Pisał o tym A. Świerk⁵⁷⁶. Badania nad indywidualnymi zasobami nie należą do częstych, chociaż w odniesieniu do biskupów i kanoników, zwłaszcza dzięki zachowanym niekiedy inwentarzom i lepszemu zabezpieczeniu, przyniosły nawet zadowalające wyniki.

Z opracowanych zbiorów biskupich wymienić trzeba badania nad zasobem biskupa Jana Rotha (zm. 1506) w opracowaniu K. Rothera⁵⁷⁷, Sebastiana Rostocka (zm. 1671) przez bpa W. Urbana⁵⁷⁸ oraz tegoż autora o księgozbiórze biskupa pomocniczego K. Neandra z XVII stulecia⁵⁷⁹.

Znacznie więcej pojawiło się studiów nad zbiorami kanoników katedralnych pióra W. Urbana: P. Gebauera⁵⁸⁰, A. Kirchnera⁵⁸¹, I. Lassela, K. Oberg, J. Sanniga i M. Stephetiusa⁵⁸², J. Leuderode⁵⁸³, J. Prinz a Buchaw⁵⁸⁴ oraz M. Burbianki o S. Saurze⁵⁸⁵. Opracowania W. Urbana zawierają zawsze życiorys danego prałata lub kanonika, napisany w oparciu o źródła, omówienie zawartości książek według podstawowych dyscyplin, uwagi na temat proveniencji, oprawy i czytelnictwa w świetle pozostawionych w tekście notatek. Tenże zasłużony autor opracował jeszcze księgozbiory dwóch proboszczów nyskich: J. F. Pedewitza⁵⁸⁶ i S. Schleupnera⁵⁸⁷, wielkich i hojnych donatorów biblioteki parafialnej św. Jakuba.

⁵⁷⁵ W. Schenk: *Rękopisy liturgiczne dawnej Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu*, „Rocz. teol.-kanon.” 6: 1959, z. 3, s. 77—98.

⁵⁷⁶ *Beiträge zur Geschichte schlesischer Privatbibliotheken bis zum Anfang des 16. Jahrhunderts*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 27: 1969, s. 75—97.

⁵⁷⁷ *Ueber die Büchersammlung des Bischofs Joh. Roth*, „Schl. Geschichtsblätter” 1923, nr 2/3, s. 15—21. O rękopisie patrystycznym z tego zbioru zob. przyp. 536.

⁵⁷⁸ *Sebastian Ignacy Rostock biskup wrocławski (1664—1671) jako zasłużony bibliofil*, „Nasza Przyszł.” 45: 1976, s. 73—189.

⁵⁷⁹ *Szkice z dziejów bibliotek kanoników kapituły katedralnej we Wrocławiu w XVII wieku*, „Colloqu. Salutis” 7: 1975, s. 189—194.

⁵⁸⁰ *Archidiakon Piotr Gebauer i jego biblioteka z XVII w.*, tamże 9: 1977, s. 61—73.

⁵⁸¹ *Abraham Ignacy Kirchner a Lilienkirch i jego księgozbiór*, tamże 8: 1976, s. 55—71.

⁵⁸² *Szkice z dziejów bibliotek*, jw. s. 149—214.

⁵⁸³ *Ks. Jan Leuderode i jego księgozbiór z XVII wieku*, Wrocław 1981, ss. 95.

⁵⁸⁴ *Ksiądz kanonik Jan Chryzostom Printz a Buchaw i jego biblioteka z XVII wieku*, „Rocz. bibl.” 21: 1977, s. 191—217.

⁵⁸⁵ *Śląski bibliofil Stanisław Saur — wychowanek Uniwersytetu Krakowskiego*, tamże 8: 1964, s. 33—78.

⁵⁸⁶ *Jan Ambroży Pedewitz nyski bibliofil XVII wieku*, „Rocz. teol.-kanon.” 3: 1957, z. 2, s. 241—260.

Prace o XV-wiecznych księgozbiorach altarzystów wrocławskich T. Keylla⁵⁸⁸ i J. Rodziny⁵⁸⁹, w świetle zachowanych inwentarzy, uzupełniają obraz przebadanych bibliotek uczonych kapłanów. Jednak stanowią zaledwie ułamek dalszych możliwości wniknięcia w kulturę czytelniczną osób duchownych⁵⁹⁰.

1. PRODUKCJA KSIĄŻKI

Książka rękopiśmienna powstawała najczęściej we własnej pracowni. Pojedyncze uwagi o tym możemy znaleźć przy omawianiu niektórych bibliotek. Jako przykłady szczególnego zainteresowania tym aspektem mogą posłużyć artykuły A. Świerka o skryptoriach i jego pracownikach na przykładzie klasztoru augustianów w Żaganiu⁵⁹¹, K. Rothera o cystersach w Henrykowie⁵⁹² i S. Rybandta o oprawach z introligatorni w Rudach⁵⁹³. Badania tego typu mogą doprowadzić do ustalenia ówczesnych pracowników, produkcji i jej profilu, ilości, nawet rozprowadzania.

Uwagi o produkcji książki liturgicznej w Polsce, z informacjami dotyczącymi Śląska, zawiera studium T. Pietrasa obejmującego czasy od końca XV do połowy XVII w.⁵⁹⁴. Natomiast M. Przywecka-Samecka przeanalizowała wyłączenie posługiwanie się ustalonymi wzorami w produkcji wczesnych ksiąg chórowych⁵⁹⁵.

Nieco ważnych wniosków mogą dostarczyć prace o drukarniach czasów nowożytnych, które w XVI—XVIII stuleciu stały zdecydowanie na usługach produkcji wyznaniowej. Badania takie z powodzeniem prowadzone były w środowisku wrocławskim. Nazwiska B. Kocowskiego, M. Burbianki, A. Mendykowej są w tym względzie najbardziej reprezentatywne. Encyklopedyczne informacje podaje *Słownik pracowników książki polskiej* (Warszawa 1971). Drukarstwo dolnośląskie w wielkiej syntezie przedstawił B. Kocowski w r. 1947⁵⁹⁶. Później przybywało opracowań niektórych postaci i firm wydaw-

⁵⁸⁷ *Księgozbiór ks. Sebastiana Schleupnera w Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, tamże 7: 1960, z. 2, s. 103—117.

⁵⁸⁸ A. Knoblich: *Die Bibliothek und Verlassenschaft des Dom-Altaristen Theodor Keyll, gest. zu Breslau 1504*, „Z. f. Gesch. Schl.” 10: 1871, s. 384—394.

⁵⁸⁹ A. Świerk: *Piętnastowieczny księgozbiór Jana Rodziny polskiego kaznodziei we Wrocławiu*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 20: 1965, s. 171—178.

⁵⁹⁰ Zob. A. Pabin: *Bibliografia piśmiennictwa o polskich bibliotekach kościelnych za lata 1901—1965*, „Stud. theol. vars.” 8: 1970, nr 2, s. 349—368; R. Zmuda: *Bibliografia piśmiennictwa o polskich bibliotekach kościelnych za lata 1966—1979*, tamże 19: 1981, nr 2, s. 245—284. Wiele informacji zawartych jest w aktach wizytacyjnych. Osobne zagadnienie stanowią zbiory protestanckie.

⁵⁹¹ *Schreibstube und Schreiber des Augustiner-Chorherren-Stiftes zu Sagan in Mittelalter*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 26: 1968, s. 124—140.

⁵⁹² *Aus Schreibstube und Bücherei des ehemaligen Zisterzienserkloster Heinrichau*, „Z. f. Gesch. Schl.” 61: 1927, s. 44—80.

⁵⁹³ *Oprawy nacinane introligatorni cysterskiej w Rudach*, „Rocz. bibl.” 21: 1977, s. 581—594.

⁵⁹⁴ *Produkcja katolickiej książki liturgicznej w Polsce od końca XV do połowy XVII wieku*, „Arch. Bibl. Muz.” 39: 1979, s. 169—189; 40: 1980, s. 83—117; 41: 1980, s. 191—246. W ostatnim odcinku ważny jest wykaz bibliograficzny polskich druków liturgicznych za lata 1477—1656.

⁵⁹⁵ *Druk szablonowy ksiąg chorałowych i jego zastosowanie na Śląsku*, w: 500-lecie polskiego słowa drukowanego na Śląsku, Wrocław 1975, s. 91—104.

⁵⁹⁶ *Zarys dziejów drukarstwa na Dolnym Śląsku*, „Sl. Kwart. hist. Sobótka” 2: 1947, s. 200—276.

niczych, jak Baumannów oraz ich spadkobierców⁵⁹⁷, Konrada Baumgarta z XVI w.⁵⁹⁸, oficyny Kornów, działających od połowy w. XVIII, zasłużonych dla produkcji w języku polskim⁵⁹⁹, Kaspra Elyana, pierwszego wrocławskiego drukarza z końca XV w.⁶⁰⁰, A. Winklera⁶⁰¹ czy reformacyjnych nakładców A. Dyona i K. Lybischa⁶⁰². Z innych ośrodków zwrócono uwagę na małe drukarnie w Górze Śl.⁶⁰³ i Legnicy⁶⁰⁴. Jest rzeczą oczywistą, że to dopiero początek badań.

Dalszymi pomocami są monografie poświęcone książce okresu XVI—XVIII w. Dla przykładu — G. Bauch opublikował bibliografię śląskich pozycji renesansowych z przełomu XV i XVI w.⁶⁰⁵. A. Mendykowa zaprezentowała ciekawe studium o książce drukowanej XVIII w.⁶⁰⁶, w którym zarysowała środowisko śląskie sprzyjające produkcji dzieł naukowych, scharakteryzowała kolejne oficyny, następnie polonika, w tym także z drukarni biskupiej w liczbie 41 pozycji. Spostrzegamy tam również druki liturgiczne, dzieła z zakresu teologii, hagiografii, modlitewniki, wreszcie formularze administracyjne. Rozszerzenie perspektywy nakreślonej przez Mendykową stanowi katalog wystawy druków XV—XVIII w., opublikowany przez B. Górską i A. Skurę⁶⁰⁷, który informuje o wielu pozycjach religijnych zarówno katolickich, jak też protestanckich.

Rozwijające się owocnie badania nad tą dziedziną mogą z upływem czasu przynieść interesujący materiał i wnioski o życiu Kościoła śląskiego i jego wkładzie w formowanie oblicza tamtejszego społeczeństwa w minionych wiekach.

16. PROBLEMY NARODOWOŚCIOWE

Zagadnienie to nie należy bezpośrednio do wewnętrznego życia Kościoła, niemniej z racji krzyżowania się na Śląsku wpływów i kontrowersji polsko-czesko-niemieckich kwestie te znalazły odbicie w jego pracy na tej ziemi. Wpływy niemieckie na Śląsku, coraz trwalsze od XIII w., wynikające w pewnej mierze z rozbitcia dzielnicowego Polski, spowodowały silne i dążące do dominacji naciski w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym. Od czasu

⁵⁹⁷ M. Burbianka: *Z dziejów drukarstwa śląskiego w XVII wieku. Baumanowie i ich spadkobiercy*, Wrocław 1977, ss. 138.

⁵⁹⁸ Taż: *Drukarnia Konrada Baumgarta we Wrocławiu*, „Rocz. bibl.” 14: 1970, s. 53—96.

⁵⁹⁹ A. Mendykowa: *Kornowie*, Wrocław 1980, ss. 342; J. Wądołowska: *Bibliografia poloników wydanych przez firmę Kornów we Wrocławiu*, „Kwart. opol.” 2: 1956, s. 141—157, 160—164.

⁶⁰⁰ M. Burbianka: *Badania nad warsztatem Kaspra Elyana*, „Rocz. bibl.” 16: 1972, s. 39—48. Por. W. Urban: *Autograf Kaspra Elyana*, „Arch. Bibl. Muz.” 1: 1959/60, z. 2, s. 171—173.

⁶⁰¹ M. Burbianka: *Andrzej Winkler — drukarz wrocławski XVI wieku*, „Rocz. bibl.” 4: 1960, s. 329—445.

⁶⁰² Taż: *Adam Dyon i Kasper Lybisch — wrocławscy drukarze reformacyjni*, tamże 5: 1961, s. 65—113.

⁶⁰³ M. Przywecka-Samecka: *Nie znana XVII-wieczna drukarnia w Górze Śląskiej*, tamże 10: 1966, s. 85—89.

⁶⁰⁴ A. Mendykowa: *Dzieje legnickiej Sartoriany*, tamże 7: 1963, s. 33—56.

⁶⁰⁵ *Bibliographie der schlesischen Renaissance (1475 bis 1521)*, w: Silesiaca, Breslau 1908, s. 145—186.

⁶⁰⁶ *Książka polska we Wrocławiu w XVIII wieku*, Wrocław 1975, ss. 308.

⁶⁰⁷ *Książka wydawana na Śląsku w XV—XVIII w.*, Wrocław 1975, ss. 167.

prowadzenia na szeroką skalę akcji kolonizacyjnej, popieranej przez książąt śląskich, sprawy te uwidaczniały się coraz wyraźniej i konsekwentniej⁶⁰⁸. Teren Kościoła również nie był wolny od tego kierunku wpływów. Jest to zagadnienie złożone i często obecne w historiografii spraw śląskich, lecz raczej w kategoriach polityczno-społecznych, rzadziej w odniesieniu do spraw kościelnych i religijnych. Elementy te przewijają się w monografiach miejscowości, w biografiach ludzi Kościoła, występują w problematyce z dziejów szkolnictwa i wychowania. Nieco regularniej i bardziej samodzielnie reprezentowane są te kwestie dla wieków XIX i XX, może ze względu na pogłębiającą już świadomość narodową i dojrzałe prądy patriotyczno-twórcze.

Świadomość odrębności towarzyszyła ludności polskiej i niemieckiej⁶⁰⁹. Jednak szczególnie dotkliwie na wzajemnych relacjach zaważyły czasy pruskie. Odgórna i świadoma akcja rugowania „obcego” elementu — jak rozumiano polskość na Śląsku — znaczonej była atakiem na język polski, głównie w szkole i duszpasterstwie. Równocześnie na drugą połowę XIX w. przypadły bardzo ożywione działania i inicjatywy, zmierzające do odrodzenia narodowościowego Ślązaków. Akcje na terenie parlamentu Rzeszy, kontrowersje wokół używania języka polskiego w duszpasterstwie i katechizacji, pojawienie się rodzimych czasopism na Śląsku, wszystko to sprzyjało sięganiu do historycznych składników tradycji tej ziemi.

Nie sposób zająć się szczegółowym wyluszczeniem wszystkich notatek i informacji w interesującym nas tutaj temacie, tym bardziej że w odniesieniu do spraw kościelnych są one niezbyt liczne i na ogół powtarzane już we wszystkich opracowaniach, jak znaczenie synodów łączących w XIII w., mówiących o obsadzie stanowisk szkolnych przez osoby znające język polski, konflikty między ludnością miejscową i kolonistami w związku z różnymi ich tradycjami, spory o polskie kazania w Otmuchowie w XV w., tarcia w kapitule i in.⁶¹⁰ Szczególnie drastycznie walki narodowościowe uwidoczniły się w klasztorach. W 1890 r. K. Wutke opisał konflikty na tym tle w klasztorze cysterek w Trzebnicy, gdzie niemal do połowy XVIII w. utrzymały się silne polskie tradycje⁶¹¹. W świetle archiwaliów klasztornych autor prześledził obie antagonistyczne grupy zakonnic i stwierdził siłę żywiołu polskiego. Kwestiami narodowościowymi wśród średniowiecznych franciszkanów-obszerników zajął się L. Teichmann⁶¹². Skoncentrował się na wieku XV, poprzedzającym wybuch reformacji, przeanalizował skład personalny klasztorów, należących do prowincji czeskiej (oderwane od polskiej w XIII w.) i doszedł do wniosku, że na 685 znanych imiennie osób ok. 500 pochodziło z terenów Rzeszy, w tym 277

⁶⁰⁸ Por. Z. Kaczmarczyk: *Kolonizacja na wschód od Odry*, Poznań 1945; *Materiały do dziejów Ziemi Zachodnich*, red. S. Wyslouch, t. 1—3, Poznań 1950—1951. Historiografię zagadnienia omówił Z. Kaczmarczyk: *Kolonizacja niemiecka i kolonizacja na prawie niemieckim w średniowiecznej Polsce*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, Poznań 1974, s. 218—326.

⁶⁰⁹ Zob. R. Grodecki: *Powstanie polskiej świadomości narodowej*, Katowice 1946. Na podstawie analizy źródeł doszedł do wniosku, że o przejawach tej świadomości na Śląsku można mówić od drugiej połowy XIII w.

⁶¹⁰ Por. W. Dziewulski: *Kościół katolicki a polskość na Śląsku od czasów najdawniejszych do Wiosny Ludów*, „Kwart. opol.” 12: 1966, z. 4, s. 78—104, z akcentem na zdecydowaną postawę ludności polskiej i jej dyskryminację przez władze kościelne.

⁶¹¹ *Nationale Kämpfe im Kloster Trebnitz*, „Z. f. Gesch. Schl.” 24: 1890, s. 1—30.

⁶¹² *Nationale Wirren in mittelalterlichen Observantenklöstern*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 5: 1940, s. 64—95.

ze Śląska i 105 z Czech. Walka w klasztorach dotyczyła żywiołu czeskiego i niemieckiego, co było jednym z wycinków szerszego procesu na Śląsku. Autor wykorzystał źródła franciszkańskie, głównie opublikowane.

Do XIII-wiecznych franciszkanów nawiązał o. Cz. Baran w 1954 r. w swej pracy doktorskiej, w której poczynił jednak pewne uproszczenia, a sama metoda naukowa spotkała się z ostrą krytyką⁶¹³.

Klasztor w Trzebnicy znalazł swego kolejnego badacza w osobie M. Waltera, omawiającego lata 1589—1741⁶¹⁴. Praca ta jest przykładem wyłącznie społecznego potraktowania zagadnienia, z niemal zupełnym pominięciem innych czynników, wpływających na wiele spraw życia zakonnego.

Niedawny artykuł B. Panzrama o niemieckim elemencie w średniowiecznych klasztorach na Śląsku jest zebraniem dotychczasowych wniosków na podstawie literatury⁶¹⁵. Mimo tego zagadnienie to nie jest jeszcze wyczerpane.

Pojawiły się już opracowania spraw językowych, aktualnych w działalności Kościoła na Śląsku, głównie dla wieków XVIII—XX. O okresie wcześniejszym zasadnicze dane zebrał F. Lenczowski ze źródeł drukowanych i podstawowej literatury⁶¹⁶. Wskazał na niewątpliwe zasługi Kościoła w utrzymaniu języka polskiego w nauczaniu parafialnym. Dla czasów nowożytnych istotne z tego punktu widzenia opracowania materiałowe zawdzięczamy biskupowi W. Urbanowi, piszącemu o zasięgu używania języka polskiego w praktykach duszpasterskich⁶¹⁷ oraz o polskich modlitewnikach i śpiewnikach⁶¹⁸. Są to interesujące wywody dotyczące nie opracowanych dotąd wyczerpująco wzajemnych relacji między zapotrzebowaniem na polskie pomoce duszpasterskie, przede wszystkim dla ludności, a ich faktycznym używaniem w życiu codziennym. Dodatkowe aspekty poruszył tenże autor w odniesieniu wprost do katechizacji i kaznodziejstwa w czasach pruskich, co naświetliło stanowisko i pracę duchowieństwa śląskiego⁶¹⁹. Znajomość materiałów archiwalnych oraz wykorzystanie kościelnych zasobów bibliotecznych podnosi wartość wyprowadzonych tutaj wniosków o posługiwaniu się w znacznym stopniu językiem polskim w pracy Kościoła.

W 1969 r. A. Triller jeszcze raz z punktu widzenia nauki niemieckiej podjął ten temat i przeanalizował przykłady znajomości języka polskiego przez przedstawicieli wyższych warstw społecznych Śląska oraz istniejące związki kulturalne między tą krainą i Polską, co oczywiście rzutowało w jakiejś mie-

⁶¹³ *Sprawy narodowościowe u franciszkanów śląskich w XIII wieku*, Warszawa 1954, ss. 179. Szczególnie krytyczna recenzja J. Mitkowskiego w „Naszej Przysz.” 6: 1957, s. 391—398.

⁶¹⁴ *Z dziejów polskości klasztoru cysterek w Trzebnicy w latach 1589—1741 na tle stosunków polsko-habsburskich*, „Zesz. nauk. UWr.” ser. A, nr 8: 1957, s. 5—110.

⁶¹⁵ *Das Deutschum in den mittelalterlichen Klöstern Schlesiens*, „Arch. f. schl. Kirchengesch.” 10: 1957, s. 63—83.

⁶¹⁶ *Kościół katolicki obrońcą ducha narodowego na Śląsku w wiekach średnich*, „Nasza Przysz.” 25: 1966, s. 69—81.

⁶¹⁷ *Język polski w duszpasterstwie diecezji wrocławskiej*, „Pol. sacra” 10: 1958, nr 2, s. 219—261.

⁶¹⁸ *Rola kościelnych śpiewników i modlitewników w zachowaniu polskiego języka na Śląsku*, „Nasza Przysz.” 8: 1958, s. 231—241.

⁶¹⁹ *Polskie kaznodziejstwo i katechizacja we wrocławskiej diecezji w czasach pruskich*, tamże 17: 1963, s. 123—186.

rze na działalność Kościoła⁶²⁰. Praca oparta została na literaturze, w miarę obficie wykorzystanej.

Dla zrozumienia zasięgu używania języka polskiego na Śląsku i w działalności kościelnej użyteczne są wyniki badań nad granicą językową. Od B. Steina z początku XVI w. przyjęło się uznawać Odrę za wyraźną i stabilną linię podziału. Dalsze badania poczyniły korekty w tym uproszczonym spojrzeniu. Pomocnymi tu są artykuły T. Ładogórskiego o źródłach do ustalania zasięgu mowy polskiej na Dolnym Śląsku na przełomie XVIII i XIX w.⁶²¹ oraz o poszukiwaniach dokładnego przebiegu jej granicy w XVI stuleciu⁶²². Jako znawca procesów demograficznych i źródeł do tych zagadnień mógł autor dodać niejedną ważną szczegół do istniejących w tym zakresie licznych jeszcze wątpliwości. Krytycznym omówieniem dotychczasowego dorobku naukowego o zasięgu języka polskiego i niemieckiego jest studium S. Rosponda, w którym poddał szczegółowej analizie przede wszystkim XIX-wieczną twórczość oraz wykazał jej zalety i braki⁶²³. Artykuł stanowi właściwy punkt wyjścia w badaniach kwestii językowych na Śląsku, przydatny także w pracach z przeszłości kościelnej diecezji wrocławskiej.

W ślad za tymi rozważaniami szły studia nad innymi płaszczyznami źródłowymi, mogącymi przyczynić się do zweryfikowania lub potwierdzenia wielu tez. W pierwszym rzędzie warto podkreślić doniosłość akt wizytacyjnych diecezji, sięgających XVII w. Na znaczenie tych materiałów w badaniach narodowościowych jeszcze przed ostatnią wojną zwrócił uwagę L. Musioł w odniesieniu wprawdzie tylko do terenu archidiaconatu wrocławskiego, ale inspirowując tym do rozszerzenia terytorialnego zakresu badań⁶²⁴. Oprócz protokołów wizytacyjnych Musioł widział także sensowność przebadania ksiąg metrykalnych i urbarzy, zachowanych również licznie na Śląsku. Szczegółowy materiał dla spraw narodowościowych i językowych zawarty w XVII-wiecznych wizytacjach wyzyskał W. Urban, dostarczając bogatego obrazu życia kościelnego w tym względzie⁶²⁵. Innym rodzajem kościelnych źródeł dla poruszanych tutaj tematów były ankiety, przeprowadzane z inicjatywy władz diecezjalnych we Wrocławiu, których w XIX i pierwszej połowie XX w. dokonano sporo. J. Gierowski zajął się ankietą z r. 1814, z której wynika posługiwanie się w czynnościach duszpasterskich językiem polskim w znacznej liczbie parafii⁶²⁶. Ze wszystkich powyższych uwag nasuwa się ogólnie krytyczny wniosek o dotychczas przyjmowanych relacjach między żywiołem polskim i niemieckim na korzyść tego pierwszego.

Rozległą wreszcie dziedziną, której wyniki wyjaśniają zawile sploty spraw

⁶²⁰ Zur „polnische Sprache” in der Diözese Breslau, besonders seit dem 18. Jahrhundert, w: Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte, Köln 1969, s. 344—365.

⁶²¹ Uwagi o źródłach dotyczących zasięgu mowy polskiej na Dolnym Śląsku (1780—1840), „Stud. śl.” 10: 1966, s. 101—114.

⁶²² Próby określenia polsko-niemieckiej granicy językowej na Dolnym Śląsku w XVI w., tamże 20: 1971, s. 293—320.

⁶²³ Informacje i dezinformacje co do polsko-niemieckiej granicy językowej na Śląsku w XIX wieku, „Stud. śl.” 20: 1971, s. 409—430.

⁶²⁴ Polskość w protokołach wizytacyj kościelnych archidiaconatu wrocławskiego w 17 wieku, Katowice 1936.

⁶²⁵ Materiały do dziejów polskości na Śląsku w wizytacjach diecezji wrocławskiej (do początków XVIII wieku), „Śl. Kwart. hist. Sobótka” 14: 1959, s. 149—195.

⁶²⁶ Polskość Śląska w początkach XIX wieku w świetle nie znanej ankiety kościelnej z 1814 r., tamże 3: 1948, s. 409—445.

narodowościowych, to kultura, piśmiennictwo oraz ich zabytki⁶²⁷. Możliwości w tej dziedzinie jest dużo, a przykładem mogą być wspomniane już na innym miejscu prace P. Musioła, W. Ogrodzińskiego i J. Zaremby, które pomyslane były jako syntezy dorobku polskiego piśmiennictwa na Śląsku. Akcent został w nich położony na literaturze pięknej, ale wśród jej pomników zachowało się wiele pozycji z kręgu twórczości religijnej. Ich dokładniejsze poznanie i analiza treściowa umożliwią prześledzenie aktywności danych środowisk i pojedynczych osób, dzięki którym praca Kościoła była owocna i potrzebna. Urozmiacony obraz działalności Kościoła możliwy jest do uchwycenia poprzez ślady dawnych tekstów polskich modlitw i pieśni, badanie kolekcji modlitewników i śpiewników, także tekstów zachowanych do dziś kazań.

W dalszym postępowaniu badawczym przydatne są trzy książki S. Rosponda: *Zabytki języka polskiego na Śląsku* (Wrocław 1948), *Dzieje polszczyzny śląskiej* (Katowice 1959) i *Polszczyzna śląska* (Wrocław 1970). Autor jest językoznawcą i badaczem kultury, a jako cel postawił sobie wnikliwe zebranie zabytków ilustrujących dzieje języka polskiego na Śląsku. W wyniku poszukiwań zebrał i przeanalizował z punktu językoznawczego wielką ilość tekstów — również religijnych, w których pośrednio zawiera się obraz pracy Kościoła, poziom wykształcenia i kultury oraz orientacja ludzi różnych czasów, wreszcie kierunki wpływów nie tylko kulturalnych, lecz także politycznych. Analiza filologiczna zabytków, nawet krótkich tekstów modlitw czy pieśni, pozwala wnikać w ich środowisko, a tym samym uniknąć wielu uproszczeń we wnioskach, płynących z uprzednich założeń. Tenże autor wskazał na dalsze perspektywy badań językoznawczych i pośrednio narodowościowych poprzez analizowanie zapisów w księgach metrykalnych, które posiadają znaczenie dokumentów nie tylko dla kwestii liturgicznych i administracyjnych. Przedmiotem zainteresowania Rosponda była księga chrztów z parafii Łącznik k. Prudnika z przełomu XVII i XVIII w.⁶²⁸

Przegląd podstawowych pozycji dotyczących stosunków narodowościowych w Kościele śląskim wskazał na tkwiące możliwości badawcze, z uwzględnieniem włączenia innych dyscyplin, głównie językoznawstwa⁶²⁹. Dotychczasowy dorobek jest raczej punktem wyjścia, niż już dojrzałym spojrzeniem na całość problemu.

⁶²⁷ Monografie w tym zakresie stanowią: M. Friedberg: *Kultura polska a niemiecka Polski średniowiecznej*, t. 1—2, Poznań 1946; A. Gieysztor: *Kultura śląska między IX a XIII wiekiem*, Katowice 1960.

⁶²⁸ Z badań nad przeszłością dialektu śląskiego. *Księga chrztów z Łącznika 1684—1715*, w: *Cesko-polsky sbornik vedeckych prací*, t. 2, Praha 1955, s. 69—111.

⁶²⁹ Na łamach „Kwartalnika Opolskiego” S. Rospond rozpoczął druk drobnych artykułów pt. *Obrońcy polszczyzny śląskiej*. Dotychczas ukazały się: 1. *Chłop spod Henrykowa Kwiecik-Kika*, 27: 1980, nr 1, s. 144—148; 2. *Statuta synodalia z XIII w. oraz biskupa Nankera (1326—1341)*, tamże nr 2, s. 98—99; 3. *Książęta opolscy oraz Piastówna Kunegunda w obronie języka polskiego*, tamże nr 4, s. 102—103; 4. *Augustianie w Kłodzku w trosce o literaturę psalterzową*, 27: 1981, nr 1, s. 84—86; 5. *Kaznodziejstwo polskie w XIV/XV w. na Śląsku*, tamże nr 2, s. 93—96. Z tytułów wyraźnie wynika przydatność tych badań dla historyka Kościoła śląskiego.

Rozdział V

WNIOSKI I POSTULATY

Po omówieniu wielkiej liczby publikacji obejmujących edycje źródeł, studia źródłoznawcze oraz opracowania ogólnych i szczegółowych zagadnień z przeszłości diecezji wrocławskiej do początków XIX w., należy dokonać podsumowania. Chodzi o ogólną ocenę prac już wykonanych, z podkreśleniem osiągnięć i niedostatków oraz o przedstawienie nasuwających się perspektyw badawczych.

Omówienie danych publikacji nie było równe — od niektórych, tylko zmieszczone w jednym zdaniu, po szersze, z wypunktowaniem zawartości i układu. Chodziło w tej pracy o najogólniejszą charakterystykę dzieł, ich uszeregowanie w podstawowych grupach badawczych, z wyakcentowaniem oparcia lub nie na bazie źródłowej i wypracowania ogólnego wniosku. Wydaje się, że właśnie to powinno być celem historiografii, natomiast drobiazgowo wyłuszczenie zawartości należy już do badacza monograficznego zadania i problemu.

1. WNIOSKI

Już przy lekturze kolejnych rozdziałów i punktów nasuwało się spostrzeżenie o wielkim dorobku ilościowym i jego zasięgu tematycznym. Uczeni zajęli się dotychczas już niemal każdym faktem i problemem, nowych więc płaszczyzn badawczych pozostało niewiele. Jednak mimo poruszenia wielu zagadnień w różnych aspektach, dorobek ten nie jest na tyle wyczerpujący i wszechstronny, by już nic nowego nie można było dopowiedzieć.

Jest faktem godnym podkreślenia, że przeszłość diecezji wrocławskiej interesowała szerokie grono badaczy. Wypowiadali się w tej materii nie tylko uczeni pracujący w instytucjach akademickich czy autorzy zajęci profesjonalnie śląskim Kościołem i jego dziejami. Znaczny dorobek opublikowany dotąd pochodzi od historyków-amatorów, których wyników, głównie faktograficznych, nie sposób nie docenić. Wypowiadali się w różnych formach: od drobnych przyczynków, komunikatów, artykułów po pozycje książkowe, nawet wielotomowe.

W podejmowaniu zagadnień kościelnej przeszłości Śląska nie stanowiły bariery ani różnice narodowościowe (Niemcy, Polacy, w nieznacznej mierze Czesi), ani wyznaniowe (katolicy, protestanci, uczeni o orientacji laickiej). Oczywiście ocena i stanowisko metodologiczne wykazuje już zróżnicowanie, co w trakcie polemik i dyskusji naukowych ujawniało się i nadal trwa z niesłabnącą siłą.

Ogromny postęp prac w interesującej nas dziedzinie dokonał się w XIX w. przede wszystkim siłami uczonych niemieckich, zgromadzonych zasadniczo wokół placówek naukowych Wrocławia, które były chyba najbardziej predysponowane do kompetentnego wypowiedzania się w zakresie dziejów naszej diecezji. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że z ich bogatego dorobku ostały się krytyce czasów i dalszych badań historycznych te poprzednie wnioski i rezultaty, które dalekie były od doraźnych tylko celów, stawianych sobie przez niektórych uczonych. Nieśmiało jeszcze wtedy kontakty z nauką polską, reprezentowaną głównie przez środowiska uniwersyteckie Krakowa, Lwowa i nieznacznie Warszawy, są do dziś przykładem możliwości współpracy, która wprawdzie z tru-

dem, ale coraz konsekwentniej torowała sobie drogę na płaszczyźnie naukowej. Przede wszystkim olbrzymia praca wydawnicza w zakresie ustalania tekstów, ich chronologii, znaczenia, a także w podejmowaniu tematów źródłoznawczych (przeważnie dla tematów średniowiecznych) włożona w poznanie przeszłości Śląska pozostanie trwałym wkładem nauki niemieckiej XIX i pierwszej połowy XX stulecia. W każdym razie sięganie do ówczesnych edycji i przyjmowanie większości ich wyników przez współczesnych nam historyków jest tego najlepszym dowodem.

Nauka polska mająca do usunięcia po odzyskaniu przez Polskę niepodległości bardzo dużo zaniedbań, zwróciła baczniejszą uwagę na XIX i XX stulecie, w których dokonywały się znaczne przemiany polityczne i narodowościowe, rzutujące istotnie na stosunki wyznaniowe i organizacyjno-kościelne.

Obfita twórczość historyczna odnosząca się do dziejów diecezji wrocławskiej nie jest jednolita, co bynajmniej nie stanowi jej cechy ujemnej, ale wyraża stwierdzenie różnorodności w podejmowaniu tematyki badawczej, zajmowaniu odmiennych stanowisk i dążeniu do niejednakowych celów. Przeważają do dziś ujęcia monograficzne, podejmowane przypadkowo i według indywidualnych zainteresowań. W znacznym stopniu bywały one pracami dyplomowymi. Z tego względu ich autorzy starali się opracować problemy zamknięte czasowo i terytorialnie, przy czym dotyczące wydarzeń ważniejszych. Dlatego też dużo z tych pozycji, opracowywanych z punktu widzenia interesów lokalnych jest pracami o charakterze faktograficznym, bez szerszego tła dziejowego i umiejętnego powiązania z całością przeszłości Śląska. Dzięki temu wysiłkowi dysponujemy obecnie dużą ilością najrozmaitszych przyczynków, które chociaż naświetlają wiele spraw, to przecież nie mogły doprowadzić do wszechstronnie potraktowanej syntezy. Nie tylko do syntezy całości dziejów diecezji, ale także w kierunku dojrzałego spojrzenia na poszczególne zagadnienia i aspekty tych dziejów.

Tak, dla przykładu, mimo wielkiego zainteresowania się organizacją diecezji i funkcjonowaniem jej rozbudowanych instytucji, nie opracowano całego obrazu dziejów tej organizacji na wszystkich jej szczeblach, z uchwyceniem elementów zmian, wpływów i przeobrażeń. Dalej, poza biskupami i częściowo członkami ważniejszych kapituł, z zaakcentowaniem indywidualnych rysów ich sylwetek, orientacji i kompetencji, nie podjęto bardziej kompleksowo potraktowanych badań biograficznych. Brak ten szczególnie jaskrawo uwidocznia się w odniesieniu do duchowieństwa niższego szczebla jako określonej grupy społecznej i bezpośrednio oddziałującej na stan religijny i moralny ludności¹.

Historycy diecezji wrocławskiej dysponują rozległą bazą źródłową. Opublikowane dotychczas wydawnictwa dokumentów i akt w formie pełnej oraz rejestrowej pozwalają przypuszczać, że jest możliwe ogłoszenie niemal całościowego i kompletnego zasobu tych materiałów. Publikacje w ramach kodeksu dyplomatycznego, zarówno XIX-wieczne, jak i ukazujące się po r. 1945 stoją na coraz wyższym poziomie naukowym i są nie tylko świadectwem solidnego warsztatu, ale stanowią najwłaściwszą bazę dla wszelkich przedsięwzięć naukowych w tym względzie. Uwagi te dotyczą raczej okresu średniowiecznego,

¹ Ks. S. Librowski w zaplanowanym drugim tomie monografii diecezji wrocławskiej (*Plan dwutomowej monografii historycznej diecezji wrocławskiej*, „Arch. Bibl. Muz.” 16: 1968, s. 293–294) przewidywał zamieszczenie biogramów czy wzmianek o wszystkich osobach kościelnych związanych z diecezją.

mniej więcej do połowy wieku XVI, bo dla następnych sprawy przedstawiają się mniej optymistycznie. Wystarczy przyrzeć się zakresowi starań nad spuściznami urzędów diecezjalnych, jak statuty synodów, protokoły powizytacyjne, schematyzmy od połowy w. XVIII. Z zadowoleniem można odnotować pracę nad publikacją statutów synodalnych, których liczne edycje doprowadziły do bardzo solidnego wydawnictwa J. Sawickiego przy udziale ks. A. Sabischa. Wydanie drukiem kilku wizytacji z drugiej połowy XVII w. stanowi nadal zachętę do dalszych prac, tym bardziej że podobnych źródeł z wieku późniejszego przechowało się również wiele.

Od pewnego czasu w kręgu zainteresowania historyków znajdują się księgi metrykalne, wytworzone przez parafie i ilustrujące ich podstawowe czynności. Ich ogromna przydatność w szerokiej perspektywie badawczej jest doceniana, ale dotychczasowe wyniki można uznać za będące dopiero na etapie badawczym, początkowym.

Nieco lepiej przedstawia się sprawa z pomnikami dawnego dziejopisarstwa śląskiego w postaci roczników, kronik, żywotów, ksiąg fundacji i uposażeń oraz innych, które zawierają podstawowe informacje w sprawach kościelnych i życia religijnego w początkowym okresie dziejów chrześcijaństwa. Liczne ich publikacje, chociaż oceniane dzisiaj jako nie wystarczające pod względem wymagań edytorskich, przyczyniły się wszakże do ich niemal dokładnego rozpoznania i podjęcia coraz bardziej drobiazgowych studiów źródłoznawczych. Łącznie z dokumentami stanowią one podstawowe materiały źródłowe dla dziejów średniowiecznego Kościoła śląskiego. Jednak wiele zabytków tej kategorii o charakterze lokalnym (klasztorne, miejskie, rzadziej parafialne) nadal oczekuje na zajęcie się nimi pod względem edytorskim i źródłoznawczym.

Z pierwszych ponad ośmiu wieków dziejów naszej diecezji, będących przedmiotem niniejszej pracy, w kręgu zainteresowania historyków uprzywilejowane niejako miejsce zajmuje średniowiecze. Z pewnością stan badań nad bazą źródłową uwarunkował takie czasowe ramy z bogatych dziejów Kościoła śląskiego, co szczególnie jaskrawo uwidacznia się z dużo mniejszym eksploataowaniem okresu reformacji protestanckiej kraju, podjęcia wysiłku reformy katolicyzmu oraz wieku XVIII. Dla tych ostatnich baza źródłowa jest znacznie szersza, ale służyła bardziej opracowaniom zagadnień politycznych i z pogranicza dziejów społecznych, niż badaniom przeszłości wewnątrzkościelnych.

Spośród licznych zagadnień z przeszłości diecezji wrocławskiej niektóre prezentują się dzisiaj jako w miarę wyczerpująco opracowane i naświetlone. Nie chodzi tutaj o gotowe już podsumowania i wyczerpujące syntezy danych problemów czy wydarzeń, które uwzględniałyby wszechstronnie całość ich treści i znaczenia oraz czyniły dalsze zajmowanie się nimi jako bezprzedmiotowe. Chodzi raczej o studia i przyczynki, które wyczerpując bazę źródłową i porządkując ją, dotyczyły wielu płaszczyzn, a nawet ukazywały dotąd nie podejmowane i zaniedbane.

Za takie pozytywnie przedstawiające się opracowania można uznać stan badań nad sylwetkami biskupów wrocławskich, pewnymi okresami z życia kapituły katedralnej, szkołami średniowiecznymi, szpitalami i opieką społeczną, nad większością zakonów i pojedynczych klasztorów, mimo braku spojrzenia całościowego dla tych zagadnień do początków XIX w. Także wielość opublikowanych wyników dotyczących średniowiecznego podziału administracyjnego diecezji, jej archidiakonatów, dekanatów i sieci parafialnej (za wyjątkiem

sądownictwa kościelnego), tak dalece posunęły znajomość tych kwestii, że zmierzają one ku całościowej i dojrzałej wizji w obrazie historiograficznym.

Szczególnie warto podkreślić znaczny dorobek dotyczący przeszłości parafii. Istnieje mniej syntez, ale bardzo liczne monografie miast, osad i wsi. Liczne studia nad pojedynczymi kościołami i parafiami, głównie w aspekcie architektury i historii jej form, nadto spojrzenia jubileuszowe, z konieczności faktograficzne, pozwoliły silnie uchwycić bazę źródłową, kategorie materiałów historycznych do odtworzenia tych dziejów, często nie znanych na szczeblu wyższym. Cenne są w tym zakresie wszelkie odkrycia lokalnych odrębności w ich problematyce. Ze względu bowiem na daleko posunięte rozbieżności terytorialne Śląska i status tej krainy często zmieniający się poprzez wieki, dalekie konsekwencje dworów dostojników duchownych i świeckich z różnymi ośrodkami, czyni je niezmiernie cennymi i nieodzownymi w zrozumieniu tej przeszłości.

Za nie wystarczające, wręcz zaniedbane w naukowych wysiłkach, należało uznać wszelkie składniki wchodzące w zakres życia wewnętrznego Kościoła śląskiego w ciągu wielu wieków jego pracy na tym terenie. Zjawisko to jest zauważalne także w odniesieniu do innych terenów, jak to wykazały badania historiograficzne dla dziejów diecezji chełmińskiej² i wileńskiej³. Może zaciążyła na tym erudycyjna metoda historyczna XIX w., upatrująca właściwy kierunek twórczości historycznej w krytycznych badaniach źródłowych. Te bowiem pozwalają ogarnąć raczej problematykę zewnętrzną, czego wyrazem mogą być wyniki badań nad sprawami gospodarczymi średniowiecznych instytucji kościelnych. Także stan prawny, dzięki pozostającym do dyspozycji źródłom, jest łatwiejszy do przedstawienia, a w świetle podobnych kategorii na innych terytoriach łatwo dokonać studiów porównawczych i wyciągnąć bardziej ogólne wnioski. Konieczna jest więc bardziej wszechstronna analiza materiału źródłowego, mogącego ilustrować również inne aspekty przeszłości. Nadto, korzystanie z metod i już uzyskanych wyników szerszego wachlarza innych dyscyplin, służących nie tylko właściwemu i krytycznemu badaniu źródeł, może wydatnie przyczynić się do zrozumienia powiązań tematycznych różnych aspektów dziejów diecezji. Dla przykładu: analiza księgozbiorów i ich treściowej zawartości, uważniejsze wykorzystanie wszelkich notatek poczynionych w dokumentach i aktach, sięgnięcie do zabytków epigraficznych i ikonograficznych, znajomość prądów umysłowych i kulturalnych epoki pozwoli wypełnić wiele luk w obrazie stanu i działalności Kościoła śląskiego.

Niedosyt badawczych przedsięwzięć dotyczących bezpośredniego oddziaływania Kościoła wiąże się w dużym stopniu z nielicznymi dotychczas studiami nad duchowieństwem parafialnym. Ono było właściwym motorem pracy religijnej w społeczeństwie. Konieczna jest nie tylko znajomość jego stanu liczebnego i poziomu intelektualnego w świetle przesłedzenia podstawowych faktów biograficznych, jak mamy tego przykład w badaniach E. Wiśniowskiego i S. Litaka (*Kościół w Polsce*, t. 1 i 2). Bardziej nieodzowna okazuje się znajomość możliwych przejawów ich mentalności i głoszonych poglądów, form i sposobu sprawowania posługi duszpasterskiej, ich miejsca w ówczesnym społeczeństwie na tle drogi życiowej każdego. A właśnie te aspekty należą dotychczas

² T. Głenna: *Historiografia diecezji chełmińskiej aż po rok 1821*, „Nova Pol. sacra” 2: 1926, s. 1—133.

³ T. Krahel: *Historiografia (archi)diecezji wileńskiej do r. 1939*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce* 5: 1979, s. 9—179.

do wyjątkowo poruszanych w badaniach historyków Kościoła. Może też dlatego obraz przeszłości diecezji widoczny jest wyłącznie z perspektywy dziejów biskupów i ich stolicy.

Godnym zastanowienia jest również małe zainteresowanie powiązaniem Kościoła śląskiego z innymi organizmami administracji kościelnej, jak metropolia, Stolica Apostolska, relacje z sąsiednimi diecezjami. Więzy te, przebiegające na licznych płaszczyznach, szczególnie liczące się w średniowieczu, w następnych wiekach przechodzące znaczną ewolucję prawną i ideową, interesowały niemal wyłącznie w kategoriach zależności kanonicznej i nakładających się względach politycznych. Pozostawiono zaś na uboczu tematy religijne, wypływające z wzajemnych powiązań, jak formy i treści sprawowanej liturgii, zasięg oraz znaczenie kultów lokalnych i ogólnokościelnych, kierunki troski Kościoła. Wraz z tym prześledzenie kierunków przenikających do diecezji wrocławskiej prądów epoki nurtujących świat i Kościół ówczesny, zajmowanie stanowiska przez biskupów i duchowieństwo w łączności z postawą czynników świeckich odpowiedzieć może na zawile i często do dziś nie rozwiązane przyuczyny wielu wydarzeń. Szczególnie dla okresu reformacji i reformy katolickiej jest to nieodzowne.

Zdaje się, że dopiero taka głębsza analiza miejsca omawianej diecezji w kontekście metropolii i jej relacji do stolicy chrześcijaństwa wyjaśni wiele procesów. Polityczna płaszczyzna bowiem, podejmowana już niejednokrotnie, jest tylko jedną z wielu i najprawdopodobniej nie najważniejszą.

Powyższe uwagi, które można jeszcze rozszerzać szczegółowymi przykładami, jak najbardziej upoważniają do mocnego przekonania, że konieczne jest podejmowanie dalszych badań. Nawet powrót do już opracowanych zagadnień okaże się pożyteczny, bo można im nadać aktualniejszy, dojrzałszy i bardziej wszechstronny kształt.

2. POSTULATY

Położony na skrzyżowaniu wpływów narodowych, politycznych i kościelnych Polski, Czech i Niemiec obszar Śląska stanowi interesujący obiekt dla historyków różnej orientacji. Wielość podejmowanych już tematów pod różnymi aspektami oraz poszukiwanie coraz szerszych płaszczyzn i materiałów źródłowych stanowią dowód rzetelnego traktowania badań w tym zakresie.

Na podstawie dotychczasowego dorobku można obecnie wysunąć podstawowe postulaty badawcze pod adresem historyków diecezji wrocławskiej, aby zdążali do pełnej syntezy jej dziejów.

Na pierwszym miejscu warto podnieść palącą potrzebę zajęcia się właściwą i pełną informacją o ruchu naukowym w interesującym nas zagadnieniu, czego najlepszym wyrazem byłaby bibliografia historii diecezji wrocławskiej. Potrzebna jest bibliografia retrospektywna, jak też bieżące opracowywanie narastającej twórczości naukowej. Przydatność każdej bibliografii w pracy naukowej jest oczywista. Śląsk posiada wiele rodzajów takich ujęć, ale sprawy przeszłości kościelnej są w nich tylko jednym z elementów, nie zawsze przejrzyste wkomponowane w całość i tym samym trudniejsze do odszukania. Przy tym wszelkie ogólne ujęcia często pomijają szczegółowe i drobne, chociaż cenne przyuczyny, które specjalistyczna bibliografia powinna objąć. Wielość i różnorodność tematyczna pozostającego już w tej chwili do dyspozycji do-

robku naukowego do dziejów diecezji wrocławskiej są chyba wystarczającym uzasadnieniem opracowania takiej bibliografii. Równocześnie przyczyniłoby się to do podsumowania dawnych i współczesnych osiągnięć uczonych z różnych ośrodków, a wszelkie dalsze wysiłki podejmowane w tym zakresie mogą wtedy liczyć na kompletne i wyczerpujące uwzględnienie materiałów źródłowych i wyników już ogłoszonych. Stąd już blisko także do nawiązania współpracy między nauką polską i niemiecką w badaniach przeszłości Kościoła śląskiego. Bibliografia ujawniać będzie dokonania obu stron i ułatwiać podejmowanie na pewno owocnej współpracy.

W zakresie bazy źródłowej może szczególnie optymistycznie przedstawiać się będzie dyspozycja materiałami średniowiecznymi. Podstawą do takiego pozytywnego stwierdzenia są już istniejące wydawnictwa kodeksów dyplomatycznych i rejestrow. Można żywić nadzieję, że podtrzymując kontynuację tych edycji, wnet dysponować się będzie całością danego materiału średniowiecza. Podobnie jak już znane nam są wszystkie pozycje z Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, udostępnione też zostaną, chociażby w formie podstawowych informacji, zasoby innych ośrodków, nawet tych mniejszych, dotychczas nie eksploatowanych przez uczonych.

Dla źródeł z późniejszych epok na czoło wysuwa się postulat wydania dalszych protokołów wizytacyjnych diecezji, przede wszystkim XVIII-wiecznych, których pozostała spora ilość. Ich niezwykła wartość w poznaniu organizacji kościelnej, lokalnych problemów życia religijnego, jedyne nieraz informacje o kapłanach i duszpasterzach stanowią wystarczająco silne argumenty za podjęciem trudu edytorskiego tej kategorii archiwaliów.

Od połowy XVIII w. wiadomości o obrazie diecezji wzmocnione są wydawanymi schematyzmami. Nie mówię tu, aby je przedrukowywać *in extenso*; jednak sumienne zestawienia informacji w nich zawartych, pomyślanych czy jako materiały do ewentualnego przyszłego atlasu diecezji wrocławskiej, czy jako wykazy ilościowe i personalne, nie mówiąc już o szczególnie wartościowej do uchwycenia w świetle schematyzmów organizacji i obsady personalnej centralnych urzędów administracji diecezjalnej.

Podobne postulaty można skierować pod adresem wykorzystania ksiąg metrykalnych. Nie dysponujemy kompletem tych wartościowych źródeł. Nieliczne zabytki z XVII i nieco liczniej zachowane XVIII-wieczne warte są uważnego wykorzystania. Nie chodzi tylko o ich rejestrację (takie prace już zostały dawniej wykonane) i wykaz treści, ale także opracowanie zawartego w nich materiału, który przecież można klasyfikować według rozmaitych grup tematycznych, jak okręg parafialny, duchowni, liczebność rodzin, częstotliwość chrztów, ślubów i pogrzebów, notatki dodatkowe służące zrozumieniu wielu lokalnych problemów, nazwiska, imiennictwo, skład zawodowy itp. Praca w tym kierunku okaże się żmudna i z pewnością wymagać będzie zespołu ludzi, ale jej wyniki posuną naszą wiedzę o posłudze Kościoła na Śląsku w minionych wiekach.

Specjalna uwaga w przyszłości należeć się będzie kartografii diecezji. Dotychczasowe dokonania w tym zakresie są dopiero ledwo zarysowane. Wykorzystując nawet doświadczenia innych ośrodków dla przedstawienia wielu płaszczyzn tematycznych, można będzie zaplanować wydawnictwo, które w ten sposób zilustruje możliwie wszystkie przejawy życia religijnego na Śląsku na podstawie przebadanych źródeł. Aktualnie prowadzone prace w Katolickim

Uniwersytecie Lubelskim nad atlasem historycznym chrześcijaństwa w Polsce mogą być zachętą w tym względzie. Warto podjąć tego rodzaju prace, bowiem kartografia dysponuje wielu możliwościami zwięzłego oraz plastycznego przedstawienia poszczególnych problemów, a na tej podstawie będzie można przystąpić do bardziej zintensyfikowanych ujęć monograficznych.

W dalszych naukowych wysiłkach nie będzie wolno pominąć zabytków muzealnych. Jest rzeczą oczywistą, że tam, gdzie pisane źródła nie wystarczają, szczególnie ze względu na znaczne luki w ich ciągłości, można z powodzeniem uzupełnić braki informacjami zawartymi w innych ich kategoriach. Właśnie zabytki numizmatyczne, epigraficzne i ikonograficzne łącznie ze sfragistycznymi mogą oddać wielkie usługi. Mimo znacznej ich liczby, jak to z niektórych katalogów i inwentarzy wynika, nie wykorzystano ich dotychczas szerzej w badaniach historycznych nad diecezją wrocławską. W łączności z tymi źródłami warto również zaapelować o opracowywanie inwentarzy i katalogów zbiorów, które z pewnością przyczynią się do ułatwienia podejmowanych prac oraz pozwolą uniknąć niepotrzebnych nakładów sił i czasu na docieranie do nich każdemu z osobna⁴.

W ramach szczegółowych zagadnień, mimo liczego już dorobku, jest jeszcze wiele do zrobienia. Istnieje wprawdzie dużo studiów i przyczynków, lecz większość z nich ma charakter faktograficzny i materiałowy, bez dochodzenia do ujęcia syntetycznego i wyciągania uogólnionych wniosków. Stąd płynnie zasadność sięgnięcia na nowo do pewnych tematów z przeszłości diecezji, z równoczesnym podjęciem dotychczas zaniedbanych czy podejmowanych tylko marginesowo i wycinkowo.

Słabo zarysowany został dotąd okres chrystianizacji i początków organizacji kościelnej na Śląsku. Ubóstwo źródeł pisanych z pewnością nie pozwoli na głębsze zajęcie się tą epoką. Niemniej rozwój badań archeologicznych i dzięki temu znaczna ilość nowych wyników płynących z tych przedsięwzięć dopomóc może w dojrzalszym ujęciu procesów wchodzenia Kościoła w dzieje Śląska. Zresztą sama polityczna sytuacja tej krainy we wspomnianym okresie należy do niezbyt jasno ustalonych, więc z konieczności sprawy kościelne również widziane będą jako bardziej skomplikowane, niż np. w Małopolsce lub Wielkopolsce.

Nowego spojrzenia i opracowania wymaga organizacja i podział terytorialny biskupstwa. O ile dobrze poznany został przebieg granic zewnętrznych i uchwycone ich zmiany na przestrzeni wieków, o tyle wewnętrzny podział posiada wiele aspektów nie wyjaśnionych. Archidiaconaty opracowane zostały tylko dla okresu średniowiecza, i to raczej pod kątem spraw ustrojowych niż duszpasterskich oraz funkcjonowania tej organizacji. W ogóle nie doczekały się swego ujęcia syntetycznego dekanaty, a parafie interesowały badaczy przeważnie w okresie tworzenia się tej sieci. Brak przede wszystkim studiów o urzędach kurii biskupiej i o oficjalatach okręgowych. W tym świetle widoczne stają się postulaty badawcze, które dzięki pozostającym do dyspozycji obfitym materiałom, mogą być z pomyślnym skutkiem realizowane.

Z innych zagadnień ustrojowych najbliższej syntezy zdaje się być kapituła

⁴ Po oddaniu niniejszej pracy do druku ukazał się dwutomowy *Katalog rękopiśmnych zabytków sztuki sakralnej w archidiecezji wrocławskiej* (Wrocław 1982) w opracowaniu ks. J. Mandziuka i ks. J. Patera, szczegółowo wyliczający wszystkie tego typu zabytki.

katedralna, dla której dokładnie przebadano źródła i wypracowano metodę przedstawiania całości problematyki z nią związanej. Gdyby jeszcze opracować wieki XVII i XVIII w życiu i działalności tego najważniejszego obok ordynariusza kolegiального elementu zarządu diecezją oraz uzupełnić niektóre wcześniej podjęte badania, można by dać syntezę całych jej dziejów.

W przeciwieństwie do kapituły katedralnej, wielkie, niemal podstawowe braki zauważa się w odniesieniu do kolegiackich. Nie miały one wprawdzie tej rangi co katedralna, ale w całości życia i posługi duchowieństwa diecezjalnego odgrywały również niemałą rolę. Materiały do ich historii stoją do dyspozycji, zatem od strony bazy źródłowej opracowanie bardzo interesującego odcinka przeszłości diecezji nie powinno sprawiać większych trudności.

Warto także podjąć się opracowania dziejów i struktury centralnych urzędów w diecezji, kurii biskupiej nadwornej i zadwornej oraz poszczególnych agend, przede wszystkim oficjała i wikariusza generalnego. Pojedyncze zaledwie informacje z tego zakresu znajdują się w wynikach badań biograficznych. Zbadanie uprawnień i obowiązków zakresu wykonywanych prac oraz pełnionych funkcji oficjałów i wikariuszy generalnych, łącznie z poszukiwaniami osobowymi, przybliżyć może wiele nie rozpoznanych szczegółów, mających istotny wpływ na przebieg różnych wydarzeń w przeszłości diecezji.

Niezwykle interesujące mogą być bardziej kompleksowe i rozbudowane badania biograficzne. Dość zaawansowane już przedsięwzięcia odnośnie postaci biskupów oraz prałatów i kanoników katedralnych wskazują właściwy kierunek bardziej plastycznego przedstawienia zespołu problemów tego odcinka dziejów Kościoła śląskiego. Możliwości istnieje dużo, materiałów również i nie chodzi o same tylko ramy biograficzne, ale także o uchwycenie wielu innych aspektów. Najciekawsze i równocześnie najważniejsze byłyby badania formacji umysłowej, religijnej i duszpasterskiej duchowieństwa wszystkich szczebli. Ich punkt zapatrywania na sprawy kościelne, kontakty z innymi ośrodkami, zaangażowanie w sprawy polityczne i ogólnokościelne, wpływ prądów i ducha danej epoki — albowiem to wszystko decydowało o losach diecezji — to niezbędne składniki zrozumienia dziejów Kościoła lokalnego. Szczegółowe badania indywidualne powinny koniecznie doprowadzić do ujęcia szerokiego obrazu duchowieństwa. Wielce pomocne będą także badania prawne i kanonistyczne, gdyż określenie stanu i obowiązków duchownych przez czynniki nadrzędne było z jednej strony czymś postulatywnym, z drugiej zaś, skoro życie przynosiło inne rozwiązanie, sprzeciwiało się nadużyciom i stało się strażnikiem własnych koncepcji.

Badania osobowe nad duchowieństwem łączą się ściśle z jego pracą duszpasterską. Ona jest bardzo konkretnym elementem obrazu dokonań Kościoła w życiu społeczeństw. Jednak ta dziedzina należy do mniej podejmowanych w badaniach naukowych. Z pewnością opisywanie struktur i elementów zewnętrznych jest w pewnym sensie łatwiejsze i przynoszące wyraźniejsze efekty. Natomiast uchwycenie form i zakresu przeżywania przez wiernych swej religijności oraz jej relacji do Kościoła instytucjonalnego należy do trudnych przedsięwzięć i niełatwych do zdefiniowania. Nie zwalnia to przecież uczonych od wykorzystania wszelkich rodzajów źródeł i podejmowania prób dotarcia także do tych rejonów życia Kościoła — chociażby tylko w aspekcie sprawowania przez duchowieństwo posług sakramentalnych i udziału w tym wiernych. Dzięki różnym przekazom sprawa jest możliwa do odtworzenia. Sięganie

do zabytków kaznodziejstwa, będące obecnie jeszcze na etapie wstępnym, może przybliżyć zrozumienie ciągle aktualnego i żywego oddziaływania Kościoła na postawy ludności. Wykorzystanie innych materiałów, zawierających treści religijne, wskaże drogę dalszych prac.

Szczególnie ciekawe mogą okazać się w przyszłości wyniki badań nad liturgią i jej bardzo rozbudowanymi przejawami. Daleko posunięte już rozważania nad kultem świętych będą zachętą do wypełnienia luk w tym obrazie, np. podjęcia prac nad kultem św. Jana Nepomucena, bł. Jana Sarkandra i innych postaci z terenów ościennych, nie mówiąc o konieczności zajęcia się pobożnością maryjną i kultem Osób Boskich na terenie diecezji. Badania te umożliwią dochodzenie do ciekawych wniosków o życiu wewnętrznym Kościoła śląskiego, co pozostaje ciągle kwestią nie wystarczająco poznaną.

Brakującym elementem w przedstawieniu dziejów diecezji wrocławskiej okazuje się nadal tło wzajemnych relacji między diecezją i strukturą państwową. Z racji swych zawiłych i zmiennych losów politycznych Śląsk nie stanowi utartego schematu w ujmowaniu tego rodzaju związków i zależności. Wiadomo bowiem, że Kościół żyje i działa w ramach konkretnych struktur państwowych i warunków politycznych, zatem oba te podmioty muszą w swych planach uwzględniać wzajemne uprawnienia, stawiane sobie do realizacji cele i sposoby dochodzenia do nich. Na tym tle powstało w dziejach najwięcej kontrowersji i jeżeli w niektórych okresach sytuacja Kościoła przedstawiała się pomyślnie, a kiedy indziej znowu jako krytyczna, to zrozumienie uwarunkowań tych stanów możliwe jest w pełni dzięki dogłębnemu przyjrzeniu się działaniom czynnika państwowego. Dotychczas spojrzeń w tym względzie podejmowanych było niewiele, i to raczej tylko dla zilustrowania ważnych i brzemiennych w skutki sytuacji konfliktowych. Natomiast brak naukowej refleksji dla całego ciągu dziejów, które mogą odsłonić istnienie mechanizmów trwalszych, stabilnych i kształtujących wzajemne relacje nie tylko doraźnie. W dziejach diecezji wrocławskiej okresów takich było wiele. Różnicowało to sytuację Kościoła śląskiego i wymagało od jego władz (jak również od Stolicy Apostolskiej) zajmowania niekiedy zupełnie odmiennych stanowisk, co nie ułatwiało ciągłości sytuacji.

Nie bez znaczenia dla zrozumienia dziejów Kościoła śląskiego są i były również stosunki między poszczególnymi wyznaniem, które w łonie chrześcijaństwa zachodniego pojawiły się licznie na przestrzeni ośmiu wieków jego dziejów, interesujących nas w niniejszej pracy. Istniejące już od czasów średniowiecza herezje i sekty, następnie rewolucja luterńska z jej dalszymi podziałami i nowymi strukturami wyznaniowymi, miały na Śląsku żywy odźwięk, a ich rozwój groził nawet w XVI w. zupełnym upadkiem katolicyzmu na tej ziemi. Historiografia tych zagadnień jest nawet obfita i naświetlająca wiele szczegółów z różnych pozycji wyznaniowych i naukowych, ale najczęściej ograniczają się one w sumie do ujęcia monograficznego jednego punktu. Nie rozwinęły się głębsze badania nad wzajemnymi relacjami i stopniem oddziaływania między danymi grupami i wyznaniem zarówno duchowieństwa, jak też wiernych. Najczęściej podejmowano temat postaw nietolerancji i skłonności do uciskania przeciwnika. Można jednak sięgnąć w wyważonych i obiektywnych badaniach do usiłowań wzajemnego zrozumienia oraz prób zachowania spokoju wyznaniowego zarówno w sferze doktrynalnej, wewnętrznej i kultowej, jak organizacyjnej. Umieszczenie tych przejawów na tle ówczes-

nych prądów wielkiej polityki międzynarodowej, łącznie z papieską, da z pewnością odpowiedź na liczne jeszcze znaki zapytania w obrazie przebiegu procesów radykalizowania się i odchodzenia znacznych rzesz ludności od Kościoła katolickiego, nie wyłączając terenu Śląska. Takim szerokim polem badań i poszukiwań może być liturgia każdego wyznania, które przecież w podstawowym przejawie swej religijności utrzymały wiele z dotychczasowej liturgii katolickiej. Równocześnie ich nowatorskie formy mogły mieć — prawdopodobnie nie-uświadomiony — wpływ na konkretne przejawy form pobożności katolików. W każdym bądź razie takie ukierunkowanie dalszych poszukiwań i naukowych koncepcji, przy zachowaniu własnej specyfiki, na pewno przyniesie wiele nowych i pełniejszych wyników.

Przedstawienie powyższych postulatów nie wyczerpuje bynajmniej możliwości stawiania dalszych. Cokolwiek jeszcze zostanie podjęte, czy jako rewizja poprzednich ustaleń, czy dostrzeżenie kolejnych rejonów badawczych, okaże się na pewno korzystne dla coraz dojrzalszej wizji przeszłości naszej diecezji, zbliżającej się do milenium swojego istnienia. Mimo że prób opisanie jej dziejów było już sporo i wszystkie one starały się zawsze dotykać możliwie szerokiego spojrzenia na przeszłość rozległej diecezji śląskiej, to jednak podjęcie kolejnego wysiłku w celu dokonania poprawnej syntezy będzie przedsięwzięciem ze wszech miar potrzebnym. W miarę usuwania brakujących ogniw w naukowym obrazie tych dziejów i dzięki dalszemu wysiłkowi zastępów badaczy, powstanie całościowej wizji przeszłości Kościoła śląskiego będzie możliwe do zrealizowania.

ZAKOŃCZENIE

Zbliżające się milenium diecezji wrocławskiej, sięgającej swymi początkami zarania państwa polskiego i chrześcijaństwa w tej części Europy, zdaje się być najbardziej odpowiednim momentem dla spojrzenia na minione wieki posługi Kościoła katolickiego w ramach tutejszego biskupstwa. Bardzo skomplikowane losy tej ziemi wymagały od Kościoła trudnych decyzji i realizacji zadań nie zawsze najwłaściwszych dla jego bytu. Mimo to katolicyzm na Śląsku wyszedł obronną ręką z zawiłych dróg i wydarzeń. Refleksje nad dorobkiem naukowym dotyczącym przeszłości i zmagani Kościoła na tym terenie o swoje miejsce w społeczeństwie miały umożliwić zorientowanie się, co dotychczas z tego obrazu jest nam znane, na ile zgłębiono jego tajniki. Prześledzenie bazy źródłowej do dziejów diecezji wrocławskiej, ukazanie wysiłku różnych ludzi w środowiskach zróżnicowanych pod względem stosowania metod naukowych, stopniowe nawarstwianie się i przenikanie szczegółowych wyników badań historycznych przyczyniło się do rozeznania w stanie dzisiejszej wiedzy o naszej diecezji w pierwszych ośmiu wiekach jej istnienia.

Ujęcie historiograficzne, zmierzające w myśl swej koncepcji do zaprezentowania dorobku opublikowanego, wyciągnięcia z niego wniosków i wytyczenia zadań na przyszłość, sprawdzi się dopiero wówczas, gdy z jego zachęty przystąpi się stopniowo do realizacji wysuniętych dezyderatów badawczych. Samo wskazanie na dotychczasowe osiągnięcia i istniejące jeszcze braki czy niedociągnięcia powinno mobilizować do jak najrychlejszego wypełnienia luk. Prawdziwym sukcesem byłaby dojrziała i wszechstronnie potraktowana synteza całości dziejów diecezji. Z całym naciskiem trzeba stwierdzić, że ona jest już

możliwa do osiągnięcia dzięki dotychczasowemu wysiłkowi i dorobkowi wielu pokoleń uczonych z różnych środowisk, o zupełnie nieraz odmiennych orientacjach metodologicznych, wyznaniowych czy narodowościowych. Im większa była ich rzetelność, mimo istnienia wielu różnic, tym wartościowsza przydatność ich wyników dla obecnych przedsięwzięć.

Przedmiotem historiograficznych refleksji niniejszej pracy był okres do r. 1821. Data owa bynajmniej nie stanowi cezury zamykającej jakąś epokę w życiu diecezji wrocławskiej. Rozpoczyna jednak nowy okres w warunkach stabilizacji XIX-wiecznych stosunków politycznych w Europie. Momentem zamykającym wyrażnie rozwój tej diecezji był dopiero rok 1945, kiedy rozpoczął się nowy nurt w dziejach tego biskupstwa. Tytułem dopowiedzenia wartościowa byłaby kontynuacja historiografii dla okresu 1821—1945, wypełnionego zmaganiem katolicyzmu z odmienną pod względem wyznaniowym i nieprzychylnie do niego nastawioną monarchią pruską, a następnie Rzeszą Niemiecką. Pojawiły się w tym okresie nowe problemy dla życia Kościoła na Śląsku, a nasilająca się walka narodowościowa i konflikty z tym związane znalazły swe odbicie także na płaszczyźnie kościelnej i powodowała polaryzację wielu stanowisk, często dalekich od właściwej misji religijnej. Równocześnie włączenie się Kościoła wrocławskiego do niemal wszystkich współczesnych sobie i aktualnych spraw stanowi z pewnością ogromną zachętę, by naukowe refleksje doprowadzić do zwrotnego w jego dziejach roku 1945.

Wypowiedziane tutaj uwagi, wyciągnięte wnioski i postawione postulaty w następstwie dalszych, coraz bardziej szczegółowych badań, mogą ulec korekcie i nawet daleko posuniętym zmianom. Jednak nie przekreśli to rozpoczętych w niniejszych badaniach kierunków refleksji i ocen naukowego dorobku w dziedzinie przeszłości diecezji wrocławskiej.

SPIS TREŚCI

Wstęp	[3]
Rozdział I. Środowisko śląskiej twórczości historycznokościelnej	[7]
1. Uczelnie	[7]
2. Instytuty i towarzystwa naukowe	[13]
3. Historycy-amatorzy	[23]
4. Bibliografie	[27]
Rozdział II. Zasoby archiwalne, wydawnictwa i studia źródłoznawcze. Zbiory	
biblioteczne i muzealne	[28]
1. Zasoby archiwalne	[28]
a. Inwentarze i katalogi	[29]
b. Wydawnictwa źródeł	[30]

c. Publikacje regestów dokumentów	[39]
d. Studia źródłoznawcze	[40]
2. Materiały biblioteczne	[43]
a. Ogólne	[43]
b. Roczniki	[45]
c. Kroniki	[46]
d. Żywoty	[48]
e. Katalogi biskupów i opatów	[50]
f. Nekrologi	[51]
g. Księgi fundacji i uposażeń	[52]
3. Księgi liturgiczne	[53]
4. Kartografia	[56]
5. Zabytki muzealne	[58]

Rozdział III. Opracowania całości względnie większych okresów dziejów diecezji

1. Syntezy całości dziejów diecezji	[61]
a. Opracowania ogólne	[61]
b. Informacje encyklopedyczne	[64]
c. Podręczniki	[66]
d. Diecezja w ogólnych syntezach historii Śląska	[67]
2. Historiografia większych okresów	[69]
a. Średniowiecze	[70]
1 ^o Ogólne	[70]
2 ^o Chrystianizacja i powstanie diecezji	[71]
3 ^o Ruch husycki	[73]
b. Czasy reformacji i reformy katolickiej	[75]
1 ^o Ogólne	[76]
2 ^o Początki reformacji	[82]
3 ^o Reforma katolicka i kontrreformacja	[85]
4 ^o Inne wyznania	[87]
c. Okres pruski	[89]

Rozdział IV. Zagadnienia szczegółowe z dziejów diecezji

1. Granice i terytorium	[93]
2. Podziały administracyjne	[96]
3. Biskupi ordynariusze	[101]
a. Chronologiczne zestawienia biskupów	[102]
b. Badania ogólne nad biografiami biskupów	[103]
c. Badania szczegółowe nad biskupami	[105]
4. Biskupi pomocniczy	[113]
5. Kapituły	[114]
a. Kapituła katedralna	[115]
b. Kapituły kolegiackie	[118]
6. Synody	[120]
7. Związki diecezji ze Stolicą Apostolską	[121]
a. Sobory	[122]
b. Legaci	[122]
c. Inne	[124]
8. Zależność metropolitalna od Gniezna	[125]
9. Duchowieństwo	[128]

10. Zakony	[131]
a. Zakony męskie	[132]
1° Zakony mnisze	[132]
2° Zakony kanonickie	[136]
3° Zakony rycerskie	[138]
4° Zakony mendykanckie	[139]
5° Późniejsze zakony kleryckie	[142]
b. Zakony żeńskie	[145]
11. Sprawy duszpasterskie i liturgiczne	[146]
a. Życie sakramentalne	[147]
b. Rok liturgiczny	[149]
c. Kult świętych	[150]
1° Prace ogólne	[150]
2° Kult liturgiczny	[152]
3° Wezwania kościołów	[153]
4° Sanktuaria i pielgrzymki	[155]
12. Bractwa	[156]
13. Szkoły	[158]
a. W średniowieczu	[158]
b. W epoce reformacji i kontrreformacji	[160]
c. W czasach pruskich	[162]
d. Studia wyższe Ślązaków	[164]
14. Szpitale	[166]
15. Biblioteki kościelne	[168]
a. Biblioteka kapituły katedralnej	[169]
b. Biblioteki kolegiackie	[170]
c. Biblioteki parafialne	[171]
d. Biblioteki klasztorne	[172]
e. Księgozbiory prywatne	[175]
f. Produkcja książki	[176]
16. Problemy narodowościowe	[177]
Rozdział V. Wnioski i postulaty	[182]
1. Wnioski	[182]
2. Postulaty	[186]
Zakończenie	[191]